

280 Annales Universitatis
Paedagogicae Cracoviensis

ISSN 2657-8549

Studia de Securitate

9(2) • 2019

Komitet Redakcyjny

dr Rafał Klepka – redaktor naczelny
dr Przemysław Mazur – sekretarz redakcji
dr Klaudia Cenda-Miedzińska
dr Katarzyna Pabis-Cisowska
dr Edyta Sadowska
dr Tomasz Wójtowicz
mgr Justyna Rokitowska
Jakub Idzik – asystent redaktora naczelnego

Rada Naukowa

prof. zw. dr hab. Olga Wasiuta, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska – przewodnicząca
prof. UP dr hab. Hanna Batorowska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. UP dr hab. Małgorzata Bereźnicka, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr Maria Alzira De Almeida Pimenta, Universidade De Uberaba, MG, Brazylia
prof. dr Anabela Da Silva Moura, Viana do Castelo Polytechnic, Higher School Of Education, Portugalia
prof. UP dr hab. Janusz Falecki, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr Saadet Gülden Ayman, Uniwersytet Stambulski, Turcja
dr António Luís Jorge Gumbe, Ministério de Cultura da República de Angola, Angola
prof. WSPol dr hab. Adam Hołub, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Polska
prof. dr Ane Kirkegaard, Uniwersytet w Malmö, Szwecja
prof. UP dr hab. Roman Kochnowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr hab. Wasyl Kostycki, Narodowy Uniwersytet im. T.Szewczenki w Kijowie, Ukraina
prof. Xymena Kurowska, Central European University w Budapeszcie, Węgry
prof. dr Mei-Lan Lo, Institute of Visual Art Education, National Hualien University of Education, Tajwan
prof. Xavier P. Mao, North-Eastern Hill University, Indie
prof. doc. dr. Jiri Prokop, Uniwersytet Karola w Pradze, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Czechy – Polska
prof. UP dr hab. Janusz Ropski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr hab. Ryszard Rosa, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Polska
prof. dr Antonina Shuliak, Wschodnioeuropejski Narodowy Uniwersytet im. Lesi Ukrainki w Łucku, Ukraina
prof. dr Liu Shu-Ying, National Hualien University of Education, Tajwan
prof. UP dr hab. Tomasz Skrzyński, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. WSB dr hab. Jerzy Świeca, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu, Polska
prof. UP dr hab. Małgorzata Winiarczyk-Kossakowska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. UP dr hab. Andrzej Żebrowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Remigiusz Kasprzycki, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Rafał Kopeć, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Przemysław Mazur, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Przemysław Wywiół, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska

Recenzenci

prof. WSPol dr hab. Adam Hołub, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Polska
prof. APS dr hab. Janusz Gierszewski, Akademia Pomorska w Słupsku
prof. USZ dr hab. Krzysztof Kowalczyk, Uniwersytet Szczeciński, Polska
prof. dr hab. Andriy Kryskov, Tarnopolski Narodowy Uniwersytet Techniczny im. Ivana Pului w Tarnopolu, Ukraina
dr hab. Tomasz Kubin, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska
prof. UJD dr hab. Jerzy Mizgalski, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Polska
prof. dr Antonina Mytko, Wschodnioeuropejski Narodowy Uniwersytet im. Lesi Ukrainki w Łucku, Ukraina
prof. UJD dr hab. Jerzy Sielski, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Polska

Kontakt z redakcją

Instytut Nauk o Bezpieczeństwie
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
ul. Ingardena 4, 30-060 Kraków
e-mail: studiadesecuritate@up.krakow.pl

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2019

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.9.2

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego
30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2
tel./faks 12 662-63-83, tel. 12 662-67-56
e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl
http://www.wydawnictwoup.pl

Spis treści / Contents

Od redakcji / From Editors 5

ARTYKUŁY / ARTICLES

Olga Wasiuta

iWar – bezprecedensowa forma wojny internetowej 7

iWar – an unprecedented form of Internet war

Przemysław Mazur

Czy dżihad to ideologia? O niekonsekwencjach terminologicznych wokół „walki na ścieżce Boga” 20

Is jihad an ideology? About terminological inconsistencies related to “striving in the path of God”

Edyta Sadowska

Myśl transhumanistyczna w perspektywie bezpieczeństwa człowieka. Szansa na rozwój czy realne zagrożenie dla populacji ludzkiej? 34

Transhumanistic thought in the perspective of human security. A chance for development or a real threat to the human population

Magdalena Szumiec

Czynniki determinujące kierunek kariery zawodowej w świetle wybranych teorii rozwoju zawodowego oraz ich znaczenie dla poczucia bezpieczeństwa jednostki 44

The determinants direction of the professional career in selected theories of professional development and their meaning for the personal safety

Rafał Klepka, Jakub Idzik

Polish weeklies in local government election campaign in light of “echo chamber” theory 57

Andrzej Czop, Agnieszka Juszcak

Pożądanе kierunki zmian w obszarze zwalczania przestępczości pseudokibiców 74

The most desired directions in fighting with hooligans crime

Katarzyna Batorowska

- Partycypacja społeczna implikacją polityki informacyjnej na przykładzie środowiska lokalnego 88
- Social participation the implication of information policy on the example of the local environment

Joanna Popławska

- Transformacja polityki energetycznej Francji 99
- Transformation of energy policy of France

Jakub Idzik

- Broń elektromagnetyczna jako znaczący krok w rozwoju artylerii 110
- An electromagnetic weapon as a significant step in the development of artillery

Klaudia Lewandowska

- Przemoc i agresja uczniów jako zagrożenie bezpieczeństwa w środowisku szkolnym 120
- Violence and aggression of students as a threat to safety in the school environment

RECENZJE / REVIEW**Liliana Kaczor**

- Wojciech Königsberga, *AK 75. Brawurowe akcje Armii Krajowej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2017, ss. 480. 136

Od redakcji

Oddajemy do rąk naszych Czytelników kolejny numer czasopisma „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”. Jest to już kolejny numer czasopisma, które ukazuje się jako kwartalnik. Pragniemy serdecznie zachęcić Państwa do składania artykułów, recenzji i sprawozdań do opublikowania w naszym piśmie. Redakcja w trybie ciągłym przyjmuje teksty do kolejnych numerów periodyku. Jego ukazywanie cztery razy w roku sprzyjać będzie podejmowaniu także najaktualniejszych problemów mieszczących się w obszarze zainteresowań czasopisma. Zapraszamy serdecznie do współpracy oraz nadsyłania tekstów wszystkich badaczy, którym bliskie pozostają problemy szeroko pojmowanego bezpieczeństwa.

Nowy numer czasopisma zawiera dziesięć artykułów dotyczących różnych problemów z zakresu współczesnego bezpieczeństwa. Mamy wielką nadzieję, że ich lektura stanie się dla Państwa punktem wyjścia do stawiania pytań, które można kierować do autorów, a także do własnych poszukiwań i inspiracji badawczych.

dr Rafał Klepka
redaktor naczelny

„Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”

Olga Wasiuta

ORCID ID 0000-0003-0481-1567

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

iWar – bezprecedensowa forma wojny internetowej

Rozwój technologiczny postępuje tak szybko, że współczesne społeczeństwo ma trudności z przystosowaniem się do rzeczywistości, którą tworzą zarówno nowe środowisko informacyjne¹, relacje między państwami, organizacjami i osobami, a także sposoby prowadzenia wojny. Wojna nowej generacji zaciera granice między pokojem a wojną, podkreślając tym samym przewagę nowoczesnego środowiska informacyjnego. Dziś łatwiej i potencjalnie taniej przełamać zdolność wroga do stawiania oporu poprzez stosowanie ukierunkowanych ataków cybernetycznych i informacyjnych aniżeli poprzez użycie konwencjonalnej siły militarnej. Mamy do czynienia z rzeczywistością, w której zorganizowane trollingowanie w sieciach społecznościowych², manipulacyjne programy telewizyjne³, zhackowana korespondencja e-mail i atak cybernetyczny na systemy bankowe mogą przynieść większą szkodę społeczeństwom i rządóm niż konwencjonalny wojskowy atak na dużą skalę.

1 Przykład definiowania środowiska informacyjnego według amerykańskiej doktryny informacyjnej: „Środowisko informacyjne jest sumą osoby, organizacji i systemu, które zbierają, przetwarzają, rozpowszechniają lub działają zgodnie z informacjami. Składa się z trzech wymiarów – fizycznego, informacyjnego i poznawczego. Fizyczny wymiar składa się z polecenia i kontroli systemu, kluczowych decydentów i wspierającej je infrastrukturą osoby i organizacji do tworzenia efektów. Wymiar informacyjny określa, gdzie i w jaki sposób informacje są gromadzone, przetwarzane, przechowywane, rozpowszechniane i chronione. Wymiar poznawczy obejmuje umysły tych, którzy przekazują, otrzymują i odpowiadają lub działają na informacjach” http://www.dtic.mil/doctrine/new_pubs/jp3_13.pdf, [dostęp: 27.02.2018].

2 O. Wasiuta, *Sieci społecznościowe jako nowe narzędzia prowadzenia wojen informacyjnych we współczesnym świecie*, [w:] *Refleksje o przeszłości, spojrzenie na współczesność. Monografia poświęcona Profesorowi Sergiuszowi Wasiucie z okazji 60-letniego Jubileuszu i 35-lecia pracy zawodowej*, red. O. Wasiuta, Wydawnictwo Drukarnia Styl Anna Dura, Kraków 2018, s. 184–209.

3 Więcej na ten temat: O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Arcana, Kraków 2017, s. 162–253; S. Wasiuta, *Elementy kampanii informacyjnej w konflikcie rosyjsko-ukraińskim*, [w:] *Wojna hybrydowa na Ukrainie. Wnioski i rekomendacje dla Europy i świata*, red. B. Pacek, J. Grochocka, Wydawnictwo Uniwersytetu J. Kochanowskiego w Kielcach, Piotrków Trybunalski 2017, s. 253–266; O. Wasiuta, *Media narzędziem wprowadzenia agresji informacyjnej*, [w:] *Media jako instrument wpływu informacyjnego i manipulacji społeczeństwem*, red. H. Batorowska, R. Klepka, O. Wasiuta, Wydawnictwo Libron, Kraków 2019, s. 127–143.

Cytując Sun Tzu, można się spierać czy sztuka pokonania wroga bez konwencjonalnych walk była stosowana już około 500 lat p.n.e., bez wątpienia jednak skala i szybkość informacji cyfrowej, którą można przetwarzać w XXI wieku, była na ówczesne czasy niewyobrażalna. Cyfrowy świat umożliwia oszustwa i manipulacje na potężną skalę.

Spółeczeństwa stały i stają się każdego dnia coraz bardziej zależne od środowiska informacji i nowych technologii. Doskonałym przykładem zmian jakie nastąpiły jest cykl podejmowania decyzji, który, skurczony do kilku sekund, zupełnie odmienił proces działania. Zaobserwować tę zmianę można chociażby u polityków, liderów, dla których wymagana szybkość procesu decyzyjnego jest coraz trudniejsza, a możliwość manipulacji coraz łatwiejsza. Takie przyspieszenie na polu decyzyjności pozwala stosunkowo prosto otrzymać informację, przetwarzać ją i przekazywać w celu osiągnięcia pożądanego rezultatu.

W wyniku rozwoju nowych technologii, które przyspieszyły procesy globalizacyjne i przyczyniły się do powstania jednej przestrzeni informacyjnej, wojny informacyjne stały się jedną z najbardziej skutecznych metod osiągnięcia postawionego celu. Wykorzystanie wojny informacyjnej jako środka konfrontacji geopolitycznej można zaobserwować na przykładzie wojen w Zatoce Perskiej, Czeczeni, a także na wschodzie Ukrainy i na Krymie.

Rozwój środowiska internetowego umożliwia pojawianie się coraz nowszych form konfrontacji. Jedną z nich są wojny internetowe nazywane iWar. Termin ten używany jest przez NATO do opisanie formy wojny prowadzonej w Internecie⁴, a także na oznaczenie ataków przeprowadzanych w sieci, które są ukierunkowane na infrastrukturę internetową konsumenta, taką na przykład, jak strony internetowe zapewniające dostęp do usług bankowości internetowej. W tym rozumieniu iWar różni się od cyberwojny, cyberterroryzmu, wojny informacyjnej czy walki informacyjnej, które wiążą się z kontrolą komunikacji, dostępem do infrastruktury wojskowej i krytycznej, szpiegostwem elektronicznym oraz dowodzeniem i kontrolą pola walki, a ich polem bitwy jest sieć łączności i wywiad satelitarny.

Cyberwojna (*cyberwarfare*) definiowana jest jako: wykorzystanie komputerów, internetu i innych środków przechowywania lub rozprzestrzeniania informacji w celu przeprowadzania ataków na systemy informatyczne przeciwnika, wykorzystując do tego systemy i sieci teleinformatyczne⁵. Wojna informacyjna natomiast dotyczy „działań, które można scharakteryzować jako manipulację, dezinformację i propagandę, mających na celu zdobycie lub utrzymanie przewagi w polityce globalnej albo regionalnej. Polega ona na kontrolowaniu mediów, w tym społecznościowych, oraz innych kanałów przepływu informacji, np. blogów, forów internetowych

4 J. Ryan, *iWar: A new threat, its convenience and our increasing vulnerability. Analysis*, NATO Review. Winter 2007, <https://www.nato.int/docu/review/2007/issue4/english/analysis2.html>, [dostęp: 27.02.2019].

5 D. Fabaniec, *Cyberwojna. Metody działania hakerów*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2018; A. Kaźmierska, W. Brzeziński, *Strefy cyberwojny*, Wydawnictwo Oficyna 4eM, Lublin 2018; M. Roscini, *Cyber Operations and the Use of Force in International Law*, Oxford University Press, Oxford 2014; K. Liedel, P. Piasecka, *Wojna cybernetyczna – wyzwanie XXI wieku*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2011, nr 17, s. 15–28.

w celu sterowania świadomością i aktywnością ludzi. Wojna informacyjna łączy instrumenty psychologicznego oddziaływania i nowoczesne technologie, dające możliwość publikowania komentarzy, filmów czy nagrań niemal w czasie rzeczywistym, a jednocześnie skutkują niewystępującą nigdy wcześniej szybkością rozprzestrzeniania się informacji⁶. Walkę informacyjną można zdefiniować jako zorganizowaną w formę przemocy aktywność zewnętrzną państwa prowadzącą do osiągnięcia określonych celów politycznych, skierowaną na niszczenie lub modyfikowanie systemów informacyjnego komunikowania przeciwnika lub przepływających przez nie informacji oraz ochronę własnych systemów informacyjnych przed podobnym działaniem przeciwnika⁷.

Forma iWar jest zupełnie inna, wykorzystując wszechobecną infrastrukturę o niskim poziomie bezpieczeństwa, dotyczącą określonych zasobów w ramach nadbudowy Internetu i odnosi się do ataków przeprowadzanych w Internecie, ukierunkowanych na infrastrukturę internetową dla konsumentów, taką jak np. strony internetowe zapewniające dostęp do usług online⁸. W rezultacie, podczas gdy same państwa narodowe mogą angażować się w cyberwojny i wojny informacyjne, iWar może być prowadzona przez jednostki, korporacje i społeczności. Małe „i” wskazuje na jej wspólny rodowód z gadżetami i urządzeniami używanymi przez młode pokolenie wykorzystujące najnowszą technologię⁹.

Koncepcja ta po raz pierwszy została wprowadzona zimą 2007 r. w przegłądzie NATO przez pracownika Instytutu Spraw Międzynarodowych i Europejskich Johnnego Ryana¹⁰. Inny badacz problemu, Mark Andrejevic, używając terminu iWar, uwzględnia istotne cechy współczesnej wojny, mówiąc o „interaktywnej stronie wojny z terrorem”¹¹, która opiera się na nowych praktykach monitorowania i zarządzania populacjami. Według niego nowe technologie mediów uczestniczących tworzą „cyfrową obudowę”, w której każde działanie i transakcja generuje informacje o sobie, które następnie mogą być wydobywane i wykorzystywane do celów gospodarczych lub politycznych¹².

Ataki typu „odmowa usługi” znane od końca lat 80. stanowią jedną z powszechnych form iWar. Próbują one zablokować komputer lub system sieciowy, bombardując go dużą ilością żądań informacji. Jeśli się powiedzie, atak taki sprawi, że system docelowy nie będzie w stanie odpowiedzieć na żądania, które mogą obejmować zapewnienie dostępu do określonej witryny. Rozproszony atak typu „odmowa usługi” (DDoS) działa na tej samej zasadzie, ale zwielokrotnia swój wpływ, kierując botnet komputerów w sieci, które zostały zdalnie przejęte, aby bombardować

6 W. Cendrowski, *Wojna informacyjna*, [w:] *Vademecum bezpieczeństwa*, red. O.Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018, s. 696.

7 K. Liedel, P. Piasecka, *Wojna cybernetyczna...*, s. 17.

8 J. Ryan, *iWar: A new threat...*

9 J. Ryan, *iWar: pirates, states and the internet*, https://www.opendemocracy.net/article/iwar_pirates_states_and_the_internet, [dostęp: 27.02.2019].

10 J. Ryan, *iWar: A new threat...*

11 M. Andrejevic, *iSpy: Surveillance and Power in the Interactive Era*, University Press of Kansas, Lawrence, KS 2007, s. 163.

12 Ibidem, s. 2.

system docelowy wieloma żądaniem w tym samym czasie. Botnety mogą być kontrolowane przez jedną osobę. Jednym z przykładów działań przeprowadzonych w formie iWar może być atak na Estonię 27 kwietnia 2007 r., kiedy rozproszone ataki typu DoS (Denial of Service) skierowane zostały na ważne strony internetowe¹³. Trwało to do połowy czerwca. Strony internetowe prezydenta, parlamentu, wiodących ministerstw, partii politycznych, głównych serwisów informacyjnych i dwóch dominujących banków w Estonii zostały zablokowane, co uniemożliwiło interakcję z klientami¹⁴. Estoński minister obrony nazwał ataki zagrożeniem bezpieczeństwa narodowego. Niektóre botnety w atakach na Estonię zawierały nawet 100 000 maszyn, które w tym samym momencie wysuwały żądania informacji z docelowych stron internetowych¹⁵. Jak zaznacza J. Ryan, ataki iWar mogą być najbardziej innowacyjną formą wojny od czasu wynalezienia prochu¹⁶.

Badacze wydziałają pięć cech iWar, które wskazują, że mogą one zrewolucjonizować konflikt, są nimi: potencjał do rozszerzenia działań ofensywnych; zasięg geograficzny; trudności w rozpoznaniu (wyjawieniu); łatwość proliferacji oraz wpływ na cele „gotowe”. Te cechy sugerują, że nadejście iWar może oznaczać nową rewolucję militarną na równi z wynalezieniem prochu lub bomby atomowej. Analizując każdą z nich: po pierwsze, iWar rozszerza serię działań ofensywnych o bezprecedensową liczbę amatorów, których jedyną kwalifikacją stanowi ich dostęp do sieci. Osoba atakująca, podobnie jak muszkieter z zapalkami, jest wyposażona w tani, połączony sprzęt, który wymaga niewielkiego przeszkolenia¹⁷.

Po drugie, iWar jest niedrogi i łatwy do prowadzenia w sposób rewolucyjny. Być może działania tego typu, po raz pierwszy uwalniają od kosztów, przeszkód i wysiłków, które tradycyjnie powstrzymywały ofensywne działania przeciwko geograficznie odległym celom. Konwencjonalna technologia ofensywna polegająca na fizycznych środkach zdolnych do niszczenia celów za pomocą środków kinetycznych jest kosztowna i stosunkowo powolna, czego doskonałym przykładem są samoloty muszące wykonywać długie loty, aby zrzucić ładunek. Działania iWar, choć zapewniające znacznie mniej ofensywne uderzenie, mogą być prowadzone z dowolnego punktu w dowolnym miejscu na Ziemi, praktycznie bez żadnych kosztów¹⁸.

Po trzecie, iWar jest trudny do rozpoznania, udowodnienia i ukarania. Do dnia dzisiejszego nadal nie jest jasne, czy Estonia padła ofiarą cyberataków hakerów bez zezwolenia ze strony Kremla, czy też działania zostały oficjalnie usankcjonowane i skoordynowane przez inne, wrogie państwo. Nawet jeśli uda się udowodnić winę innego państwa, nie jest jasne, w jaki sposób jedno państwo powinno zareagować na atak iWar innego. Również śledztwo cyfrowe byłoby nie mniej problematyczne, nawet jeśli można by wykryć szkodliwy botnet na pojedynczym komputerze, który zarządza atakiem DDoS (który zwykle trwa tylko przez krótki, intensywny okres),

13 Niektórzy badaczy uważają, że była to pierwsza w historii wojna cybernetyczna.

14 V. Mite, *Estonia: Attacks Seen As First Case of 'Cyberwar'*, <https://www.rferl.org/a/1076805.html>, [dostęp: 27.02.2019].

15 J. Ryan, *iWar: pirates, states...*

16 J. Ryan, *iWar: A new threat...*

17 J. Ryan, *iWar: pirates, states...*

18 J. Ryan, *iWar: A new threat...*; J. Ryan, *iWar: pirates, states...*

jest mało prawdopodobne, aby można było podjąć skuteczne działania w celu wniesienia oskarżenia, ponieważ „winny” komputer może znajdować się pod inną jurysdykcją, z którą brak współpracy utrudnia egzekucję. Dodatkowo – nawet jeśli by pojawiła się współpraca – komputer mógł być obsługiwany z kafejki internetowej lub innej anonimowej publicznej sieci łączności, uniemożliwiając określenie, kto z wielu przejściowych użytkowników był zaangażowany w atak DDoS¹⁹. Działania tego typu to doskonały sposób na wykorzystanie rosnącej zależności wszystkich struktur państwowych od komputera.

Po czwarte, iWar nie jest ograniczony położeniem geograficznym, które hamowałoby rozprzestrzenianie się wcześniejszych innowacji wojskowych, a zatem szybko rozprzestrzenił się na całym świecie. Można to pokazać na przykładzie rozprzestrzeniania się prochu w Europie: technologia pojawiła się w Chinach w 7. lub 8. wieku, ale debiutowała w Europie dopiero we Flandrii w 1314 roku. Narzędzia i wiedza niezbędna do prowadzenia iWar są dostępne w Internecie. A w 2007 r. fora internetowe o atakach DDoS na Estonię szybko rozpowszechniły informacje o tym, jak uczestniczyć w danym ataku²⁰.

Po piąte, ataki iWar wraz z postępującym rozwojem technologicznym nabierają coraz większego znaczenia. Internet z dnia na dzień będzie odgrywał coraz ważniejszą rolę w codziennym życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. W ostatnim dziesięcioleciu rządy, społeczności, korporacje i osoby fizyczne nieprzerwanie wykorzystywały sieć jako środek dostarczania usług i kontaktów z obywatelami, klientami w grupach rówieśniczych i innych grupach społecznych. Na przykład w Estonii, która zajęła 23 miejsce w rankingu e-gotowości w 2007 r., odnotowano prawie 800 000 klientów banków internetowych w populacji liczącej prawie 1,3 miliona osób, a 95% operacji bankowych prowadzonych jest elektronicznie. W wielu państwach dostarczanie treści medialnych za pośrednictwem sieci konkuruje teraz z konwencjonalną dystrybucją gazet i muzyki (wkrótce potem następuje transmisja telewizyjna). Niezbędność technologii internetowych w wewnętrznej działalności organizacji biznesowych staje się coraz wyraźniejsza²¹. Tak, w Wielkiej Brytanii wydatki na reklamę w Internecie przerosły reklamy w prasie krajowej²².

Institucje i organizacje mogą w coraz większym stopniu polegać na technologiach internetowych w swojej wewnętrznej działalności, wykorzystując aplikacje internetowe, takie jak Google Docs²³, aby zastąpić konwencjonalne pakiety, takie jak

19 Ibidem.

20 J. Ryan, *iWar: A new threat...*

21 J. Ryan, *iWar: pirates, states...*

22 J. Ryan, *iWar: A new threat...*

23 Google Docs – Dokumenty Google – to edytor tekstu dołączony jako część darmowego, dostępnego przez Internet pakietu oprogramowania biurowego oferowanego przez Google w swoim Dysku Google usługi. Ta usługa obejmuje również Arkusze Google i Prezentacje Google, odpowiednio arkusz kalkulacyjny i program prezentacji. Dokumenty Google są dostępne jako aplikacja internetowa, aplikacja mobilna na Androida, Windows, BlackBerry oraz jako aplikacja komputerowa w Chrome OS Google. Aplikacja jest zgodna z formatami plików Microsoft Office. Umożliwia ona użytkownikom tworzenie i edytowanie plików online podczas współpracy z innymi użytkownikami w czasie rzeczywistym. Zmiany są śledzone przez użytkownika w historii zmian. Pozycja redaktora jest podświetlona specyficznym dla edytora kolorem i kursorem. System uprawnień reguluje

pakiet Microsoft Office. Dlatego iWar zagraża nie tylko interakcjom między organizacjami i ich klientami czy między państwem a obywatelem, ale także wewnętrznym działaniom organizacji.

Żadne państwo nie ma pełnej kontroli nad Internetem, żeby egzekwować prawo w stosunku do wykorzystywania iWar. Prowadzone jednostronne „policyjne” inicjatywy nie mają możliwości skutecznego przeciwdziałania iWar, ponieważ, podobnie jak piractwo przez wieki, jest ona zjawiskiem o charakterze globalnym, które działa i wykorzystuje wspólne zasoby Internetu²⁴. Polityka ochrony mórz w przeszłości doprowadziła do opracowania nowych międzynarodowych norm postępowania, takich jak nieformalne, zwyczajowe przepisy chroniące dostęp do morza. Z czasem działalność w Internecie może doprowadzić do skodyfikowania zasad i przepisów oraz opracowania nowych międzynarodowych norm zachowania w celu ochrony funkcjonowania i dostępu do Internetu²⁵. Ale nawet jeśli takie międzynarodowe prawo ostatecznie powstanie, może to zająć trochę czasu. Internet jest zdefiniowany jako światowe połączenie poszczególnych sieci obsługiwanych przez rząd, przemysł, środowisko akademickie i podmioty prywatne. Początkowo służył do łączenia laboratoriów zaangażowanych w badania rządowe, a od 1994 roku został rozszerzony, aby służyć milionom użytkowników i wielu celom we wszystkich częściach świata. W ciągu zaledwie kilku lat Internet utrwalił się jako potężna platforma, na zawsze zmieniając sposób działania i komunikacji. Jak żadne inne medium komunikacyjne nadał konsumentom wymiar międzynarodowy lub „globalny”, stając się uniwersalnym źródłem informacji dla milionów ludzi w domu, w szkole i w pracy.

Internet cały czas się zmienia i ewoluuje. Sieć społecznościowa i technologia mobilna zmieniły sposób, w jaki ludzie korzystają z Internetu, wprowadzając nowy sposób komunikacji. Od momentu powstania w 2004 roku Facebook stał się światową siecią skupiającą ponad 2 230 milionów aktywnych użytkowników. Technologia mobilna natomiast, umożliwiając znacznie większy zasięg Internetu, zwiększyła liczbę użytkowników na całym świecie²⁶. Jeszcze w 1995 r. dostęp do niego miało jedynie 16 milionów użytkowników na świecie (0,4%), pod koniec 2000 r. było ich już 361 milionów (5,8%), w grudniu 2005 r. – 1,018 miliarda (15,7%), we wrześniu 2010 r. – 1,2 miliarda (28,8%), w marcu 2011 r. – ponad 2 miliarda (30,2%), pod koniec 2015 r. – 3,366 miliardów (46,6%), w 2017 r. – 4,156 miliardów (54,4%), a w czerwcu 2018 r. – 4,208 miliardów (55,1%)²⁷.

Internet jest nadal najbardziej demokratycznym medium ze wszystkich środków masowego przekazu. Przy bardzo niskich nakładach każdy może stać się właścicielem strony internetowej. W ten sposób niemal każda firma może dotrzeć do

to, co mogą robić użytkownicy. Aktualizacje wprowadziły funkcje wykorzystujące uczenie maszynowe, dzięki czemu użytkownicy mogą przypisywać zadania innym użytkownikom.

24 J. Ryan, *iWar: pirates, states...*

25 Ibidem.

26 *Internet World Stats, Internet Growth Statistics, Today's road to e-Commerce and Global Trade Internet Technology Reports*, www.internetworldstats.com/emarketing.htm, [dostęp: 04.03.2019].

27 Ibidem.

dużego rynku w sposób bezpośredni, szybki i ekonomiczny, bez względu na swą wielkość i lokalizację. Przy bardzo niskich nakładach, prawie każdy, kto umie czytać i pisać, może mieć dostęp do sieci World Wide Web. Blogowanie skonsolidowało media społecznościowe, a ludzie na całym świecie wyrażają i publikują swoje pomysły i opinie, jak nigdy dotąd.

Pojawia się zatem ważne pytanie: czy jest to narzędzie wyłącznie w rękach państw, czy też istnieje możliwość, by aktorzy niepaństwowi atakowali państwa i siebie nawzajem? iWar może być wykorzystywana przez narody do wywierania nacisku na słabszych przeciwników, przez podmioty niepaństwowe natomiast do przeprowadzania ataków na infrastrukturę państwa narodowego. Nowa perspektywa anarchii i piractwa, podważającego interesy władzy, jest w zasięgu ręki. Potrzeba zarówno środków zaradczych w zakresie bezpieczeństwa, jak i odpowiednich ram prawnych, aby sprostać temu zagrożeniu²⁸.

Choć szkody jakie przynoszą działania w ramach iWar są niekonwencjonalne, agresorzy mogą zadawać szybkie uderzenia z dowolnego miejsca, praktycznie bez kosztów. Udostępnianie informacji na poziomie NATO pozwoli na wczesne ostrzeżenie o podejrzanych działaniach i profilowanie możliwych ataków. Niektóre państwa NATO zaczęły chronić się przed zagrożeniami związanymi z zagrożeniami internetowymi, powołując krajowe komputerowe zespoły reagowania kryzysowego (CERT). Koordynacja CERT na poziomie NATO, we współpracy z Unią Europejską, byłaby przydatnym krokiem w ograniczaniu skutków ataków iWar w perspektywie krótkoterminowej. Na przykład, jeśli zostanie wykryty atak na czeską stronę przez użytkownika w sieci francuskiej, czeski CERT może poprosić swojego francuskiego odpowiednika o odcięcie połączeń, która są używane do ataku²⁹. Niestety wiele rządów jednak nie ustanowiło jeszcze własnych zespołów CERT.

Pojawienie się iWar odzwierciedla potężne trendy, które zdominowały pierwszą dekadę XXI wieku: rozprzestrzenienie się Internetu, wzmocnienie pozycji jednostek i względny spadek władzy państwa w kontrolowaniu infrastruktury komunikacyjnej. Dostępność materiałów instruktażowych online, odpowiedniego oprogramowania i wszechobecnej łączności z Internetem umożliwia praktycznie każdemu sprawnemu i zaangażowanemu graczowi atakowanie odległych przeciwników czy wrogów³⁰.

Prawdopodobne jest, że niedługo iWar jako forma wojny internetowej rozprzestrzeni się na całym świecie. Ta forma siły bojowej będzie wzrastać, gdy gospodarki, rządy i społeczności będą w coraz większym stopniu wykorzystywać infrastrukturę konsumencką. iWar będzie się szybko rozprzestrzeniała i może być prowadzona przez każdego, kto ma połączenie z Internetem i może postępować zgodnie z uproszczonymi instrukcjami online. Tendencja do zwiększania podatności na zagrożenia, w połączeniu z wygodą i zaprzeczeniem ataku, może doprowadzić do zagrożeń ze strony jednostki, korporacji, narodów czy sojuszy³¹. Jej wpływ może

28 J. Ryan, *iWar: pirates, states...*

29 J. Ryan, *iWar: A new threat...*

30 Ibidem.

31 Ibidem.

być ogromny, a członkowie NATO będą mieli mało czasu na przeprowadzenie skutecznej reakcji.

W krótkim okresie działania typu iWar szybko się rozwinęły i stanowią rosnące zagrożenie dla członków NATO, poprzez wzmocnienie pozycji społeczności internetowej i nieprzyjaznych rządów. Dopiero okaże się, czy iWar staje się narzędziem samych aktorów państwowych, czy też aktorzy niższego szczebla utrzymują swoją zdolność do wykorzystywania iWar przeciwko państwom narodowym. Ponieważ międzynarodowy konsensus jest mało prawdopodobny, NATO musi podejść do tego problemu jako do bezpośredniego zagrożenia i dążyć do wypracowania praktycznej współpracy obronnej³².

W 2015 roku, praktycznie w tym samym czasie, pojawiły się dwie publikacje dotyczące iWar i jej znaczenia dla przyszłego bezpieczeństwa³³. Ich autorzy rozszerzają definicje iWar i analizują jej przyszłość. Norweski badacz Holger Pötzsch³⁴ zaproponował rozszerzenie zaproponowanej przez Ryana i Andrejevica definicji iWar, w pełni uwzględniające konsekwencje nowych mediów i technologii komunikacyjnych dla zmieniających się praktyk i percepcji współczesnej wojny³⁵. Holger Pötzsch wprowadził 5 wymiarów społeczno-technicznych charakteryzującą nowy wymiar wojny: **indywidualizację, niejawność, interaktywność, odrębność i bezpośredniość**, w ramach których rozwija się dynamika współczesnej wojny i łączy się z konkretnymi aplikacjami technologicznymi³⁶.

Dążenie do walki w sieci koncentruje się na zdolnościach militarnych do niszczenia infrastruktury komunikacyjnej wroga, infrastruktur informacyjnych, a wreszcie do skutecznego zarządzania przepływem obrazów i danych do i od coraz bardziej zdecentralizowanych światowych stron internetowych³⁷.

Wymiar indywidualizacji odnosi się do technologicznie dostarczanych procesów, które personalizują praktyki i postrzeganie działań wojennych. Można go scharakteryzować jako rozproszone formy działań ofensywnych, które indywidualizują zdolność do prowadzenia cyberwojny; nowe technologie, które pozwalają na zwiększenie zdolności ukierunkowanych na konkretne jednostki podczas ataków militarnych; oraz zautomatyzowane systemy zarządzania internetem. Rozproszone

32 Ibidem.

33 G.J. Voelz, *The rise of iWar: identity, information, and the individualization of modern warfare*, Strategic Studies Institute and U.S. Army War College Press, October 2015; H. Pötzsch, *The Emergence of iWar: Changing Practices and Perceptions of Military Engagement in a Digital Era*, „New Media & Society”, 2015, vol. 17(1).

34 H. Pötzsch jest pracownikiem Uniwersytetu w Tromsø z doświadczeniem w dziedzinie komunikacji i mediów.

35 R. Klepka, *Wojna w mediach: wybrane zagadnienia dotyczące relacjonowania konfliktów zbrojnych*, „Wojny i konflikty. Przeszłość–Terazniejszość–Przyszłość” 2016, t. 1, nr 1; R. Klepka, M. Piekarczyk, *Konflikt militarny w mediach: jak polska prasa i telewizja pokazuje wojnę w Syrii*, [w:] *Transformacja środowiska międzynarodowego i jego wielowymiarowość*, red. R. Kordonski, A. Kordonska, D. Kamilewicz-Rucińska, Lwowski Uniwersytet Naukowy im. Iwana Franki, Lwów–Olsztyn 2017, t. 5.

36 H. Pötzsch, *The Emergence of iWar...*, s. 2.

37 Ibidem, s. 79.

zdolności ofensywne zostały określone w definicji iWar przedstawionej przez J. Ryana³⁸ i wskazują na zwiększoną zdolność jednostek do przeprowadzania ataków DDoS na wojskową i cywilną infrastrukturę internetową³⁹. Biorąc pod uwagę rosnące znaczenie usług internetowych, takie działania stanowią dziś zwiększające się zagrożenie dla bezpieczeństwa państw narodowych. Przy analizie zagrożenia bezpieczeństwa trzeba uwzględnić „rozproszony wyciek” informacji niejawnych za pośrednictwem sieci hakywistycznych i anonimowych witryn, takich jak WikiLeaks. Również w tych przypadkach poszczególni aktorzy stosują technologie sieciowe, aby wymusić pomnożenie efektów ich politycznych aspiracji, co może mieć katastrofalne skutki dla reputacji i interesów państw lub dużych organizacji.

Indywidualizacja odnosi się do coraz częściej prowadzonych, zautomatyzowanych praktyk selekcji osób jako celów specjalnych operacji, wykorzystania dronów i innych form wojny zdalnej, post-terytorialnej. Wysiłki militarne państw Zachodu nie są dziś tak bardzo ukierunkowane na siły tradycyjnych masowych armii, ale raczej przypominają polowanie z wyprzedzeniem w celu złapania lub likwidacji konkretnych osób, zakładając, że mogą one zagrażać bezpieczeństwu państwa. Wojna w coraz większym stopniu przyjmuje formę rozszerzonych kampanii, tak zwanych zabójstw prawnych określonych osób. Wybór celów dla takich kampanii odbywa się często na podstawie algorytmów, które trałują dostępne bazy danych i kategoryzują osoby lub grupy na podstawie pewnych cech, wzorców zachowań lub innych wyznaczników.

Analizując następny wymiar iWar – niejawność – M. Andrejevic twierdzi, że „w erze zindywidualizowanych działań wojennych systemy dowodzenia i kontroli polegają na rozprzestrzenianiu i intensyfikacji technologii gromadzenia informacji i strategii”⁴⁰. Według H. Pöttscha niejawność podkreśla niektóre z nowości technologicznych oraz zwraca uwagę na sposoby zapisywania codziennych czynności online użytkowników w praktykach wojennych i związanych z bezpieczeństwem. To pociąga za sobą zmianę koncepcji uczestnictwa użytkownika i Internetu jako wolnej i amoorganizującej się sieci. Połączenie producenta i użytkownika prowadzi do zacierania różnic między świadomym wytwarzaniem informacji lub towarów w celu sprzedaży i konsumpcji, a milczącymi ulepszeniami i zestawami danych, które można wytworzyć, przez pozornie jedynie użycie aplikacji⁴¹.

Zbieranie i gromadzenie dużych zbiorów danych ma poważne implikacje dla niemal wszystkich aspektów życia prywatnego i publicznego, a także potwierdza znaczny potencjał kontroli, tkwiący w tych technologiach. Niejasne są formy gromadzenia i eksploracji danych, a także profilowania użytkowników. Internet jest zarówno poziomo zorganizowaną, rozproszoną siecią, jak i hierarchiczną strukturą kontrolującą użytkowników. Stąd wysiłki władz USA zmierzające do zapewnienia współpracy firm takich, jak Facebook, Google, Microsoft i inne, które kontrolują globalny ruch internetowy. Ta technologia pozwala sieciom klasyfikować

38 J. Ryan, *iWar: A new threat...*; J. Ryan, *iWar: pirates, states...*

39 H. Pöttsch, *The Emergence of iWar...*, s. 7.

40 M. Andrejevic, *iSpy: Surveillance and Power...*, s. 175.

41 H. Pöttsch, *The Emergence of iWar...*, s. 8.

i kontrolować ruch w oparciu o treść i umożliwić dostawcom usług internetowych skuteczne monitorowanie, przyspieszanie, spowalnianie, blokowanie, filtrowanie lub podejmowanie innych decyzji dotyczących ruchu użytkowników na podstawie wiedzy o tym, jakie informacje przekazują⁴².

Trzecim wymiarem iWar jest interaktywność, zawierająca w sobie wojnę jako technologicznie świadczone interaktywne doświadczenie, w które obywatele angażują się na nowe sposoby oraz interaktywne monitorowanie, śledzenie i kategoryzację różnorodnych urządzeń, w tym nowe technologie rozrywki, takie jak interaktywne gry wojskowe i aplikacje szkoleniowe, a także wykorzystanie technologii śledzenia.

Zwiększona odrębność jest kolejnym ważnym wymiarem współczesnej wojny, którą można wyjaśnić za pomocą koncepcji iWar⁴³. Obecnie nowe urządzenia do noszenia i łączenia w sieć wiążą się z nowym potencjałem intymności pomiędzy publicznym i indywidualnym, pomiędzy zdalnie sterowanymi pilotami dronów i ich celami, oraz między publicznością a ofiarami działań wojennych. Kluczowymi technologiami zapewniającymi specyficzną dynamikę wymiaru intymności są coraz bardziej wyrafinowane sieciowe telefony komórkowe lub kamery hełmowe, a także dokładność i rozdzielczość materiału dostarczanego przez kamery i czujniki.

Piątym wymiarem iWar jest bezpośredniość, która opisuje, w jaki sposób rozproszone technologie komunikacyjne i wszechobecność sieci zwiększają prędkość, z jaką informacje o wojnie stają się dostępne i są przetwarzane przez decydentów politycznych, personel wojskowy, media i społeczeństwo⁴⁴. Uniwersalność sieci, rozproszenie urządzeń do noszenia na cele i globalny zasięg relacji na żywo – to kluczowe technologie umożliwiające dynamikę tego wymiaru.

iWar nie zastępuje takich pojęć jak wojna konwencjonalna lub wojna rozproszona. Przeciwnie, wszystkie koncepcje zachowują swoją ważność i znaczenie, ponieważ podkreślają różne, ale równie wyważone cechy współczesnej wojny⁴⁵.

Pułkownik Glenn J. Voelz, pracownik Wydziału Wywiadowczego Międzynarodowego Sztabu Wojskowego przy siedzibie NATO w Brukseli⁴⁶, charakteryzując iWar, zwraca uwagę na trzy odrębne elementy: indywidualizację, tożsamość i informację, które stanowią ramy koncepcyjne do analizy zmian w doktrynie, technologii i celu strategicznym. Cechy te na nowo zdefiniowały sposób prowadzenia wojny za granicą.

42 Ibidem, s. 78–79.

43 Ibidem.

44 Ibidem, s. 80.

45 Ibidem, s. 81–82.

46 Pułkownik Glenn J. Voelz jest oficerem wywiadu wojskowego, a ostatnio członkiem amerykańskiej Akademii Wojskowej w Massachusetts Institute of Technology (MIT), Studium Bezpieczeństwa i MIT's Lincoln Laboratory. Obecnie pracuje w Wydziale Wywiadowczym Międzynarodowego Sztabu Wojskowego przy siedzibie Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Brukseli w Belgii. W trakcie swojej kariery pułkownik Voelz służył na różnych stanowiskach w Agencji Wywiadu Obronnego oraz w Połączonych Sztabach w Pentagonie. Jego obowiązki wojskowe obejmowały zadania w Azji, Afryce, na Bliskim Wschodzie i w Europie. Voelz jest autorem kilku książek i artykułów na tematy obejmujące historię dyplomatyczną, kontraktowanie rządu, politykę wywiadowczą i strategię wojskową.

• **Indywidualizacja:** w ciągu ostatniej dekady XXI wieku bezpieczeństwo narodowe zostało przesunięte z tradycyjnego podejścia w kierunku zagrożeń ze strony przeciwników, którzy walczą w sposób rozproszony albo indywidualnie. Ta reorientacja doprowadziła do przyjęcia nowych metod analitycznych i podejść operacyjnych w oparciu o systematyczne zagrożenia ze strony indywidualnych osób⁴⁷.

• **Tożsamość:** przeniesienie ataków do sieci doprowadziło do naglącej potrzeby identyfikacji prowadzących te działania podmiotów. W wieku iWar nie ma przeciwników, których można zidentyfikować jako żołnierzy i których można wyróżnić na podstawie ich statusu. Nowe rodzaje informacji i metody, w tym biograficzne, biometryczne i kryminalistyczne dane oraz wykorzystanie analizy sieci do łączenia tożsamości z miejscami, działaniami i powiązania z innymi osobami, stają się podstawą dzisiejszych działań⁴⁸.

• **Informacja:** iWar zależy od zarządzania informacją wokół technologii zaprojektowanych w celu różnicowania poszczególnych aktorów na polu bitwy i odsegregowania przyjaciół od wrogów. Zadania te różnią się od analitycznych wyzwań epoki przemysłowej wojny i wymagają nowych narzędzi i metod do zbierania, przetwarzania i przekazywania informacji o tożsamości⁴⁹.

Te elementy iWar odzwierciedlają nowe funkcjonowanie paradygmatu, który pojawił się w odpowiedzi na nieoczekiwanego przeciwnika, który walczy jako sieć a nie formacja. Zgodnie z działaniami iWar walczących nie można łatwo zidentyfikować na polu bitwy, a ich anonimowość działa na ich korzyść. Ich działania nie ograniczają się do jednoznacznie określonego pola bitwy lub celów wojskowych. Te cechy pozwoliły im stawić opór przytłaczającej przewadze państwa w konwencjonalnych manewrach wojennych, powietrznych i logistycznych. Procesy te i zmiana zagrożeń stały się katalizatorem dla poważnej reorientacji bezpieczeństwa narodowego, a przede wszystkim do reorganizacji strategii opartej na potrzebie identyfikacji sieci i jej użytkowników. W ramach tego nowego paradygmatu nie można zniszczyć fizycznej infrastruktury przeciwnika lub kontrolować jego terytorium.

Narzędzia i metody iWar nie ewoluowały jako rezultat nadrzędnego projektu. Ścieżka innowacji została raczej zdefiniowana przez awarię operacyjną, adaptację taktyczną i nowe priorytety strategiczne, które pojawiły się w odpowiedzi na nieoczekiwane go przeciwnika. Doprowadziło to do dekady, w której rola innowacji doktrynalnej i technicznej, skoncentrowanej na zadaniu identyfikacji i targetowania zagrożeń ze strony użytkowników Internetu znacząco wzrosła. To pobudziło bezprecedensową rewolucję w zarządzaniu informacjami i udostępnianiu danych w całym aparacie bezpieczeństwa narodowego. Te zmiany odzwierciedlają nowe podejście strategiczne, które umieściło zagrożenia ze strony podmiotów niepaństwowych i indywidualnych na równi z tradycyjnymi zagrożeniami ze strony państw⁵⁰.

Pojawienie się iWar odzwierciedla trendy nowego stulecia: rozprzestrzenienie się Internetu, wzmocnienie pozycji jednostek i względny spadek władzy państwa

47 G.J. Voelz, *The rise of iWar...*, s. 2.

48 Ibidem, s. 3.

49 Ibidem, s. 4.

50 Ibidem, s. 4–5.

w zakresie kontroli infrastruktury komunikacyjnej. Instrukcje online i niezbędne oprogramowanie umożliwiają praktycznie każdemu graczowi połączenie z Internetem w celu przeprowadzenia ataku skierowanego nawet w stronę odległych przeciwników. Wzmocnienie pozycji aktorów niższego szczebla i nieprzyjaznych rządów w krótkim okresie może stanowić rosnące zagrożenie dla członków NATO. Nie jest dotąd wiadome bowiem, czy iWar stanie się narzędziem samych aktorów państwowych, czy też aktorzy niższego szczebla otrzymają zdolność do wykorzystywania iWar przeciwko państwom narodowym. Skoro międzynarodowy konsensus jest mało prawdopodobny i od dawna wyraża przyjęte normy prawne, NATO musi podjąć problem jako bezpośrednie zagrożenie i starać się rozwijać praktyczną współpracę obronną.

Terminu iWar używa się, aby uwzględnić istotne cechy współczesnej wojny, a przede wszystkim głębokie odejście od fundamentalnych założeń systemu westfalskiego, który określił kontekst wojny państwowej na ponad 300 lat od zakończenia wojny trzydziestoletniej. Ta historyczna chwila oznaczała ważny punkt przejściowy z epoki prywatnych konfliktów najemników do nowoczesnej konstrukcji wojny, w której walczących zaczęto postrzegać jako instrumenty państwa. Opisywanie iWar musi nastąpić poprzez dodanie odrębnej technologii i wymiaru umożliwiającego niespotykaną dotąd dynamikę, jaką dają nowe technologie sieciowe i komunikacyjne. iWar może być prowadzona przez każdego, kto ma połączenie z Internetem, co pociąga za sobą zasadniczą zmianę w równowadze zdolności ofensywnych, dającą jednostkom możliwość zastraszenia i ataków na rządy i duże korporacje.

Bibliografia

- Andrejevic M., *iSpy: Surveillance and Power in the Interactive Era*, University Press of Kansas, Lawrence, KS 2007.
- Cendrowski W., *Wojna informacyjna*, [w:] *Vademecum bezpieczeństwa*, red. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018.
- Fabaniec D., *Cyberwojna. Metody działania hakerów*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2018.
- Gertz B., *iWar: War and Peace in the Information Age*, The Institute of World Politics, Simon & Schuster, Reprint edition, Washington 2017.
- Internet World Stats, Internet Growth Statistics*. Today's road to e-Commerce and Global Trade Internet Technology Reports, www.internetworldstats.com/emarketing.htm [dostęp: 04.03.2019].
- Każmierska A., Brzeziński W., *Strefy cyberwojny*, Wydawnictwo Oficyna 4eM, Lublin 2018.
- Kiyuna A., Conyers L., *Cyberwarfare Sourcebook*, Lulu.com, 2015.
- Klepka R., Piekarz M., *Konflikt militarny w mediach: jak polska prasa i telewizja pokazuje wojnę w Syrii*, [w:] *Transformacja środowiska międzynarodowego i jego wielowymiarowość*, t. 5, red. R. Kordonski, A. Kordonska, D. Kamilewicz-Rucińska, Lwowski Uniwersytet Naukowy im. Iwana Franki, Lwów–Olsztyn 2017.
- Klepka R., *Wojna w mediach: wybrane zagadnienia dotyczące relacjonowania konfliktów zbrojnych*, „Wojny i konflikty. Przeszłość–Teraźniejszość–Przyszłość” 2016, t. 1, nr 1.
- Liedel K., Piasecka P., *Wojna cybernetyczna – wyzwanie XXI wieku*. „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 17.

- Mite V., *Estonia: Attacks Seen As First Case Of 'Cyberwar'*, <https://www.rferl.org/a/1076805.html> [dostęp: 30.05.2007].
- Pötzsch H., *The Emergence of iWar: Changing Practices and Perceptions of Military Engagement in a Digital Era*, „New Media & Society” 2015, vol. 17(1).
- Roscini M., *Cyber Operations and the Use of Force in International Law*, Oxford University Press, Oxford 2014.
- Ryan J., *iWar: pirates, states and the internet*. https://www.opendemocracy.net/article/iwar_pirates_states_and_the_internet, [dostęp: 6.02.2008].
- Ryan J., *iWar: A new threat, its convenience and our increasing vulnerability. Analysis*. NATO Review. Winter 2007, <https://www.nato.int/docu/review/2007/issue4/english/analysis2.html>, [dostęp: 04.03.2019].
- Voelz G.J., *The rise of iWar: identity, information, and the individualization of modern warfare*, Strategic Studies Institute and U.S. Army War College Press, October 2015.

iWar – an unprecedented form of Internet war

Abstract

The aim of the article is to present the concept of iWar, a new, unique idea of war. Understanding and specificity of the concept is associated with changes that take place in the way of functioning of modern societies. The term iWar is used to describe the form of war on the Internet, as well as the signs of attacks carried out on the web, which are targeted at the consumer's internet infrastructure, such as websites providing access to online banking services. Thus, iWar differs from cyberwar, cyberterrorism, information warfare of information fights that involve communication control, access to military and critical infrastructure, electronic espionage, and command and control of the battlefield, and their battlefield is a communication network and satellite intelligence. The article presents the socio-technical dimensions that characterize the new dimension of war: individualization, secretiveness, interactivity, separateness and directness, within which the dynamics of modern war develops and is combined with specific technological applications. The main tool and methods of iWar are also presented.

Słowa kluczowe: iWar, internet, wojna internetowa, nowoczesna wojna, atak internetowy

Key words: iWar, internet, internet war, modern war, internet attack

Olga Wasiuta

profesor zwyczajny, doktor habilitowany, Dyrektor Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie, Kierownik Katedry Bezpieczeństwa Narodowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Zajmuje się problematyką bezpieczeństwa regionalnego i europejskiego oraz wojną hybrydową. Jest autorką lub współautorką m.in. takich monografii, jak: *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie* (Kraków 2017), *Państwo Islamskie ISIS. Nowa twarz ekstremizmu* (Warszawa 2018); współredaktor monografii wieloautorskich poświęconych bezpieczeństwu: *Współczesne wyzwania bezpieczeństwa europejskiego* (Kraków 2016), *Współczesne problemy bezpieczeństwa państwa* (Stalowa Wola 2017), *Wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego* (Stalowa Wola 2017); *Vademecum bezpieczeństwa* (Kraków 2018); jest również autorką licznych artykułów naukowych. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego; przewodniczącą Rady Programowej czasopisma „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”; zastępcą redaktora naczelnego czasopisma naukowego „Socjologia prawa” (Ukraina, Kijów). E-mail: olga.wasiuta@up.krakow.pl.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9(2) (2019)

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.9.2.2

Przemysław Mazur

ORCID ID 0000-0003-0025-9410

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Czy dżihad to ideologia? O niekonsekwencjach terminologicznych wokół „walki na ścieżce Boga”

Termin „dżihad” robi obecnie wielką karierę. Dawno przestał być tylko pojęciem z zakresu teologii islamu, a stał się szeroko stosowany w naukach politycznych czy nawet w naukach o bezpieczeństwie, czego najlepszym przykładem jest pojawienie się tego terminu w *Leksykonie bezpieczeństwa*¹. Od terminu tego utworzone zostały także kolejne, jak: dżihadysta, dżihadyzm etc. Jednocześnie, bardzo często wymieniane są takie terminy, jak: fundamentalizm islamski, ekstremizm islamski, terroryzm islamski czy islamizm. Celem artykułu jest refleksja nad istotą dżihadu, jego rozumieniem i wreszcie poprawnością terminologiczną przede wszystkim w zakresie dyskursu politologicznego.

Co z tym dżihadem?

Rozważania na temat zasadności stosowania terminu mogą wydawać się zbędne. Tym bardziej zasadnym wydawać się więc będzie poznanie *modus operandi* terrorystów określanych dżihadystami. Sposób pozyskiwania przez nich środków finansowych, struktury organizacyjne, rekrutacja czy szkolenia – to kwestie bardzo często omawiane i analizowane. Wszystkie są ważne, trzeba jednak przede wszystkim poznać motywacje i przyczyny, które powodują że zjawisko to w ogóle powstało. Takie badania muszą być wieloaspektowe i prowadzone przy wykorzystaniu różnych dyscyplin naukowych i ich metodologii. W artykule niniejszym, posługując się głównie analizą treści i poruszając się na pograniczu nauk teologicznych oraz myśli politycznej, będę chciał zweryfikować tezę, że pojęcie „dżihadu” często jest rozumiane niepoprawnie, a szczególnie błędne jest traktowanie dżihadu jako osobnej ideologii. Czy pojęcie to nie jest przez terrorystów stosowane w oderwaniu od jego teologicznego znaczenia? Czy analitycy terroryzmu i świata islamu posługują się tym terminem precyzyjnie, a także terminami takimi, jak np. „fundamentalizm islamski”?

Zasadnym zatem wydaje się zatem poznanie motywacji zarówno wpływających z poziomu religii, jak i przede wszystkim ideologii. By jednak analiza miała

1 P. Mazur, *Dżihad*, [w:] *Leksykon bezpieczeństwa*, red. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018, s. 273–278.

szanse na trafność należy w niej operować precyzyjną terminologią. Jednym z głównych problemów, a i po części jedn z głównych przyczyn dzisiejszej „wojny z terroryzmem” jest swoista ignorancja Zachodu wobec świata islamu. Gdyby wykazano więcej empatii i zrozumienia, a uatwić by to mogła obiektywna wiedza naukowa na temat islamu, być może części problemów udałoby się uniknąć, a przynajmniej skuteczniej im przeciwdziałać². W artykule nieniejszym przeprowadzona została analiza pojęcia „dżihad”, jego znaczenia w teologii islamu, a następnie współczesnego wykorzystania, zarówno w ramach dyskursu religijnego, jak i politycznego. Ważnym zagadnieniem jest także próba odpowiedzi na pytanie na ile trafny jest termin „fundamentalizm islamski”. Wreszcie zaproponowano wprowadzenie pewnego porządku terminologicznego do polskiego dyskursu. W tym celu analizie poddano zarówno źródła pierwotne od Koranu począwszy, po wypowiedzi przywódców ideologicznych (np. Sajjida Kutby) czy politycznych (np. Abu Bakr al-Bahadiego). Ponadto przytoczono opinie badaczy zarówno z muzułmańskiego kręgu kulturowego, jak i z Zachodu, w tym z Polski. Umożliwiło to poznanie opinii obu stron. Dla terminów arabskich przyjęto transkrypcję polską (dżihad a nie jihad). Dla nazwisk zastosowano transkrypcję angielskojęzyczną, gdyż tak najczęściej są one spotykane w polskiej literaturze, z wyjątkami nazwisk już funkcjonujących w polskiej literaturze od dłuższego czasu (dlatego Kutb a nie Qutb). Nazwiska poddano też deklinacji polskiej.

Dżihad od Muhhamada po Google

Termin „dżihad” swoją popularność zawdzięcza oczywiście tzw. wojnie z terroryzmem i całemu szeregowi zdarzeń po zamachu na World Trade Center z 11 września 2001 r. W Polsce we wrześniu 2018 roku hasło „dżihad” było częściej wyszukiwane w Google niż „islam”, podobna sytuacja miała miejsce w lipcu 2004 r. (zamachy w Madrycie)³. Biblioteka Kongresu Stanów Zjednoczonych rejestruje ponad 3500 pozycji pod tym hasłem⁴. Polska Biblioteka Narodowa dla słowa „jihad” przyporządkowuje 102 hasła⁵, dla „dżihad” 768⁶. Dla porównania: dla sowa „Budda” jest 731

2 Bardzo trafnie punktuje to Joseph S. Nye, twierdząc, że więcej dobrego dla Stanów Zjednoczonych czyniły anteny satelitarne na dachach muzułmańskich domów (*soft power*) niż amerykańskie bomby w „wojnie z terroryzmem” (J.S. Nye, *Soft power: jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007). Ciekawie przedstawia to także Roger Scruton (R. Scruton, *Zachód i cała reszta: globalizacja a zagrożenie*, Zysk i S-ka, Poznań 2003) czy Dominique Moïsi (D. Moïsi, *Geopolityka emocji: jak kultury strachu, upokorzenia, nadziei przeobrażają świat*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012).

3 <https://trends.google.com/trends/explore?geo=PL&q=jihad,islam> [dostęp: 1.02.2019].

4 <https://www.loc.gov/search/?in=&q=jihad&new=true&st=> [dostęp: 1.02.2019].

5 https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,jihad&tab=LibraryCatalog&search_scope=MyInstitution&vid=480MNIS_NLOP:480MNIS_NLOP&lang=pl&offset=0 [dostęp: 1.02.2019].

6 https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,d%C5%B4Cihad&tab=LibraryCatalog&search_scope=MyInstitution&vid=480MNIS_NLOP:480MNIS_NLOP&lang=pl&offset=0 [dostęp: 1.02.2019].

rekordów. Popularność oczywiście nie przekłada się na precyzję użycia terminu. Czym zatem jest dżihad?⁷

Pojęcie to wprowadził Koran, święta księga islamu⁸. Przed objawieniem Muhammada⁹ Arabowie żyli w stanie niewiedzy, zgnilizny moralnej określanej mianem *dżihaliji*. Po nadaniu prawa przez Allaha społeczeństwo (*umma*) zaczęło się formować na jego podstawie (*szari'a*). Uznano, że dotychczas prowadzone walki były toczone w niesłusznej sprawie i prowadziły do coraz większych podziałów między plemionami arabskimi. Ponadto ich jedynym celem była grabież i zaspakajanie swoich materialnych potrzeb. Takie walki określane były terminem *ghazw*, czyli dosłownie „najazd”, „napad”¹⁰.

Islam wprowadził własne pojęcie wojny sprawiedliwej¹¹, czyli takiej, która toczona jest w słusznej sprawie i słusznymi metodami, bo naznaczonymi przez Boga. Odtąd wojna miała być prowadzona wyłącznie w imię Boga, po pierwsze dla obrony, a po drugie dla zjednoczenia *ummy*. Stąd w Koranie fraza „na ścieżce Boga” – *fi sabil Allah*, np.: „Zwalczajcie na drodze Boga!” (II: 190)¹². Termin dżihad nie jest jednak jednoznaczny. Rozróżniamy przynajmniej dwa rodzaje takiej wojny: dżihad daleki (wielki/duży) i bliski (mały). Ten pierwszy oznacza *de facto* dżihad wewnętrzny, czyli drogę do wyzwolenia się ze swoich słabości, dążenie do samodoskonalenia. Dżihad bliski to zbrojna obrona swoich idei, religii, wspólnoty (*ummy*) i terytorium danego od Boga (*dar al-islam*). W języku arabskim istnieje synonim *kital*.

Zasadniczo dżihad bliski to walka obronna, w przywołanej już surze II pojawia się nakaz, by walczyć z tymi, którzy są agresorami, sami wyznawcy nie mają być najeźdźcami. Zezwala na zabijanie najeźdźców „gdziekolwiek ich spotkacie”, aby wypędzić ich z tego, z czego sami wyznawcy Allaha zostali wygnani.

W wersecie XX: 78 nakazuje się dokładania starań w wierze w jednego Boga: „W Bogu dokładajcie prawdziwych starań!”, a w wersecie LXI: 10–12, że najważniejszym ze wszystkich działań jest poświęcenie się wierze: „O wy, którzy wierzycie! / Czyż mogę ukazać wam handel, / który by was wybawił od kary bolesnej? / Będziecie

7 Chyba najpełniejszy opis tego fenomenu w polskiej literaturze przedstawił ks. prof. Krzysztof Kościelniak: K. Kościelniak, *Rozumienie wojny w źródłowych tekstach islamu*, [w:] *Kościół i dar pokoju*, red. M. Chojnacki, J. Morawa, A.A. Napiórkowski, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2016, s. 147–172; idem, *Dżihad – święta wojna w islamie*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2002.

8 W samym Koranie niewiele jest wzmianek o samych zasadach walki, właściwie pojawiają się tylko ogólne uwagi dotyczące czasu, w którym można walczyć oraz z kim. Do ważniejszych sur, w których mamy do czynienia z dżihadem zbrojnym możemy zaliczyć: II: 190–191, II: 216, IV: 74, VIII: 12, IX: 5, IX: 36, IX: 73, XXII: 39, XXV: 52, XLVIII: 16, XLVII: 4, XLIX: 15, LXI: 4, LXVI: 9.

9 Popularniejszą formą imienia proroka jest oczywiście Mahomet, jest to jednak forma zniekształcona, prawdopodobnie pod wpływem francuskiej transkrypcji, zwłaszcza w artykule poświęconym poprawności terminologicznej należy używać słowa Muhhamad. Na marginesie można dodać, że już sam fakt, że na Zachodzie używa się niepoprawnego imienia świadczy o pewnej ignorancji, a przynajmniej niewiedzy.

10 J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2015, s. 46.

11 Bardzo ciekawa jest sprawa wzajemnego inspirowania się chrześcijaństwa i islamu w kwestii rozumienia pojęcia wojny i wojny sprawiedliwej czy wręcz religijnej. Więcej na ten temat: P. Partner, *Wojownicy Boga: święte wojny chrześcijaństwa i islamu*, Bellona, Warszawa 2000.

12 *Koran*, przeł. J. Bielawski, PIW, Warszawa 1986, s. 37.

wierzyć w Boga i Jego Posłańca! / Będziecie walczyć na drodze Boga / waszym majątkiem i waszymi duszami! / To będzie lepsze dla was / – o, gdybyście tylko mogli to wiedzieć! / Wtedy On przebaczy wam wasze grzechy / i wprowadzi was do ogrodów”¹³.

Wreszcie dżihad jest dziełem Boga, jest wojną religijną (VIII: 17): „To nie wy ich zabijaliście, / lecz Bóg ich zabijał. To nie ty rzuciłeś, kiedy rzuciłeś, / lecz to Bóg rzucił; aby doświadczyć wiernych doświadczeniem pięknym”¹⁴.

Takiej interpretacji użył szejk Abd Allah Jusuf (Abdallah) Azzam, wzywając wyznawców islamu do obrony Afganistanu przed najazdem radzieckim (ateistów na *dar al-islam*). Okazało się to skuteczne, gdyż Koran nakłada w takiej sytuacji obowiązek walki (militarnej lub przez wsparcie walczących innymi metodami) i to bez względu na obowiązki wobec władzy państwowej, plemiennej czy rodzinnej. Wraz z upadkiem ZSRR dżihad przestał być już potrzebny, aż do czasu agresji USA na Irak – wówczas znów można było sięgnąć do tej idei. Kolejnymi powodami wezwania do walki o islam były konflikty w Bośni, Czeczeni czy Kosowie. Pewną zmianą były słowa ucznia Azzama, czyli Osamy bin Ladena¹⁵, który w *fatwie* (wezwanie wierzących) z 1998 r. wezwał do zabijania Amerykanów, gdzie tylko się znajdują, zatem i poza *dar al-islam*. Tak doszło do powstania kolejnego podziału, na wojujący dżihad bliski (czyli obronny – *al-daf*) i wojujący dżihad daleki (ofensywny – *al talab*)¹⁶, zakładający mordowanie przeciwników islamu w dowolnym miejscu (*dar al-harb*)¹⁷.

Początków dżihadu jako koncepcji szukać można już u samego zarania islamu, Prorok był nie tylko sługą bożym, ale również wojownikiem i przywódcą. Ekspansja islamu w pierwszych wiekach jego istnienia była możliwa przede wszystkim dzięki wojnie, świetnie zorganizowanej armii i sztuce wojennej. Ten, kto umarł „na drodze Boga” (*mudżahedin* – bojownik Boga) był męczennikiem (*szahid*), którego grzechy zostały odpuszczone i który uzyskał „natychmiastowe wejście do raju” (*dżannah*), gdzie czekała nagroda za przelaną krew w postaci „żon idealnych” (*hurysy*)¹⁸.

Nieco więcej na temat dżihadu w rozumieniu *kital* znaleźć możemy w Sunnie. Szczególnie istotny jest *hadis*: „Wysłaniec Boga rzekł: Została mi polecona przez Boga walka przeciw ludziom dopóki oni nie wyznają. / Że nikt nie ma prawa być

13 Koran, s. 667.

14 Ibidem, s. 212; ta sura sprawia dość spory problem, ponieważ stoi w dużej mierze w sprzeczności z innymi fragmentami Koranu, uważana jest często za jedną z sur „nieewangelicznych”, a zatem nie dających się pogodzić z przestaniem chrześcijańskim i na pewno nim nie inspirowana. Prawdopodobnie powstała podczas bitwy pod Badr (Badrem), zakończonej zwycięstwem Medyny nad Mekką. Ten kontekst jest dość ważny przy jej egzegezie. Por. ibidem, s. 873–874.

15 A właściwie Usamy ibn Ladina.

16 M.H. Hassan, *Father Of Jihad: Abd Allah Azzam's Jihad Ideas and Implications to National Security*, Imperial College Press, London 2014, s. 114.

17 P. Mazur, O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Państwo Islamskie ISIS: nowa twarz ekstremizmu*, Wydawnictwo Libron, Warszawa 2018, s. 78.

18 Świetnie obrazują to słowa przywódcy ISIS Abu Bakr al-Bahdadiego: „[Bóg – PM] Kazał nam zwalczać wrogów i podejmować dżihad. [...] A Bóg przeznaczył dla naszych braci – żołnierzy dżihadu – zwycięstwo i obdarzył ich kalifatem po wielu długich latach dżihadu, wytrwałości i walki z wrogami Boga. [...] Gdybyście wiedzieli, jakie jest wynagrodzenie za dżihad, jaka jest godność, wysoka pozycja i chwała w tym i tamtym życiu, nikt z was nie odrzuciłby go!” (za: O. Hanne, T.F. de La Neuville, *Państwo islamskie. Geneza nowego kalifatu*, Dialog, Warszawa 2015, s. 68).

czczony jak tylko Bóg jedyny oraz. / Że Mahomet jest posłańcem Boga [...]”¹⁹. Za śmierć w walce o wiarę czeka wieczna nagroda: „Wysłaniec Boga powiedział: Wiedz, że raj znajduje się w cieniu mieczy”²⁰. Szczegółowiej potem koncepcja ta rozwijana była choćby przez Muhhamada ibn al-Hasana al-Shaybaniego (749/750–805)²¹, czy przez anonimowego Persa z XII w. w dziele *Bahr al-fawa'id* (*Morze wspaniałych cech*), jak i jednego z autorytetów dzisiejszej salafiji Ibn Taymiyya (1263–1328)²².

Dżihad nie jest zjawiskiem charakterystycznym tylko dla sunnitów. Jest jednym z dziesięciu elementów wiary w szyizmie. Podstawową różnicą jest to, że do uprawomocnionego dżihadu może wezwać tylko *imam*. Zanim ten powróci z zakrycia w celu ustanowienia wiecznego pokoju i rządów islamu, dozwolona jest tylko walka w obronie islamu. Powrót ostatniego *imama* będzie zwiastowało nadejście Mahdiego, ten przyniesie ze sobą koniec świata i sąd ostateczny (czasami uważa się, że *imam* i Mahdi to jedna osoba).

Obecnie koncepcja ta jest rozwijana i dostosowana do potrzeb współczesnej walki. Tak powstało choćby pojęcie E-dżihadu, czyli walki w cyberprzestrzeni, począwszy od propagandy, a na działalności hakerskiej skończywszy²³.

Fundamentalizm islamski

W dyskursie, w tym i w naukowym, bardzo często spotykamy się z określeniem „fundamentalizm islamski” czy mówieniu o terrorystach *per* „fundamentalista”.

Termin „fundamentalizm” odnosił na początku do nurtów powstałych w ramach chrześcijaństwa, a zwłaszcza do ruchów protestanckich. Te zaczęły negować nową teologię, wprowadzaną choćby przez niemieckiego pastora Friedricha Schleiermachera²⁴, uważając, że wiara nie może podlegać racjonalizmowi, tak jak nauka (np. Ernst Wilhelm Hengstenberg). Sam termin pojawił się na początku XX wieku i odnosił się do grup protestantów negujących modernizm, sekularyzację życia społecznego, a nawet ideę postępu. Termin ten został sam przez nich wymyślony i miał na celu wskazanie, że ich zdaniem należy odrzucić nowe tendencje teologiczne, które nie mają nic wspólnego z prawdziwym przesłaniem Boga. Należy zatem wrócić do „fundamentów” wiary, czyli Biblii, którą należy czytać i rozumieć

19 *Sahih al-Buhari*, Al-Qahira 2012, t. 4, s. 196, 1:2:24 [za:] K. Kościelniak, *Rozumienie wojny w źródłowych tekstach islamu...*, s. 164.

20 Ibidem, 4:52:73, [za:] ibidem, s. 165.

21 P. Mazur, *Dżihad...*, s. 274.

22 K. Kościelniak, *Dżihad – święta wojna...*, s. 47–49.

23 P. Mazur, *E-dżihad, soft power radykalizmu islamskiego*, [w:] *Walka informacyjna: uwarunkowania, incydenty, wyzwania: monografia poświęcona Profesorowi Zbigniewowi Kwiasowskiemu z okazji Jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej*, red. H. Batorowska, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej. Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej. Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2017, s. 209–221.

24 F.D.E. Schleiermacher, *Mowy o religii do wykształconych spośród tych, którzy nią gardzą*, Znak, Kraków 1995.

dosłownie²⁵. Cały ład społeczny miał być oparty na Biblii, to z niej miały wynikać wszelkie normy społeczne czy prawne.

Problem w opisie islamu polega na tym, że nie ma jednego islamu, tak naprawdę mamy do czynienia z wieloma odłamami, często wobec siebie antagonistycznymi. Zwolennicy zatem jednych konfesji często za fundamentalistów mogą uważać przedstawicieli innych grup. Pierwszy poważny podział w łonie islamu nastąpił już w pierwszych latach po śmierci Muhhamada. W walce o sukcesję po Proroku wyłoniło się tzw. stronnictwo Allego, krewnego Proroka, zwane dzisiaj szyitami²⁶. Pozostali uważali, że Koran został źle zrozumiany i nie ma żadnych przesłanek by władzę należało dziedziczyć na zasadzie dynastycznej. Szyici zostali zesłani na margines świata islamu, często uważani nawet za niewiernych. Ich interpretacja Koranu może więc być traktowana za fundamentalistyczną, a na pewno „skrajną”. Ale z tej grupy wykształcili się jeszcze charadżyci, którzy przyjmowali postawy nieugięte i dopuszczali nawet możliwość zabicia kalifa, jeśli ten był niesprawiedliwy. Ale i w ramach tego ruchu mieliśmy Azarkitów, którzy nie widzieli nic zdrożnego w mordowaniu dzieci, czy też Ibadytów, zdecydowanie bardziej liberalnych²⁷. Wreszcie szyici dzielą się na grupy uznające prawowierność pięciu, siedmiu czy dwunastu imamów²⁸. Powstaje zatem pytanie, który z tych odłamów jest fundamentalizmem?

W ramach głównego nurtu, czyli sannickiego, mamy także do czynienia ze znacznymi podziałami. Ich oś dotyczy przede wszystkim szkoły interpretacji. Mamy przynajmniej cztery podstawowe szkoły: hanaficką, malikicką, szafi'cką i hanbalicką. Za fundamentalistyczną uważa się tę ostatnią.

Ahmad ibn Hanbal (780–855) odrzucał stosowanie interpretacji (*fikh*) przy użyciu metod takich, jak logika, sofistyka czy *idźma* (interpretację prawników), uważał zatem kształtowanie nowego prawa (*idźtihad*) za błędne. Zwracał uwagę na potrzebę sięgania bezpośrednio do Koranu i Sunny. Ale co ważne, wprowadził restrykcyjną metodę interpretacji w przypadku norm kolizyjnych (*naskh*), uznał że wszystko co nowsze deroguje co dawniejsze i tym samym dał prymat Sunnie nad Koranem, mało tego – szkoła ta stworzyła własną Sunnę, czyli zebrała *hadisy* w zbiór zwany *Musnad*²⁹. Co niestety często jest pomijane przez badaczy, którzy wspominają głównie o literalnym odczytaniu Koranu. Tymczasem egzegeza hanbalicka

25 Więcej: R.E. Olson, *Historia teologii chrześcijańskiej: dwadzieścia wieków tradycji i reform*, Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 2003; *W poszukiwaniu prawdziwej wiary: współczesne ruchy odnowy religijnej w krajach pozaeuropejskich*, red. A. Mrozek-Dumanowska, Semper, Warszawa 1995.

26 Więcej: A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, *Szyici i sunnici na Bliskim Wschodzie: odwieczny konflikt czy współpraca ponad podziałami?*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2008.

27 O tym odłamie pisał w Polsce przede wszystkim Tadeusz Lewicki: T. Lewicki, *The Ibādi Community at Basra in the Seventh to Ninth Centuries and the Origins of the Ibādite States in Arabia and North Africa*, „Journal of World History” 1971, vol. 13, s. 51–130; idem, *The Ibadites in Arabia and Africa*, „Journal of World History” 1971, vol. 13, s. 3–81; idem, *al-Ibadiyya*, [w:] *The Encyclopedia of Islam*, Leiden 1986, vol. III, s. 648–660.

28 J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011, s. 259–295.

29 Imam A. bin Hanbal, *Musnad*, <https://www.al-islam.org/message-thaqalayn/general-message-thaqalayn/glimpses-shiism-musnad-ibn-hanbal-dr-sayyid-kazim-1> [dostęp: 1.02.2019].

zakłada dwa ważne podejścia. W przypadku, gdy pojawia się norma zezwalająca lub zakazująca, to należy wybrać zakaz. A po drugie, należy kierować się prawem specjalistycznym (jak w prawie rzymskim: *lex specialis derogat legi generali*).

Z tego nurtu wywodzą się współczesne ruchy „fundamentalistyczne” Bliskiego Wschodu. W XVIII wieku na Półwyspie Arabskim działalność rozpoczął ‘Abd al-Wahhab (1703/04–1792), który swojemu ruchowi religijnemu nadał wymiar polityczny, a nawet militarny dzięki współpracy z Muhammadem ibn Saudem. Tak to dynastia saudyjska stała się spadkobiercami i kontynuatorami ruchu religijno-politycznego, zdobywając nowych wyznawców (tzw. *wahhabizm*)³⁰. Jak trudno ludziom Zachodu jest zrozumieć świat islamu świadczy nawet sam termin. Zwolennicy tego nurtu nie chcą być nazywani wahhabitami³¹, gdyż jest to termin pochodzący od nazwiska konkretnego człowieka, co może sugerować, że są jego wyznawcami (a nie wyznają wiary w nikogo innego poza Allahem i wierzą, że ostatnim jego prorokiem był Muhammad) lub że jest to jakaś partykularna interpretacja islamu. Tymczasem to czysty islam, wszystkie pozostałe szkoły są skażone „czynnikiem ludzkim” i są niedoskonałe, jak niedoskonały jest człowiek.

Drugim istotnym ruchem jest *salafija*, powstała zasadniczo w XIX w., głównie na terenie Egiptu, Syrii, Iraku czy nawet Indii. Za prekursorów tego ruchu uważani są Dżamal Ad-Din al-Afgani (1838–1897), ale przede wszystkim Raszid Rida Muhammad (1865–1935). Ten ostatni nawiązał do nauki ibn Hanbala, z tym że uznał *idżtihad* za uprawniony, miał on pozwolić się dostosować islamowi do nowych wyzwań, natomiast należało zrezygnować z naleciałości innych religii czy filozofii oraz tradycji (*bai’a*) i powrócić do Koranu i Sunny. Podstawowym wyzwaniem było połączenie się wszystkich Arabów w jedno państwo będące kalifatem. Jednocześnie odrzucał wszelkie ideologie Zachodu (darwinizm, materializm, komunizm etc.), mające odwołać muzułmanów od prawdziwej wiary³².

Sam ruch ewoluował, tzw. druga fala została zapoczątkowana przez Egipcjanina Hasana al-Bannę (1906–1949). Doszło wówczas do pewnego odejścia od wpływów wahhabickich. Po pierwsze, odrzucano łączenie polityki z religią. Po drugie, nawiązywano do sufickiej kultury religijnej, swoistego mistycyzmu. Ten nurt zwany jest Braćmi Muzułmanami lub Bractwem Muzułmańskim. Al-Banna był przeciwnikiem radykalnych kroków, uważał że odrodzenie nastąpi w drodze pokojowego rozwoju i zwycięstwa prawdy nad fałszem i obłudą. Taka postawa spotkała się jednak ze

30 Więcej: J. Zdanowski, *Emiry wahhabickie: z dziejów Arabii w latach 1745–1932*, Semper, Warszawa 1993, s. 13–35.

31 Te spostrzeżenia są wynikiem rozmów, jakie przeprowadziłem z Saudyjczykami. Oczywiście opinie pewnej grupy nie mogą być rozszerzane na całą społeczność, argumentacja jest jednak w pełni zgodna z założeniami tej szkoły i wydaje się w pełni zrozumiała (sami początkowo nazywali się *muwahhidunami* – wyznawcami jednego Boga). Na marginesie można dodać, że przeciętni muzułmanie na ogół zdają się nawet nie wiedzieć zwolennikami, której szkoły w rzeczywistości są (stąd też rodzi się pytanie, który szariat miałby być wprowadzony w Europie według islamofobów?). Przypomina to trochę sytuację Łemków, którzy na początku XX wieku przechodzili na prawosławie, tłumacząc to m.in. zmianą w liturgii słowa „prawosławny” na „prawowierny”, mimo, że prawosławnymi nie byli już prawie od 300 lat; więcej: P. Mazur, *Współczesna idea narodowa Łemków*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2019, s. 58–62.

32 J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, s. 485.

sprzeciwem niektórych członków Bractwa. Wpływy przejęła tzw. trzecia fala. Jej głównym ideologiem został Sajjid Kutb (1906–1966), który między innymi zerwał z tolerancją dla innych religii księgi (*al-Kitab*), a nawet dla innych ruchów wewnątrz islamu, wszystkich traktując jak innowierców. To na bazie tego nurtu powstała ideologia Al-Kaidy i Państwa Islamskiego (ISIS). W myśli Kutby wyraźna jest inspiracja naukami Pakistańczyka Syeda Abul A'la Maududiego. To on wprowadził pojęcie *hakimiji* (rozwinięte przez Kutbę), czyli „suwerenności bożej”. Tym samym ruch przybrał wymiar polityczny, jego celem stało się powstanie kalifatu, wzorem kalifatu pierwszych czterech kalifów³³. Nie wszyscy jednak salafici obrali nowy kurs Braci Muzułmanów, a nawet w samym Bractwie były grupy mniej lub bardziej radykalne (tzw. „młodzi” wydzielili się, tworząc Egipski Dżihad – to oni byli odpowiedzialni za zamach na prezydenta Egiptu Anwara as-Sadata w 1981 roku).

Abdullah Saeed³⁴ wyróżnia osiem głównych nurtów w obrębie dzisiejszego islamu w kontekście społeczno-politycznym:

1. tradycjonalizm legalistyczny (wywodzenie *szari* bezpośrednio z Koranu i Sunny, ewentualnie tylko na podstawie analogii *fikh*, władza państwowa oparta wyłącznie na podstawie islamu);
2. purytanizm teologiczny (oczyszczenie religii z cudzych wpływów, oddzielenie muzułmanów od niewiernych, dżihad jako szósty filar wiary – wahhabici);
3. wojujący ekstremizm (dżihad jest formą przyśpieszenia rewolucji muzułmańskiej, celem jest uwolnienie *dar al-islam* od wpływów Zachodu – organizacje wywodzące się z Bractwa Muzułmańskiego, tzw. trzecia fala *salfiji* – Egipski Dżihad czy Al-Kaida);
4. polityczny islamizm (ruch, z którego wywodzi się wojujący ekstremizm, jego celem jest powstanie państwa islamskiego *daula isalijja* – Bractwo Muzułmańskie, Jamat-i Islami);
5. liberalizm świecki (religia sprowadzona do sfery prywatnej);
6. nominalizm kulturowy (islam to przede wszystkim kultura, praktyka religijna schodzi na dalszy plan);
7. klasyczny modernizm (zwolennicy dostosowania islamu do zmian społecznych – Dżamal ad-Din al-Afgani czy Sajjid Ahmad Khan);
8. postępowy *idżtihadyzm* (zwolennicy zastosowania islamu do rozwiązywania współczesnych problemów w dialogu z innymi religiami i kulturami – Hasan Hanafi czy Tarik Ramadan)³⁵.

Podstawowym problem w rozumieniu islamu jest obecny w nim brak oddzielenia religii od polityki (*regnum vs sacreditum*)³⁶. Zatem nawoływanie do ułożenia porządku politycznego, prawnego czy społecznego na gruncie religii to, patrząc z zachodniej perspektywy, fundamentalizm. Tym samym większość muzułmanów to

33 Więcej: P. Mazur, O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Państwo Islamskie ISIS...*, s. 64–68.

34 A. Saeed, *Trends in Contemporary Islam: A Preliminary Attempt at a Classification*, „The Muslim Word” 2007, vol. 9, no. 3, s. 373–376.

35 Por: J. Zdanowski, *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna: nurt Braci Muzułmanów*, Wydawnictwo Naukowe ASKON, Warszawa, 2009, s. 15–21.

36 G. Weigel, *Wiara, rozum i wojna z dżihadyzmem: wezwanie do działania*, Fronda, Warszawa 2009, s. 43–44

fundamentaliści. Jeśli za fundamentalizm uznamy skrajne postawy, to od razu rodzi się pytanie: od którego momentu dana postawa jest już skrajna i skrajna w stosunku do czego? Nawet w ramach szkoły hanbalińskiej mamy różne podejścia. Ekstremizm muzułmański też wydaje się zatem terminem nietrafionym. Fundamentalizm – pojęciem zbyt ogólnym. Ponadto podstawowym pytaniem jest to o świadomość religijną terrorysty wysadzającego się w miejscu publicznym: czy na pewno wynika to z jego egzegezy Koranu? Czy robi to faktycznie z pobudek religijnych, czy raczej ideologicznych?

Ideologia dżihadu

Kolejnym terminem funkcjonującym współcześnie jest „ideologia dżihadu” lub po prostu „dżihad” w przeróżnych konfiguracjach terminologicznych. Marc Sageman posługuje się terminem „globalny salaficki dżihad” czy też „sunicki salaficki dżihad”. Jest to według niego „ogólnoświatowy ruch odnowy religijnej, którego nadrzędnym celem jest przywrócenie muzułmanom dawnej świetności oraz utworzenie ogromnego islamskiego państwa rozciągającego się od Maroka po Filipiny, znoszącego istniejące granice państwowe. Głosi on *salafiję* [...] tzn. postulat odtworzenia autentycznego islamu, ruch ten promuje także dżihad oparty na przemocy, co skutkuje erupcją terroryzmu...”³⁷.

Sageman stawia zatem tezę, że jest to ruch globalny, co ważne nie oznacza to jednak istnienia jakiegoś jednego ośrodka decyzyjnego, podkreśla że źródła tego ruchu leżą również w sytuacji ekonomicznej, politycznej, a także wynikają z ideologii. To, co budzi wątpliwości to użycie terminu „salafija”. Oznaczałoby to wykluczenie wahhabitów. Wydaje się, że Sageman jednak odłam traktuje jako część tego samego nurtu, zatem salafija jest dla niego terminem szerszym. To budzi jednak pewne zastrzeżenia, zwłaszcza że mimo pogłosek, że Osama bin Laden był członkiem Bractwa Muzułmańskiego³⁸, przypuszczać raczej należy, że jako obywatel Arabii Saudyjskiej utrzymujący bliską znajomość z rodziną panującą raczej był wahhabitą³⁹. Terminem bardziej odpowiadającym tutaj były zatem „globalny dżihad hanbaliński”. Autorzy *Atlasu radykalnego islamu*⁴⁰ dla nazwania zwolenników Al-Kaidy⁴¹ stosują termin „salaficki-dżihad”, przy czym już ibn Wahhaba traktują jako salafitę. Zatem do tego nurtu zaliczają wszystkie fale salafizmu i wahhabitów. Jednocześnie wyraźnie wskazują na inne ruchy, które stosują terror, spory rozdział jest poświęcony „wojującemu islamowi szyickiemu”.

Georg Weigel przekonuje nawet, że muzułmański radykalizm dążący do konfrontacji z Zachodem w oparciu o ideę dżihadu nie powinien być określany

37 M. Sageman, *Sieci terror*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 1.

38 *Przywódca Al-Kaidy Ayman Al-Zawahiri: Bin Laden wyłonił się z Bractwa Muzułmańskiego*, <https://euroislam.pl/przywodca-al-kaidy-ayman-al-zawahiri-bin-laden-wylonil-sie-z-bractwa-muzulmanskiego/> [dostęp: 1.02.2019].

39 Miał Sudyjczykom za złe udział w wojnie przeciwko Irakowi oraz wypuszczenie armii USA na Półwysep Arabski, stąd oczywiście mógł „przejsć” na salafizm.

40 *Atlas radykalnego islamu*, red. X. Raufer, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011.

41 Książka na rynku francuskim wydana została w 2007 roku, zatem przed ekspansją ISIS.

„fundamentalizmem” ani „islamizmem”, lecz należy nazwać go „dżihadyzmem”⁴². Z kolei Richard John Neuhaus definiuje dżihadyzm jako inspirowaną religijnie ideologię głoszącą, że użycie wszelkich dostępnych środków w celu opanowania całego świata przez islam jest obowiązkiem moralnym każdego muzułmanina⁴³. Podobną tezę stawia choćby Mirosław Sadowski, właściwie uznając dżihad duchowy za jedynie poprawność polityczną⁴⁴. Na Uniwersytecie Jagiellońskim jest nawet prowadzony (był?) kurs *ideologia*⁴⁵ *dżihadu*⁴⁶. Henryk Pietrzak uważa dżihad za „masowy ruch społeczny” oparty na przesłankach społecznych, jak i ideologii⁴⁷, a właściwie to religii, twierdząc, że „Zadaniem wyznawców tej religii jest prowadzenie dżihadu”⁴⁸.

Traktowanie dżihadu jako ideologii wydaje się jednak błędne. Jak wykazano wyżej dżihad jest narzędziem, sięgając do semantyki – dosłownie „trudem”. Jest oczywiście terminem bardzo medialnym, niestety służącym stereotypizacji. Jeśli uznamy, że ideologia ma charakter deskryptywny (opisuje rzeczywistość) i postulatywny to tutaj mamy do czynienia z poważnymi brakami.

Andrew Heywood uważa, że ideologia to bardziej lub mniej spójny zbiór idei, stanowiący podstawę zorganizowanego działania politycznego, bez względu na to, czy zmierza ono do zachowania, przekształcenia czy obalenia istniejącego systemu sprawowania władzy. Zatem wszystkie ideologie: (a) dostarczają obrazu istniejącego porządku zazwyczaj w formie obrazu świata, (b) lansują model pożądanej przyszłości, wizję dobrego społeczeństwa, a także (c) wyjaśniają, w jaki sposób zmiana polityczna może się dokonać – czyli jak przejść z (a) do (b)⁴⁹. Zatem dżihad jest raczej tym „c”. Z czym zatem mamy do czynienia?

W angielskojęzycznej literaturze popularnym jest pojęcie „islamizmu”. Przykładowo Tarek Osman pod tym pojęciem rozumie przekonanie, że islam jest politycznym, ekonomicznym i społecznym systemem⁵⁰. Zaznacza jednocześnie, że nie można tego zjawiska analizować tylko z perspektywy politycznej, a także że nie można zacząć analizy w 1928 roku, gdy powstało Bractwo Muzułmańskie, bo wówczas taka perspektywa nie da nam pełnego oglądu. Janusz Danecki uważa, że ten termin nie jest jednak odpowiedni. Bo zwolennik tego nurtu byłby „islamistą”,

42 G. Weigel, *Wiara, rozum i wojna...*, s. 47.

43 Za: ibidem.

44 M. Sadowski, *Dżihad – święta wojna w islamie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, 2013, vol. 5 (8), s. 29–47.

45 Nawet nie „idea”.

46 [https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?action=actionx:katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot\(prz_kod:WF.IS-5222D\)](https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?action=actionx:katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot(prz_kod:WF.IS-5222D)) [dostęp: 1.02.2019].

47 H. Pietrzak, *Uwarunkowania współczesnego dżihadu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017, s. 333.

48 Ibidem, s. 21.

49 A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, PWN, Warszawa 2007, s. 16–17; por: Z. Bauman, *Idee, ideały, ideologie*, Iskry, Warszawa 1963; R. Boudon, *The Analysis of Ideology, Polity*, Cambridge 1989; K. Manheim, *Ideologia i utopia*, Wydawnictwo Aletheia, Lublin 1992; H. Olszewski, *Słownik twórców idei*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1998.

50 T. Osman, *Islamism: A History of Political Islam from the Fall of the Ottoman Empire to the Rise of ISIS*, Yale University Press, New Haven and London 2017, s. VIII.

a to termin zarezerwowany dla nazwania człowieka zajmującego się islamem⁵¹. Przykładowo Anna Wilczyńska, która prowadzi popularny blog „islamista”, jak sama twierdzi wybrała ten tytuł w formie sprzeciwu przeciwko „kalce z języka angielskiego”, gdy „tymczasem słownik języka polskiego podpowiada, że po polsku islamista to przede wszystkim badacz i znawca islamu”⁵². Takiego problemu nie widzi Jerzy Zdanowski, który uważa go za trafny.

Przeprowadzona analiza pozwala termin „islamizm” uznać za trafny. Fundamentalizm religijny czy nawet radykalizm jest pojęciem, który może przez wyznawców islamu być postrzegane jako krzywdzące, wielu bowiem uważa, że zwolennicy tego nurtu, a zwłaszcza terroryści wypaczają religię. Nie da się jednak uciec od faktu, że jest to ideologia wywodząca się z islamu, a jej zwolennicy uważają się za muzułmanów. Celem jest też swoista „rewolucja islamska”, czyli narzucenie światu tej religii. Pierwszy człon nazwy jest zatem trafny. Sufiks „-izm” wskazuje na to, że mamy do czynienia z ideologią, a zatem zbiorem przekonań, których autorem jest człowiek, a zatem z całą pewnością przekonań mogących być błędnymi. Stawia to islamizm obok innych „izmów”, jak nacjonalizm, komunizm, anarchizm itd. Podobny problem jest w przypadku nacjonalizmu. Roman Dmowski tak pisał na temat pojęcia nacjonalizm:

Byłem zawsze zdania, że to termin nieszczęśliwy [nacjonalizm – PM], osłabiający wartość ruchu i myśli, którą ten ruch wyrażał. Wszelki „izm” mieści w sobie pojęcie doktryny, kierunku myśli, obok którego jest miejsce na inne, równorzędne kierunki. Naród jest jedyną w świecie naszej cywilizacji postacią bytu społecznego, obowiązki względem narodu są obowiązkami, z których nikomu z jego członków nie wolno się wyłamywać...⁵³

Podobnie nacjonalizm jest różnorodny, część tego nurtu poszła w kierunku totalitarnym, obejmując całość życia politycznego, ekonomicznego i społecznego jak niektóre szkoły islamizmu⁵⁴. Ten właśnie najbardziej radykalny został nazwany nacjonalizmem integralnym. Carlton J.H. Hayes w swej klasycznej książce o ewolucji i typach myśli nacjonalistycznej: *The Historical Evolution of Modern Nationalism*⁵⁵ użył tego terminu. Jacek Bartyzel tłumaczy, że taki nacjonalizm jest jak całka (*inté-grale*) – przedstawia sumę wszystkich wartości funkcji algebraicznej⁵⁶.

51 J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, s. 483.

52 A. Wilczyńska, *O blogu*, <https://islamistablog.pl/o-blogu/> [dostęp: 1.02.2019].

53 R. Dmowski, *Kościół, naród i państwo*, [w:] J.M. Majchrowski, *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, cz. III, *Nacjonalizm: Myśl „potomstwa obozowego”*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1993, s. 95.

54 W literaturze pojawia się także termin islamofaszizm. Głównie w dwóch znaczeniach: totalitarnej ideologii, czyli podobnie do proponowanego tutaj islamizmu (np.: N. Podhoretz, *World War IV: the long struggle against Islamofascism*, Vintage Books. A Division of Random House, New York 2008) lub dla wykazania związków nurtów radykalnych, zwłaszcza Braci Muzułmanów, z III Rzeszą – zwłaszcza publikacje Jeffreya Herfa (J. Herf, *Nazi Propaganda for the Arab World*, Yale University Press, London 2009) oraz Paula Bermana (P. Berman, *The Flight of Intellectuals*, Melville House, New York 2010).

55 C.J.H. Hayes, *The Historical Evolution of Modern Nationalism*, The MacMillan Company, New York 1931, s. 164–168.

56 Rozmowa Rafała Zgorzelskiego z dr. Jackiem Bartyzelem, <http://myslkonserwatywna.pl/rozmowa-z-dr-jackiem-bartyzelem/> [dostęp 01.02.2019].

Występujące w języku francuskim pojęcie „integryzm” dla opisywanego zjawiska świetnie by się tu komponowało. Można by zatem przyjąć, że jest ogólna koncepcja islamizmu, w ramach której jest islamizm integralny. Do tego można dookreślić „sunnicki” czy „szyicki” lub jeszcze węższe „salaficki” czy „irański”.

Pozostaje problem z „islamistą”. Tworzenie takich figur semantycznych jak „muzułmanolog” czy „islamolog” jest raczej sztuczne, można by zostać przy „orientaliście”.

Termin dżihadysta także jest użyteczny. Określa on osobę, która walczy w imię swoich ideałów. Oczywiście precyzyjniejsze byłoby „wojujący dżihadysta”, czyli ten który wybrał ścieżkę *kital*, ale ze względu na odrzucanie przez niektórych w ogóle koncepcji wielkiego dżihadu jest to zbędne. Co ważne, termin odnosić się będzie też do ludzi, którzy służą islamizmowi integralnemu, ale nie z przekonania tylko z innych powodów, np. materialnych⁵⁷.

Postulaty

Wydaje się bardzo wskazany, by w odniesieniu do terrorystów czy zwolenników takich organizacji, jak Al-Kaida czy ISIS nie stosować termin „fundamentalista”. Jest on zbyt ogólny i budzi wątpliwości co do trafności. Pojęcie radykalizmu islamskiego także jest problematyczne, bo pozostaje pytanie, w którym momencie mamy do czynienia z radykałem, co determinuje uznanie za radykalne czy ekstremistyczne? Na ogół uważa się, że gotowość do pozbawienia życia drugiego człowieka, jak jednak wtedy odnieść to do kary śmierci wykonywanej choćby w USA? Czy to też radykalizm? Niemniej ten termin można uznać za możliwy do używania. Wydaje się, że stosowanie pojęcia islamizm, mimo pojawiających się obiekcji jest pełnoprawny i nie należy traktować go tylko jako kalkę językową, termin ten spełnia przesłanki, by wejść na stałe do słownika naukowego. Należy zastanowić się czy w języku naukowym nie należy jednak postarać się o większą precyzję w stosowaniu terminu „dżihad” poprzez jego doprecyzowanie.

Terroryzm jest uważany za jeden z głównych problemów współczesnego świata, również islamizacja budzi coraz większe obawy co do bezpieczeństwa kulturowego czy społecznego. Jedynym sposobem na zapewnienie nam bezpieczeństwa przed tymi zjawiskami jest dokładne ich poznanie. Nie jest to jednak możliwe bez operowania precyzyjnymi narzędziami, językiem intersubiektywnie komunikowalnym. Nauka ma służyć poznaniu, a nie schlebieniu potrzebom, zresztą nie zawsze „najwyższych lotów”.

Bibliografia

Atlas radykalnego islamu, red. X. Raufer, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011.
Danecki J., *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2015.

⁵⁷ Należy też pamiętać, że dżihad był ogłaszany przez przywódców państw islamskich, np. Saddam Husajn w wojnie z Iranem też odwoływał się do tego terminu.

- Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011.
- Dmowski R., *Kościół, naród i państwo*, [w:] J.M. Majchrowski, *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, cz. III, *Nacjonalizm: Myśl „potomstwa obozowego”*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1993.
- Hanbal Imam A. bin, *Musnad*, <https://www.al-islam.org/message-thaqalayn/general-message-thaqalayn/glimpses-shiism-musnad-ibn-hanbal-dr-sayyid-kazim-1> [dostęp: 1.02.2019].
- Hanne O., Neuville T.F. de La, *Państwo islamskie. Geneza nowego kalifatu*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2015.
- Hassan M.H., *Father Of Jihad: Abd Allah Azzam's Jihad Ideas and Implications to National Security*, Imperial College Press, London 2014.
- Hayes C.J.H., *The Historical Evolution of Modern Nationalism*, The MacMillan Company, New York 1931.
- Heywood A., *Ideologie polityczne*, PWN, Warszawa 2007.
- https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,jihad&tab=LibraryCatalog&search_scope=MyInstitution&vid=480MNIS_NLOP:480MNIS_NLOP&lang=pl&offset=0 [dostęp: 1.02.2019].
- https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,d%C5%BCihad&tab=LibraryCatalog&search_scope=MyInstitution&vid=480MNIS_NLOP:480MNIS_NLOP&lang=pl&offset=0 [dostęp: 1.02.2019].
- <https://trends.google.com/trends/explore?geo=PL&q=jihad,islam> [dostęp: 1.02.2019].
- <https://www.loc.gov/search/?in=&q=jihad&new=true&st=> [dostęp: 1.02.2019].
- [https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?_action=actionx:katalog2/przedmiot/pokazPrzedmiot\(prz_kod:WF.IS-5222D\)](https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?_action=actionx:katalog2/przedmiot/pokazPrzedmiot(prz_kod:WF.IS-5222D)) [dostęp: 1.02.2019].
- Koran*, przeł. J. Bielawski, PIW, Warszawa 1986.
- Kościelniak K., *Dżihad – święta wojna w islamie*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2002.
- Kościelniak K., *Rozumienie wojny w źródłowych tekstach islamu*, [w:] *Kościół i dar pokoju*, red. M. Chojnacki, J. Morawa, A.A. Napiórkowski, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2016.
- Mazur P., *Dżihad*, [w:] *Leksykon bezpieczeństwa*, red. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018.
- Mazur P., *E-dżihad, soft power radykalizmu islamskiego*, [w:] *Walka informacyjna: uwarunkowania, incydenty, wyzwania: monografia poświęcona Profesorowi Zbigniewowi Kwiasowskiemu z okazji Jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej*, red. H. Batorowska, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej. Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej. Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2017.
- Mazur P., Wasiuta O., Wasiuta S., *Państwo Islamskie ISIS: nowa twarz ekstremizmu*, Wydawnictwo Libron, Warszawa 2018.
- Mazur P., *Współczesna idea narodowa Łemków*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2019.
- Osman T., *Islamism: A History of Political Islam from the Fall of the Ottoman Empire to the Rise of ISIS*, Yale University Press, New Haven and London 2017.
- Pietrzak H., *Uwarunkowania współczesnego dżihadu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017.

- Przywódca Al-Kaidy Ayman Al-Zawahiri: Bin Laden wyłonił się z Bractwa Muzułmańskiego*, <https://euroislam.pl/przywodca-al-kaidy-ayman-al-zawahiri-bin-laden-wylonil-sie-z-bractwa-muzulmanskiego/> [dostęp: 1.02.2019].
- Rozmowa Rafała Zgorzelskiego z dr. Jackiem Bartyzelem, <http://myslkonserwatywna.pl/rozmowa-z-dr-jackiem-bartyzelem/> [dostęp 01.02.2019].
- Sadowski M., *Dżihad – święta wojna w islamie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, vol. 5 (8).
- Saeed A., *Trends in Contemporary Islam: A Preliminary Attempt at a Classification*, „The Muslim Word” 2007, vol. 9, no. 3.
- Sageman M., *Sieci terror*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Schleiermacher F.D.E., *Mowy o religii do wykształconych spośród tych, którzy nią gardzą*, Znak, Kraków 1995.
- Weigel G., *Wiara, rozum i wojna z dżihadyzmem: wezwanie do działania*, Fronda, Warszawa 2009.
- Wilczyńska A., *O blogu*, <https://islamistablog.pl/o-blogu/> [dostęp: 1.02.2019].
- Zdanowski J., *Emiraty wahhabickie: z dziejów Arabii w latach 1745–1932*, Semper, Warszawa 1993.
- Zdanowski J., *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna: nurt Braci Muzułmanów*, Wydawnictwo Naukowe ASKON, Warszawa, 2009.

Is jihad an ideology? About terminological inconsistencies related to “striving in the path of God”.

Abstract

The term “jihad” is currently doing a great career. It has long ceased to be just a Islam theology concept and is already widely used in political science or even security science. From this word were created such as jihadist, jihadism, etc. At the same time, terms such Islamic fundamentalism, Islamic extremism, Islamic terrorism or Islamism are often used interchangeably. The aim of the article is to reflect on the essence of jihad, its understanding. If it is correct to speak about “jihad ideology” or better about “Islamism”?

Słowa kluczowe: dżihad, islamizm, fundamentalizm islamski, ideologia

Key words: jihad, Islamism, Islamic fundamentalism, ideology

Przemysław Mazur

doktor nauk o polityce, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Wśród jego zainteresowań naukowych znajdują się: zagadnienia geopolityki, etniczności, nacjonalizmów, współczesnych problemów tożsamościowych, zwłaszcza Łemków, Ukraińców i muzułmanów. Autor lub współautor takich monografii, jak: *Odstraszanie militarne w XXI wieku. Polska – NATO – Rosja* (Kraków 2017); *Spółczesność przeciw państwu, państwo przeciw społeczeństwu: bezpieczeństwo ustroju Polski Ludowej na wybranych przykładach z ziemi tarnowskiej* (Kraków 2017); *Państwo Islamskie ISIS. Nowa twarz ekstremizmu* (Warszawa 2018); *Współczesna idea narodowa Łemków* (Kraków 2019); współredaktor monografii wieloautorских poświęconych bezpieczeństwu: *Współczesne wyzwania bezpieczeństwa europejskiego* (Kraków 2016); *Współczesne problemy bezpieczeństwa państwa: księga pamiątkowa ku czci Tomasza Jana Biedronia* (Stalowa Wola 2017); *Wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego: księga pamiątkowa ku czci Jerzego Świecy* (Stalowa Wola 2017). E-mail: przemyslaw.mazur@up.krakow.pl

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9(2) (2019)

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.9.2.3

Edyta Sadowska

ORCID ID 0000-0003-3111-2796

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Myśl transhumanistyczna w perspektywie bezpieczeństwa człowieka. Szansa na rozwój czy realne zagrożenie dla populacji ludzkiej?

Dynamika postępu naukowo-technicznego w dziedzinach związanych z biologią człowieka wydaje się wciąż przyspieszać. XXI wiek określany często jako wiek postępu, głównie w dziedzinach biotechnologii, niesie ze sobą wiele nowych problemów i wyzwań, przed którymi staje współczesny człowiek¹. Grecy herosi i nitzheński postczłowiek nabierają realnych kształtów, przestając być jedynie mrzonką futurologów i jak twierdził J. Huxley – praojciec idei transhumanizmu – stają się nową wiarą w gatunek ludzki, a antropocentryzm podejmowanych zagadnień zmusza do głębszej refleksji nad źródłem myśli, jej korzeniami, rozwojem i przyszłością, jako integralną kwestią związaną z człowiekiem². Praca ma na celu przedstawienie koncepcji transhumanizmu, podstawowych idei i ich krytyki w odniesieniu do bezpieczeństwa człowieka. Wykorzystano metodę analizy treści, opierając się na źródłach zarówno polskich, jak i zagranicznych, głównie francuskojęzycznych. Zasygnalizowanie podejmowanych problemów w opinii autorki powinno stać się przyczynkiem do szerokiej i interdyscyplinarnej dyskusji akademickiej, mającej wpływ na kształtowanie polityki bezpieczeństwa.

Transhumanizm (choć stosunkowo powoli) zajmuje coraz ważniejsze miejsce w dyskursach toczących się zarówno w środowiskach akademickich, ale i coraz częściej politycznych, gospodarczych czy też społecznych³. Pomimo braku właściwej naukowej semantyki, bioproblematyka staje się obecna w życiu współczesnego człowieka (genetyka medyczna, współczesne technologie), przestając tym samym być wyłącznie domeną futurologów i *science fiction*, a stając się poważnym wyzwaniem, mogącym prowadzić do znaczących zmian ewolucyjnych i cywilizacyjnych. Rozwój i postęp technologiczny z biegiem czasu zawsze nabierają ambiwalentnego charakteru, dlatego pogłębiona refleksja, pozbawiona zabarwień natury emocjonalnej

1 D. Bourg, A. Papaux, *Des limites du principe de précaution: OGM, transhumanisme, et détermination collectives de fins*, „Economie public, public economics” no 21 (2007/2), s. 118.

2 G. Hołub, P. Duchliński, *Ulepszanie człowieka. Perspektywa filozoficzna*, Akademia Ignatianum, Kraków 2018, s. 12.

3 O. Dard, *Aux origines du mot transhumanisme*, *Hal Archiveouvertes*, on-line: <https://halshs.archives-ouvertes.fr/halshs-01618448/document>, s. 2. [dostęp: 04.12.2018].

staje się konieczna dla wytworzenia właściwych reakcji zarówno na gruncie moralnym, jak i przede wszystkim naukowym oraz prawnym⁴.

Transhumanizm jest na gruncie polskim tematem poruszonym niezwykle rzadko, w zasadzie pozostaje on pomijany i katalogowany wciąż jako futurologia i *science fiction*, podczas gdy na świecie powstają poświęcone mu odrębne katedry na Uniwersytetach (Future of Humanity Institute na Uniwersytecie Oxford) czy też think-tanki (IEET Institut for Ethics and Emerging Technologies). Czołową rolę odgrywają tu ośrodki Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Niniejszy artykuł powstał na podstawie analizy treści prowadzonej na bazie dostępnej literatury, głównie polskiej i francuskojęzycznej, ma na celu przybliżenie historii oraz istoty myśli transhumanistycznej. Transhumanizm jako problem coraz częściej poruszany i kulturowo wpływowy musi być poddany krytycznej i interdyscyplinarnej refleksji. Opinia publiczna pozbawiona wkładu dyskusji akademickiej nie ma możliwości wyrobienia racjonalnego zdania w badanej, przedmiotowej sprawie⁵. Zainteresowanie tematem wszystkich środowisk naukowych zajmujących się bezpośrednio antropologią zarówno fizyczną, jak i kulturową staje się koniecznością w kształtowaniu polityki bezpieczeństwa⁶.

Dyskusja nad transhumanizmem winna rozpocząć się od konceptualizacji przynajmniej podstawowych zagadnień, pozwalających stworzyć siatkę pojęciową, na bazie której badaną myśl można poddać analizie. Interdyscyplinarność pojęcia, rozmycie i nieostre definicje, a także znikome odwołania do literatury polskiej nie ułatwiają pracy nad podejmowanym tematem. Nazwa „transhumanizm” wywodzi się od neologizmu *transhuman* i pierwotnie była używana do określenia człowieka, któremu wciąż, analogicznie do okrętu Tezeusza w opowieści Plutarcha, wymieniały narządy (w okręcie deski). Filozoficzne pytanie brzmiało: czy statek wciąż był tym samym statkiem? Analogicznie w transhumanizmie coraz częściej rodzi się pytanie: czy człowiek wciąż jest człowiekiem? Pytania o tożsamość są podstawowymi refleksjami dyskursu transhumanistycznego⁷.

Najogólniej można zdefiniować transhumanizm jako: „filozofię, której istotą jest wykorzystanie techniki do przewyżczenia biologicznych ograniczeń człowieka i poprawy ludzkiej kondycji [...] Transhumanizm postuluje maksymalne rozwijanie i upowszechnianie techniki, tak by wspomniane całkowite przewyżczenie i ulepszenie człowieka mogło nastąpić jak najszybciej”⁸. N. Bostrom, autor *Manifestu transhumanistycznego* w jednym z wywiadów słusznie zaznacza, że jest on ruchem [transhumanizm] opisującym nie tylko możliwości użycia technologii,

4 G. Hottois, *Humanisme, transhumanisme, posthumanisme*, https://iatranshumanisme.com/wp-content/uploads/2015/11/arti10_gilberthottois.pdf, s. 140 [dostęp: 04.12.2018].

5 Ibidem, s. 149.

6 Ibidem, s. 142.

7 T. Dubarry, J. Hornung, *Qui sont les transhumanistes?* Sens public, https://www.sens-public.org/IMG/pdf/SensPublic_Catherine_et_Christophe_Larrere_Animal-machine.pdf, [dostęp: 03.12.2018], s. 3.

8 P. Głowacka, K. Kowalska, H. Walkowiak, M. Janczarzyk, M. Klichowski, *Jaka wizja edukacji wyłania się z transhumanistycznego chaosu?*, „Podstawy Edukacji” 2015, t. 8, s. 155.

ale podkreślającym także „potrzebę fundamentalnej poprawy kondycji ludzkiej”⁹. Nitzsheańskie odwołania do nadczłowieka, jako dominującego ewolucyjnego celu i idei konstrukcji postczłowieka („ja Was nauczę nadczłowieka. Człowiek jest czymś, co pokonanym być powinno”) stały się podstawą formowania myśli¹⁰. Człowiek, który dokonuje wyboru ulepszenia swojego ciała i poszerzenia swoich możliwości poznawczych staje się transcłowiekiem, oderwanym od dotychczasowych cech warunkujących jego człowieczeństwo o poszerzonej choć jednej zdolności gatunkowej: zdrowotnej, poznawczej bądź emocjonalnej¹¹. Ewolucja biologiczna na drodze postępu ma zostać całkowicie zastąpiona kontrolowaną przez człowieka (przynajmniej w zamyśle) ewolucją naukowo-techniczną¹². Już dziś, powołując się na idee wolności morfologicznej, wiele jednostek warunkuje swoje szczęście i dobrobyt, uzależniając je od narzędzi technologicznych.

Głównie filozoficzne zainteresowanie (pomijając właściwe nauki przyrodnicze) problemem znacząco zawęża jego rozumienie i odbiór społeczny, a ciągłe umiejscawianie transhumanizmu na płaszczyźnie *science fiction*, a nie w realnej przestrzeni badawczej, prowadzi do postrzegania go bardziej jako wizji projektującej, aniżeli logicznego, popartego argumentacją naukowego wywodu. Interdyscyplinarne spojrzenie na podejmowaną tematykę, chociażby z perspektywy bezpieczeństwa jednostki rozumianej w sposób długofalowy, niebawem stanie się podstawą w modelach prowadzonej polityki bezpieczeństwa. Konieczne staje się postawienie pytań dotyczących konsekwencji jakie niosą za sobą technologiczne udoskonalenie człowieka, cyborgizacja, dylematy związane z możliwym nowym podziałem społeczeństwa i wytworzeniem odmiennej stratyfikacji społecznej, a także określenie granic interwencji w naturę człowieka i jej biologiczną ewolucję, a co za tym idzie koniecznością redefinicji człowieka¹³. Idea transhumanizmu nie narodziła się wraz z rozwojem nauk technicznych i biologicznych pozwalających na większą ingerencję człowieka w swoją naturę. Greckie mity o tytanach i herosach były niczym innym jak obrazem marzeń człowieka o przekroczeniu ograniczeń, jakie daje nam ciało ludzkie i dążeniem do tego, co boskie. Nadludzka siła, marzenia o życiu bez cierpienia i bólu, nieśmiertelność, udoskonalenie człowieka zarówno w jego sferze cielesnej, jak i intelektualnej i psychicznej zawsze były obecne w myśli ludzkiej. Potrzeba rozwoju stała się motorem napędowym postępu. Ewolucja rozpatrywana jest jako ciągły proces doskonalenia się człowieka, transhumanizm jest zatem jednym ze składowych tego procesu¹⁴. Będąc konwergencją nanotechnologii, biotechnologii,

9 N. Bostrom, *Transhumanizm jest sposobem myślenia o przyszłości*, „Filozofuj!” 2017, nr 6 (18), s. 26.

10 F. Nietzsche, *Tak mówi Zaratustra*, tłum. G. Sowińska, Kraków 2005, s. 8.

11 M. Soniewicka, *Transhumanizm: kilka uwag na temat filozoficznych źródeł sporu o ideę biomedycznego ulepszenia moralnego*, „Ethics in Progress” no 1, s. 39.

12 K. Szymański, *Czy od transhumanizmu można uciec?*, „Filozofuj!” 2017, nr 6 (18), s. 13.

13 M. Beaufils-Marquet, *Le transhumanisme, nouvelle chimere du XXI eme siècle*, http://www.etopia.be/IMG/pdf/2016_06_etopia_le_transhumanisme_nouvelle_chimere_du_xxieme_siecle.pdf, s. 2–6, [dostęp: 03.12.2018].

14 K. Szymański, *Transhumanizm w kontekście stanowisk historiozoficznych*, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/11030/Transhumanizm%20w%20kontek%20cie.pdf?sequence=1>, s. 27, [dostęp: 04.12.2018].

sztucznej inteligencji i kognitywistyki, dokonuje się za sprawą współpracy czterech dziedzin określanych akronimem GRIN, a mianowicie: genetyki, robotyki, informatyki i nanotechnologii¹⁵. Trzy główne cele definiują procesy wynikające z transhumanizmu: terapia, która nie budzi zastrzeżeń natury moralnej i etycznej, zwiększenie wydajności fizyczno-psychiczno-intelektualnej człowieka (co budzi zastrzeżenia natury etycznej) oraz, budząca najwięcej kontrowersji, transformacja natury człowieka. Transhumanizm jest w rozumieniu Maxa Mora ruchem filozoficznym i naukowym, który za pomocą dostępnych mu środków postuluje wykorzystanie technologii do zwiększenia możliwości człowieka i przekroczenie przez niego naturalnych i ewolucyjnych barier. Jak zauważa K. Szymański: „Transhumanizm jest gałęzią filozofii, która stara się skierować nas w stronę kondycji postludzkiej. [...] Postuluje wykorzystywanie nauki oraz technologii – głównie neurobiologii, biotechnologii i nanotechnologii – w celu przewyższenia ludzkich ograniczeń oraz polepszenia kondycji ludzkiej”¹⁶. W ten sposób w przyszłości nastąpić ma era postczłowieka. Podstawową ideą transhumanizmu staje się zatem immortalizm z abolicjonizmem bioetycznym, dążący do znaczącego polepszenia warunków i jakości życia ludzkiego. Transczłowiek jest łącznikiem pomiędzy człowiekiem a postczłowiekiem, którego konstrukcja opiera się zarówno na zmianach na płaszczyźnie genetycznej, jak i technoprogresywnej, tworząc hybrydę cyborgizacji¹⁷.

Do najważniejszych nurtów transhumanizmu wpisać należy: singularitarianizm, immortalizm i abolicjonizm bioetyczny¹⁸. Singularitarianizm oznacza osobliwość, nurt kojarzony głównie z pracami R. Kurzweila – *Nadchodzi osobliwość*. *Singularity* funkcjonujące głównie w naukach ścisłych zostało metaforycznie użyte do określenia momentu, który wiąże się z takimi osiągnięciami na polu naukowym, które doprowadzą do zerwania ciągłości ewolucji. Jak opisuje to S. Ulman: „kiedy ta osobliwość nadejdzie, życie człowieka – tak jak je dziś rozumiemy – nie będzie już mogło istnieć”¹⁹. I jak twierdzi jeden z przedstawicieli nurtu V. Vinge: „Wkrótce potem era człowieka skończy się”²⁰. Drugim nurtem jest immortalizm, który jak sama nazwa wskazuje oznacza dążenie do nieśmiertelności. Fizyczne przedłużanie ludzkiego życia, polegające na eliminacji komórek zagrażających zdrowiu i życiu ludzkiemu, ich rewitalizacji i ewentualnej wymianie, stanowi podstawę myśli. Znaczenia nabiera także *mind upoading*, emulacja mózgu, która choć nie zapewnia fizycznej egzystencji to przenosi ją w stan niebiologiczny, przez niektórych nazywany stanem postbiologicznym (post w odniesieniu do oderwania od cielesności i biologii do wyższego stanu), opierający się na środowisku technologicznym. Powiązany z nurtem immortalizmu jest abolicjonizm bioetyczny, którego głównym założeniem

15 B. Jousset-Couturier, *Le transhumanisme. Faut-il avoir peur de l'avenir?*, „Eyrolle” 2016, s. 3.

16 K. Szymański, *Transhumanizm*, „Kultura i wartości” 2015, nr 13, s. 134.

17 M. Klichowski, *Narodziny cyborgizacji. Nowa eugenika, transhumanizm i zmierzch edukacji*, Poznań 2014, s. 105.

18 Ibidem, s. 105.

19 J. Łepkowski, *Transhumanizm – nowa religia?*, https://www.researchgate.net/profile/Jerzy_Lepkowski2/publication/326915120_Transhumanizm_-_nowa_religia/links/5b6c2d3ba6fdc-c87df700dba/Transhumanizm-nowa-religia.pdf?origin=publication_detail, s. 20, [dostęp: 03.12.2018].

20 Ibidem, s. 20.

jest ograniczenie cierpienia ludzkiego i doprowadzenie człowieka do stanu technonirwany, za którym opowiada się między innymi D. Pearce, zwolennik utopijnych leków mających zapewnić szczęście²¹. Przeciwnicy abolicjonizmu bioetycznego odnoszą się głównie do kształtu tożsamości człowieka, jaki nabierze ona w sytuacji całkowitej eliminacji bólu i cierpienia z ludzkiej egzystencji.

Myśl tanshumanistyczna a eugenika

Ruch znany dziś jako H+ wywodzi się z bogatej w wielowiekową tradycję myśli eugenicznej. Począwszy od starożytnego podejścia prowadzącego do eliminacji ułomnych i chorych (tradycje plemienne, platońskie), a także wspierania rozmnażania się jednostek o dobrym zdrowiu (Platon, Arystoteles), koncepcje te stały się pierwowzorem pozytywnej i negatywnej myśli eugenicznej. Ekonomiczne, demagogiczne, despotyczne idee miały wpływ na jej kształtowanie się i odmiany. Wydarzenia, jakie przyniósł okres nazistowskich rządów w Niemczech i wykorzystanie eugeniki do celów związanych z masową eksterminacją Żydów i innych nacji nie spełniających wymogów rasy panów doprowadziły do etycznego odrzucenia eugenicznych idei²². Myśl ta jednak nie umarła, ale, jak zauważa M. Klichowski, chwilowo poddała się hibernacji²³. A jak zaznaczył J. Crow: „Jeśli eugenika to brzydkie słowo, musimy znaleźć inne, które oznacza to samo”²⁴. Kryptoeugenika, która przejawiała się w ruchach związanych z rozwojem badań genetycznych, a także postulowała medyczny zwrot w stronę eugeniki pozytywnej, opartej na chęci eliminacji chorób i ludzkiego cierpienia stanowi początek nowej eugeniki.

Rozwój eugeniki genetycznej w XX w., jak twierdzą niektórzy badacze, był okresem o „nieuświadomionym eugenicznym szkielecie poznawczym”²⁵. Reprogenetyka, nazywana często ultraeugeniką, a stanowiąca w swych dążeniach apogeum idei eugenicznych prowadzących do zupełnej eliminacji genetycznego przypadku i dążąca wraz z inżynierią genetyczną do intencjonalnego projektowania jednostek ludzkich, poprzez modyfikacje zarówno komórek somatycznych, jak i linii zarodkowych staje się jakby przyczynkiem do powstawania myśli H+ i projektu nowej puli genowej populacji²⁶. Edycja genów, sekwencjonowanie DNA, metoda CRISPS – i wiele innych odkryć genetycznych i biologicznych, a także poszerzanie możliwości technologicznych doprowadziły do powstania nowej eugeniki, której nadbudową jest właśnie transhumanizm.

21 P. Głowacka, K. Kowalska, H. Walkowiak, M. Janczarzyk, M. Klichowski, *Jaka wizja edukacji wyłania się z transhumanistycznego chaosu?...*, s. 155.

22 K.Gerard-Giesen, *Transhumanisme et génétique humaine, La critique de transhumanisme*, <https://iatranshumanisme.com/2015/08/21/humanisme-et-transhumanisme-lhomme-en-question/>, s.17, [dostęp: 03.12.2018].

23 M.Klichowski, *Narodziny cyborgizacji...*, s. 105.

24 M. Meehan, *The Triumph of Eugenics in Prenatal Testing*, <https://meehanreports.com/eugen-PT-pt1.htm>, [dostęp: 03.12.2018].

25 M. Klichowski, *Narodziny cyborgizacji...*, s. 105.

26 W. Thomas, *Le transhumanisme. Vers une humanité augmentée?* http://www.reflexions.uliege.be/upload/docs/application/pdf/2016-01/article_vulgarisation.v3.pdf, [dostęp: 03.12.2018].

Transhumanizm – szansa czy zagrożenie dla ludzkości?

Prześledzenie myśli transhumanistycznej zarówno z perspektywy biokonserwatystów, jak i transhumanistów pozwoli na wypracowanie zdania pozbawionego zbędnych uprzedzeń (kulturowych czy też religijnych), ale także wolnego od entuzjastycznego zaangażowania. Czysto naukowe podejście i przeanalizowanie źródeł myśli, jej istoty, przyczyn rozwoju oraz konsekwencji staje się koniecznym wymogiem, przed którym stają zarówno decydenci, jak i społeczeństwo.

Pierwsze znaczące sprzeciwów biokonserwatystów wiązały się z projektem sekwencjonowania genomu ludzkiego – Human Genom Project – mającym na celu doprowadzenie do odkrycia i zrozumienia mechanizmów kodujących w DNA²⁷. M. Faleńczyk w opracowaniu *Transhumanizm czy humanizm. Krytyczne spojrzenie na nową ideologię* stwierdza, że: „Zjawisko transhumanizmu w niedalekiej przyszłości spowoduje znaczące zmiany w rozumieniu antropologii, a to z kolei może wywołać nieodwracalne zmiany społeczne”. Stosunek do idei transhumanistycznej jest ambiwalentny, w opinii przeciwników poszerzona wiedza genetyczna może zostać wykorzystywana nie tylko w medycynie terapeutycznej. Z jednej strony bowiem postęp pozwala człowiekowi przezwycięzać ograniczenia wynikające z chorób i innych ułomności, ograniczając cierpienie ludzkie, z drugiej jednak – może prowadzić do poważnego zagrożenia generowanego w kręgu utopijnych wizji nowego człowieka i społeczeństwa zdominowanego przez skrajną hierarchizację. Nowa stratyfikacja społeczeństwa może prowadzić do znacznego naruszenia podstawowej wartości ludzkiej, jaką jest przyrodzona godność, a pojawienie się nowej klasy społecznej – digitariatu – przyczynić się do nowych podziałów. J. Habermas, przedstawiciel posthumanizmu dystopijnego, zwraca uwagę na możliwość dezintegracji ludzkiej wspólnoty moralnej, wprowadzenie asymetrii w relacjach międzyludzkich i naruszanie egalitarnego charakteru chociażby w relacjach rodzic-dziecko w odniesieniu do hiperrodzicielstwa.

Poddając rozważeniu zagrożenia związane z transhumanizmem i cyborgizacją jednostki ludzkiej, koniecznie należy zadawać pytania o przyszłość społeczeństwa, które tworzą ludzie²⁸. O nowe wartości, czy równość w dostępie do nowinek. Pytania te dotyczą także immortalizmu i problemów związanych z kognitywistyką. Jak słusznie zauważa T. Grabińska konieczne staje się skupienie i rozważenie dwóch ważnych procesów, które ze sobą interferują, a mianowicie dehumanizacji człowieka i humanoidyzacji technologii²⁹. Oderwanie od powszechnej dotąd naturalistycznej wizji człowieka ograniczonego biologicznymi przystosowaniami, generowanymi przez ewolucję i przejście do wolnego postczłowieka, związanego z biotechnologią, wymusza niejako na społeczeństwie redefinicję dotychczasowych trendów i utworzenie nowej hierarchii wartości.

27 D. Misztal, *Natura ludzka w narracji posthumanizmu dystopijnego*, „Humanistyka i Przewodnictwo” 2017, 23.

28 E. Kleinpeter, *Présentation générale. L'homme face a ses technologies: augmentation, hybridation, (trans)humanisme*, www.iscc.cnrs.fr/IMG/pdf/intro_humain_augmente.pdf?1116, s. 28, [dostęp: 03.12.2018].

29 T. Grabińska, *Zagrożenia bezpieczeństwa społecznego w ideologii transhumanizmu*, „Kultura Bezpieczeństwa, Nauka – Praktyka – Refleksje” 2015, nr 18, s. 52–73.

Transhumanizm należy bowiem rozpatrywać nie wyłącznie w futurologicznie brzmiących hasłach biotechnologicznych, ale także w ich podstawowych formach, takich jak chociażby medycyna kosmetyczna, chirurgia plastyczna, doping sportowy czy psychiatria. Podejście do zagrożeń wynikających z rozwoju biotechnologii wiąże się także bezpośrednio z interpretacją jakiej użyjemy. Stosując interpretacje woltaryzmu technologicznego, do odkryć nauki podchodzić będziemy z dużą dozą optymizmu, mając na uwadze, że w każdym momencie, w którym chcemy możemy zatrzymać procesy rozwoju. Determinizm technologiczny jest przeciwny tej wersji – wprost tłumaczy, iż zainicjowane przez człowieka procesy prowadzą do pełnej ich autonomizacji i niezależnienia od kontroli człowieka.

W pogłębionej refleksji nad podjętym problemem warto odnieść się do argumentów zarówno reprezentantów stanowiska biokonserwatywnego, jak i transhumanistycznego. Pierwsi, na czele z często przywoływanym futurologiem japońskim F. Fukujamą, odnoszą się głównie do zagrożeń, z którymi bezpośrednio wiąże się idea posthumanizmu dystopijnego, której zwolennicy są przeciw wykorzystywaniu zdobyczy techniki do działań naruszających postulaty moralne (konstrukty prawne i moralne ugruntowane w naturze ludzkiej) oraz polityczne³⁰. Biokonserwatyści odnoszą się głównie do efektów ubocznych procesów biotechnologicznych, wpływu wszelkich ulepszeń na psychikę człowieka (jak np. brak cierpienia i bólu), które mogą w późniejszej fazie prowadzić do zaburzeń tożsamości człowieka etc. W koncepcji antyprogresywistycznej, opartej na myśl J.J. Rousseau, postęp prowadzi nie do rozwoju, lecz do stopniowego upadku³¹. Jednym z czołowych przeciwników transhumanizmu jest L. Kass, według którego dekontekstualizacja wielu praktyk biotechnologicznych prowadzi do pozbawienia człowieka wartości moralnej i godności istoty ludzkiej. Nieco inaczej koncepcje natury ludzkiej rozumie M. Sandel, odwołujący się w swoich rozważaniach do koncepcji życia ludzkiego jako daru, który ciągle ulepszany i pozbawiany genetycznej przypadkowości traci swój charakter. Według filozofa rozwój biotechnologii i manipulacje genetyczne oznaczają „pewnego rodzaju hipersprawczość, prometejską ambicję dostosowania natury również ludzkiej do naszych celów i pragnień”. J. Habermas, odnosząc się do modelowania ludzkiej natury twierdzi, iż „inżynieria genetyczna, która instrumentalizuje i optymalizuje biologiczne podstawy ludzkiej egzystencji zagraża ludzkiej wolności”³².

Entuzjaści rozwoju technologicznego i jego łączenia z życiem ludzkim zwracają uwagę na tę rewolucję jako kolejny szczebel w ewolucji człowieka i traktują ją jako jeden z naturalnych procesów rozwoju. Parafrazując przytaczaną już wcześniej metaforyczną myśl F. Nietzchego, dążą do pokonania ludzkich ograniczeń: „Człowiek jest czymś co pokonane być powinno”³³. Spór na tej linii trwający od wieków, bo tożsame ze sporem pomiędzy naturalistami a antynaturalistami, dotyczy koncepcji bytu i jednostki ludzkiej, odwołując się głównie do idei godności i istoty ludzkiej.

30 F. Fukujama, *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, Kraków 2004.

31 K. Szymański, *Transhumanizm...*, s. 134.

32 M. Soniewicka, *Czemu ulepszanie genetyczne budzi sprzeciw?*, „Filozofuj!” 2017, nr 6 (18), s. 20.

33 F. Nietzsche, *Tak mówi Zaratustra*, tłum. G. Sowińska, Kraków 2005, s. 9.

Podsumowanie

Idea transhumanizmu wiążąca się z udoskonaleniem człowieka z jednej strony staje się naturalną, kolejną fazą rozwoju i szeroko rozumianego postępu. Z drugiej strony jednak staje się realnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa jednostek ludzkich, a w długofalowym ujęciu nawet populacji ludzkiej. Analiza i poznanie argumentacji przedstawicieli poszczególnych nurtów i koncepcji w obrębie idei transhumanizmu, zarówno z perspektywy postępowej grupy badaczy, jak i od strony przeciwników ingerencji w biologię i naturę ludzką skupionych w ramach nurtu określanego jako posthumanizm dystopijny, staje się właściwą reakcją na zachodzące w dzisiejszym świecie zmiany. Postęp, nabierając współcześnie szalonego wręcz tempa, wymaga szybkiej reakcji ze strony środowisk naukowych, prowadzących do refleksji zarówno na gruncie społecznym, jak i politycznym. R. Tokarczyk dekadę temu pisał już o konieczności stworzenia nowych ram prawnych – biojurysprudencji jako odpowiedzi na rozwój współczesnej medycyny i powstałą lukę prawną.

Bez wątplenia skąpa polska literatura na podjęty temat wymaga dalszych usystematyzowanych badań, które pozwolą na szerokie i interdyscyplinarne poznanie problemu, który w zaskakującym tempie przestaje być futurologią i wkracza w ludzkie życie. Posthumanizm często pomijany zarówno w dyskursie akademickim, jak i społecznym jest tematem o wysokiej wartości poznawczej, a przede wszystkim z uwagi na swój antropocentryczny charakter o niezwykle istotnej wadze społecznej. Nie sposób w krótkiej analizie poddać szerokiej refleksji idee i jej krytykę, artykuł miał na celu jednak zasygnalizowanie istotnych procesów i problemów (zagrożeń i szans), jakie stawia przed współczesnymi dzisiejszy świat.

Bibliografia

- Beaufils-Marquet M., *Le transhumanisme, nouvelle chimère du XXI^{ème} siècle*, on-line: http://www.etopia.be/IMG/pdf/2016_06_etopia_le_transhumanisme_nouvelle_chimere_du_xxieme_siecle.pdf, [dostęp: 03.12.2018].
- Bostrom N., *Transhumanizm jest sposobem myślenia o przyszłości*, „Filozofuj!” 2017, nr 6 (18).
- Bourg D., Papaux A., *Des limites du principe de precaution: OGM, transhumanisme, et determination collectives de fins*, „Economie public, public economics” no 21 (2007/2).
- Dard O., *Aux origines du mot transhumanisme*, Hal Archiveouvertes, on-line: <https://halshs.archives-ouvertes.fr/halshs-01618448/document>, [dostęp: 04.12.2018].
- Dubarry T., Hornung J., *Qui sont les transhumanistes?* Sens public, on-line: https://www.sens-public.org/IMG/pdf/SensPublic_Catherine_et_Christophe_Larrere_Animal-machine.pdf, [dostęp: 03.12.2018].
- Fukujama F., *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, Kraków 2004.
- Gerard-Giesen K., *Transhumanisme et genetique humaine, La critique de transhumanisme*, on-line: <https://iatranshumanisme.com/2015/08/21/humanisme-et-transhumanisme-lhomme-en-question/>, [dostęp: 03.12.2018].
- Grabińska T., *Zagrożenia bezpieczeństwa społecznego w ideologii transhumanizmu*, „Kultura Bezpieczeństwa, Nauka – Praktyka – Refleksje” 2015, nr 18.
- Jaka wizja edukacji wyłania się z transhumanistycznego chaosu?* „Podstawy Edukacji” 2015, t. 8.

- Głowacka P., Kowalska K., Walkowiak H., Janczarczyk M., Klichowski M., *Jaka wizja edukacji wyłania się z transhumanistycznego chaosu?* „Podstawy Edukacji” 2015, t. 8.
- Hołub G., Duchliński P., *Ulepszanie człowieka. Perspektywa filozoficzna*, WAM, 2018.
- Hottois G., *Humanisme, transhumanisme, posthumanisme*, on-line: https://iatranshumanisme.com/wp-content/uploads/2015/11/arti10_gilberthottois.pdf, [dostęp: 04.12.2018].
- Jousset-Couturier B., *Le transhumanisme. Faut – il avoir peur de l’avenir?* Eyrolle, 2016.
- Kleinpeter E., *Presentation generale. L’homme face a ses technologies: augontation, hybridation, (trans)humanisme*, on-line: www.iscc.cnrs.fr/IMG/pdf/intro_humain_augmente.pdf?1116, [dostęp: 03.12.2018].
- Klichowski M., *Narodziny cyborgizacji. Nowa eugenika, transhumanizm i zmierzch edukacji*, Poznań 2014.
- Łepkowski J., *Transhumanizm – nowa religia?* On-line: https://www.researchgate.net/profile/Jerzy_Lepkowski2/publication/326915120_Transhumanizm_-_nowa_religia/links/5b6c2d3ba6fdcc87df700dba/Transhumanizm-nowa-religia.pdf?origin=publication_detail, [dostęp: 03.12.2018].
- Meehan M., *The Triumph of Eugenics in Prenatal Testing*, on-line: <https://meehanreports.com/eugen-PT-pt1.htm>, [dostęp: 03.12.2018].
- Misztal D., *Natura ludzka w narracji posthumanizmu dystopijnego*, „Humanistyka i Prawoznawstwo” 23, Olsztyn 2017.
- Nietzsche F., *Tak mówi Zaratustra*, tłum. G. Sowińska, Kraków 2005.
- Soniewicka M., *Transhumanizm: kilka uwag na temat filozoficznych źródeł sporu o ideę biomedycznego ulepszenia moralnego*, „Ethics in Progress” no 1.
- Szymański K., *Czy od transhumanizmu można uciec?* „Filozofuj!” 2017, nr 6 (18).
- Szymański K., *Transhumanizm w kontekście stanowisk historyzoficznych*, on-line: <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/11030/Transhumanizm%20w%20kontek%20cie.pdf?sequence=1>, [dostęp: 04.12.2018].
- Szymański K., *Transhumanizm*, „Kultura i wartości” 2015, nr 13.
- Soniewicka M., *Czemu ulepszanie genetyczne budzi sprzeciw?* „Filozofuj!” 2017, nr 6 (18).
- Thomas W., *Le transhumanisme. Vers une humanite augmontee?* On-line: http://www.reflexions.uliege.be/upload/docs/application/pdf/2016-01/article_vulgarisation.v3.pdf, [dostęp: 03.12.2018].

Transhumanistic thought in the perspective of human security. A chance for development or a real threat to the human population

Abstract

The modern development of medicine that offers tools and techniques due to which it is possible to overcome human limitations and improve the quality of human life, ceases to be a design vision and becomes reality. The purpose of the work is to present the concept of transhumanism, basic ideas and their criticism with reference to human security. Indication of the undertaken problems, in the author’s view, should be a contribution to a broad and interdisciplinary academic discussion, which has an impact on shaping the security policy.

Słowa kluczowe: transhumanizm, biotechnologia, bezpieczeństwo człowieka, eugenika

Key words: transhumanism, biotechnology, human security, eugenics

Edyta Sadowska

doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce w specjalności polityka bezpieczeństwa. Adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jest współautorką monografii *Postradzieckie państwa Azji Centralnej. Historia, polityka, gospodarka, społeczeństwo*. W kręgu zainteresowań badawczych pozostaje bezpieczeństwo państwa w dobie zagrożeń asymetrycznych, a w szczególności myśl eugeniczna, inżynieria genetyczna i zagadnienia współczesnej biomedycyny. Publikowała zarówno w czasopismach polskich, jak i zagranicznych, w języku polskim i francuskim. E-mail: edyta.sadowska@up.krakow.pl

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9(2) (2019)

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.9.2.4

Magdalena Szumiec

ORCID ID 0000-0002-7727-7898

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Czynniki determinujące kierunek kariery zawodowej w świetle wybranych teorii rozwoju zawodowego oraz ich znaczenie dla poczucia bezpieczeństwa jednostki

W środowiskach naukowych od dawna „toczą się nie do końca rozstrzygnięte spory o to, co w dominującym stopniu decyduje o tym, kim jest i kim się staje określona jednostka ludzka”¹. Zdaniem przedstawicieli teorii biologizacyjnych, struktura biopsychiczna organizmu jest zakodowana w genach, zaś według zwolenników nurtu zwanego socjologizmem, głównym wyznacznikiem rozwoju jednostki są wpływy środowiska. Obecnie, na podstawie licznych badań i wielu dowodów, uznaje się, że oprócz wymienionych już czynników biopsychicznych i środowiskowych, o losach życiowych poszczególnych ludzi decyduje również planowe oddziaływanie wychowawcze i aktywność własna jednostki². W kontekście powyższych założeń istotne wydaje się zatem stawianie pytań o przebieg drogi kariery zawodowej oraz rolę różnych czynników w procesie wzrastania w świat pracy. Niniejszy artykuł stanowi nie tylko analizę poszczególnych teorii rozwoju zawodowego, ale również podejmuje próbę włączenia do dotychczasowych rozważań kwestii dotyczącej znaczenia czynników warunkujących karierę zawodową dla kształtowania się poczucia bezpieczeństwa jednostki. Troska o zachowanie bezpieczeństwa dotyczy dziś bowiem wszystkich dziedzin życia i sprowadza się nie tylko do ochrony przed zagrożeniami (uzyskanie bezpieczeństwa zewnętrznego), lecz także przejawia się w potrzebie uwolnienia się od obaw i lęków (osiągnięcie bezpieczeństwa wewnętrznego). Dążenia te wyraźnie wpisują się obszar rozwoju zawodowego – w proces inicjowania i kreowania przyszłości zawodowej.

Jak się okazuje, rozwój zawodowy człowieka ma miejsce na dwóch płaszczyznach³. Pierwsza z nich pełni funkcję samopoznania, nakreślenia obrazu własnej osoby, jej potrzeb i preferencji, co wskazuje na jej silne powiązanie z rozwojem osobowości, kształtowaniem kompetencji i nabywaniem doświadczenia. Należy zaznaczyć, że na ten obszar rozwoju silnie oddziałuje otoczenie interpersonalne, szkolne

1 M.J. Szymański, *Studia i szkice z socjologii edukacji*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2000, s. 39.

2 Ibidem, s. 40.

3 T. Chirkowska-Smolak, A. Hauziński, M. Łaciak, *Drogi kariery. Jak wspomagać rozwój zawodowy dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011, s. 24.

czy też zawodowe. Szczególne znaczenie wywierają w nim procesy socjalizacji polegające na konstruowaniu „osobowości społecznej człowieka pod wpływem codziennych interakcji społecznych, wychowania, zamierzonego i niezamierzonego wdrażania w istniejącą kulturę”⁴, zwłaszcza w środowisku rodzinnym. To właśnie rodzina wyznacza warunki startowe, a poprzez preferowany styl życia i prezentowane wartości znacząco wpływa na osiągnięcia i wybory życiowe jej członków. Oddziaływanie rodziny jest wieloczynnikowe i obejmuje swym zasięgiem rozwój na poziomie społecznym, psychicznym, fizycznym i emocjonalnym. By przebiegał on prawidłowo, należy zadbać o właściwe relacje i zatroszczyć się o atmosferę pełną zrozumienia, akceptacji i wsparcia. Te okoliczności sprzyjają bowiem wzajemnej konstruktywnej wymianie emocjonalnej, budują pozytywny obraz własnej osoby i przyczyniają się do rozwoju zdolności do ujawniania własnych potrzeb i wyborów. Warto podkreślić, że rodzice stanowią pierwsze najważniejsze źródło informacji o świecie pracy. Ich postawy wobec aktywności zawodowej, wydawane sądy na temat współpracowników, opinie o sytuacji zawodowej, a także prezentowane zachowania w sposób oczywisty przenikają do świadomości dzieci i wpływają na ich późniejsze poglądy. Należy dodać, że oddziaływanie to jest bardzo znaczące, gdyż kreuje w świadomości młodego człowieka obraz własnego Ja i daje mu okazję do poznania swoich mocnych i słabych stron. Preferowane przez rodziców wartości i postawy są więc dla dzieci głównym motorem działania ukierunkowanego na wybór przyszłej kariery zawodowej. Równie ważnym elementem determinującym wybory życiowe są krystalizujące się wraz z rozwojem osobowości zainteresowania. Wydaje się, że i w tym obszarze rola rodziców jest istotna, gdyż sprowadza się do próby stworzenia dziecku takich warunków, które sprzyjałyby kształtowaniu się dyspozycji osobowościowych i instrumentalnych niezbędnych do pełnienia przyszłych funkcji zawodowych. Niezwykle ważne jest także okazywanie pomocy dziecku w stopniowym dojrzewaniu do poważnych decyzji związanych z przyszłą karierą zawodową, co w sposób znaczący przyczynić się może do kształtowania jego własnej tożsamości zawodowej⁵. Ponadto, dzięki efektywnemu wspieraniu dziecka w eksplorowaniu świata pracy można spodziewać się wielu korzyści, gdyż:

- myślenie o karierze zawodowej staje się uwarunkowane realnymi możliwościami, potrzebami; jest uwzględniane w planie życiowym;
- ocena zależności pomiędzy zaangażowaniem w określone działania a sukcesem jest bardziej realistyczna;
- poznając realia świata zawodów, stawiane w nim wymagania i oczekiwania, można z większą pewnością stawiać pierwsze kroki w zawodzie;
- wiedza o zawodach, poznanie poszczególnych stanowisk i warunków codziennej pracy sprzyja podjęciu trafnego wyboru przyszłej profesji zawodowej⁶.

Zgodnie z powyższym prawidłowo zsocjalizowany, ukierunkowany i przystosowany człowiek ma realną szansę stać się w przyszłości jednostką potrafiącą w sposób konstruktywny zaspokajać potrzeby osobiste oraz spełniać wymagania

4 M.J. Szymański, *Socjologia edukacji. Zarys problematyki*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2013, s. 49.

5 T. Chirkowska-Smolak, A. Hauziński, M. Łaciak, *Drogi kariery...*, s. 39.

6 Ibidem, s. 35

społeczne zgodne z oczekiwaniami różnych podmiotów, w tym środowisk zawodowych. Jest zatem zrozumiałe, że właściwe wypełnianie różnych ról może znacząco oddziaływać na wzrost poczucia bezpieczeństwa, w tym satysfakcji, pewności, funkcjonowania i rozwoju.

Drugą płaszczyznę rozwoju zawodowego stanowią doświadczenia powstające wskutek styczności ze światem pracy. Poznanie mechanizmów rządzących miejscem pracy, zaznajomienie się z jego technicznym, społecznym, ekonomicznym i strukturalnym porządkiem pozwala zdobyć wiedzę i umiejętności zawodowe oraz ułatwia zrozumienie określonych zadań i ról związanych z daną pracą. Bezpośredni kontakt ze środowiskiem życia zawodowego oraz dogłębne zorientowanie się w nim stwarza okazję do podejmowania różnych inicjatyw, czyniąc jednostkę bardziej sprawną i skuteczną w działaniu. Ważne jest przy tym, by wzrastała ona w warunkach sprzyjających rozwojowi zawodowemu, gdyż to one właśnie pozwalają łatwiej i skuteczniej sprostać licznym zawodowym wyzwaniom. Jak się okazuje, wszystkie te elementy korzystnie oddziałują na poczucie bezpieczeństwa jednostki, co ma już bezpośrednie przełożenie na jakość funkcjonowania w środowisku pracy. Wyrazem tego jest zwłaszcza prezentowanie postawy aktywnej i otwartej na rozwój, chętniej do podejmowania różnych inicjatyw oraz ukierunkowanej na realizację satysfakcjonujących i efektywnych działań⁷.

Choć rozwój zawodowy często jest postrzegany jako efekt wykonywania pracy zawodowej, to jednak, jak podkreśla A. Bańka, należy go ująć w zdecydowanie szerszym kontekście. Rozpatrując ów rozwój w kategorii psychologiczno-emocjonalnej, poznawczej i decyzyjnej, należy wziąć w nim pod uwagę doświadczenia od najwcześniejszych lat⁸. Powołując się bowiem na tezę o osobotwórczym znaczeniu ról wykonywanych w okresie dzieciństwa i młodości, F. Znaniecki wyodrębnił trzy kręgi mające zasadniczy wpływ na dalsze losy życiowe jednostki:

- kręgi wychowawcze (rodzina, szkoła);
- kręgi pracy (gospodarstwo rolne, fabryka, warsztat rzemieślniczy);
- kręgi zabawy (grupa rówieśnicza)⁹.

Zaznaczył przy tym, że deficyt ról sprzyjających rozwojowi w wymienionych kręgach, może mieć konsekwencje w późniejszym życiu. W sytuacji bowiem zbyt małej stymulacji, „pojawia się brak odpowiednich podstaw do dojrzałego i twórczego odgrywania ról przez dorosłych”¹⁰. Nie trzeba nikogo przekonywać, że zaniedbania w tym obszarze mogą skutkować pojawieniem się problemów uniemożliwiających sprawne funkcjonowanie w środowisku zawodowym i przyczyniać się do obniżenia poziomu poczucia bezpieczeństwa jednostki.

Rozwój zawodowy stanowi jeden z elementów większego procesu zmian rozwojowych przypadających na różne okresy życia. W teoriach rozwoju zawodowego, w których duży nacisk kładzie się na okres dzieciństwa, zwraca się uwagę na

7 Ibidem, s. 24.

8 A. Bańka, *Jakość życia a jakość rozwoju. Społeczny kontekst płci, aktywności i rodziny*, [w:] *Psychologia jakości życia*, red. A. Bańka, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2005, s. 135.

9 M.J. Szymański, *Socjologia edukacji...*, s. 103.

10 Ibidem, s. 103.

uwarunkowania biologiczne, psychologiczne, społeczne i kulturowe. Tam, gdzie czynnikom psychologicznym przypisuje się kluczową rolę, szczególnego znaczenia nabierają więzi społeczne, cechy osobowościowe, potrzeby, frustracje, mechanizmy podejmowania decyzji, a także obraz własnej osoby i świata¹¹. W literaturze z zakresu psychologii pracy i zarządzania zasobami ludzkimi dokładnie opisane są różnorodne koncepcje i teorie rozwoju zawodowego wyjaśniające dlaczego ludzie dokonują określonych wyborów zawodowych oraz co warunkuje przebieg ich ścieżki kariery. Na szczególną uwagę zasługują m.in.: model heksagonalny J. Hollanda, koncentrujący się na rozwoju osobowości, teoria psychoanalityczna A. Roe, opierająca się na potrzebach, koncepcja D. Supera, opisująca przebieg i wzory rozwoju kariery zawodowej oraz teoria E. Scheina, która skupia się na zainteresowaniach.

Najstarszą historycznie teorią rozwoju zawodowego, której założenia w dużej mierze uległy już dezaktualizacji, jest teoria cech i czynnika. W myśl jej podstawowego założenia każda jednostka ma trwały indywidualny zbiór zdolności i cech osobowości, który można zmierzyć i dopasować do profili pracowników poszukiwanych na dane stanowisko¹². Oznacza to, że dla poszczególnych osób istnieje wyłącznie tylko jeden model optymalnej kariery zawodowej. Według jednego z pierwszych teoretyków doradztwa zawodowego, a jednocześnie twórcy podstaw tej teorii – F. Parsonsa – satysfakcja z pracy uzależniona jest od dopasowania zdolności jednostki do wymagań na danym stanowisku. Dlatego za jedną z kluczowych metod w tym zakresie uznał on określenie zainteresowań zawodowych oraz pomiar i ocenę systemu wartości w odniesieniu do zawodu. Można stwierdzić, że teoria cech i czynnika podkreśla odrębność i wyjątkowość każdego człowieka. Dużą w niej wagę przywiązuje się do społecznego charakteru kariery i stylu życia, uwarunkowanego sytuacją rodzinną, cenionymi wartościami osobistymi i czynnikami kulturowymi. Do założeń tej teorii twórczo podszedł J. Holland, który podkreślając skojarzenie jednostki z pracą odpowiadającą jej uzdolnieniom, wyróżnił sześć kategorii pozwalających dokonać klasyfikacji osobowości i środowiska pracy. Prowadząc badania w tym obszarze, wyodrębnił on następujące typy osobowości zawodowych:

- B – badawczy – naukowy, abstrakcyjny, analityczny. Typ badawczy poszukuje prawdy o otaczającym go świecie, jest otwarty na wszelkie abstrakcyjne problemy, wyzwania. Lubi tworzyć własne teorie oraz poddawać analizie i ocenie wcześniejsze dokonania. Prezentuje postawę nastawioną na pogłębianie wiedzy, posiada łatwość wystawiania się i pisanie prac naukowych.
- A – artystyczny – twórczy, kreatywny, wrażliwy, otwarty. Typ artystyczny preferuje zachowania kreatywne, nietypowe sytuacje, wymianę myśli. Jest osobą obdarzoną wyobraźnią, wrażliwą, otwartą na otoczenie i niezależną, a przez innych dosyć często postrzeganą jako „skomplikowany idealista”.
- S – społeczny – oświatowy, zorientowany na usługi, lubiący pomagać. Typ społeczny lubi zajęcia z innymi ludźmi, posiada wysoce rozwinięte zdolności

11 T. Chirkowska-Smolak, A. Hauziński, M. Łaciak, *Drogi kariery...*, s. 41.

12 Ibidem, s. 41.

empatyczne, cechuje go łatwość komunikowania się, odpowiedzialność, wyrozumiałość, sprawiedliwość, idealizm oraz troska o dobro innych.

- P – przedsiębiorczy – dynamiczny, kreatywny, przekonywujący, werbalny. Typ przedsiębiorczy posiada zdolności kierownicze, krasomówcze, dobrze radzi sobie ze sprawami organizacyjnymi. Będąc ukierunkowanym na osobiste korzyści, lubi pracować z ludźmi, wpływać na nich i im przewodzić.
- K – konwencjonalny – zorganizowany, praktyczny, skrupulatny, uległy. Typ konwencjonalny odznacza się uzdolnieniami urzędniczymi i organizacyjnymi. Jest osobą sumienną, dokładną, a pojawiające się problemy rozwiązuje według ustalonych reguł i schematów. Wysoce ceni sobie porządek i bezpieczeństwo, a preferuje zawody, w których porządkuje i strukturalizuje się dane.
- R – realistyczny – wykwalifikowany, konkretny, uzdolniony technicznie, mechanicznie. Typ realistyczny reprezentowany jest przez osoby, które w toku działania muszą się zmierzyć z problemami i rozwiązać je. Posiadają one zazwyczaj lepsze zdolności manualne aniżeli społeczne, stąd często rezerwują dla siebie zawody rzemieślnicze czy też związane z przetwórstwem surowców, uprawą roślin i hodowlą zwierząt¹³.

J. Holland, określając wymienione typy osobowości zawodowej, zakłada, że każdy człowiek może mieć wszystkie jej rodzaje, różniące się jednakże natężeniem istotnym dla wyboru zawodu najbardziej adekwatnego do możliwości i predyspozycji jednostki. Uważa on również, że określenie sukcesu w karierze zawodowej uwarunkowane jest przede wszystkim zainteresowaniami i preferencjami zawodowymi. Jest bowiem oczywiste, że wykonywanie zadań zgodnych z własnym profilem zawodowym sprzyja skutecznemu działaniu oraz korzystnie wpływa odbiór własnej osoby i jej poczucie bezpieczeństwa.

Teoria psychoanalityczna najlepiej udokumentowana jest w pracach A. Roe i R. Hoppocka. U podstaw tej teorii tkwi ścisła zależność pomiędzy zainteresowaniami zawodowymi dzieci a ich interakcjami z dorosłymi. Okazuje się bowiem, że preferencje zawodowe stanowią odzwierciedlenie potrzeb niezaspokojonych przez rodziców¹⁴. Według A. Roe, nawiązywane w okresie dzieciństwa relacje są niezwykle istotne, gdyż rzutują na całe życie jednostki. Powstają wówczas nieświadome potrzeby warunkujące wybór takiego zajęcia, które umożliwiłyby ich wyrażenie i zaspokojenie. Głównym źródłem wpływającym na podjęcie decyzji co do przyszłej kariery zawodowej są wyodrębnione przez A. Roe trzy rodzaje relacji między rodzicami a dzieckiem:

- emocjonalne ukierunkowanie na dziecko – relacja ta może przybrać formę nadopiekuńczości lub wygórowanych wymagań. Postawa nadopiekuńczych rodziców prowadzi do uległości i zależności dziecka. Wysokie wymagania z kolei skutkują pojawieniem się silnej potrzeby ciągłego uzyskiwania informacji zwrotnych i nagród, co w przyszłości może mieć związek z wyborem takich zawodów, które zapewniają uznanie ze strony innych osób;

13 W. Trzeciak, *Planuję swoją przyszłość zawodową*, [w:] *Moja przyszłość zawodowa. Poradnik dla młodzieży kończącej szkoły ponadpodstawowe*, ZDZ, Warszawa 2000.

14 T. Chirkowska-Smolak, A. Hauziński, M. Łaciak, *Drogi kariery...*, s. 42.

- dystansowanie się od dziecka – w ramach tych relacji można wyodrębnić lekceważenie dziecka i związane z nim niewystarczające zaspokajanie jego potrzeb oraz odrzucenie dziecka, kiedy rodzice nie podejmują żadnych wysiłków, aby uwzględnić i zrealizować potrzeby swojego potomstwa. Według A. Roe jednostki wychowane w takich relacjach dosyć często decydują się na kariery naukowe i techniczne;
- akceptacja dziecka – posiada doraźny lub bardziej opiekuńczy charakter, jednakże w obu tych przypadkach wspierana jest niezależność dziecka. Osoby tak wychowane na ogół wybierają zawody łączące osobiste i niepersonalne aspekty życia, jak np. uczenie czy doradztwo¹⁵.

Należy zaznaczyć, że A. Roe oparła swoją koncepcję na teorii potrzeb A. Masłowa. Uwarunkowała potrzeby dziecka stosunkami i relacjami panującymi w jego rodzinie. Zauważyła na przykład, że w atmosferze bezpiecznej, ciepłej i pełnej bliskości wychowują się osoby, które chcąc zaspokoić potrzeby przynależności, na ogół decydują się na pracę bazującą na częstych kontaktach z innymi ludźmi. Z kolei w rodzinach o zimnych relacjach wychowują się jednostki, które w przyszłości, chcąc uniknąć licznych kontaktów interpersonalnych, zazwyczaj wybierają zawód techniczny. Zgodnie z powyższym, wybór ścieżki kariery uzależniony jest od struktury potrzeb człowieka i doświadczeń z okresu dzieciństwa, a osiągnięcie sukcesu zawodowego uwarunkowane jest zwłaszcza poczuciem bezpieczeństwa oraz zdolnościami jednostki.

Pisząc o najbardziej znanych teoriach opartych na koncepcji rozwoju osobistego, nie sposób pominąć nazwiska D. Supera oraz E. Ginzberga, zdaniem których droga do wyboru zawodu cechuje się etapową ewolucją, a sam rozwój zawodowy jest utożsamiany z procesem wdrażania samego siebie. E. Ginzberg wyodrębnił następujące stadia owego procesu:

- stadium fantazji – obejmujące dzieciństwo do 11 roku życia. Choć jest to czas przeznaczony głównie na zabawę, to jednakże pod koniec tego okresu następują pierwsze próby identyfikacji zawodowej, stąd zabawa coraz częściej bywa ukierunkowana właśnie na pracę;
- stadium próby – stanowiące wczesną młodość (11–17 lat). Następują wówczas procesy przejściowe, podczas których krystalizują się własne zainteresowania, zdolności i wartości. To one stanowią o pewnej identyfikacji jednostki pod kątem przyszłej pracy;
- stadium realizmu – obejmujące okres powyżej 17 roku życia do okresu dorosłości. Jest to etap identyfikacji uzdolnień i zainteresowań. Tworzy się także system wartości związany z pracą, krystalizują się wzorce zawodowe¹⁶. W stadium realizmu można wyodrębnić trzy okresy. Pierwszy z nich, określany mianem fazy eksploracji, polega na próbie zdobycia doświadczenia potrzebnego do dokonania wyboru zawodu. W fazie krystalizacji jednostka ma możliwość dokonania oceny wszystkich czynników wpływających na proces selekcji oraz

15 Ibidem, s. 42.

16 A. Paszkowska-Rogacz, M. Tarkowska, *Rozwój zawodowy*, www.lcez.lublin.pl/pliki/Rozwoj_zawodowy.ppt, [dostęp: 19.05.2012].

wyboru interesującego obszaru. Faza konkretyzacji umożliwia dokonanie wyboru specjalizacji w ramach danego obszaru¹⁷.

Podobnie jak Ginzberg, również D. Super swoją koncepcję wyraźnie oparł na przekonaniu o procesualnym charakterze wyboru zawodu. Skoncentrował się w niej na kwestiach dotyczących motywacji decyzji zawodowych i zwrócił szczególną uwagę na znaczenie obrazu siebie w rozwoju zawodowym. Zdaniem D. Supera rozwój ten jest procesem przebiegającym w czasie, ciągłym i w zasadzie nieodwracalnym, a zasadniczy na niego wpływ mają główne środowiska wychowawcze i socjalizujące. To one bowiem pełnią najważniejszą rolę w zakresie dobrego przygotowania młodych jednostek do decyzji zawodowych, czego wyrazem jest przekonanie, że świadomy i zależny od dziecka udział w życiu zawodowym zaczyna się już we wczesnym dzieciństwie, kiedy występują pierwsze zainteresowania i fantazje dotyczące odgrywania interesujących ról społecznych¹⁸. Według D. Supera, do podstawowych wyznaczników życia zawodowego należą zatem nie tylko odziedziczone uwarunkowania fizyczne (m.in. płeć, wzrost, waga) i temperamentalne, lecz także czynniki związane z miejscem urodzenia i dorastania.

D. Super wyodrębnił w rozwoju zawodowym człowieka pięć faz:

- stadium wzrostu – jest to okres od urodzenia do 14 roku życia, w którym następują początki formowania się i rozwoju struktury „ja”. Charakterystyczna dla tego etapu fantazja powoli zaczyna ustępować miejsca zainteresowaniom, zdolnościom i doświadczeniu nabytemu w toku uspołeczniania się. Na tym etapie życia zawodowego istotne jest przedstawienie dziecku zróżnicowanego świata zawodów, co powoduje stymulowanie jego wyobraźni i ułatwia mu „usytuowanie” własnej osoby w różnych rolach społecznych, a w perspektywie prowadzi do bardziej sprawnego dopasowania się do rynku pracy. Jest bowiem zrozumiałe, że wiedza na temat własnych preferencji i zainteresowań ułatwia dalszy rozwój zawodowy i stanowi o poczuciu pewności w określaniu kierunków kariery;
- stadium eksploracji – obejmuje 15–24 rok życia i stanowi etap badania własnego „ja” i wyobrażania siebie w różnych rolach zawodowych. Wiek dorastania zbiega się z pierwszą próbą przekraczania bramy kariery, kiedy to zazwyczaj nie w pełni sprecyzowany obraz siebie zaczyna być konfrontowany z wymaganiami rynku pracy, odpowiednim wykształceniem, wymaganiami finansowymi itp. Podobnie dyskusja na tematy zawodowe przestaje mieć jedynie wyobrażeniowy charakter i przybiera bardziej realne wymiary. Mając to na uwadze, rodzice oprócz zapewnienia dziecku zaplecza społeczno-ekonomicznego powinni też przedstawiać mu informacje na temat rynku pracy i uczyć go wykorzystywania szans, jakie daje mu otoczenie. Pierwsze przejście przez owe drzwi kariery jest zadaniem trudnym, gdyż tak naprawdę opiera się na niepewnych danych i oznacza konieczność wypracowania kompromisu pomiędzy własną wiedzą i umiejętnościami a możliwym do wykonywania zawodem. Choć w przekonaniu adolescenta wybór jego drogi zawodowej jest słuszny, to nie

17 J. Nawój-Połczańska, *Między edukacją a rynkiem pracy. Doradztwo i profesjonalne wspieranie młodzieży w okresie adolescencji. Badania własne*, [w:] *Poradnictwo. Kolejne przybliżenia*, red. M. Piorunek, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 142–143.

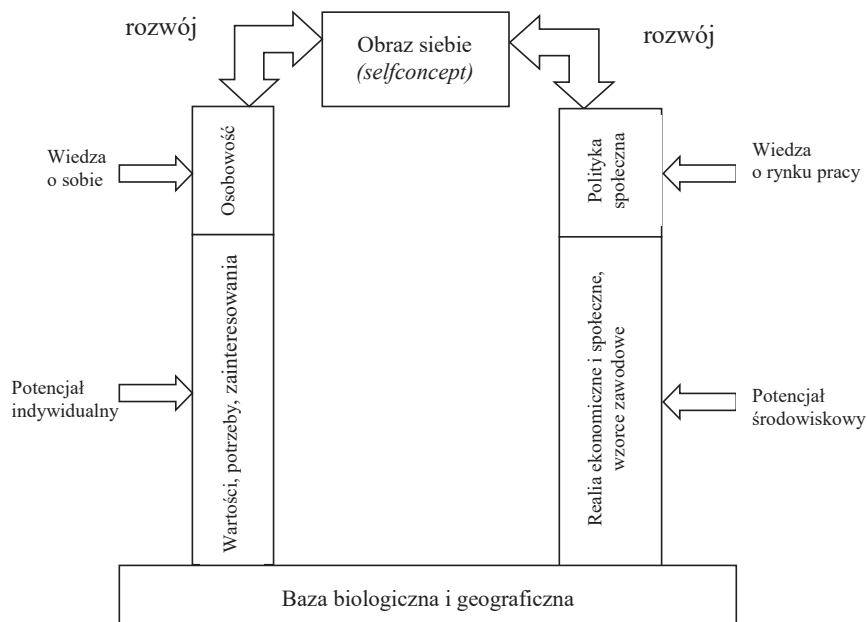
18 T. Chirkowska-Smolak, A. Hauziński, M. Łaciak, *Drogi kariery...*, s. 45.

zawsze okazuje się, że był on trafny, gdyż rzeczywistość dosyć szybko obnaża brak słuszności podjętej decyzji;

- stadium stabilizacji – przypada na 25–44 rok życia i cechuje się poszerzaniem i stabilizacją doświadczenia pracy. Wybranie optymalnej dla siebie ścieżki zawodowej umożliwia tworzenie adekwatnego, realnego obrazu własnego ja i sprzyja poczuciu bezpieczeństwa;
- stadium podtrzymania – obejmuje 45–64 rok życia i charakteryzuje się stałym dążeniem do poprawy sytuacji zawodowej, dlatego też jednostka podejmuje ciągle starania o utrzymanie ustabilizowanego miejsca w świecie pracy;
- stadium schyłku – następuje po 65 roku życia i jest nastawione na podejmowanie decyzji związanych z organizowaniem sobie czasu na emeryturze¹⁹.

Analiza przebiegu rozwoju zawodowego świadczy o ciągłości tego procesu akcentując jego początek już w dzieciństwie i koniec w późnej starości. Zdaniem D. Supera, rozwój zawodowy jest uwarunkowany trzema czynnikami: roli, osobistymi i sytuacyjnymi, które pozostają w ścisłym związku ze stopniem dojrzałości zawodowej jednostki. Rola ta polega na kształtowaniu procesu zawodowego w toku naśladownictwa osób z najbliższego otoczenia i identyfikacji z nimi. Czynniki sytuacyjne z kolei określają usytuowanie społeczno-ekonomiczne rodziców, ich przekonania religijne, atmosferę i relacje interpersonalne oraz nastawienie wobec dziecka i jego wyboru kierunku kształcenia. Czynniki osobiste natomiast są zainteresowania, zdolności, wartości i postawy. Relacje pomiędzy nimi obrazowo przedstawia poniższy schemat.

Rys. 1. Czynniki wpływające na karierę zawodową człowieka



Źródło: opr. na podstawie: R. Jarow, *Wtłaczani w przegródki istniejących zawodów, zaprzężeni do kieratu wydajności ekonomicznej*.

W świetle teorii kariery organizacyjnej E. Scheina, wyznacznikiem wyboru drogi zawodowej jest zestaw postrzeganych przez jednostkę jej własnych talentów, wartości, zainteresowań, motywów, które składają się na wyobrażenie o odpowiedniej dla siebie profesji²⁰. Model ten zakłada stosunkowo trwałe ukierunkowanie życia zawodowego i istnienie ścisłej zależności pomiędzy komponentami określającymi kotwicę kariery a obranym rodzajem drogi zawodowej. Wyznacznik ten stanowi pewien fundament dokonywanych wyborów i zawodów oraz „służy jako przewodnik, a równocześnie ogranicza, stabilizuje i integruje karierę jednostki”²¹. E. Schein, dokonując charakterystyki determinantów kariery, miał na celu zobrażać poszczególne obszary, w których dana jednostka ma szansę osiągnąć sukces zawodowy. Na podstawie wyników swoich badań wyodrębnił następujące grupy kompetencji zawodowych:

- kompetencje menadżerskie – nastawione na zdobywanie kolejnych umiejętności zwiększających skuteczność i wydajność zarówno swojej pracy, jak również innych członków zespołu;
- kompetencje zawodowe – związane są z doskonaleniem umiejętności i zdobywaniem nowych doświadczeń w ściśle określonym zawodzie. Dążenie do bycia fachowcem w swojej branży zwiększa bowiem wydajność pracy;
- styl życia – przejawia się w ścisłym rozdzieleniu życia zawodowego od osobistego, co stanowi wyraz wysokiej inteligencji emocjonalnej;
- kreatywność – znajdująca odzwierciedlenie w podejmowaniu zadań nietuzinkowych, wymagających stosowania nieszablonowych rozwiązań, a najczęstszym kierunkiem rozwoju w tym kontekście jest kariera pozioma;
- bezpieczeństwo i stabilizacja – dotyczy osób ceniących stabilność, stałą i bezpieczną pracę, w której kładzie się nacisk na lojalność i emocjonalne przywiązanie do wykonywanego zawodu;
- autonomia i niezależność – typowa dla osób nastawionych na własną niezależność oraz dowolność i odpowiedzialność wyboru;
- poświęcenie dla innych – cechuje się wysoce rozwiniętą empatią, chęcią pomagania innym, angażowaniem się w akcje społeczne czy też wolontariat;
- wyzwanie – wiąże się z dużym obciążeniem stresem, ryzykiem i niepewnością, a osiągnięcie celu jest poprzedzone sporym wysiłkiem²².

W przekonaniu E. Scheina rozwój kariery zawodowej jest procesem skomplikowanym, w którym należy uwzględnić rozwój poziomy, pionowy lub „w głąb” organizacji. Kariera pozioma obejmuje zmianę stanowisk i zakresu wykonywanych obowiązków oraz zakłada stałe podnoszenie kompetencji. Kariera pionowa z kolei jest związana ze wspinaniem się po drabinie organizacyjnej i jest uwarunkowana

20 A. Miś, *Kształtowanie karier w organizacji*, [w:] *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, red. H. Król, A. Ludwicyński, PWN, Warszawa 2006, s. 480.

21 E.H. Schein, *Career Dynamics: Matching individual and Organizational Needs*, Addison-Wesley, Reading, MA., 1978, s. 127, podają za: A. Pochtowski, A. Miś, U. Pauli, *W górę, to jedyna droga. Poradnik rozwoju zawodowego dla studentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, Akademickie Centrum Kariery, Kraków 2013, s. 27.

22 A. Walczyna, *Psychospołeczne aspekty planowania kariery zawodowej*, <http://ergonomia.pollub.pl/Kariera-ZiIP-w1.pdf>, [dostęp: 18.04.2012].

wzrostem umiejętności i wiadomości w ściśle określonych dziedzinach wiedzy. W przypadku kariery „w głąb”, wskaźnikiem sukcesu jest zdobywanie władzy i wpływów, będących konsekwencją doświadczenia oraz znajomości tajników konkretnego miejsca pracy. Zdaniem E. Scheina ocena własnej hierarchii wartości jest elementem strategii dokonywania prawidłowych wyborów życiowych, co wpływa na rozwój samoświadomości, szczególnie przydatnej w kształtowaniu motywacji do pracy.

Ciekawe spojrzenie na rozwój zawodowy przedstawia też teoria kapitału kariery A. Bańki. W koncepcji tej kariera jako zjawisko podmiotowe obejmuje zarówno elementy obiektywne, do których można zaliczyć: pozycje, specyficzne kompetencje, obowiązki, role, aktywności i decyzje zawodowe, jak i elementy subiektywne, czyli: interpretacje zdarzeń związanych z pracą, w tym: aspiracje, oczekiwania, wartości, potrzeby, satysfakcje i uczucia dotyczące doświadczeń zawodowych. Warto zaznaczyć, że wszystkie te obszary muszą podlegać stałej rewitalizacji, odnawianiu i wzmacnianiu, co wymaga ustawicznego uczenia się i skutkuje zakumulowanym kapitałem kariery sprawdzanym obiektywnymi kryteriami atrakcyjności i popytu na rynku pracy²³. Zdaniem A. Bańki pod pojęciem kapitału kariery kryją się „zakumulowane kompetencje, które jednostka uzyskuje w toku edukacji, pracy, doświadczenia życiowego, doświadczenia społecznego i kulturowego”²⁴. W ujęciu tym gromadzone kompetencje są uwarunkowane wieloma czynnikami, a zwłaszcza: oddziaływaniem oświatowym, predyspozycjami i własnymi zainteresowaniami, statusem społecznym i ekonomicznym oraz rodzajem podejmowanej aktywności zawodowej. Posiadane zasoby stanowią tym samym wyznacznik całego rozwoju zawodowego oraz przesądzają o zatrudnialności i powodzeniu na rynku pracy.

W kontekście powyższych teorii okazuje się, że proces rozwoju zawodowego jest uwarunkowany różnymi czynnikami, a zaczyna się w dzieciństwie i trwa do wieku dojrzałego. W ten sposób podkreślana jest konieczność integralnego łączenia tych z pozoru odległych obszarów, co oznacza traktowanie kariery jako rozwoju całościowego, obejmującego nie tylko okres aktywności zawodowej na rynku pracy, lecz także czas wcześniejszego przygotowania się do niej. Dokonując zatem analizy powyższych teorii rozwoju zawodowego człowieka, można dostrzec w nich kilka elementów wspólnych:

- we wszystkich teoriach rozwoju zawodowego akcentuje się ich procesualny charakter przebiegający w dłuższym przedziale czasowym;
- wszystkie teorie uwzględniają zmiany ilościowe i jakościowe zachodzące w obszarze istotnych właściwości człowieka i oddziaływania otoczenia społecznego;
- wszystkie teorie rozwoju określają zespół warunków, które determinują zachowania zawodowe człowieka, jego rozwój osobisty i zawodowy.

Różnice w poszczególnych teoriach rozwoju zawodowego szczególnie widoczne są w następujących obszarach:

23 A. Bańka, *Nowe kierunki rozwoju współczesnego poradnictwa zawodowego*, Poradnictwo w sieci, <http://www.doradca-zawodowy.pl>, [dostęp: 21.04.2012].

24 A. Bańka, *Psychologiczne doradztwo karier*, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2006, s. 80.

- niektóre teorie rozwoju zakładają stabilność w procesie rozwoju zawodowego, inne jej nie uwzględniają;
- teoretyczne podstawy poszczególnych koncepcji rozwoju zawodowego uwzględniają różnorodne zmienne psychologiczne i zmienne środowiska społecznego.

Warto zaznaczyć, że teorie opisujące drogę rozwoju zawodowego mogą znaleźć szerokie zastosowanie w praktyce doradczej, gdyż stanowią dla niej najważniejsze źródło informacji oraz wyznaczają jej kierunki i cele. W wyborze kariery zawodowej zawsze bowiem należy brać pod rozwagę takie profesje, których specyfika jak najkorzystniej oddziaływałyby na jednostkę, na jej pełny rozwój osobowy. Dzięki rozpoznaniu preferencji zawodowych człowiek ma szansę wzrastać w środowisku pracy, które stwarza optymalne warunki istotnie wpływające na poczucie jego bezpieczeństwa. Okazuje się, że znaczący udział w osiągnięciu właściwego poziomu funkcjonowania zawodowego odgrywają różne czynniki, wśród których należy wymienić.

- pozycję jednostki na rynku pracy;
- pozycję jednostki w hierarchii struktur pracy (status zawodowy, prestiż, płace);
- pozycję społeczną jednostki (zamożność rodziny, stanowiska innych jej członków, wielość i jakość relacji społecznych, wykształcenie, poziom kultury, styl życia)²⁵.

Nie trzeba przekonywać, że prezentowanie wysokiego poziomu we wszystkich tych obszarach może znacząco przyczynić się do odczuwania satysfakcji z pracy i skutecznie motywować do dalszych działań. Dużą rolę pełnią tu zwłaszcza czynniki organizacyjne (wynagrodzenie, możliwość awansu, stabilizacja, rodzaj wykonywanej pracy), osobiste (wiek, płeć, doświadczenie, osobowość i charakter) oraz społeczne (atmosfera w pracy, relacje interpersonalne, współpraca i wzajemny szacunek, przynależność i samorealizacja). Warto podkreślić, że budowanie satysfakcji pracowniczej na bazie personalnego dopasowania się do środowiska pracy jest w dużej mierze uwarunkowane bezpieczeństwem psychicznym jednostki, wyrażającym się w uzewnętrznianiu własnego Ja bez obawy, że działanie to skutkować może negatywnymi konsekwencjami dla postrzegania obrazu swojej osoby, statusu czy też kariery²⁶.

Problematyka związana z wyborem drogi zawodowej oraz kwestia dotycząca funkcjonowania człowieka w środowisku pracy stanowi niezwykle zajmujący obszar dociekań i rozważań naukowych. Zainteresowanie to wynika głównie z dynamiki współczesnego świata i przemian mających miejsce na rynku pracy. To właśnie specyfika dokonujących się przeobrażeń zachęca do stałej refleksji nad przebiegiem rozwoju zawodowego człowieka i wiąże się z poszukiwaniem czynników warunkujących poczucie jego bezpieczeństwa. Współczesny człowiek, stojąc w obliczu wciąż narastającej świadomości istnienia różnych zagrożeń wykazuje „coraz bardziej

25 L. Hofreiter, *Wstęp do studiów bezpieczeństwa*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, s. 86.

26 A. Wołowska, *Satysfakcja z pracy i jej wyznaczniki a poczucie jakości życia urzędników*, „Rocznik Andragogiczny” 2013, <http://dx.doi.org/10.12775/RA.2013.006> [dostęp: 29.03.2019].

rozległą potrzebę bezpieczeństwa²⁷. Okazuje się, że bezpieczeństwo w ujęciu personalnym opiera się przede wszystkim na stworzeniu takich warunków egzystencji, które jeśli zostaną odpowiednio skonsumowane, zapewnią najwyższy poziom rozwoju osobowego – samorealizację²⁸. Oznacza to tym samym konieczność dążenia do zaspokojenia zasadniczych potrzeb jednostki we wszystkich obszarach jej funkcjonowania. Niewątpliwie do osiągnięcia takiego stanu znacząco przyczynić się może trafny wybór drogi zawodowej, satysfakcja z własnych osiągnięć i sprzyjające warunki pracy skutkujące ogólnym zadowoleniem z przebiegu całej drogi kariery.

Bibliografia

- Bańka A., *Jakość życia a jakość rozwoju. Społeczny kontekst płci, aktywności i rodziny*, [w:] *Psychologia jakości życia*, red. A. Bańka, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2005.
- Bańka A., *Psychologiczne doradztwo karier*, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2006.
- Bańka A., *Nowe kierunki rozwoju współczesnego poradnictwa zawodowego, Poradnictwo w sieci*, <http://www.doradca-zawodowy.pl>.
- Chirkowska-Smolak T., Hauziński A., Łaciak M., *Drogi kariery. Jak wspomagać rozwój zawodowy dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Hofreiter L., *Wstęp do studiów bezpieczeństwa*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012.
- Kołodziejczyk K., *Bezpieczeństwo. Kontekst personalno-aksjologiczny*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 1 (151) 2009.
- Koźuchowski J., *Daniela Freia rozumienie bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo zdrowotne w Polsce. Uwarunkowania personalne i strukturalne*, red. M. Cieślarczyk, I.A. Trzpił, D. Zbrozczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2017.
- Miś A., *Kształtowanie karier w organizacji*, [w:] *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, red. H. Król, A. Ludwicyński, PWN, Warszawa 2006.
- Nawój-Połączyńska J., *Między edukacją a rynkiem pracy. Doradztwo i profesjonalne wspieranie młodzieży w okresie adolescencji. Badania własne*, [w:] *Poradnictwo. Kolejne przybliżenia*, red. M. Piorunek, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Paszkowska-Rogacz A., Tarkowska M., *Rozwój zawodowy*, www.lcez.lublin.pl/pliki/Rozwoj_zawodowy.ppt.
- Schein E.H., *Career Dynamics: Matching individual and Organizational Needs*, Addison-Wesley, Reading, MA., 1978, s. 127, za: A. Poczowski, A. Miś, U. Pauli, *W górę, to jedyna droga. Poradnik rozwoju zawodowego dla studentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, Akademickie Centrum Kariery, Kraków 2013.
- Szymański M.J., *Socjologia edukacji. Zarys problematyki*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2013
- Szymański M.J., *Studia i szkice z socjologii edukacji*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2000.

27 J. Koźuchowski, *Daniela Freia rozumienie bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo zdrowotne w Polsce. Uwarunkowania personalne i strukturalne*, red. M. Cieślarczyk, I.A. Trzpił, D. Zbrozczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2017, s. 10.

28 K. Kołodziejczyk, *Bezpieczeństwo. Kontekst personalno-aksjologiczny*, „Zeszyty Naukowe” WSOWL, 2009, nr 1 (151), s. 140.

Trzeciak W., *Planuję swoją przyszłość zawodową*, [w:] *Moja przyszłość zawodowa. Poradnik dla młodzieży kończącej szkoły ponadpodstawowe*, ZDZ, Warszawa 2000.

Walczyzna A., *Psychospołeczne aspekty planowania kariery zawodowej*, <http://ergonomia.polib.pl/Kariera-ZiIP-w1.pdf>.

Wołowska A., *Satysfakcja z pracy i jej wyznaczniki a poczucie jakości życia urzędników*, „Rocznik Andragogiczny” 2013, <http://dx.doi.org/10.12775/RA.2013.006>.

The determinants direction of the professional career in selected theories of professional development and their meaning for the personal safety

Abstract

The article presents the factors which have influence on the choice of a professional career, showing their significance for personal safety. The main attention is focused on the characteristics of selected theoretical positions of a professional career (including theory of traits and factors, psychoanalytic and development theories). In the context of considerations, it turns out that this subject is a very interesting problem resulting from the dynamics of contemporary world and changes taking place on the labor market. The specificity of these transformations encourages permanent reflection on the course of a person's professional development and seeking factors conditioning a sense of security.

Słowa kluczowe: rozwój zawodowy, bezpieczeństwo personalne, kariera zawodowa

Keywords: professional development, personal security, career

Magdalena Szumiec

doktor nauk społecznych w zakresie pedagogiki, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; jej zainteresowania naukowe związane są z problematyką bezpieczeństwa i pedagogiki (edukacji dla bezpieczeństwa, bezpieczeństwa w szkole, bezpieczeństwa zdrowotnego, dydaktyki, pedeutologii); autorka jednej monografii oraz ponad dwudziestu artykułów naukowych dotyczących edukacji dla bezpieczeństwa i dydaktyki; współautorka programu nauczania do edukacji dla bezpieczeństwa pt. *Bezpieczniej każdego dnia* dla III etapu edukacyjnego opublikowanego na portalu z zasobami edukacyjnymi dla nauczycieli Scholaris; współautorka pomocy dydaktycznych przeznaczonych dla nauczycieli edukacji dla bezpieczeństwa, będących obudową multimedialną do programu *Bezpieczniej każdego dnia*, dostępnych na stronie Ośrodka Rozwoju Edukacji; członek zespołu opracowującego na Uniwersytecie Pedagogicznym programy nauczania dla specjalności edukacja dla bezpieczeństwa i zarządzanie kryzysowe; w 2014 r. powołana w skład Wojewódzkiego Zespołu Koordynującego ds. realizacji na terenie województwa małopolskiego rządowego programu na lata 2014–2016 „Bezpieczna i przyjazna szkoła”; członek zespołu ds. dokonywania oceny wniosków o udzielenie wsparcia finansowego na realizację działań w ramach Rządowego Programu wspomaganie w latach 2015–2018 organów prowadzących szkoły w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w szkołach – „Bezpieczna+”. Od 2018 roku członek Zespołu Edukacji dla Bezpieczeństwa działającego przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk. e-mail: magdalena.szumiec@up.krakow.pl

Rafał Klepka, Jakub Idzik

ORCID ID 0000-0002-7691-3143, 0000-0002-1642-0486

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Polish weeklies in local government election campaign in light of “echo chamber” theory

Introduction

Contemporary media recipients more and more often feel that almost all people around them think in a similar way that they are in the majority, and views contrary to those they express are of an extremely rare nature²⁹. Numerous studies show that such feelings, as well as broadly understood shaping of our beliefs and opinions not only in relation to our decisions or political views, but also to what others think, are created or at least co-created by the media. Interesting evidence confirming this thesis is provided by media reports of events such as Brexit, US elections won by Donald Trump, hybrid war between Russia and Ukraine, waves of refugees arriving in Europe after the Syrian crisis or increasingly popular fake news³⁰. They clearly show that the selection of sources of information we use, whether made by us or through search engines and social media, as well as our existing knowledge and beliefs have a strong impact on the perception and assessment of phenomena related to politics and security.

According to some of these concepts, the individual using the media is exposed to self-censorship, contact only with the information filtered for it, which means that in fact he knows only attitudes and views similar to his own. In this way, the citizen is placed in the chamber with an omnipresent echo. He has many channels and sources of information at his disposal, but on the one hand he reaches for them himself, and on the other hand, technological solutions facilitate his access, to those that allow him to

29 R. Klepka, *Obrazy polityki w mediach: podstawowe uwarunkowania*, [in:] *Medialne obrazy świata. Wybrane problemy społeczno-polityczne w mediach*, ed. R. Klepka, Kraków 2018, p. 9–25; C. Happer, G. Philo, *The Role of the Media in the Construction of Public Belief and Social Change*, „Journal of Social and Political Psychology” 2013, vol. 1, isp. 1.

30 R. Klepka, *Fake news*, [in:] *Vademecum bezpieczeństwa*, eds. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopec, Kraków 2018, p. 299–304; O. Wasiuta, P. Wasiuta, *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Kraków 2017; D. Geschke, J. Lorenz, P. Holtz, *The triple-filter bubble: Using agent-based modelling to test a meta-theoretical framework for the emergence of filter bubbles and echo chambers*, „British Journal of Social Psychology” 2019, vol. 58, isp. 1; J. Idzik, R. Klepka, *Media Coverage Of Refugee Crisis Some Evidence From Poland*, „International Relations Review” 2018, vol. 1, isp. 1.

confirm the judgments and feelings to which he is accustomed³¹. We mainly look for publications that would prove that our assessments are correct, which in turn may lead to the individual being in a metaphorical room with echo, so that he does not receive views and opinions that are polemical or critical about his position. The choice of a press title, a TV program or a website for most media users is not an expression of the world's curiosity or contingency, but an activity consistent with the psychological confirmation strategy, i.e. a tendency to prefer those sources of information and opinions that confirm already existing expectations or hypotheses³².

Outlined conditions make the supporters of the government mainly watch information programs on public television, and those voting for the opposition on commercial television. Conservative people who prefer religious values go to Catholic media, and viewers and readers with liberal views use the media, which present their ideas about the world. Similarly, on the Internet, search engines and social media using the knowledge of what has been liked by a given recipient, and in particular which topics and reviews followed for the most amount of time, make the user always in a group of topics and points of view similar to his or her own, and never be directed to different values, incompatible with their system³³. This is what makes viewers and readers believe that they stay in the majority, because all the sources they are dealing with not only confirm, but also deepen their thinking, which strongly shapes political views and favors their polarization³⁴.

The aim of the study, the results of which are presented in the article, is to determine whether selected Polish opinion weeklies during the local election campaign in 2018 created room with an echo, so they wrote more and better about the candidates they supported, and avoided writing about representatives of non-pledged groups and wrote about them mainly critically. Before the study, a hypothesis was put forward that the opinion weeklies did not present their readers with different points of view, but expecting the preferences of readers who bought the weekly's did not allow them to get any information or opinion contrary to his expectations.

Methods

The conducted study used a qualitative and quantitative analysis of the press content³⁵. As one of the precursors of this research method, Bernard Berelson pointed out, it aims at an objective, systematic and quantitative description of the explicit content of the message³⁶. Objectivity is based on the assumption that the test should

31 F. Hamborg, K. Donnay, B. Gipp, *Automated identification of media bias in news articles: an interdisciplinary literature review*, „International Journal on Digital Libraries” 2018.

32 D.C. Mutz, *Facilitating Communication across Lines of Political Difference: The Role of Mass Media*, „American Political Science Review” 2001, vol. 95, isp. 1.

33 E. Pariser, *The Filter Bubble: What The Internet Is Hiding From You*, New York 2011.

34 C.R. Sunstein, *The Law of Group Polarization*, „Journal of Political Philosophy” 2002, vol. 10, isp. 2.

35 R. Klepka, *Analiza zawartości mediów: dlaczego i do czego można ją wykorzystać w nauce o bezpieczeństwie i politologii?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili” 2016, vol. VI, isp. 224.

36 B. Berelson, *Content Analysis in Communication Research*, New York 1952, p. 18. Wiele szczegółowych uwag na temat analizy zawartości i procedur jej stosowania, zob.: J.E. Richardson, *Analysing Newspapers: An Approach from Critical Discourse Analysis*, Houndmills, Basingstoke,

be carried out in such a way that each subsequent researcher repeating the analysis obtains the same results. The systematic nature of the research is associated with a specific selection of material. The selection criteria must be clear, unambiguous and based on objective premises. For example, in order to analyze a specific weekly in terms of the manner in which the image of the prime minister is presented in it, objectivity is connected with the necessity to create such analysis criteria that are as unambiguous as possible to the research result, regardless of political preferences. In turn, regularity means that either all journal numbers will be examined, either only on the selected day of the week or according to another readable criterion. Only then is content analysis a research technique for obtaining new knowledge, and it is not a tool to justify the views of the author of the study.

The quantitative nature of content analysis is related to the assumption that the most objective results remain those that are quantitative in character. However, it should be borne in mind that most often the quantitative results remain in strong relation with the qualitative analysis.

The study selected magazines addressed mainly to the part of the society that shows particular interest in current political problems, i.e. the most popular opinion weeklies. It was considered that in the group of readers of such a press there are people who are politically active, take part in elections that consciously reach for the journal, to get more in-depth knowledge, from that available in daily television news programs and to read wider comments and opinions regarding social and political life. Polish opinion weeklies were selected for the study, which appeared in the six weeks preceding the second round of the local government elections, that is, on November 4, 2018. On the basis of data on the distribution of paid press in October 2018, when the research process was initiated, a decision was made to select specific titles. The table below provides detailed figures.

Table 1. Jointly paid dissemination of socio-political weeklies

Title	October 2018
„Gość Niedzielny”	118 111
„Polityka”	96 372
„Wprost”	85 352
„Newsweek Polska”	82 431
„Do Rzeczy”	41 481
„Sieci”	40 178

Source: own study based on data from Związek Kontroli Dystrybucji Prasy available on site wirtualnemedia.pl

Hampshire, New York 2007; D. Riffe, P. Lacy, F.G. Fico, *Analyzing Media Messages: Using Quantitative Content Analysis in Research*, Mahwah, New Jersey, London 2005; K. Krippendorff, *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*, Thousand Oaks, London, New Delhi 2004; G. Shapiro, J. Markoff, *A Matter of Definition*, [in:] *Text Analysis for the Social Sciences: Methods for Drawing Statistical Inferences From Texts and Transcripts*, ed. C.W. Roberts, Mahwah, New Jersey 1997; W. Pi-sarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983; M. Lisowska-Magdżiarz, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów*, wersja 1.1, Kraków 2004.

Despite the fact that the highest distribution score was held by the „Gość Niedzielny”, due to the specificity of this weekly, it was not taken into account in the research. The weeklies „Do Rzeczy”, „Newsweek”, „Polityka”, „Wprost” and „Sieci” were selected for the study.

Subsequently, a detailed analysis of the content of six numbers of each of the five surveyed journals was performed. All materials that were in any way related to the issue of the local government electoral campaign were qualified for further research. Selected publications were subjected to a deeper quantitative and qualitative analysis, striving to determine in particular: what kind of attention each weeklie’s writer devoted to the election campaign, which of its participants were presented most often and what tone was given to these publications and how these publications were illustrated. In this way, it was attempted to determine how much the reader of a given journal could come into contact with different opinions, and how far these views were uniform and reflected the magazine’s program line, which would mean that they keep the reader in the described room with echoing views. It has been assumed that the weeklies have a curriculum, which they express in their own language, or it results from the current press research. A detailed list of the expected political lines of each of the weeklies is summarized below. It should be emphasized that in the case of the „Wprost” weekly it is very difficult to assess its political line, which has undergone multiple corrections along with changes in the position of the editor-in-chief.

Table 2. Political line of surveyed weeklies

Title	Political line	A committee or party usually supported by a weekly
„Do Rzeczy”	conservative	PiS
„Newsweek Polska”	liberal-leftist	KO
„Polityka”	leftist	SLD Lewica Razem
„Sieci”	conservative	PiS
„Wprost”	-	-

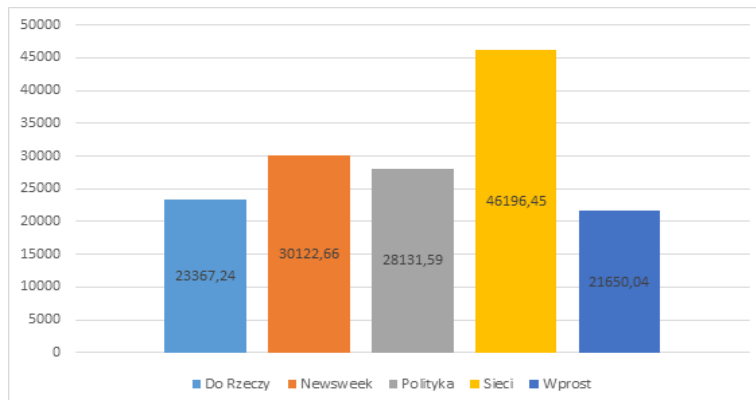
Source: own study based on R. Klepka, *Medialna walka o dobrą zmianę: obraz wyborów parlamentarnych w 2015 roku w wybranych mediach*, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018, s. 143 i.n.; M. Kolczyński, *Stronniczość mediów w bipolarnym środowisku politycznym. Tygodnik „Polityka” w kampaniach wyborczych 2015 roku*, „Polityka i Społeczeństwo” 2017, vol. 1, iss 15.

Results

In the analyzed issues of magazines there was a significant variation between the amount of space, which weeklies decided to devote to the subject of the local government election campaign. Definitely the most, because almost 50,000 cm² has been devoted to this issue by the weekly „Sieci”. Only two-thirds of this space was devoted to the second in terms of the amount of space allocated for the coverage of the election campaign weekly “Newsweek” – slightly above 30,000 cm². Slightly less attention was devoted to the weeklies „Polityka” and „Do Rzeczy”, while the smallest

number of self-government elections was devoted to the magazine „Wprost”, slightly over 20,000 cm². Detailed data can be found in the chart below.

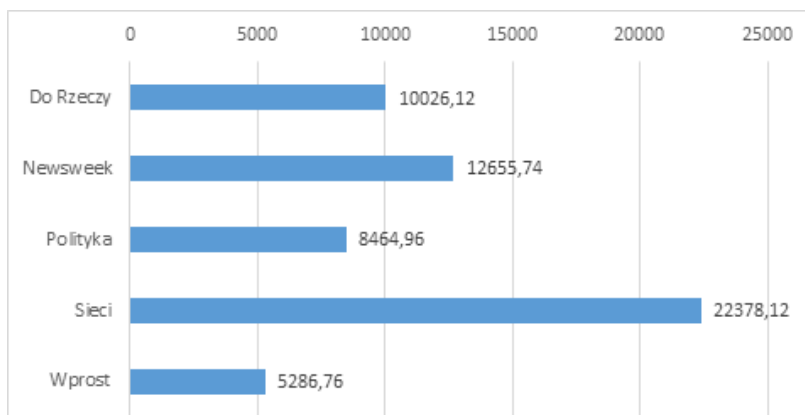
Charvol 1. The surface of publications (in cm²) devoted to the local government election campaign in the examined editions of socio-political weeklies



Source: own study

The analysis of the content of weeklies shows that the main dividing line that existed between them was the attitude towards the ruling party, i.e. Law and Justice (PiS) and its candidates in local elections. The chart below shows how much space was devoted to the PiS presentation in the weeklies surveyed.

Charvol 2. Area of publications devoted exclusively or mainly to the Law and Justice in the studied weeklies

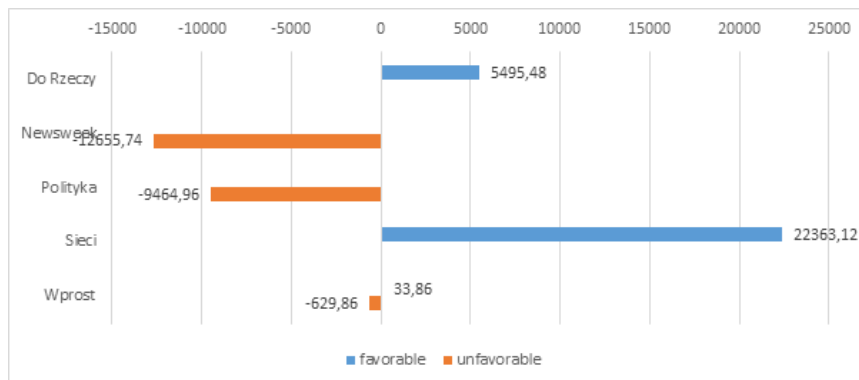


Source: own study

The selection of press materials that would present exclusively or predominantly the PiS content allows in the first instance to indicate that in principle each of the weeklies surveyed is the one that devoted more space to that party than to any

other. From this perspective, the „Sieci” weekly stands out in a special way, which has devoted approximately as much space to this party as the next two volumes of PiS materials in total. The least space for the analysis of the election campaign of this group was provided by the weekly „Wprost”, which paid the least attention to the election campaign.

Charvol 3. The tone of publications devoted to Law and Justice in the studied weeklies



Source: own study

Analysis of the overtone of materials devoted to PiS leads to unequivocal conclusions. Apart from the „Wprost” weekly, in all the studied journals, materials devoted to Jarosław Kaczyński’s group had the same overtones in a given title. Readers of „Do Rzeczy” and „Sieci” had the opportunity to learn only positive materials about the PiS, while in the weeklies „Newsweek” and „Polityka” there were only critical texts devoted to this party. An interesting complement to the analysis of the content of texts is the presentation of selected illustrations posted by weeklies.

Illustration 1. Patryk Jaki’s staff



Source: „Do Rzeczy” 2018, no. 40, p. 32.

Illustration 2. Patryk Jaki



Source: „Do rzeczy” 2018, no. 41, p. 34.

Illustration 3. Mateusz Morawiecki and Jarosław Kaczyński



Source: „Sieci” 2018, no. 44, p. 32–33.

In the „Do Rzeczy” and „Sieci” weeklies, the candidate for President of Warsaw, Patryk Jaki was presented as a professional surrounded by a group of experts. Similarly, the photos of Prime Minister Mateusz Morawiecki and Jarosław Kaczyński were meant to arouse sympathy. The chairman of the party was captured on the photograph in a benign, full of warm smile. Such an illustration undoubtedly had a positive effect, warming the image of Kaczyński. The politicians associated with PiS in „Polityka” and „Newsweek” have been illustrated differently.

Illustration 4. Graphics showing Mateusz Morawiecki and Zbigniew Ziobro



Source: „Newsweek” 2018, no. 45, p. 22–23.

Illustration 5. Graphics showing Mateusz Morawiecki



Source: „Polityka” 2018, no. 39, p. 16.

Expressive in this context were the graphics of Morawiecki and Zbigniew Ziobro, which ridiculed the material about the dispute between politicians regarding the election result of the party. The illustrations in the „Polityka” weekly, which ridiculed many merits, which the prime minister and the ruling party attributed to themselves in the course of the local election campaign, were no less critical and mocking. The montage showing Morawiecki as Superman or Maria Skłodowska-Curie criticized the prime ministerial campaign in which he described the landmark changes he made with his government.

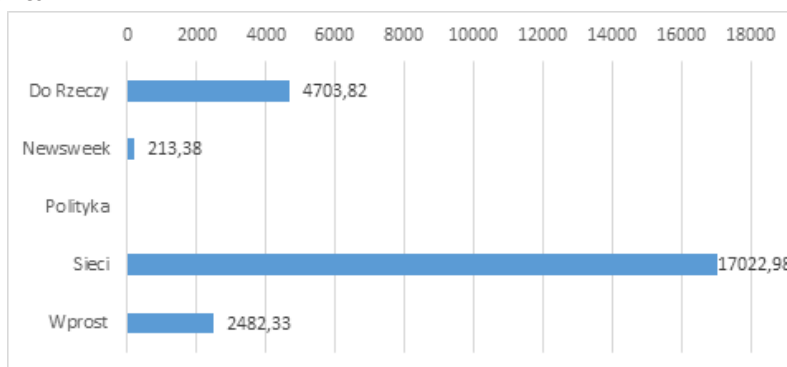
Illustration 6. Billboards of Rafał Trzaskowski and Patryk Jaki



Source: „Wprost” 2018, no. 40, p. 8.

In turn, the „Wprost” weekly remained impartial and distanced from the electoral issues also with reference to illustrations. Most of the PiS materials in this weekly were neutral or ambivalent. The illustrations were intended solely to illustrate the text, presenting the election as one of many themes, focusing rather on the distanced presentation of rival candidates, as illustrated in the one-space billboard of the main contenders for the function of the President of Warsaw.

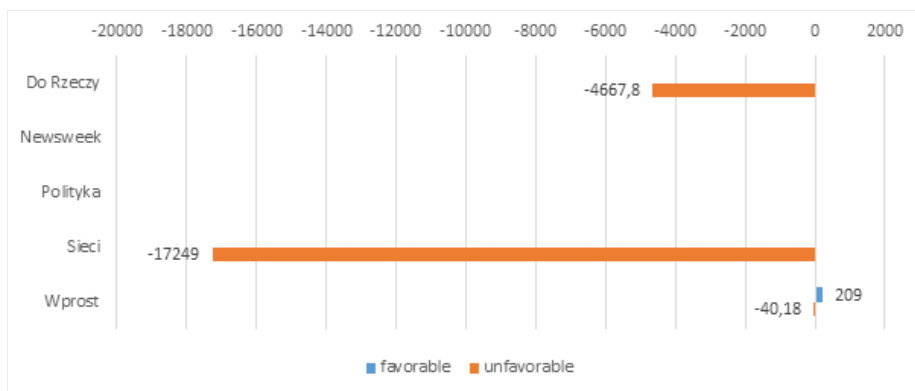
Charvol 4. Area of publications devoted exclusively or mainly to the Citizens’ Committee in the studied weeklies



Source: own study

Materials devoted only or mainly to the Citizens' Committee in the studied weeklies were presented far less, and the weekly „Polityka” did not devote a single publication, either entirely or predominantly, to the Committee. As in the case of the PiS, the weekly magazine „Sieci”. wrote the most about KO. Publications devoted exclusively to or main KO's included in this weekly took up more than twice as much space as in all the others combined.

Charvol 5. The overtone of publications devoted to the Citizens' Committee in the studied weeklies



Source: own study

A small number or lack of publications devoted only or mainly to KO in the „Newsweek” and „Polityka” weeklies made it impossible to capture the overtones of the materials devoted to the committee in the mentioned titles. „Wprost” rarely explicitly commented on the topic of KO in its texts, most publications were ambivalent. In turn, weeklies „Sieci” and „Do Rzeczy” in all of their publications presented KO in an unfavorable way. Also, the illustrations included in the conservative weekly papers had a ridiculous or critical character towards the KO.

Illustration 7. Barbara Nowacka, Grzegorz Schetyna and Katarzyna Lunbnauer



Source: „Do Rzeczy” 2018, no. 42, p. 36–37.

Illustration 8. Donald Tusk



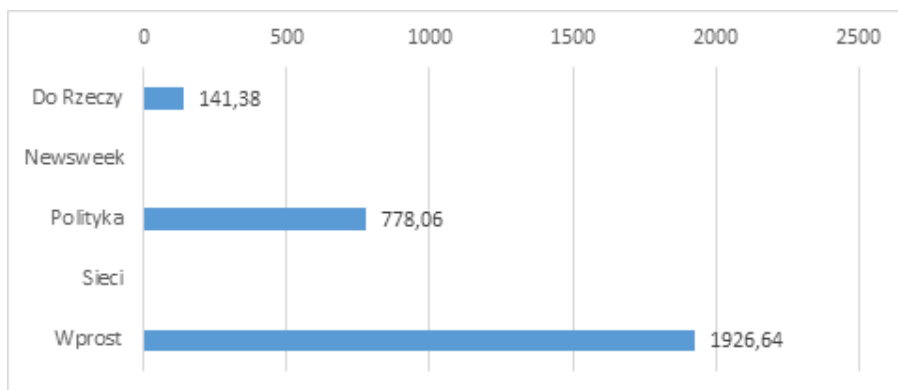
Source: „Sieci” 2018, no. 42, p. 40.

The indicated illustrations were generally characterized by capturing characters on them in a highly unfavorable way. In contrast to the photos posed by PiS politicians, photographs presenting people associated with Grzegorz Schetyna’s group were usually made in a casual way, when the people on them had specific faces, looking disgraceful and amused. The pictures themselves were enriched with a quote or commentary that gave the illustrations even more unfavorable to KO’s overtones.

The opinion weeklies devoted much less space to other electoral committees participating in the self-government election. The „Sieci” weekly did not devote any separate material to the committees of the Polish People’s Party and SLD Lewica Razem. The weekly magazine „Wprost”, devoted the most space on the theme of the peasants to the most-important topic, the texts of which were predominantly neutral. The materials devoted to the PSL and SLD in „Do Rzeczy”, though not numerous, have always been characterized by a negative overtone. The most favorable to the discussed committees was the weekly „Polityka”, which also the SLD Lewica Razem committee devoted the most space from all the studied magazines, presenting both SLD and PSL in a favorable way. The illustrations contained in the „Polityka”

presented leaders of the committees, Włodzimierz Czarzasty and Władysław Kosiniak-Kamysz as dynamic and efficient politicians. An interesting concept was to use the conventions of photographs of characters that appear to be moving, which makes them particularly expressive and active. Also the expression on the face or the outfit of the leaders of both groups allowed us to feel that the weekly was very sympathetic to the campaign they were running.

Charvol 6. Area of publications devoted exclusively or mainly to the Polish People's Party in the studied weeklies



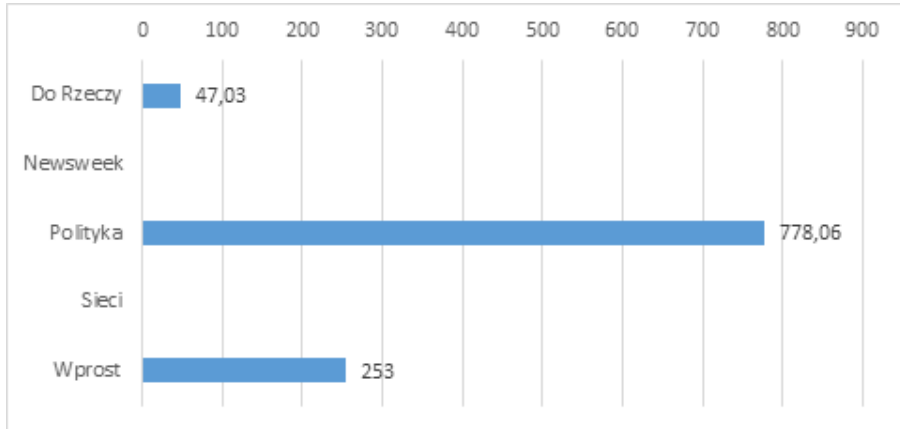
Source: own study

Illustration 9. Władysław Kosiniak-Kamysz



Source: „Polityka” 2018, no. 44, p. 21.

Charvol 7. Area of publications devoted exclusively or mainly to the SLD Lewica Razem committee in the surveyed weeklies



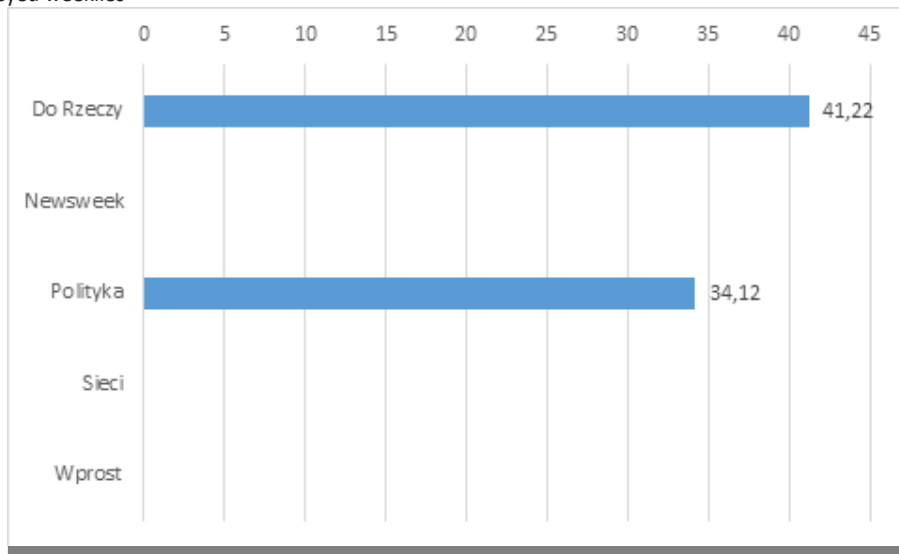
Source: own study

Illustration 10. Włodzimierz Czarzasty



Source: „Polityka” 2018, no. 44, p. 21.

Charvol 8. Area of publications devoted exclusively or mainly to the Kukiz'15 committee in the surveyed weeklies



Source: own study

On the subject of the Kukiz'15 committee in the weeklies surveyed, there appeared single materials with a very small area only in two titles, „Do Rzeczy” and „Polityce”. In each of them, the publications had a negative connotation. It should also be emphasized that in the weeklies surveyed there were no materials devoted to any minor electoral committee, such as the Partia Razem, Bezpartyjni Samorządowcy or Partia Zieloni.

Discussion

The conducted research proves that apart from „Wprost” all weeklies implemented a substantially uniform strategy, with the way of presenting the PiS committee as the most important one. Readers of „Polityka” and „Newsweek” did not have the opportunity to learn any advantage or positive element of the PiS self-government campaign, while the buyers of „Do Rzeczy” and „Sieci” had the opportunity to learn only the positive sides of the election campaign of this group. The weeklies wrote much less about the other election participants, devoting independent materials to all of them. One can get the impression that the weekly „Newsweek” did not support any participant in the electoral rivalry, emphasizing in particular the negative attitude towards PiS. In turn, the „Polityka” weekly, in addition to the PiS criticism, presented the electoral campaign of SLD Lewica Razem and PSL in a positive light. Thus, each of the four analyzed weeklies in subsequent issues of the magazine implemented a predetermined strategy, which was aimed at presenting to the reader a clear and unambiguous message about the local government campaign.

Among the analyzed weeklies, the „Wprost”, seemed to be the opposite, which with a distance and most often in a neutral way presented a self-governmental

electoral campaign. However, it should be emphasized that in this weekly newspaper the least materials on the election campaign appeared, and the reading of the journal leads to the conclusion that although it has the status of a socio-political weekly, one can speak about its depoliticisation, concentrating on popular social issues and far-reaching distance in presenting current political issues.

The results of the presented research prove that socio-political weeklies, treated as opinion-forming sources of information, but also the level of exchange and shaping of opinions, predominantly serve only to consolidate opinions and beliefs. The vast majority of them do not try to present different points of view, collide with each other sources, build polemics. It seems that opinion weeklies use this policy, like many other media, a significant part of the press, television or internet services, in the belief that readers and viewers expect that from them. Thus, a question arises that it is difficult to answer in this study whether recipients even need as much impartial information as possible, where facts prevail, not opinions, and whether they want to confront their points of view with others. A negative answer to this question may be an indication that before the media and journalism there are other tasks than it had until recently. Perhaps their main goal is to create comfortable and convenient rooms with an echo so that readers can not feel any doubts that their beliefs are right, and all the materials read in their favorite journal confirm their point of view and the world of values.

Regardless of the local character of the conducted research, their result can also be related to the specificity of the Polish political scene. Strong polarization, leading to confrontation, the tendency to seek opposites, not compromises, and the lack of readiness to listen to other voices for several years have become a permanent feature of the specificity of Polish political discourse. If we assume that similar phenomena occur also in other European countries as well as in the USA, one may ask questions about the interdependence of the phenomena studied and the increasing political polarization. It should be assumed that both political scientists, security specialists and the media should seek answers to these questions and doubts in their research.

Bibliography

- Berelson B., *Content Analysis in Communication Research*, New York 1952.
- Geschke D., Lorenz J., Holtz P., *The triple-filter bubble: Using agent-based modelling to test a meta-theoretical framework for the emergence of filter bubbles and echo chambers*, „British Journal of Social Psychology” 2019, vol. 58, iss. 1.
- Hamborg F., Donnay K., Gipp B., *Automated identification of media bias in news articles: an interdisciplinary literature review*, „International Journal on Digital Libraries” 2018, <https://doi.org/10.1007/s00799-018-0261-y>.
- Happer C., Philo G., *The Role of the Media in the Construction of Public Belief and Social Change*, „Journal of Social and Political Psychology” 2013, vol. 1, iss. 1.
- Idzik J., Klepka R., *Media Coverage Of Refugee Crisis Some Evidence From Poland*, „International Relations Review” 2018, vol. 1, iss. 1.

- Klepka R., *Analiza zawartości mediów: dlaczego i do czego można ją wykorzystać w nauce o bezpieczeństwie i politologii?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili” 2016, vol. VI, iss. 224.
- Klepka R., *Fake news*, [in:] *Vademecum bezpieczeństwa*, ed. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Kraków 2018.
- Klepka R., *Obrazy polityki w mediach: podstawowe uwarunkowania* [in:] *Medialne obrazy świata. Wybrane problemy społeczno-polityczne w mediach*, ed. R. Klepka, Kraków 2018.
- Krippendorff K., *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*, Thousand Oaks, London, New Delhi 2004.
- Lisowska-Magdziarz M., *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów: wersja 1.1*, Kraków 2004.
- Mutz D.C., *Facilitating Communication across Lines of Political Difference: The Role of Mass Media*, „American Political Science Review” 2001, vol. 95, iss. 1.
- Pariser E., *The Filter Bubble: What The Internet Is Hiding From You*, New York 2011.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.
- Richardson J.E., *Analysing Newspapers: An Approach from Critical Discourse Analysis*, Houndmills, Basingstoke, Hampshire, New York 2007.
- Riffe D., Lacy S., Fico F.G., *Analyzing Media Messages: Using Quantitative Content Analysis in Research*, Mahwah, New Jersey, London 2005.
- Shapiro G., Markoff J., *A Matter of Definition* [in:] *Text Analysis for the Social Sciences: Methods for Drawing Statistical Inferences From Texts and Transcripts*, ed. C.W. Roberts, Mahwah, New Jersey 1997.
- Sunstein C.R., *The Law of Group Polarization*, „Journal of Political Philosophy” 2002, vol. 10, iss. 2.
- Wasiuta O., Wasiuta S., *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Kraków 2017.

Studied weeklies:

- „Do Rzeczy” 2018, nr 39, 40, 41, 42, 43, 44.
- „Newsweek Polska” 2018, nr 40, 41, 42, 43, 44, 45.
- „Polityka” 2018, nr 39, 40, 41, 42, 43, 44.
- „Sieci” 2018, nr 39, 40, 41, 42, 43, 44.
- „Wprost” 2018, nr 39, 40, 41, 42, 43, 44.

Polish weeklies in local government election campaign in light of “echo chamber” theory

Abstract

The aim of the article is to present the results of the analysis of the content of Polish weeklies in the period of the local electoral campaign in the context of the „echo chamber” concept. This theory assumes that the media are willing to perpetuate the views and attitudes of recipients, who in turn reach for titles in which the materials are created in accordance with a political line that is consistent with their views. The content of five socio-political weeklies was analyzed, examining all published materials devoted to particular committees participating in the elections. The study aimed to verify the hypothesis that social and political weeklies

do not confront opinions and conduct discussions, but to achieve the goal of maintaining and perpetuating readers’ views and confirming their position.

Słowa kluczowe: echo chamber, analiza zawartości, tygodniki społeczno-polityczne, wybory samorządowe

Key words: echo chamber, content analysis, socio-political weeklies, local government elections

Rafał Klepka

doctor of political science, assistant professor at the Institute of Safety Sciences at the Pedagogical University of Cracow, conducts research on the coverage of selected social phenomena (mainly political) in the media, its scientific interests focus on political communication, media influence on attitudes, opinions and electoral behavior, media bias, manipulation, propaganda and media security, author of the monograph *Medialna walka o dobrą zmianę. Obraz wyborów parlamentarnych w 2015 roku w wybranych mediach*, scientific editor of the volume *Medialne obrazy świata. Wybrane problemy społeczno-polityczne w mediach*, coeditor of *Vademecum bezpieczeństwa*, author of a number of scientific articles, editor-in-chief of the magazine „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate”. E-mail: rafal.klepka@up.krakow.pl

Jakub Idzik

– graduate of national security studies at the Pedagogical University of Cracow is interested in armament, ways of waging war, as well as new technologies, mass communication and the possibilities of using content analysis in security sciences. Participant of national and international scientific conferences, author and co-author of scientific articles, member of the editorial committee of the journal „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”. E-mail: jakub.idzik96@gmail.com.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9(2) (2019)

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.9.2.6

Andrzej Czop, Agnieszka Juszcak

ORCID ID 0000-0002-9621-5879; 0000-0001-8331-1725

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Pożądanee kierunki zmian w obszarze zwalczania przestępczości pseudokibiców

Autorzy przeprowadzili badania sondażowe w formie wywiadu eksperckiego, obejmując nimi funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie posiadających duże doświadczenie oraz wiedzę na temat przestępczości pseudokibiców oraz mających z tą subkulturą bieżący i stały kontakt. Funkcjonariusze ci na co dzień są odpowiedzialni za organizowanie i realizację zadań ukierunkowanych na zapobieganie i zwalczanie przestępczości pseudokibiców. Podczas wywiadu odpowiadali na pytania mające charakter otwarty, bazując na własnej wiedzy, doświadczeniach oraz przekonaniach, bez korzystania w trakcie wypowiedzi ze statystyk, aktów normatywnych czy opracowań specjalistycznych dotyczących badanej problematyki.

Eksperti dobrze ocenili podejmowane przez małopolską policję¹ działania prewencyjne w obszarze zwalczania przestępczości pseudokibiców. Jednocześnie zauważyli, iż coraz częściej wśród czynów karalnych popełnianych przez tzw. „szalikowców” dominują przestępstwa i to o dużym ciężarze społecznego niebezpieczeństwa, takie jak²:

- ciężkie uszkodzenie ciała, a nawet zabójstwa,
- bójki i pobicia (z reguły z użyciem niebezpiecznych narzędzi),
- przestępstwa narkotykowe, handel narkotykami,
- tworzenie i prowadzenie stron internetowych nawołujących do nienawiści i propagujących przemoc.

Dwóch ekspertów zajmujących się operacyjnym rozpracowaniem grup pseudokibiców uważa, że bardzo ważne przed rozpoczęciem działań prewencyjnych jest wnikliwe rozpoznanie środowiska, pozyskanie wiedzy na temat specyfiki oraz organizacji grupy pseudokibiców³, miejsc gromadzenia się jej członków, ich udziału w zaplanowanych imprezach masowych, wraz z ustaleniem dróg przejazdu i środków transportu. Wyżej wymienione dane są niezbędne Policji do sporządzenia

1 A. Czop, *Udział firm ochrony osób i mienia w zapewnianiu bezpieczeństwa publicznego w Polsce*, Katowice 2014, s. 54–67.

2 Zob. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.

3 Zob. P. Piotrowski, *Szalikowcy – o zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*, Toruń 2000.

pogłębionej analizy zagrożeń konkretnej imprezy masowej⁴ i dokonania kalkulacji sił oraz środków niezbędnych do skutecznego działania prewencyjnego.

Funkcjonariusze wskazali, że coraz więcej pseudokibiców jest zatrzymywanych w związku z stawianymi im poważnymi zarzutami karnymi – sprowadzania do Polski narkotyków, a następnie ich rozprowadzania, najczęściej w środowisku młodzieżowym. Proceder ten często stanowi ich podstawowe, a nawet jedyne źródło utrzymania⁵.

Badani omówili także projekty o charakterze prewencyjnym realizowane przez policję w Małopolsce, współpracującą w tym obszarze z innymi podmiotami. Przypomnieli, że do podstawowych zadań Policji poza ochroną życia i zdrowia ludzi oraz mienia, bezpieczeństwa i porządku publicznego należy organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń, a także zjawiskom patologicznym oraz kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organizacjami państwowymi, samorządowymi i społecznymi⁶. Profilaktykę definiują jako zapobieganie zidentyfikowanym i przewidywanym zagrożeniom poprzez podejmowanie działań mających na celu niedopuszczenie do negatywnie ocenianych zmian istniejącego stanu rzeczy. Zauważyli, że same określenia profilaktyka i zapobieganie często są przez nich używane zamiennie.

Za szczególnie istotne w obszarze zapobiegania negatywnym zachowaniom pseudokibiców badani uznali następujące programy profilaktyczne⁷:

I. Rządowy program „Razem Bezpieczniej”⁸, który obejmuje takie zagadnienia, jak:

- zapewnienie bezpieczeństwa w miejscach publicznych, środkach komunikacji publicznej, w miejscu zamieszkania, w szkole, w ruchu drogowym. Ten zakres zainteresowań bezpośrednio łączy się z bezpieczeństwem organizowanych imprez masowych, zwłaszcza tych sportowych, o podwyższonym stopniu ryzyka. Ważnym kierunkiem aktywności jest tu ochrona przed wydarzeniami nadzwyczajnymi oraz przeciwdziałanie agresji i przemocy.

Policja realizuje te zadania poprzez:

- prowadzenie rzetelnej analizy stanu służby prewencyjnej, ze wskazaniem podstawowych problemów i oceną współdziałania w tym zakresie ze strażami gminnymi/miejskimi,
- zwiększanie liczby patroli,
- wprowadzenie „aktywnego” dzielnicowego, identyfikującego lokalne problemy związane z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym.

W odniesieniu do placówek oświatowych⁹ do zadań Policji eksperci zaliczyli:

4 Zob. Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. 2009, nr 62, poz. 504.

5 <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/529719,kibole-z-krakowa-chcieli-przemycic-65-kg-marihuany-za-2-mln-zl-piec-osob-zatrzymanych.html> [dostęp: 22.11.2016].

6 A. Czop, *Udział firm ochrony osób...*, s. 56–57.

7 Zob. <http://www.policja.pl/pol/tagi/7863,programy-profilaktyczne.html> [dostęp: 12.03.2017].

8 <http://razembezpieczniej.mswia.gov.pl/> [dostęp: 12.03.2017].

9 Por. L. Mościcka, *Przestępczość nieletnich. Podłoże, geneza, motywy*, Wrocław 1998., s. 47.

- rzetelną analizę i identyfikację problemów dotyczących bezpieczeństwa w środowisku szkolnym,
- wypracowanie mechanizmów współpracy pomiędzy policjantem – nauczycielem – rodzicem – dzieckiem,
- zwiększenie skuteczności ochrony fizycznej szkół,
- reagowanie na zjawiska patologiczne,
- prowadzenie edukacji dla bezpieczeństwa.

II. „Krajowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie”¹⁰.

Celem tego programu jest zmniejszenie skali zjawiska przemocy w rodzinie, zwiększenie ochrony ofiary przemocy oraz skuteczności działań interwencyjnych i korekcyjnych, wobec osób stosujących przemoc w rodzinie¹¹. Do zadań policji w realizacji tego programu należy między innymi:

- diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie,
- szkolenie służb zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy,
- izolowanie sprawców od ofiar.

III. „Program przeciwdziałania przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Miejskiej Kraków w latach 2014–2020”¹².

Działania z zakresu przeciwdziałania adresowane są do :

- osób dotkniętych przemocą w rodzinie,
- mieszkańców Krakowa w zakresie zapewnienia właściwego reagowania na przemoc w rodzinie,
- przedstawicieli instytucji zobowiązanych do przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Program ten został opracowany w oparciu o Ustawę z 29 lipca 2005 roku *o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*¹³ i Rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2011 roku *w sprawie procedury „Niebieskie Karty”*¹⁴.

IV. „Program zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego w powiecie krakowskim w latach 2012–2020”. W toku jego realizacji prowadzone są spotkania w placówkach wychowawczych i oświatowych, podczas których odbywają się prelekcje dla uczniów, rodziców i nauczycieli. Głównym celem tego programu jest zapewnienie wysokiego poziomu porządku, ładu i poczucia bezpieczeństwa mieszkańców powiatu krakowskiego¹⁵.

V. Program „Jestem Kibicem przez duże K”¹⁶, którego zadaniem jest kształtowanie pozytywnych postaw dzieci i młodzieży uczestniczących w imprezach masowych o charakterze sportowym. Program ten obejmuje cykl zajęć edukacyjnych

10 Uchwała Nr 76 Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020, M.P. 2014, poz. 445.

11 Zob. S. Forward, *Toksyczni rodzice*, Warszawa 1993.

12 Uchwała Rady Miasta Krakowa nr CXII/1732/14 z dnia 9 lipca 2014 r.

13 Dz.U. 2005, nr 180, poz. 1493.

14 Dz.U. 2011, nr 209, poz. 1245.

15 Uchwała Nr XXXIX/378/14 Rady Powiatu w Krakowie z dnia 29 stycznia 2014 r. w sprawie przyjęcia powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego „Bezpieczny Powiat Krakowski”.

16 <http://www.kibic.policja.pl/> [dostęp: 20.04.2017].

i plastycznych. Posiada również własną platformę „e-leringową”, w której znajdują się: informacje o projekcie, materiały dydaktyczno-edukacyjne, informacje o ogólnopolskich turniejach i spotkaniach z gwiazdami sportu.

VI. Przedsięwzięcie edukacyjno-informatyczne pod nazwą: „KIBICE I DOPING – TAK, PSEUDOKIBICE I AGRESJA – NIE”¹⁷. Głównymi animatorami tej akcji są odpowiednio przeszkoleni policjanci pionu prewencji. Podczas prowadzonych przez siebie prelekcji informują o odpowiedzialności i konsekwencjach zachowań niezgodnych z prawem, a także przedstawiają korzyści, które przynoszą pozytywne działania na rzecz Klubu Kibica dające możliwość aktywnego i interesującego spędzania wolnego czasu.

Jeden z ekspertów przypomniał o historycznym (lata 90. XX wieku) już programie, który był prowadzony właśnie w Krakowie na terenie osiedla Azory przez pedagoga Krzysztofa Zajązkowskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Uznał on, że zredukowanie antyspołecznych zachowań jest szczególnie istotne wśród młodych ludzi, bowiem to oni stanowią grupę wysokiego ryzyka¹⁸. W jego eksperymencie brali udział chłopcy w wieku 11–13 lat, a więc takim, który całkowicie wyłącza odpowiedzialność za popełniane czyny karalne. Mieli oni już za sobą pierwsze doświadczenia z alkoholem i narkotykami. Wszyscy deklarowali przynależność do subkultury szalikowców „Wisły” Kraków. Wyniki badań pokazały, że u chłopców biorących udział w programie zmniejszył się poziom agresji, a zwiększył poziom samoakceptacji, któremu towarzyszyło ugruntowanie się u nich poczucia wewnętrznej kontroli. Dla grupy badanych chłopców zajęcia terapeutyczno-opiekuńcze były dużo bardziej atrakcyjne niż działalność osiedlowej nieformalnej grupy chuligańskiej¹⁹.

Eksperci za działania o charakterze prewencyjnym stosowane przez policję w zwalczaniu przestępczości pseudokibiców, a przynoszące oczekiwane pozytywne efekty, uznali także stosowanie:

- postępowań przyśpieszonych²⁰,
- sądowych zakazów stadionowych²¹,
- dozoru elektronicznego²².

Postępowanie przyśpieszone jest szczególnym trybem postępowania w sprawach o wykroczenia, stosowanym w niektórych kategoriach spraw, gdy wymagane jest dokonanie szybkiego rozstrzygnięcia zarówno w kwestii winy, jak i kary. Eksperci przypomnieli również, że wprowadzenie instytucji zwanej potocznie

17 <http://wieliczka.policja.gov.pl/pl/komunikaty/kibice-i-doping-tak-pseudokibice-i-agresja-nie> [dostęp: 20.04.2017].

18 Por. M. Lipka, *Przestępczość nieletnich w Polsce. Zapobieganie i zwalczanie*, Warszawa 1971, s. 13.

19 Por. J. Wódcz, *Zjawiska patologii społecznej a sankcje społeczne i prawne. Wyniki badań empirycznych w Nowej Hucie*, Wrocław-Gdańsk 1973, s. 13–14.

20 Art. 517 b. § 1. Kodeksu karnego, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.

21 Art. 41 b Kodeksu karnego, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.

22 Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. 2016, poz. 428.

„Sądami 24 godzinnymi” miało także na celu szybsze karanie, głównie sprawców tzw. przestępstw „stadionowych”.

Eksperti zwrócili jednak uwagę, że korzystanie z trybu przyśpieszonego jest dosyć utrudnione z uwagi na konieczność kumulatywnego spełnienia dwóch warunków. Po pierwsze sprawcę należy ująć na gorącym uczynku, a po drugie trzeba go w sposób pewny i nie budzący wątpliwości zidentyfikować, co nie zawsze jest zadaniem prostym. Trzeba mieć na uwadze, że sprawcy są z reguły zamaskowani, a działanie w tłumie także nie ułatwia funkcjonariuszom skutecznego rozpoznania tych osób.

Ważnym policyjnym narzędziem w walce z przestępczością stadionową jest instytucja zakazu stadionowego, znana w Polsce od kilkunastu lat i orzekana jako środek karny przez sądy powszechne, wówczas gdy oskarżony dokonał czynu karnego uczestnicząc w imprezie masowej.

Z kolei dozór elektroniczny jest tym instrumentem, który ogranicza swobodę poruszania się osoby, wobec której został zastosowany. Dużą jego zaletą jest to, że nie może mieć ona kontaktu z innymi szalikowcami skazanymi za podobne czyny (takiej izolacji nie zapewnia np. umieszczenie skazanego w zakładzie karnym). Osoba, wobec której zastosowano ten środek, nie ma także fizycznej możliwości popełniania określonych przestępstw, ze względu na permanentną kontrolę i ograniczenia przestrzenne.

Zdaniem badanych małopolska policja zwalczanie przestępczości pseudokibiców traktuje priorytetowo, a swe działania prowadzi systematycznie i na wielu poziomach. Rozpracowuje więc zarówno zorganizowane grupy przestępcze zajmujące się groźnym handlem narkotykami²³, jak też zwalcza chuligańskie zachowania czy szpecące miejskie przestrzenie zjawisko „grafitii”. Podkreślili dużą wagę jaką małopolska Policja przykładą do rzetelnego rozpracowywania dobrze zorganizowanych struktur przestępczych grup pseudokibiców. Jeśli przedmiotem ich aktywności, często o zasięgu międzynarodowym jest nielegalny obrót narkotykami, pozwala to na wyeliminowanie dużej ilości tych substancji, które trafiłyby na rynek. To ważne, gdyż dzięki temu, jak twierdzą rozmówcy, możliwe jest uratowanie wielu ludzkich istnień.

Policjanci zwrócili uwagę, że eliminowanie przestępczości pseudokibiców to nie wyłącznie stosowanie środków represyjnych, lecz również kontrole prewencyjne osób pod kątem posiadania przez nie niebezpiecznych narzędzi czy też udaremnianie organizacji tzw. „ustawek” czy „wjazdów” na osiedla, które są bezpośrednim zagrożeniem nie tylko dla porządku publicznego, ale także życia i zdrowia ich uczestników.

Jeden z rozmówców przypomniał, że w roku 2016 policjanci wylegitymowali aż 10 tys. osób ze środowiska pseudokibiców i sprawdzili 3 tys. należących do nich samochodów. Kontrolowanym pseudokibicom zabierano maczety, siekiery, noże oraz inne niebezpieczne narzędzia. Według rozmówcy poprzez takie kontrole małopolscy policjanci zapobiegli bardzo wielu niebezpiecznym burdom i ekscesom oraz przestępstwom popełnianym przy użyciu niebezpiecznych narzędzi.

23 Zob. United Nations Convention against Transnational Organized Crime General Assembly resolution 55/25 of 15 November 2000.

Inny ekspert podkreślił, że w ciągu ostatnich kilku lat z inicjatywy policji do efektywniejszej walki z przestępczością pseudokibiców pozyskano wielu społecznych koalicjantów. W komendach wojewódzkich policji powstały komórki ds. zwalczania przestępczości pseudokibiców²⁴, a w pionach kryminalnych stworzono zespoły ds. zwalczania przestępczości zorganizowanej w środowisku pseudokibiców.

Według badanego zaangażowanie policjantów w poprawę bezpieczeństwa przynosi już spodziewane efekty. Wystąpił zauważalny spadek przestępstw i to prawie we wszystkich kategoriach. Mniej jest zabójstw, rozbojów czy też kradzieży samochodów.

Kolejny ekspert zauważa, iż działania małopolskiej policji wspierane są także przez Komendanta Głównego Policji, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz lokalne samorządy. Wymiernym tego efektem było uzyskanie dodatkowych środków na wzmocnienie służb patrolowych. Ponadto, jak zauważył rozmówca, na skutek zmian organizacyjno-kadrowych, aż 200 policjantów przesunięto „zza biurki” do pracy w terenie. Wprowadzono również możliwość kierowania policjantów na staże aplikacyjne nie tylko, jak to było dotychczas – do Warszawy, lecz także do zagrożonego przestępczością pseudokibiców Krakowa.

Ponadto dzięki podpisaniu porozumienia z władzami samorządowymi Krakowa do policyjnego budżetu trafiły środki, które umożliwiły sfinansowanie 500 dodatkowych służb patrolowych, tak ważnych dla eliminacji chuligańskich zachowań z publicznej przestrzeni.

Kolejny z ekspertów wyjaśnił, że krakowska policja, aby ograniczyć agresję i przemoc ze strony pseudokibiców²⁵ uruchomiła specjalną skrzynkę poczty elektronicznej o adresie: stopppseudokibicom@malopolska.policja.gov.pl, na którą można przysyłać informacje o przestępstwach popełnianych przez pseudokibiców wraz z filmikami i zdjęciami dokumentującymi przypadki naruszania przez nich prawa. Uruchomiono także specjalny numer telefonu: 12 4134444, na który można zadzwonić w celu zapewnienia szybszej reakcji ze strony policji na niezgodne z prawem zachowania pseudokibiców. Poza samym adresem e-mailowym jest do niego dołączona adnotacja, że nadesłane informacje zostaną przeanalizowane pod kątem pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców zgłoszonych w ten sposób przestępczych zachowań.

Eksperti zgodnie zauważają, że małopolska policja ma na swoim koncie wiele sukcesów w postaci rozbicia zorganizowanych grup przestępczych powiązanych ze środowiskiem pseudokibiców, dość sporą grupę zatrzymanych pseudokibiców i osadzonych za popełnione przestępstwa kryminalne.

Opisy takich skutecznych działań małopolskiej policji można znaleźć na stronie internetowej Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie²⁶.

Badani przypomnieli o kilku spektakularnych zatrzymaniach pseudokibiców, które miały miejsce w Krakowie. Między innymi ujęto dwóch mężczyzn powiązanych

24 <http://bip.krakow.kwp.policja.gov.pl/KK/struktura-organizacyjn/21922,STRUKTURA-ORGANIZACYJNA-KWP-W-KRAKOWIE.html> [dostęp: 10.02.2017].

25 Zob. J. Dudała, *Fani-chuligani, rzecz o polskich kibolach. Studium socjologiczne*, Warszawa 2004.

26 <http://malopolska.policja.gov.pl/> [dostęp: 18.02.2017].

ze środowiskiem pseudokibiców podejrzanych o produkcję dużej ilości środków odurzających. Zatrzymano również kolejne cztery osoby powiązane ze środowiskiem pseudokibiców, którym postawiono zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków i prowadzenia przygotowań celem wprowadzenia ich na rynek. Eksperci przypomnieli również o spektakularnym zatrzymaniu na gorącym uczynku. Odbyło się ono w Krakowie, podczas przeładunku 65 kg narkotyków. Ujęto wówczas pięciu pseudokibiców Cracovii, przedstawiając im zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i przemytu narkotyków z terenu Hiszpanii²⁷.

Jeden z ekspertów przypomina liczne zatrzymania pseudokibiców zakłócających porządek publiczny we wrześniu 2015 roku, podczas meczu derbowego Wisła – Cracovia. Zatrzymania te były rezultatem zdecydowanych działań interwencyjnych oraz pracy operacyjnej krakowskich policjantów. Kolejnym spektakularnym sukcesem było rozbicie zorganizowanej grupy przestępczej pseudokibiców zajmujących się handlem narkotykami i rozszerzaniem „strefy wpływów”, polegającym na podporządkowaniu sobie dilerów ze środowiska pseudokibiców innego, konkurencyjnego dla nich klubu. Zatrzymano wówczas 16 osób podejrzanych, zabezpieczając środki odurzające o wartości ponad 50 tys. złotych.

Ważne pytanie, na jakie musieli odpowiedzieć eksperci brzmiało: „Czy występują czynniki ograniczające efektywność działań policji w obszarze zwalczania przestępczości szalikowców?”. Niestety odpowiedź była pozytywna, a rozmówcy jako główne elementy wymienili:

- Hermetyczność grupy pseudokibiców, która powoduje, że niesłuchanie trudno jest policji przeniknąć do ich struktur lub pozyskać funkcjonujących w nich wartościowych informatorów. Praca operacyjna ma tu kluczowe znaczenie, a osobowe źródła informacji są nie do przecenienia. Problemem kluczowym jest jednak możliwość ich pozyskania²⁸.
- Pełnienie przez pseudokibiców przestępstw, często o dużym ciężarze gatunkowym i znacznej szkodliwości społecznej. Regułą staje się, że pseudokibice tworzą zorganizowane grupy przestępcze²⁹ wprowadzające do obrotu znaczne ilości narkotyków oraz innych środków odurzających. Ogromne zyski, które osiągają z tej przestępczej działalności przekazują w części na zapewnienie sobie bezpieczeństwa, tworząc specjalne fundusze na: obsługę adwokacką, pomoc medyczną, wsparcie finansowe zarówno dla zatrzymanych, jak i członków ich rodzin.
- „Kodeks honorowy kibica”³⁰, który składa się z wielu zasad determinujących określone zachowania szalikowców. Są w nim sformułowane kategoryczne zakazy, którym każdy członek grupy musi się bezwzględnie podporządkować. Na pierwszym miejscu jest zasada, że kibic bez względu na okoliczności nigdy nie

27 <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/529719,kibole-z-krakowa-chcieli-przemycic-65-kg-marihuany-za-2-mln-zl-piec-osob-zatrzymanych.html> [dostęp: 22.11.2016].

28 A. Jawłowski, *Zabawa na śmierć i życie*, „Gazeta Wyborcza”, 7.04.2003 r.

29 Zob. S. Redo, *Uzbekistan i narody zjednoczone w walce z międzynarodową przestępczością zorganizowaną*, Warszawa 2001, s. 468.

30 P. Sielecki, P. Sobiech, *Zakład Taktyki i Techniki Interwencji : Szalikowcy – podstawowe informacje*, Wyd. Szkoła Policji w Katowicach 2006.

podejmuje współpracy z policją. Nawet, gdy zostanie brutalnie pobity, okradziony czy okaleczony, będąc pokrzywdzonym nie może jak każdy obywatel zgłosić wniosku o ściganie sprawców. Jeśli zostanie zapytany przez funkcjonariusza policji – kto jest sprawcą zdarzenia dokonanego na jego szkodę powinien stanowczo odpowiedzieć, że nie wie i że nieznana jest mu także przyczyna zaistnienia zdarzenia, którego padł ofiarą.

- Kwestia podejścia prokuratury³¹ i sądów³² do zdarzeń kryminalnych z udziałem pseudokibiców. Eksperti formułują w tym obszarze wiele zarzutów wobec współpracujących z policją organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Ich zdaniem zbyt częste są przypadki, że funkcjonariusz zbiera przekonywujące i kompletne materiały dowodowe, składa zeznania, a postępowanie karne jest umarzane z powodu „braku znamion czynu zabronionego”³³. Policjanci zgłaszają także zastrzeżenia, że zakazy stadionowy orzekane są najczęściej nie na wszystkie mecze, a jedynie na mecze jednej konkretnej drużyny, co z oczywistych względów nie ułatwia sprawy wyłączenia pseudokibica z udziału w zakłóceniach porządku i bezpieczeństwa.
- Problemy we współpracy policji z organizatorami imprez masowych i stowarzyszeniami sportowymi nominalnie odpowiedzialnymi za kwestie bezpieczeństwa imprez sportowych. Eksperti zwracają uwagę na fakt, iż samo przygotowanie zabezpieczenia meczu to proces złożony i długotrwały, wymagający zaangażowania wielu służb. Niestety często w tych przygotowaniach policja pozostaje osamotniona, a jej uwagi nie są brane pod uwagę, pomimo że zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim osobom biorącym udział w meczu, jak również utrzymanie porządku przed i po tym wydarzeniu jest dużym wyzwaniem, od którego wskazane ustawowo podmioty nie powinny się uchylać. W celu osiągnięcia pożądanego celu konieczna jest więc dobra i bieżąca współpraca policji z przedstawicielami, zarówno klubów sportowych jak i stowarzyszeń kibiców.
- Niedostateczne finansowanie ogniw policyjnych zajmujących się rozpracowywaniem grup pseudokibiców i zwalczaniem przestępczości pseudokibiców. To powoduje zdaniem ekspertów braki sprzętowe oraz etatowe, co utrudnia efektywną pracę operacyjno-wykrywczą.

Na podstawie przeprowadzonych wywiadów eksperckich autorzy sformułowali najważniejsze ich zdaniem zalecenia, które winny zostać uwzględnione w działaniach ukierunkowanych na podniesienie skuteczności w obszarze zapobiegania i zwalczania przestępczości pseudokibiców.

Poprawy wymaga koordynacja działań pomiędzy policyjnymi ogniwami zajmującymi się pseudokibicami w Polsce i dopracowanie koordynacji międzynarodowej. Niestety obecnie są w Polsce takie jednostki Policji, które w ogóle nie posiadają

31 Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, Dz.U. 2016, poz. 177.

32 Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2001, nr 98, poz. 1070.

33 Art. 17 § 1 punkty 1–4 oraz art. 322. – Kodeks postępowania karnego, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 89, poz. 555.

w swej strukturze³⁴ wyspecjalizowanych komórek rozpracowujących środowiska szalikowców. Zajmują się tą problematyką wydziały kryminalne, czyniąc to niejako przy okazji, co nie pozwala na skoncentrowanie pełnej uwagi na tym ważnym zagadnieniu.

Nie zawsze informacje będące w posiadaniu ogniw, które je pozyskały trafiają na czas do ich odpowiedników w innych częściach kraju. W sytuacji gdy grupy przestępcze mają charakter zorganizowany i transgraniczny, szybka i pełna wymiana dostępnych o nich danych musi odbywać się nie tylko pomiędzy jednostkami polskimi, ale także szybko trafiać do ich partnerów za granicą. W tym celu za konieczne autorzy uznali utworzenie stanowisk koordynatorów w komendach: Stołecznej / Wojewódzkich Policji oraz w Biurze Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji.

Zwiększeniu winna też ulec ilość patroli policyjnych pionu prewencji, dyslokowanych w miejscach o dużej aktywności pseudokibiców, przy wykorzystaniu nowoczesnego interaktywnego narzędzia jakim jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa³⁵. Te patrole mogą być finansowane ze środków przekazywanych przez samorządy lokalne, które coraz częściej doceniają wagę profilaktyki dotyczącej środowisk szalikowców.

Autorzy dostrzegają także konieczność wprowadzenia na stałe programów profilaktycznych³⁶ do szkół oraz klubów osiedlowych i sportowych. Te projekty, które były dotychczas realizowane jednoznacznie wskazują, że ten kierunek działań, zwłaszcza podejmowanych wspólnie z samorządami i organizacjami sportowymi jest skuteczny i winien być kontynuowany. Pozwoli to nauczyć najmłodszych poszanowania oraz dbałości o dobro wspólne, zdobyć umiejętności bezprzemocowego rozwiązywania sytuacji konfliktowych, uświadomić im konsekwencje wynikające z ryzykownych czy niezgodnych z prawem zachowań³⁷.

Kluczowym zagadnieniem jest poprawa współpracy jednostek policji z organizatorami imprez masowych, zwłaszcza tych o podwyższonym ryzyku. Należy zadbąć nie tylko o to, by miała ona miejsce podczas samej imprezy, kiedy szczególnie ważne jest współdziałanie z jej kierownikiem, służbami ochrony i informacyjnymi, ale także by realizowana była w procesie przygotowań.

34 D. Piotrowski, *Struktura organizacyjna Policji po 1989 roku*, „SECURITY, ECONOMY & LAW” 2015, nr 7, s. 39–52.

35 Krajowa mapa zagrożeń bezpieczeństwa opiera się o informacje skatalogowane w trzech płaszczyznach:

- 1) informacje gromadzone w policyjnych systemach informatycznych,
- 2) informacje pozyskiwane od społeczeństwa w trakcie: bezpośrednich kontaktów z obywatelami, z przedstawicielami samorządu terytorialnego, organizacji pozarządowych itp.; w trakcie realizowanych debat społecznych poświęconych bezpieczeństwu publicznemu,
- 3) informacje pozyskiwane od obywateli (internautów) z wykorzystaniem platformy wymiany informacji.

36 Zob. A. Bałandynowicz, *Zapobieganie przestępczości. Studium prawnoporównawcze*, Warszawa 1998.

37 Zob. M. Lipka, *Zjawiska patologii społecznej. Studium prawnokryminologiczne*, Warszawa 1977, s. 15.

Duży nacisk należy położyć na rozpoznanie środowisk pseudokibiców, poprzez stosowanie różnorodnych form i metod pracy operacyjnej. Główny kierunek powinien dotyczyć pozyskiwania źródeł osobowych w tych subkulturach, a także stosowania kontroli operacyjnej, wówczas gdy inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne. Kontrola operacyjna³⁸, która prowadzona jest niejawnie może być stosowana właśnie w przypadku szczególnie groźnych przestępstw, zwłaszcza jeśli dokonywane są one w formie zorganizowanej. Taki charakter jak wykazano ma współczesna przestępczość pseudokibiców. Tak więc przy ich rozpracowywaniu należy częściej stosować uzyskiwanie i utrwalanie:

- treści rozmów prowadzonych przy użyciu środków technicznych, w tym za pomocą sieci telekomunikacyjnych;
- obrazu lub dźwięku;
- treści korespondencji, w tym korespondencji prowadzonej za pomocą środków komunikacji elektronicznej;
- danych zawartych w informatycznych nośnikach danych, telekomunikacyjnych urządzeniach końcowych, systemach informatycznych i teleinformatycznych.

Ważne też będzie uzyskiwanie dostępu i kontrola zawartości przesyłek nadawanych i otrzymywanych przez tych przestępców.

Autorzy za skuteczne narzędzie w walce z szalikowcami uznali także stosowanie, tam gdzie jest to możliwe, postępowań w trybie przyśpieszonym. Trzeba jednak pamiętać, że ograniczeniem tej procedury jest fakt, że mogą być w niej rozstrzygane wyłącznie sprawy o przestępstwa podlegające rozpoznaniu w trybie uproszczonym i to pod warunkiem, że sprawca został ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub bezpośrednio potem, zatrzymany oraz w ciągu 48 godzin doprowadzony przez policję i przekazany do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym. Tak więc ważne jest by funkcjonariusze potrafili sprawnie ująć uczestników burd stadionowych i zabezpieczyć taki materiał, który jednoznacznie potwierdzi ich winę. Oczywiście tryb przyśpieszony nie będzie miał zastosowania do sprawców innych niż chuligańskie przestępstw, jak chociażby popełnianych w sposób zorganizowany.

Kolejnym istotnym narzędziem, które według autorów winno być częściej stosowane jest środek karny – zakaz wstępu na imprezę masową. Został wprowadzony nowelizacją Kodeksu karnego³⁹ i od 1 sierpnia 2009 roku istnieje prawna możliwość jego orzekania. Ma on za zadanie polepszyć bezpieczeństwo podczas różnego rodzaju wydarzeń, które odbywają się na stadionach. Zakaz wstępu na imprezę masową winien być orzekany zawsze, jeżeli zachowanie sprawcy wskazuje, że jego udział w imprezach masowych zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Ważne jest nie tylko to, iż sprawca nie ma możliwości wstępu na określone wydarzenie sportowe, ale także to, że ma obowiązek w czasie jego trwania osobistego stawiennictwa we właściwej miejscowo jednostce organizacyjnej policji.

Autorzy uważają, że częściej powinien być także orzekany dozór elektroniczny, który ma w głównej mierze charakter prewencyjny. Wskazują, że możliwe jest

38 Art. 19 Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Dz.U. 1990, nr 30, poz. 179.

39 Dz. U. 2009, nr 206, poz. 1589.

również stosowanie go w charakterze resocjalizacyjnym, poprzez połączenie dozoru z programem edukacyjno-wychowawczym. Przypominają, iż do zastosowania tego środka konieczne jest uzyskanie zgody skazanego na odbycie kary w tym systemie. Taką zgodę musi także wyrazić sąd penitencjarny⁴⁰, po spełnieniu łącznie kilku warunków, z których najważniejszy to skazanie oskarżonego na karę pozbawienia wolności nieprzekraczającą jednego roku i uznanie, że jest to wystarczające dla osiągnięcia celów tej kary.

Autorzy są przekonani, że efektywność działań profilaktyczno-wykrywczych realizowanych w stosunku do pseudokibiców można optymalizować poprzez kompleksowe zastosowanie wszystkich przedstawionych wyżej metod. Takie holistyczne podejście może w istotny sposób przyczynić się do podniesienia poziomu bezpieczeństwa nie tylko na stadionach sportowych, ale także na ulicach polskich miast, które nadal zbyt często są miejscem brutalnej przemocy i chuligańskich ekscesów wywoływanych przez pseudokibiców.

Bibliografia:

- Balandynowicz A., *Zapobieganie przestępczości. Studium prawnoporównawcze*, Warszawa 1998.
- Czop A., *Udział firm ochrony osób i mienia w zapewnianiu bezpieczeństwa publicznego w Polsce*, Katowice 2014.
- Dudała J., *Fani – chuligani, rzecz o polskich kibolach. Studium socjologiczne*, Warszawa 2004.
- Forward S., *Toksyczni rodzice*, Warszawa 1993.
- Jawłowski A., *Zabawa na śmierć i życie*, „Gazeta Wyborcza”, 7.04.2003 r.
- Lipka M., *Przestępczość nieletnich w Polsce. Zapobieganie i zwalczanie*, Warszawa 1971.
- Lipka M., *Zjawiska patologii społecznej. Studium prawnokryminologiczne*, Warszawa 1977.
- Mościcka L., *Przestępczość nieletnich. Podłoże, geneza, motywy*, Wrocław 1998.
- Nowak S., *Metodologia badań socjologicznych, Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1970.
- Piotrowski D., *Struktura organizacyjna Policji po 1989 roku*, „SECURITY, ECONOMY & LAW” 2015, nr 7.
- Piotrowski P., *Szalikowcy – o zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*, Toruń 2000.
- Redo S., *Uzbekistan i narody zjednoczone w walce z międzynarodową przestępczością zorganizowaną*, Warszawa 2001.

40 Wydział sądu okręgowego, mający uprawnienia orzecznicze względem osób skazanych. W sprawach zastrzeżonych w kodeksie karnym wykonawczym dla sądu penitencjarnego właściwy jest ten sąd penitencjarny, w którego okręgu przebywa skazany.

Sąd penitencjarny orzeka w przedmiocie:

- rozstrzygnięcia wątpliwości co do wykonania orzeczenia lub obliczenia kary,
- umorzenia postępowania wykonawczego,
- zawieszenia postępowania wykonawczego,
- uchylenia lub zmiany poprzedniego postanowienia,
- dopuszczenia w toku posiedzenia sądu penitencjarnego osoby godnej zaufania do udziału w postępowaniu przed tym sądem jako przedstawiciela skazanego.

Pozostała część uprawnień orzeczniczych tego sądu dotyczy wyłącznie prerogatyw tego sądu (wymienione w kodeksie karnym wykonawczym).

Schur E.M., *Labeling Deviant Behavior its Sociological Implications*, Harper and Row, New York 1971.

Sielecki P., Sobiech P., *Zakład Taktyki i Techniki Interwencji : Szalikowcy – podstawowe informacje*, Wyd. Szkoła Policji w Katowicach 2006.

Wiśniewski B., *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, Szczytno 2011.

Wódcz J., *Zjawiska patologii społecznej a sankcje społeczne i prawne. Wyniki badań empirycznych w Nowej Hucie*, Wrocław–Gdańsk 1973.

Źródła internetowe:

<http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/529719,kibole-z-krakowa-chcieli-przemycic-65-kg-marihuany-za-2-mln-zl-piec-osob-zatrzymanych.html> [dostęp: 22.11.2016].

<http://www.policja.pl/pol/tagi/7863,programy-profilaktyczne.html> [dostęp: 12.03.2017].

<http://razembezpieczniej.mswia.gov.pl/> [dostęp: 12.03.2017].

<http://www.kibic.policja.pl/> [dostęp: 20.04.2017].

<http://wieliczka.policja.gov.pl/pl/komunikaty/kibice-i-doping-tak-pseudokibice-i-agresja-nie> [dostęp: 15.01.2017].

<http://bip.krakow.kwp.policja.gov.pl/KK/struktura-organizacyjn/21922,STRUKTURA-ORGANIZACYJNA-KWP-W-KRAKOWIE.html> [dostęp: 10.02.2017].

<http://malopolska.policja.gov.pl/> [dostęp: 18.02.2017].

<http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/529719,kibole-z-krakowa-chcieli-przemycic-65-kg-marihuany-za-2-mln-zl-piec-osob-zatrzymanych.html> [dostęp: 22.11.2016].

Akty normatywne:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.

Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. 2009, nr 62, poz. 504.

Ustawa z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz.U. 2005, nr 180, poz. 1493.

Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. 2016, poz. 428.

Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, Dz.U. 2016, poz. 177 z późn. zm.

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2001, nr 98, poz. 1070.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997, nr 89, poz. 555.

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Dz.U.2016.0.1782.

Ustawa nowelizująca Kodeks karny, Dz.U. z 2009, nr 206, poz. 1589.

Uchwała Rady Ministrów Nr 162/2006 z dnia 25 września 2006 roku, Krajowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie na lata 2006–2016.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2011 roku w sprawie procedury „Niebieskie Karty”, Dz.U. 2011, nr 209, poz. 1245.

Uchwała Rady Miasta Krakowa nr CXII/1732/14 z dnia 9 lipca 2014 r., „Program przeciwdziałania przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Miejskiej Kraków w latach 2014–2020”.

Uchwała Nr XXXIX/378/14 Rady Powiatu w Krakowie z dnia 29 stycznia 2014 r. w sprawie przyjęcia powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego „Bezpieczny Powiat Krakowski”.

United Nations Convention against Transnational Organized Crime General Assembly resolution 55/25 of 15 November 2000.

The most desired directions in fighting with hooligans crime

Abstract

In this article, the authors presented the results of surveys conducted in the form of expert interviews, which were answered by officers of the Provincial Police Headquarters in Krakow. Those officers have extensive knowledge about hooliganism and have ongoing and constant contact with this subculture while on duty. Examined policemen organize and implement tasks aimed at preventing and combating hooliganism daily. During the interview, they have answered open questions.

The conducted research shows that among criminal acts committed by the so-called “Scarfs” crimes that carry a heavy burden of social danger are dominant. Therefore it is so important to deeply investigate this environment by acquiring knowledge about groups of hooligans, their gathering places, disruptions planned by them and determining routes and ways of moving to mass events.

The research shows that in the region of Małopolska Police implements a number of preventive projects cooperating with other entities in the area and creating local coalitions for security. One of the most important activities is the governmental program “Safer Together”, which is comprehensive and covers all areas of social life. The supplementation of this program, addressed also to the communities at risk of hooligan subculture, is the action “I am a Fan by a big F”, which task is to shape positive attitudes of young people participating in mass sport events.

In addition to preventive programs, experts considered other effective preventive tools used by the police in a goal of in combating crime among the hooligans. They recognized the use of: accelerated proceedings, court bans on stadiums, electronic supervision, inspections of people aimed at owning dangerous tools or counteracting the so-called “set-ups” or “entries” to the residential areas.

Based on the results of the research, the authors formulated the most important, in their opinion, recommendations that should contribute to increase the effectiveness of actions aimed at prevention and combating hooliganism. They considered them to be:

- continuation of social prevention programs,
- creation within the Police ranks groups that specialize in investigating hooligan communities
- coordination of activities between police units that deal with hooligans in Poland, along with improvement of international coordination,
- improvement of cooperation between Police and mass events organizing entities,
- better identification of hooligan environments through the use of various forms and methods of operational work,
- acquiring personal sources among the hooligans, as well as applying operational control in situations and through means provided in legal regulations.

According to the authors, the introduction of the proposed solutions will improve the safety, not only of participants of mass sports events, but also inhabitants of big city agglomerations, where hooliganism is one of the main determinants of public safety threats.

Słowa kluczowe: pseudokibice, przestępczość, programy profilaktyczne

Keywords: hooliganism, crime, prevention programs

Andrzej Czop

Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego – kierunek Prawo oraz doktorem nauk społecznych w dziedzinie bezpieczeństwa. Zatrudniony jest na stanowisku adiunkta w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie (Katedra Bezpieczeństwa Narodowego) Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Przez 25 lat pełnił służbę w Policji między innymi na stanowiskach: Rady Komendanta Głównego Policji, Naczelnika Wydziału Profilaktyki KGP, Komendanta Rejonowego Policji Kraków-Wschód i Komendanta Miejskiego Policji w Krakowie. Obecnie jest dyrektorem generalnym Krakowskiego Centrum Bezpieczeństwa. Pełnił też funkcję prezesa Polskiego Związku Pracodawców Ochrona Oddział Małopolska. Jest członkiem Stowarzyszenia Komendantów Policji. Misją jego działalności naukowej i zawodowej jest poszukiwanie i wdrażanie rozwiązań podnoszących poziom bezpieczeństwa zarówno osób, jak i podmiotów gospodarczych. E-mail: andrzej.czop@up.krakow.pl

Agnieszka Juszcak

Jest absolwentem Wydziału Bezpieczeństwa i Nauk Społeczno-Prawnych kierunek: Bezpieczeństwo Wewnętrzne Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie. W październiku 2016 roku uzyskała tytuł magistra. Jest funkcjonariuszem Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie z prawie dwudziestoletnim stażem. Zawodowo zajmuje się prowadzeniem rozpoznania środowiska pseudokibiców. Posiada bardzo dużą wiedzę i doświadczenie praktyczne w obszarze przestępczości dokonywanej przez tę subkulturę. E-mail: agnieszkajuszcak75@gmail.com

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9(2) (2019)

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.9.2.7

Katarzyna Batorowska

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Partycypacja społeczna implikacją polityki informacyjnej na przykładzie środowiska lokalnego

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie wpływu polityki informacyjnej władz lokalnych na zainteresowanie mieszkańców aktywnością w obszarze partycypacji społecznej. Zwrócono uwagę na narzędzia jakie są stosowane przez władze samorządowe do realizacji przyjętej polityki informacyjnej, szczególnie w odniesieniu do komunikacji ze społecznością lokalną za pośrednictwem mediów, public relations, kultury organizacyjnej i edukacji. Sposób zastosowania wskazanych narzędzi wpływa na efektywność i skuteczność komunikacji pomiędzy obu stronami, a tym samym na aktywność w obszarze partycypacji. Przemyślana polityka informacyjna sprzyja nawiązaniu dialogu między grupami społecznymi i jest warunkiem koniecznym do rozwoju regionu we wszystkich jego sferach (gospodarczej, kulturowej, ekonomicznej, społecznej, edukacyjnej, informacyjnej). Aktywność w obszarze partycypacji społecznej wskazuje na poziom współpracy między podmiotami procesu komunikacyjnego i znaczenie współuczestnictwa na każdym etapie procesu zarządzania regionem, tj. planowania, podejmowania decyzji, organizowania, przeprowadzenia oraz kontrolowania oraz pozwala w sposób efektywny zrealizować założone przez nich cele.

Polityka informacyjna i jej narzędzia

Punktem wyjścia dla rozważań związanych z polityką informacyjną jest komunikacja społeczna rozumiana jako „proces wytwarzania, przekształcania i przekazywania informacji pomiędzy jednostkami, grupami i organizacjami społecznymi, mający na celu dynamiczne kształtowanie, modyfikację bądź zmianę wiedzy, postaw i zachowań w kierunku zgodnym z wartościami i interesami oddziałujących na nie podmiotów. W komunikacji społecznej nadawca w przekazie może wykorzystywać środki perswazji lub manipulacji medialnej w celu wywołania określonego

zachowania u odbiorcy¹. Wyeksponowanie w komunikacji społecznej znaczenia dialogu, na którym opiera się tworzenie interakcji społecznych pozwala na kształtowanie, modyfikowanie, zmianę postaw i zachowań społecznych². Oznacza to, że polityka informacyjna skierowana jest do społeczności, które odgrywają zasadniczą rolę w procesie kształtowania poczucia własnej tożsamości, które łączy tradycja oraz wzajemne powiązania, interesy i potrzeby³.

Polityka informacyjna, jak pisze Włodzimierz Milch, jest odmianą komunikacji społecznej, której głównym atrybutem jest informacja⁴. Polityka ta traktowana jest jako element polityki kraju, jako zbiór działań i inicjatyw podejmowanych przez władze zwierzchnie, które kształtują społeczeństwo, budują strukturę organizacyjną instytucji, ustalają zwierzchnictwo, zasady i procedury działania. Głównym celem polityki informacyjnej jest rozpowszechnianie informacji wytworzonych, np. przez organy władzy (samorząd terytorialny) adresowanych do określonego podmiotu lub do całej zbiorowości, np. lokalnej. Celem polityki informacyjnej jest także gromadzenie informacji o społeczności a następnie ich wykorzystanie, a także udostępnianie informacji publicznej ogółowi społeczeństwa⁵. Polityka informacyjna jest realizowana na wszystkich szczeblach działania każdej instytucji publicznej i prywatnej. Jest określona i scharakteryzowana przez szereg dokumentów. Zapewnienie prawidłowego obiegu tych dokumentów w systemie komunikacyjnym i informatyzacja procesów kierowania stanowi istotną część życia społecznego, odzwierciedlając demokratyczne prawa społeczeństwa obywatelskiego.

Polityka informacyjna jest realizowana na szczeblu centralnym i lokalnym. W wymiarze lokalnym odpowiedzialność za jej kształtowanie ponoszą jednostki samorządu terytorialnego, które realizują zadania publiczne i zapewniają rozwój regionu. Wymaga to dysponowania sprawnym systemem obiegu informacji między wszystkimi komórkami i jednostkami zatrudniającymi pracowników (np. rzeczników prasowych, kadre kierowniczą, urzędników, pracowników organizacji pozarządowych współpracujących z władzą lokalną). Polityka informacyjna skoncentrowana jest na nadawcach i odbiorcach informacji. Nadawcą w tym przypadku jest samorząd terytorialny⁶. Wykorzystuje on do komunikacji ze społecznością lokalną szereg narzędzi i zróżnicowane kanały komunikacyjne, między innymi Internet, telewizję, radio, prasę. Aby przepływ informacji nie natrafił na bariery, informacja

1 *Komunikacja społeczna, Mini słownik BBN: Propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, dokument elektroniczny [dostęp: 5.03.2019], <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html>

2 M. Golka, *Bariera w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 4.

3 I. Pietraszko-Furmanek, *Partycypacja społeczna w środowisku lokalnym*, Rejony Humanistyki nr 8, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, s. 30–41.

4 W. Mich, *Media jako współczesna agora: szanse i zagrożenia*, [w:] *Media a demokracja*, red. L. Pokrzycka, W. Mich, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007, s. 21–22.

5 A. Górski, *Polityka i informacja*, [w:] *Dylematy cywilizacji informatycznej*, red. A. Szewczyk, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2004, s. 180.

6 Z. Chmielewski, P. Kuca, R. Polak, *Public relations i polityka informacyjna w samorządzie terytorialnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015, s. 7.

musi być dostosowana do odbiorcy pod względem formy, treści i sposobu interakcji. Komunikację zwrotną od mieszkańców do urzędów lokalnych zapewniają linki na stronach internetowych instytucji odsyłające do danych adresowych władz lokalnych, do formularzy kontaktowych, do e-Urzędu i ePUAP-u, linki odsyłające do danych adresowych partnerów instytucji, linki do forów dyskusyjnych i serwisów informacyjnych. Ponadto prasa lokalna jest zazwyczaj dostępna również w formie elektronicznej, z dostępem do poszczególnych numerów periodyków i możliwością kontaktu online z redakcją. Komunikacja tradycyjna również może posiadać elementy komunikacji zwrotnej, np. w prasie lokalnej zamieszczone są dane kontaktowe do redakcji i procedury nadsyłania zgłoszeń i komentarzy, rubryki odpowiedzi na pytania czytelników. Proces ten charakteryzuje jednak wydłużony czas reakcji na komunikaty nadsyłane przez czytelników i takież sam czas na odpowiedzi.

Przy zastosowaniu różnych narzędzi władze lokalne nie tylko przekazują informację do mieszkańców, lecz również pozyskują informacje od członków społeczności lokalnej. Celem przekazu informacji jest głównie zainteresowanie planowanym przedsięwzięciem publicznym, ale także monitorowanie społeczności, definiowanie grup społecznych i ich potrzeb, odkrywanie potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa regionu. W tym przypadku informacja staje się zasobem danych pozwalających na opracowanie strategii działania. Jako zasób informacyjny przechowywana jest w bazach danych i dostępna jest za pośrednictwem systemów informacyjnych. W związku z tym podstawowymi narzędziami polityki informacyjnej stają się systemy teleinformacyjne wspomagające prawidłowe procesy decyzyjne władz państwowych i jej urzędów, a także administracji państwowej oraz terenowych organów administracji publicznej⁷.

Odpowiedni dobór narzędzi polityki informacyjnej może sprzyjać rozwojowi partycypacji społecznej, która stanowi istotną część życia społecznego, odzwierciedlając demokratyczne prawa społeczeństwa obywatelskiego⁸. Należy do nich public relations stosowane przez decydentów (dysponentów informacji) do poprawy wizerunku jednostki samorządu terytorialnego, do nawiązywania dialogu ze społecznością, a także do pozyskiwania akceptacji dla podejmowanych przez nią inicjatyw i do nawiązywania współpracy⁹. Żadna władza, organizacja czy jednostka nie działa sama. Realizuje ona założone cele przy współdziałaniu z określonymi grupami (partnerami). Współpracę tę opiera się na wytycznych, planach, projektach komunikacyjnych, służących realizacji zamierzonych celów. Komunikacja wewnątrz tych grup i pomiędzy decydentami a społecznością lokalną, jest podejmowana w formie konsultacji społecznych, organizacji eventów, udostępniania tematycznych stron internetowych, upubliczniania wywiadów, moderowania rozmów na forach dyskusyjnych. Public relations ma zastosowanie również do monitorowania Internetu i mediów w celu pozyskania informacji pozwalających na budowanie pozytywnych

7 T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Spółczeństwo informacyjne: Szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydawnictwo Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999, s. 98.

8 A. Górski, *Polityka i informacja...*, s. 180.

9 Tamże, s. 180–182.

relacji z otoczeniem, określanie potencjalnych zagrożeń i potrzeb społeczeństwa¹⁰, pełni więc funkcję kontrolną, opiniotwórczą, promującą inicjatywy lokalne. Z kolei Internet jako powszechnie dostępne źródło, najszybsze w przekazie informacji stanowi podstawę polityki informacyjnej w zakresie budowania relacji i dialogu, spełnia więc dodatkowo funkcję integracyjną¹¹.

Narzędziem polityki informacyjnej jest również e-administracja, określana najczęściej jako wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) i jej stosowanie przez rząd do dostarczania informacji i usług publicznych dla ludności. Nie ogranicza się jej jednak tylko do rozbudowy infrastruktury informatycznej, ale wiąże się z problemami określania zasad udostępniania publicznych zasobów informacyjnych jednostkom administracji publicznej, przedsiębiorcom i obywatelom, a także z inicjowaniem prawnych regulacji dotyczących informacyjnych kontaktów przedsiębiorców i obywateli z administracją publiczną¹². Dzięki TIK, a szczególnie systemom teleinformatycznym stosowanym w administracji publicznej, możliwe jest zmniejszenie czasu i ograniczenie zasobów przeznaczonych na realizację zadań, czyli zmniejszenie biurokracji i oszczędność zasobów ludzkich¹³. Sprzyja to sprawniejszej komunikacji mieszkańców z władzami, zapewnia dostęp do informacji publicznej, szybką orientację w planowanych przedsięwzięciach dedykowanych społeczności lokalnej itp.

W budowaniu polityki informacyjnej wykorzystuje się także właściwości kultury organizacyjnej dominującej w grupach i organizacjach funkcjonujących w regionie. Obejmując specyficzny zbiór zasad i system wartości wspomaga ona realizację zadań podmiotu, np. związanych z nawiązaniem współpracy i zwiększeniem efektywności pracy, prowadzących równocześnie do rozwoju podmiotu¹⁴. Kultury organizacyjne o orientacji aktywnej (pragmatycznej, użytecznej, zadaniowej) charakteryzują się „uaktywnieniem postaw i zachowań, które wpływają na rozwój jakości, ustawiczne doskonalenie się, uznanie znaczenia informacji i wiedzy w życiu prywatnym, zawodowym i w edukacji, osiągnięcie dojrzałości informacyjnej i świadomości pozwalającej na bezpieczne, pełne, efektywne i podmiotowe funkcjonowanie w społeczeństwie informacyjnym”¹⁵ i obywatelskim. Społeczność charakteryzująca się taką kulturą dostrzega znaczenie polityki informacyjnej motywującej do podejmowania zadań społecznych i publicznych, zna środki i metody umożliwiające ich realizację, osiąga satysfakcję z podejmowania działań partycypacyjnych i z ich efektów, cechuje ją operatywność, samodzielność, inwencja, zaradność, elastyczność,

10 Z. Chmielewski, P. Kuca, R. Polak, *Public Relations i polityka informacyjna w samorządzie terytorialnym...*, s. 51–57.

11 W. Jabłoński, *Kreowanie informacji. Media relations*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 30–31.

12 S. Wojciechowska-Filipek, Z. Ciekankowski, *Bezpieczeństwo funkcjonowania w cyberprze-strzeni jednostki – organizacji – państwa*, CeDeWu, Warszawa 2019, s. 103.

13 *E-Urząd Cyfrowe usługi publiczne. Poradnik dla administracji i przedsiębiorców*, red. A. Prasal, M. Kraski, Wydawnictwo Infor, Warszawa, 2017, s. 31–47.

14 G. Hofstede, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2000, s. 38.

15 H. Batorowska, *Kultura informacyjne w perspektywie zmian w edukacji*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2009, s. 234.

prężność, komunikatywność i identyfikowanie się ze swoim regionem. Można przyjąć, że kultura organizacyjna wspomagająca rozwój partycypacji społecznej spełnia funkcję motywacyjną i socjalizacyjno-wychowawczą.

Jednakże najważniejszym narzędziem polityki informacyjnej jest edukacja. Dzięki edukacji możliwe jest długoterminowe kształtowanie postaw i zachowań wśród członków społeczności lokalnej. Jej znaczenie w przewyżczeniu zjawiska wykluczenia cyfrowego i technologicznego mieszkańców jest nie do przecenienia. Edukacja informacyjna młodych ludzi skoncentrowana na kształtowaniu umiejętności informacyjnych oraz kompetencji komunikacyjnych ułatwia dialog i współpracę na dalszych etapach ich życia¹. Połączenie jej z edukacją obywatelską pozwala wychować aktywnych uczestników procesu zarządzania regionem, zaangażowanych w podejmowanie przedsięwzięć społecznych. Kompetencje informacyjne uświadamiają konieczność weryfikacji pozyskanych informacji i dostępu do alternatywnych źródeł informacji. Wymagają także od podmiotu podejmowania współpracy. Edukacja spełniając funkcję opiniotwórczą, informacyjną, kontrolną, socjalizacyjno-wychowawczą, promocyjną, reklamową stanowi kompilację wszystkich narzędzi stosowanych w polityce informacyjnej².

Reasumując, komunikowanie się władz lokalnych ze społecznością lokalną oraz wdrażanie polityki informacyjnej pozwalają na skuteczne i efektywne upowszechnianie polityki publicznej, stanowiąc równocześnie fundament demokracji i podmiotowości tej społeczności³.

Partycypacja społeczna

Z pojęciem polityki informacyjnej związane jest pojęcie partycypacji społecznej i dostępu do informacji. Informacja i swobodny dostęp do niej, a także dzielenie się nią z innymi przedstawicielami społeczeństwa, jest przejawem postawy demokratycznej⁴. Jest fundamentem demokracji i rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Dostęp do informacji i dzielenie się nią pozwala na zaistnienie zjawiska partycypacji społecznej.

Partycypacja społeczna to aktywne włączenie się mieszkańców regionu między innymi w proces powstawania dokumentów planistycznych, podejmowania kluczowych decyzji dla regionu oraz rozwiązywania problemów lokalnych. Jest ona rodzajem dialogu pomiędzy przedstawicielami władz lokalnych a mieszkańcami. Celem tego dialogu jest nie tylko wymiana poglądów i idei ale również współdecydowanie

1 K. Jastrzębska, *Polityka informacyjna władz lokalnych w zakresie możliwości zdobywania i podnoszenia kwalifikacji przez mieszkańców*, „Zarządzanie Publiczne. Zeszyty Naukowe Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2010, nr 4 (12), s. 125–140.

2 R. Kowalczyk, *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, 2003, s. 121–125.

3 *Komunikacja i partycypacja społeczna*, red. J. Hausner, J. Górniak, S. Kołdras, S. Mazur, R. Paszkowska, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 1999.

4 L.W. Zacher, *Nauka i technika jako obszar eksperymentów i praktyk partycypacyjnych*, [w:] *Transformacje demokracji. Doświadczenia trendy turbulencje perspektywy*, red. L.W. Zacher, Difin, Warszawa 2011, s. 109–143.

i współdziałanie. Partycypacja to szczególny rodzaj komunikacji społecznej, którego stronami są przedstawiciele władz lokalnych oraz mieszkańcy. Podstawą partycypacji jest współdecydowanie, które zakłada wymianę argumentów i dochodzenie do porozumienia oraz podejmowanie wspólnej decyzji, przyjęcie planu działania, budżetu, projektu inwestycji itp., a także współdziałanie zakładające prawo do współdecydowania i odpowiedzialności za te decyzje⁵. Dzięki partycypacji, czyli aktywnemu uczestnictwu obywateli w zarządzaniu regionem, możliwe jest uniknięcie konfliktów wewnętrznych hamujących rozwój i realizację działań zainicjowanych przez decydentów. Pozwala ona na oszczędzenie pieniędzy przeznaczonych na inicjatywy podejmowane bez znajomości potrzeb mieszkańców i wiedzy o posiadanych zasobach. Dzięki partycypacji społecznej możliwe jest prowadzenie polityki publicznej ściśle dostosowanej do potrzeb społeczeństwa lokalnego i podejmowanie skutecznych inicjatyw. Partycypacja zakłada, następujące etapy: planowanie, diagnozę potrzeb, informowanie mieszkańców, konsultacje, ogłoszenie wyników, wdrażanie planu i jego kontrolę⁶. Narzędziami partycypacji społeczne są min. budżet obywatelski, konsultacje społeczne, inicjatywy lokalne, referendum i petycje. Jednakże aby jakakolwiek z wymienionych form partycypacji została zrealizowana, niezbędnym elementem jest kampania informacyjna. Mieszkańcy mogą uczestniczyć w działaniach podejmowanych przez władzę gdy posiadają wiedzę o tych działaniach. Wiedza ta może wpływać na aktywizację społeczności lokalnej, przeciwdziałanie konfliktom wewnętrznym, zaspokajanie potrzeb społeczności, wykorzystywanie potencjału społecznego, spełnienie społeczne. Wzmacnia w ten sposób poczucie komfortu i jakości życia, a w konsekwencji usuwa zagrożenie bezpieczeństwa społecznego (bezrobocie, biedę, wyalienowanie itp.). Aktywność społeczna może również spełniać funkcję uspołeczniania, jako wypadkowa relacji pomiędzy jednostką a ogółem społeczeństwa. Aktywne działanie jednostki wymaga od niej umiejętności zarządzania własnym potencjałem wiedzy oraz świadomości celów które planuje zrealizować. Jest też okazją do udziału jednostki w procesie podejmowania decyzji i dokonywania zmian społecznych. Tym bardziej, że o zmianach społecznych na poziomie lokalnym decyduje występowanie „okazji do aktywności obywatelskiej”⁷.

Aby mogła zaistnieć partycypacja społeczna, której przejawem jest współpraca i współdecydowanie muszą zostać spełnione następujące warunki: akceptacja przez lokalne elity dzielenia władzy z mieszkańcami; akceptacja przez elity lokalne oraz mieszkańców zasady więzi mieszkańców opartej na integracji i współpracy; mieszkańcy muszą być motywowani i aktywizowani do aktywności obywatelskiej; mieszkańcy muszą dysponować środkami, zasobami, narzędziami i informacją potrzebną do aktywnego zaangażowania; muszą zaistnieć warunki, świadomość i chęć do dobrowolnego stowarzyszenia obywatelskiego; stowarzyszenia te muszą być

5 K. Florys, O. Gałek, A. Jarzębska, B. Kazior, *Partycypacja. Milowy krok do rozwoju lokalnego*, Fundacja Miejsca i Ludzi Aktywnych, Kraków, 2016, s. 8.

6 Tamże, s. 8–12.

7 I. Pietraszko-Furmanek, *Partycypacja społeczna w środowisku lokalnym*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, s. 63–64.

traktowane jako partnerzy na równi z władzą lokalną; muszą być określone zasady koordynacji oraz zasady komunikacji do zaistnienia współpracy⁸.

Ale czy działania prowadzone przez władze lokalne w ramach polityki informacyjnej są wystarczające dla rozwoju partycypacji społecznej? Dzięki wdrożeniu mechanizmów polityki informacyjnej, w tym dbałości o swobodny dostęp do informacji publicznej dla członków społeczności, dostęp do alternatywnych źródeł informacji, a także stosowanie kanałów komunikacyjnych i narzędzi polityki informacyjnej dostosowanych do charakteru regionu, możliwe jest zaistnienie zjawiska partycypacji społecznej. Najważniejszą kwestią pozostaje poziom świadomości wśród władz lokalnych w zakresie potrzeby zaistnienia takiej komunikacji.

Podsumowując, głównymi zadaniami w zakresie polityki informacyjnej, które stoją przed władzą lokalną, powinny być między innymi: realizacja dostępu do informacji publicznej, tworzenie sprawnego systemu społecznego komunikowania się na terenie lokalnym, tworzenie współpracy między społecznością lokalną a władzą lokalną, zewnętrzna promocja regionu, edukacja generująca kompetencje komunikacyjne i umiejętności wykorzystywania informacji, tworzenie zasad i zachowań wewnętrznych służących poprawie efektywności zadań podejmowanych przez decydentów⁹, głównie poprzez kultywowanie kultury zadaniowości, aktywności i użyteczności.

Zarządzanie partycypacyjne w środowisku lokalnym

Zarządzanie partycypacyjne jest ściśle związane z kwestią polityki informacyjnej, nawiązuje do kreowania środowiska, kultury organizacyjnej danego podmiotu (przedsiębiorstwa, zakładu, gminy, społeczności), wewnętrznych norm sprzyjających podnoszeniu wydajności danego podmiotu przy zastosowaniu współdecydowania wszystkich wchodzących w niego elementów. Skutkiem takiego zarządzania jest generowanie postaw obywatelskich poprzez edukację, czyli społeczności opartej na komunikacji pozwalającej na budowanie kultury współuczestnictwa i współodpowiedzialności. Zarządzanie partycypacyjne zakłada skuteczną realizację zamierzonych celów, której warunkiem jest sposób zarządzania posiadanym kapitałem. Trudności związane są głównie z kontrolą i odpowiedzialnością za podejmowane działania. Zarządzanie partycypacyjne wywodzi się z teorii zarządzania, jest związane z uczestniczeniem poszczególnych elementów grupy, zakładu czy społeczności w procesie decyzyjnym i w organizacji tej grupy, zakładu czy społeczności¹⁰. Podstawą zarządzania partycypacyjnego i motywowania uczestników tego procesu jest między innymi: dzielenie się informacją i wiedzą oraz podnoszenie kwalifikacji i kompetencji komunikacyjnych. Korzyściami płynącymi z zarządzania partycypacyjnego podmiotem jest pozytywna motywacja do dalszej aktywności obywatelskiej,

8 Ibidem, s. 68.

9 E. Frąckiewicz, *Polityka informacyjna samorządów terytorialnych w świetle badań empirycznych (przykład województwa zachodniopomorskiego)*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2004, nr 1 (15), s. 87–98.

10 Ibidem, s. 740–741.

budowanie poczucia dumy, zwiększenie produktywności, kreatywności i innowacyjności działań, również brak powielania decyzji i jasno określone normy¹¹.

Polityka informacyjna może mieć zastosowanie w zarządzaniu partycypacyjnym na etapie planowania, organizowania i przeprowadzenia. Społeczność lokalna zyskuje poczucie uczestnictwa i tożsamości społecznej, zwiększa się jej poziom przynależności do grupy¹². Etap planowania polega na formułowaniu celów i określaniu decyzji oraz doborze narzędzi umożliwiających efektywne motywowanie jednostek. Informowanie społeczności przysłużyć się może do poprawnego określenia tych celów i sposobów motywacji. Etap organizacji związany jest z rozdziałem zasobów, przydziałem czynności, tworzeniem zespołów, koordynowaniem działań, likwidowaniem powielania decyzji i rozbieżności. To etap prowadzenia polityki informacyjnej opierający się na motywowaniu pracowników i mieszkańców w taki sposób, by skłonić ich do podjęcia ryzyka i działania, wykluczając bezpośrednio stosowanie środków przymusu¹³.

Reasumując, komunikacja jest gwarantem polityki informacyjnej, która wpływa na partycypację społeczną poprzez jasno określone zasady komunikowania społecznego. Partycypacja społeczna wymaga współdecydowania i współodpowiedzialności za podejmowane działania, co prowadzi do kształtowania kultury organizacyjnej wspierającej te procesy. Sprawne zarządzanie partycypacyjne oparte na dzieleniu się informacjami i wiedzą, wiarygodność informacji udostępnianej sprawdzonymi kanałami informacyjnymi pozwala na likwidowanie potencjalnych barier komunikacyjnych hamujących rozwój demokracji.

Podsumowanie

Polityka informacyjna przyjęta przez władze lokalne odzwierciedla politykę publiczną regionu. Jednym z elementów polityki informacyjnej jest egzekwowanie od władz lokalnych dostosowania polityki publicznej do wytycznych sprzyjających bezpieczeństwu regionu, w tym dążenie do ograniczenia występowania zagrożeń i barier. Odpowiedzią na te potrzeby jest edukacja społeczności lokalnych i kształtowanie ich świadomości obywatelskiej. Uznano, że podstawą przeciwdziałania zagrożeniom jest demokratyzacja procesów przekazu informacji, zapewnienie powszechnego dostępu do informacji, niwelowanie dysproporcji uczestnictwa w procesie obiegu informacji określonych grup społecznych, poszerzenie dostępu do źródeł informacji, doskonalenie narzędzi komunikacji, zmiana nastawienia władz lokalnych do dopuszczenia innych grup społecznych do procesu decyzyjnego¹⁴.

Polityka informacyjna poprzez kształtowanie postaw obywatelskich wzmacnia rozwój demokracji. Informacja poprawnie kreowana i zarządzana staje się

11 *Centrum Aktywności Lokalnej jako metoda rozwoju społeczności lokalnej*, red. P. Jordan, B. Skrzypczak, Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych BORIS, Warszawa 2009.

12 P. Sienkiewicz, *Zagrożenia dla demokracji w społeczeństwie informacyjnym*, [w:] *Transformacje demokracji. Doświadczenia, trendy, turbulencje, perspektywy*, red. L.W. Zacher, Difin, Warszawa 2011, s. 217–222.

13 E. Włodarczyk, *Zarządzanie partycypacyjne bezpieczeństwem*, [w:] *Vademecum bezpieczeństwa*, red. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018, s. 742–745.

14 P. Sienkiewicz, *Zagrożenia dla demokracji...*, s. 222–223.

elementem wpływu społecznego. Dlatego niezwykle ważna jest rola kreatora informacji, nadawcy informacji, odpowiedzialnego za jej wiarygodność i rzetelność, budzącego zaufanie¹⁵. Umiejętność zarządzania informacją wpływa na kształtowanie postaw i zachowań partycypacyjnych obywateli, zarówno w celu uzyskania przez jednostkę korzyści np. finansowych, politycznych, społecznych, jak i w celu zapewnienia rozwoju całej społeczności lokalnej. Dzięki partycypacji zwiększa się również poczucie odpowiedzialności obu stron procesu komunikacyjnego za podejmowane działania¹⁶. Poprzez opisane wcześniej narzędzia polityki informacyjnej, władze lokalne mogą realizować obowiązkowe zadania i zmierzać do rozwoju środowiska, co pozwala uniknąć sytuacji kryzysowych i zagrażających rozwojowi regionu. Poprzez partycypację społeczność realizuje swoje inicjatywy, poprawia się ich zadowolenie z pracy władz lokalnych, stają się bardziej przychylni dla inicjatyw podejmowanych przez decydentów, podnosi się ich poziom zadowolenia i jakość życia. Możliwym i bardziej skutecznym staje się też proces kreowania postaw demokratycznych wśród mieszkańców¹⁷.

Bibliografia:

- Batorowska H., *Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2009.
- Centrum Aktywności Lokalnej jako metoda rozwoju społeczności lokalnej, red. P. Jordan, B. Skrzypczak, Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych BORIS, Warszawa 2009.
- Chmielewski Z., Kuca P., Polak R., *Public Relations i polityka informacyjna w samorządzie terytorialnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015.
- E-Urząd Cyfrowe usługi publiczne. Poradnik dla administracji i przedsiębiorców*, red. A. Prasał, M. Kraski, Wydawnictwo Infor, Warszawa 2017.
- Florys K., Gałek O., Jarzębska A., Kazior B., *Partycypacja. Miłowy krok do rozwoju lokalnego*, Fundacja Miejsce i Ludzie Aktywnych, Kraków 2016.
- Frąckiewicz E., *Polityka informacyjna samorządów terytorialnych w świetle badań empirycznych (przykład województwa zachodniopomorskiego)*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2004, nr 1 (15).
- Frączak P., *Rola aktywności obywatelskiej w rozwoju lokalnym*, [w:] *Aktywność obywatelska w rozwoju społeczności lokalnej. Od komunikacji do współpracy*, red. M. Warowicki, Z. Woźniak, Municipium, Warszawa 2001.
- Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Społeczeństwo informacyjne: Szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydaw. Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999.
- Golka M., *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Górski A., *Polityka i informacja*, [w:] *Dylematy cywilizacji informatycznej*, red. A. Szewczyk, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2004.

15 A. Pratkanis, E. Aronson, *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 110.

16 I. Piętraszko-Furmanek, *Partycypacja społeczna w środowisku lokalnym...*, s. 82–83.

17 Frączak P., *Rola aktywności obywatelskiej w rozwoju lokalnym*, [w:] *Aktywność obywatelska w rozwoju społeczności lokalnej. Od komunikacji do współpracy*, red. M. Warowicki, Z. Woźniak, Municipium, Warszawa 2001.

- Hofstede G., *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2000.
- Jabłoński W., *Kreowanie informacji. Media relations*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Jastrzębska K., *Polityka informacyjna władz lokalnych w zakresie możliwości zdobywania i podnoszenia kwalifikacji przez mieszkańców*, „Zarządzanie Publiczne. Zeszyty Naukowe Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2010, nr 4 (12).
- Komunikacja i partycypacja społeczna*, red. J. Hausner, J. Górniak, S. Kołdras, S. Mazur, R. Paszkowska, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 1999.
- Komunikacja społeczna*, [w:] *Mini słownik BBN: Propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html> [dostęp: 5.03.2019].
- Kowalczyk R., *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2003.
- Mich W., *Media jako współczesna agora: szanse i zagrożenia*, [w:] *Media a demokracja*, red. L. Pokrzycka, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007.
- Pietraszko-Furmanek I., *Partycypacja społeczna w środowiskach lokalnych*. Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012.
- Pratkanis A., Aronson E., *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Sienkiewicz P., *Zagrożenia dla demokracji w społeczeństwie informacyjnym*, [w:] *Transformacje demokracji. Doświadczenia, trendy, turbulencje, perspektywy*, red. L.W. Zacher, Difin, Warszawa 2011.
- Włodarczyk E., *Zarządzanie partycypacyjne bezpieczeństwem*, [w:] *Vademecum bezpieczeństwa*, red. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Wydawnictwo Libron, Kraków 2019.
- Wojciechowska-Filipek S., Ciekankowski Z., *Bezpieczeństwo funkcjonowania w cyberprzestrzeni jednostki – organizacji – państwa*, CeDeWu, Warszawa 2019.
- Zacher L.W., *Nauka i technika jako obszar eksperymentów i praktyk partycypacyjnych*, [w:] *Transformacje demokracji. Doświadczenia trendy turbulencje perspektywy*, red. L.W. Zacher, Difin, Warszawa 2011.

Social participation the implication of information policy on the example of the local environment

Abstract

The article presents the issue of social participation in the context of its impact on the functioning of the region, and in particular on the effectiveness and efficiency of the region's information policy. The author drew attention to the shaping of civic attitudes of the inhabitants of the local community in the context of the functioning system of information flow between the territorial authorities and the inhabitants. Selected informational policy tools have been presented and discussed, including public relations, organizational culture. The author's goal was to show that correctly developed and applied information policy of local authorities can have a significant impact on public participation.

Słowa kluczowe: polityka informacyjna, partycypacja społeczna, społeczeństwo obywatelskie, komunikacja społeczna, media, public relations

Key words: information policy, social participation, civil society, social communication, media, public relations

Katarzyna Batorowska

Studentka II roku studiów doktoranckich w Instytucie Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Absolwentka studiów magisterskich na kierunku: bezpieczeństwo narodowe na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie i na kierunku: administracja i polityka publiczna na Wydziale Pedagogicznym Akademii Ignatianum w Krakowie oraz studiów podyplomowych na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie z zakresu *architektury informacji i użyteczności przestrzeni informacyjnych*. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół problemów polityki informacyjnej uprawianej przez władze samorządowe oraz zagadnień komunikacji społecznej. Autorka szeregu artykułów naukowych (*Udostępnianie informacji o regionie a jego postrzeganie przez społeczność lokalną – na przykładzie miesięcznika samorządowego „Ziemia Suska”*; *Wybrane problemy obiegu informacji w szkoleniach z zakresu zarządzania kryzysowego*; *Kompetencje informacyjne w zarządzaniu kryzysowym jako komponent bezpieczeństwa narodowego*; *Manipulacja dostępem do informacji z perspektywy architektury informacji*; *Media lokalne w walce z wykluczeniem społecznym*). E-mail: kasia.hilaria@onet.pl.

Joanna Popławska

ORCID ID 0000-0003-3119-8243

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Transformacja polityki energetycznej Francji

Wprowadzenie

Funkcjonowanie społeczeństw zachodnich determinowane jest współcześnie w dużej mierze przez zapewnienie gospodarkom narodowym dostępu do szeroko pojętej energii w optymalnych ekonomicznie cenach. Francja, jedno z największych europejskich państw, nie jest wyjątkiem, choć posiada nietypową strukturę energetyczną. Państwo to w skali światowej posiada największy udział energetyki jądrowej w produkcji energii – w 2017 roku ponad 70% energii elektrycznej pochodziło z tego źródła. Chociaż po katastrofie elektrowni jądrowej w Fukushima rozwój energetyki jądrowej w krajach europejskich został mocno ograniczony, a większość państw zawiesiło planowane inwestycje lub nawet zrezygnowało z pozyskiwania energii z jądra atomu, to Francja nadal przoduje na świecie w wykorzystaniu tego źródła energii.

Z uwagi na niezwykle poziom uzależnienia gospodarki od dostępności do energii niezmiernie ważne staje się obecnie bezpieczeństwo energetyczne, które zdefiniowane zostało jako „stan gospodarki umożliwiający pokrycie bieżącego i przewidywanego zapotrzebowania odbiorców na paliwa i energię w sposób technicznie i ekonomicznie uzasadniony, przy zachowaniu wymagań dotyczących ochrony środowiska”¹. Współcześnie negocjacje o pozyskanie surowców energetycznych niejednokrotnie zastępują konflikty zbrojne w rozgrywkach pomiędzy państwami na arenie międzynarodowej, dlatego też coraz trudniejsze do spełnienia są warunki wymienione w tej definicji, szczególnie dla państw nieposiadających zasobów własnych surowców energetycznych na wystarczającym poziomie.

Dlatego na przedmiot badań w niniejszym artykule wybrano bezpieczeństwo energetyczne Francji, której specyficzna struktura energetyczna, prowadzona polityka oraz bliskie nam położenie geograficzne, pozwala na analizę możliwości zwiększenia poziomu bezpieczeństwa energetycznego poprzez zróżnicowanie wykorzystywanych źródeł energii, a przez to osiągnięcie możliwie największej samowystarczalności energetycznej kraju.

W pracy przedstawiono przede wszystkim strukturę pozyskiwania energii we Francji ze szczególnym uwzględnieniem produkcji energii elektrycznej, aby pokazać

1 Za: *Internetowy Słownik PWN*: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/energetyczne-bezpieczenstwo;3897959.html> [dostęp: 25.02.2019].

rozwój energetyki jądrowej, a następnie zwiększanie różnorodności stosowanych źródeł energetycznych w ostatnich latach.

Metodologia

Celem badawczym niniejszego artykułu jest analiza rozwoju sektora energetycznego Francji, mająca na celu określenie poziomu bezpieczeństwa energetycznego państwa i możliwości zapewnienia społeczeństwu francuskiemu dostępu do optymalnego, z punktu widzenia ekonomicznego, poziomu energii skutkującego stałym rozwojem gospodarczym.

Badania oparte zostały na analizie danych pochodzących ze źródeł archiwalnych, dokumentów i mass mediów. Badania analityczne uzupełniono opisem, przede wszystkim koncentrując się na analizie danych statystycznych udostępnianych przez francuskie agencje rządowe oraz Międzynarodową Agencję Energii Nuklearnej w celu prześledzenia rozwoju sektora energetycznego Francji oraz realizacji uniezależnienia energetycznego dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego tego kraju.

Wyniki

Francja pod względem ludności jest obecnie dwudziestym pierwszym państwem na świecie, a trzecim w Europie (liczniejsze są jedynie Rosja i Niemcy)², jest również jedną z potęg gospodarczych świata, potrzeby energetyczne tego państwa są więc znaczące. Choć kraj ten posiada znaczne zapasy rud różnych metali, to położone są na jego terytorium nieliczne zasoby paliw kopalnych, przez co produkcja paliw kopalnych we Francji stoi na niskim poziomie. Ponadto z powodu wysokich kosztów ich wydobycia nie przewiduje się widocznego wzrostu udziału tych surowców w strukturze pozyskiwania energii na potrzeby kraju. Warto również zaznaczyć, że większość wód płynących możliwych do wykorzystania jako źródło energii została już poddana eksploatacji.

Francuska polityka energetyczna kładzie duży nacisk na powiększanie niezależności energetycznej państwa poprzez rozwój krajowych technologii (nadal za podstawę uznając energetykę nuklearną, choć zakładając zmniejszenie jej znaczenia w przyszłości), pozyskanie energii ze źródeł alternatywnych i odnawialnych oraz nacisk na zwiększenie efektywności energetycznej.

2 W 2018 ludność Francji liczyła ponad 67 milionów, Niemiec – prawie 80,5 miliona, Rosji – ponad 142 miliony. Dane pochodzą ze strony internetowej: <https://www.cia.gov/library/publications/resources/the-world-factbook/fields/335rank.html#FR> [dostęp: 25.02.2019].

Tabela 1: Produkcja, konsumpcja i wielkość importu energii we Francji w latach 1970–2017 (w Eksadżulach)³

	1970	1980	1990	2000	2010	2015	2017
Konsumpcja energii							
Ogółem	7,50	7,90	9,50	10,70	10,80	10,60	10,50
– paliwa stałe ¹	1,20	1,30	0,85	0,63	0,48	0,38	0,40
– paliwa ciekłe	5,10	4,50	3,52	3,80	3,23	3,00	2,97
– gazy	0,50	0,90	1,12	1,55	1,66	1,55	1,65
– energia pierwotna ²	0,44	0,40	3,83	5,03	5,47	5,61	5,32
Produkcja energii							
Ogółem	2,00	2,20	4,67	5,47	5,75	5,88	5,52
– paliwa stałe ¹	1,00	0,60	0,33	0,10	0,00	0,00	0,00
– paliwa ciekłe	0,10	0,09	0,15	0,08	0,05	0,04	0,04
– gazy	0,20	0,30	0,11	0,06	0,03	0,0008	0,0006
– energia pierwotna ²	0,70	1,30	4,08	5,21	5,62	5,78	5,44
Bilans importu energii							
Ogółem	4,90	6,20	5,06	5,62	5,54	4,90	5,19

1 – paliwa stałe to węgiel kamienny, lignit oraz drewno

2 – energia pierwotna = energia wodna + energia geotermalna + energia nuklearna + energia wiatru

Źródło: Baza danych MAEA

Od lat 70. XX wieku aż do 2010 roku we Francji notowany był stały wzrost konsumpcji energii, natomiast w ostatnich latach tendencja ta uległa zmianie dzięki wprowadzaniu coraz większego stopnia efektywności energetycznej w gospodarce. Powyższa tabela (Tabela 1) obrazuje stan francuskiej energetyki w latach 1970–2017, tak produkcji, jak i konsumpcji. Warto zauważyć długookresową tendencję modyfikacji źródeł energii z importowanych paliw kopalnych na energię nuklearną i źródła odnawialne, szczególnie energetykę wodną, a w ostatnich latach również wiatrową i słoneczną.

Odbudowa Francji po drugiej wojnie światowej warunkowana była szybkim rozwojem przemysłu energetycznego. Wzrost zapotrzebowania na energię nie był w pełni zaspokajany przez istniejące ówczesne elektrownie wodne oraz krajowe zasoby węgla, szczególnie że jak wspomniano powyżej, złoża paliw kopalnych na terytorium francuskim były znacznie ograniczone, a wydobycie z nich już wtedy kosztowne. Dlatego też Francja zmuszona była do zasilania swojego zapotrzebowania importem surowców energetycznych. W roku 1973 import ten osiągnął swoje maksimum – wtedy aż 75% konsumowanej we Francji energii pochodziło z importowanych surowców energetycznych. Jednakże po kryzysach paliwowych lat 70. XX wieku Francja zmuszona została do podniesienia poziomu niezależności w sektorze

³ Dane przekazane do Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej przez Francję, aktualizowane ostatnio w 2018 roku.

energetycznym i wprowadzenia modyfikacji do francuskiej polityki energetycznej, której głównym elementem obok oszczędności energii, poprawy wydajności systemu energetycznego oraz badań i rozwoju na polu odnawialnych źródeł energii stało się wdrożenie znaczącego programu energetyki nuklearnej. W latach 70. udział energii nuklearnej w energetyce pierwotnej wzrósł z 2% do około 34% w latach 90., a nawet przekroczył poziom 43% w 2015 roku. W roku 2017 nastąpił już spadek do poziomu 40%, zgodnie z wprowadzaną w życie bieżącą polityką ograniczenia znaczenia energii jądrowej we Francji.

Ponadto wzrost świadomości społecznej co do ochrony środowiska naturalnego we Francji skutkowało włączaniem różnych źródeł energii do systemu energetycznego, co miało pomóc w redukcji negatywnych skutków produkcji energii zarówno na zdrowie ludzi, jak i środowisko naturalne. Stopniowy, acz wyraźny spadek produkcji energii z paliw kopalnych na rzecz energetyki nuklearnej i odnawialnych źródeł energii pozwolił uzyskać znaczącą redukcję emisji gazów wytwarzanych przez sektor energetyczny. Przyjęto również nowe cele francuskiej polityki energetycznej, a mianowicie: wyraźna poprawa równowagi na rynku energetycznym, promocja projektów efektywności energetycznej, stabilizacja krajowych cen energii na najniższym możliwym poziomie, zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii, redukcja emisji gazów cieplarnianych i zużycia paliw kopalnych, rozwój odnawialnych źródeł energii, wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw francuskich na rynkach międzynarodowych oraz stopniowe zmniejszanie znaczenia przemysłu nuklearnego (jednak pod warunkiem utrzymania optymalnych cen energii elektrycznej na rynku krajowym oraz braku wzrostu emisji gazów cieplarnianych przez pozostałe stosowane źródła energii).

Należy podkreślić, że zakładane zmiany w systemie energetycznym Francji mają dokonywać się nie tyle kosztem natychmiastowego zamykania elektrowni nuklearnych, co poprzez wzrost wykorzystywania odnawialnych źródeł energii i wprowadzania coraz większej efektywności energetycznej w gospodarce. Obecnie we Francji nie jest możliwa całkowita rezygnacja z energetyki nuklearnej (nie jest również zakładana w bieżącej polityce energetycznej), gdyż doprowadziłoby to na powrót do znaczącego wzrostu importu paliw i surowców energetycznych, a przez to do ponownego uzależnienia sektora energetycznego od dostawców zagranicznych. Wiązałoby się to również ze wzrostem cen energii elektrycznej i emisji gazów – co zrodziłoby niebagatelne skutki dla całej gospodarki francuskiej, a także zagrożona zostałaby realizacja celów polityki klimatycznej Unii Europejskiej przez Francję.

Poniższa tabela (Tab. 2) przedstawia długoletnie tendencje w energetyce Francji. Wartość większości wskaźników, po osiągnięciu swoich szczytowych poziomów w poprzednich latach, obecnie wykazuje tendencje spadkowe. Szczególnie duże znaczenie ma ten spadek w związku z poziomem zależności od pozakrajowych źródeł energii, gdyż wyraźnie widać stopniowy progres w procesie samowystarczalności energetycznej kraju, choć trudno mówić w przypadku Francji o znaczącej niezależności – w roku 2015 około 47% źródeł energii pochodziło z importu.

Tabela 2: Wskaźniki związane z energetyką⁴

Rok	1980	1990	2000	2010	2015	2017
Konsumpcja energii per capita (GJ/capita)	110,3	104,3	114,5	105,7	95,6	95,7
Konsumpcja energii elektrycznej per capita (TWh/capita)	4186,0	5524,0	6737,0	7255,0	6618,0	6614,0
Produkcja energii elektrycznej / Produkcja energii (%)	42,0	32,0	36,0	36,0	36,0	36,0
Produkcja energii elektrycznej w elektrowniach jądrowych / Całkowita wielkość wytworzonej energii elektrycznej (%)	23,7	74,6	76,9	75,3	77,0	71,5
Procent zależności od pozakrajowych źródeł energii (%)	78,0	53,0	53,0	50,0	47,0	BD

BD – brak danych

Źródło: Francuskie Ministerstwo Ekologii i Zrównoważonego rozwoju, dane z 2018

Ponadto warto podkreślić, że zarówno wartość konsumpcji energii, jak i energii elektrycznej per capita we Francji ostatnich latach spada, co świadczy o tym, że wprowadzane projekty związane z efektywnością energetyczną w gospodarce francuskiej zaczynają dawać widoczne skutki.

Struktura pozyskiwania energii elektrycznej we Francji

Pierwsze elektrownie nuklearne we Francji powstały już w latach 50. XX wieku, lecz do lat 70. odgrywały one marginalną rolę (około 4% energii pozyskiwano z tego źródła)⁵, jednak na przestrzeni lat tendencja ta uległa diametralnej przemianie⁶ – udział energii elektrycznej pozyskiwanej ze źródeł jądrowych wzrosła z prawie 24% w roku 1980 do ponad 78% w swoim szczytowym momencie (w roku 2011)⁷, podczas gdy udział energii wytwarzanej w elektrowniach ciepłych spadł z około 49% (1980) do ponad 10% (2017). Obecnie poziom udziału energii nuklearnej również spada i w roku 2017 wyniósł już 71,6%.

⁴ Na podstawie danych pochodzących z systemu PRIS Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej – <https://cnpp.iaea.org/countryprofiles/France/France.htm> [dostęp: 25.02.2019].

⁵ W. Mazurek, *Bрудny terroryzm. Zagrożenia terrorystyczne w energetyce jądrowej*, Akademia Ignatianum / Wydawnictwo WAM, Kraków 2017, s. 44.

⁶ Do 1970 roku Francja posiadała 7 elektrowni nuklearnych z 8 pracującymi w nich reaktorami, w latach 70. powstało aż 11 z 23 francuskich elektrowni jądrowych (dodatkowych 9 reaktorów zostało oddanych do użytku i rozpoczęto konstrukcję kolejnych), w latach 80. powstało kolejnych 5 elektrowni i oddano do użytku łącznie 43 reaktory jądrowe (w nowych i istniejących elektrowniach); ostatnie 10 reaktorów oddano do użytku w latach 90.; obecnie 12 z tych reaktorów zostało już wyłączonych z eksploatacji.

⁷ Ibidem.

Tabela 3: Produkcja i konsumpcja energii elektrycznej w Francji wraz z mocą zainstalowaną w elektrowniach (lata 1980–2017)⁸

Rok	1980	1990	2000	2010	2015	2017
Moc zainstalowana w elektrowniach (GW)						
Termalna ⁽¹⁾	30,0	23,0	24,7	29,2	22,6	18,9
Wodna	19,0	25,0	25,0	25,4	25,4	25,5
Nuklearna	13,6	54,2	63,4	63,1	63,1	63,1
Wiatrowa	0,0	0,0	0,01	6,1	10,3	13,6
Geotermalna	0,0	0,0	0,0	0,0	0,002	0,002
Pozostałe źródła odnawialne ⁽²⁾	0,24	0,24	0,25	7,90	7,90	9,60
Całość	63,1	101,9	113,6	125,3	129,3	130,8
Produkcja energii elektrycznej (TWh)						
Termalna ⁽¹⁾	126,0	48,7	53,0	62,0	34,1	54,4
Wodna	70,2	57,4	71,1	67,5	58,7	53,6
Nuklearna	61,2	314,1	415,2	428,5	416,8	379,1
Wiatrowa	0,0	0,0	0,05	9,9	21,1	24,0
Geotermalna	0,0	0,0	0,0	0,0	BD	BD
Pozostałe źródła odnawialne ⁽²⁾	0,5	0,6	0,6	5,4	15,3	18,3
Całość	258,0	420,8	540,0	569,1	546,0	529,4
Konsumpcja energii elektrycznej (TWh)						
Całość	231,7	323,3	410,4	471,8	475,4	475,0

(1) Pod tym pojęciem wykazano informacje dotyczące energii pozyskiwanej ze spalania paliw kopalnych, drewna oraz biomasy.

(2) Pozostałe źródła odnawialne to głównie: fotowoltaiczna i ciepła energia słońca oraz inne technologie pozyskiwania energii elektrycznej o marginalnym znaczeniu

BD – brak danych

Źródło: Francuskie Ministerstwo Ekologii i Zrównoważonego rozwoju, dane z 2018

Udział w produkcji energii elektrycznej produkowanej przez hydroelektrownie wyraźnie spadł – z 27% w roku 1980 do około 10% w 2017 roku. Jednakże spadek ten nie jest związany z likwidacją elektrowni wodnych czy ograniczeniem wykorzystania tej gałęzi przemysłu energetycznego. Wynika on z osiągnięcia maksymalnych mocy eksploatacyjnych w hydroelektrowniach w latach 90., a co za tym idzie obecnie brak jest możliwości dalszego rozwoju w tej dziedzinie przy równoczesnej implementacji nowych rozwojowych źródeł energii odnawialnej i ekspansji energetyki jądrowej do roku 2011.

W ostatnich latach widoczny jest znaczący rozwój energetyki wiatrowej, której udział w roku 2000 wynosił zaledwie 0,01%, w roku 2010 wzrósł do 1,7%, lecz do 2015 roku podwoił ten rezultat (3,8%), by w roku 2017 osiągnąć już 4,5%. Z uwagi na fakt, że w tej gałęzi energetyki nie ma tylu ograniczeń, co przy energetyce

⁸ Dane przekazane do Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej przez Francję, aktualizowane w 2018 roku.

wodnej, można zakładać, że w najbliższych latach nastąpi dalsza szybka ekspansja energetyki wiatrowej we Francji.

Wzrasta również poziom wykorzystania innych, choć nadal marginalnych źródeł odnawialnych (głównie energii słonecznej), i w roku 2017 w sumie osiągnął on poziom 3,4%.

Warto również zaznaczyć, że konsumpcja energii elektrycznej we Francji jest znacznie mniejsza niż produkcja elektrowni – zużywane jest około 90% wytwarzanej energii elektrycznej, dlatego też państwo to jest eksporterem energii elektrycznej dla sąsiadujących z nią krajów.

Nadal bezsprzecznie we francuskim sektorze energetycznym dominuje jednak energetyka jądrowa. Francja jest krajem, który najwięcej energii elektrycznej czerpie z elektrowni jądrowych (aż 71,6%) – na drugim miejscu jest Ukraina (55%), następnie Słowacja (54%) i Węgry (50%)⁹.

Choć obecnie udział energetyki nuklearnej we Francji spada, utrzymuje on nadal poziom zbliżony do swojego technicznego i ekonomicznego maksimum wynoszący aktualnie około 63 100 MW mocy zainstalowanej we francuskich elektrowniach. Moc ta generowana jest przez 58 reaktorów pracujących w 19 elektrowniach nuklearnych na terenie całego kraju. W 2007 roku rozpoczęły się również prace nad instalacją nowego (trzeciego) reaktora w elektrowni jądrowej Flamanville, lecz zostały wstrzymane po katastrofie elektrowni jądrowej Fukushima Daiichi w 2011 roku w Japonii, a obecna polityka Francji dotycząca ograniczania wykorzystywania energii elektrycznej z zakładów jądrowych nie rokuje pozytywnego zakończenia tej inwestycji, choć przedsięwzięcie to nie zostało do tej pory oficjalnie zamknięte.

W 2017 roku francuskie elektrownie jądrowe wyprodukowały 379 TWh energii elektrycznej (co stanowi 71,6% energii elektrycznej wygenerowanej przez wszystkie francuskie siłownie). Wynika to z posiadania przez Francję dużej ilości elektrowni (23, lecz całkowicie 4 zamknięte) oraz drugiej na świecie, po Stanach Zjednoczonych, ilości reaktorów jądrowych (58 czynnych i 12 nieczynnych). Choć brak nowych inwestycji w tej gałęzi energetyki, to minie jeszcze wiele lat nim przestanie on dominować we francuskim sektorze energetycznym.

Pomimo licznych programów rozwój energetyki z odnawialnych źródeł energii utrudniony jest przez nieodpowiednie dla poszczególnych inwestycji warunki geograficzne, hydrologiczne, atmosferyczne, meteorologiczne czy geologiczne. Energetyka wodna osiągnęła już swój maksymalny poziom, widzimy wzrost inwestycji w zakresie energetyki wiatrowej i słonecznej, lecz na razie poziom wykorzystania odnawialnych źródeł energii jest niewystarczający biorąc pod uwagę potrzeby francuskiej gospodarki.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż w 2017 roku energia elektryczna stanowiła zaledwie 36% całej wyprodukowanej we Francji energii.

⁹ Na podstawie danych pochodzących z systemu PRIS Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej – <https://pris.iaea.org/PRIS/CountryStatistics/CountryStatisticsLandingPage.aspx> [dostęp: 25.02.2019].

Polityka energetyczna Francji

Francja z uwagi na niewielkie zasoby surowców energetycznych występujących na jej terenie zmuszona jest większość z nich importować. Z analizy powyższych tabel wynika, że państwo w 47% musi zasiląć swoje potrzeby energetyczne paliwami z zagranicy, a szczególnie dotyczy to ropy naftowej i gazu ziemnego, których produkcja jest znikoma, natomiast ich wykorzystanie stanowi prawie 60% wykorzystywanej w tym kraju energii (ropa naftowa stanowi 42%, a gaz ziemny kolejne 16%).

W celu uzyskania maksymalnego uniezależnienia energetycznego, Francja podjęła decyzję o szerokiej dywersyfikacji źródeł pochodzenia tych surowców, by uniknąć nacisków ze strony dostawców. W ropę naftową Francja zaopatruje się między innymi w byłych republikach radzieckich, krajach bliskiego wschodu czy Afryki oraz Norwegii, natomiast gaz ziemny pozyskiwany jest głównie z Rosji i Norwegii¹⁰, choć w postaci skroplonej import odbywa się również z krajów bliskiego wschodu, Nigerii, a nawet Australii¹¹. Dzięki takiemu rozdrobnieniu dostawców Francja zapobiega ewentualnym przerwom w dostawach spowodowanych konfliktami zbrojnymi czy gospodarczymi.

Ogromny wpływ na obecną politykę energetyczną Francji ma przyjęta przez Parlament Francuski w sierpniu 2015 ustawa Transformacja Energetyczna – w stronę zielonego rozwoju. Akt ten określa podstawy wieloletniego planu przekształcenia francuskiego sektora energetycznego mającego na celu promocję i wprowadzanie nowych technologii wykorzystujących odnawialne źródła energii, również w dziedzinie transportu, oraz zwiększanie efektywności energetycznej, pośrednio przyczyniając się do zwiększenia niezależności energetycznej oraz zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych do atmosfery.

Ustawa zawiera sześć głównych celów średnio- bądź długoterminowych (niektóre nawet do roku 2050), obejmujących zarówno produkcję, jak i konsumpcję energii. Należą do nich:

1. Ograniczenie emisji gazów cieplarnianych o 40% do roku 2030 (w porównaniu z rokiem 1990).

2. Ograniczenie zużycia paliw kopanych o 30% do roku 2030 (w porównaniu z rokiem 2012).

3. Zmniejszenie udziału energetyki jądrowej do 50% produkowanej energii elektrycznej do roku 2025.

4. Zwiększenie udziału odnawialnych źródeł w strukturze zużywanej we Francji energii do poziomu 32% do roku 2030 (a do poziomu 23% do roku 2020) oraz do poziomu 40% produkowanej energii elektrycznej do roku 2030.

5. Zmniejszenie o połowę konsumowanej we Francji energii o 50% (w porównaniu z 2012 rokiem);

10 T. Młynarski, *Bezpieczeństwo energetyczne w pierwszej dekadzie XXI w. Mozaika interesów i geostrategii*, Kraków 2011, s. 159–160.

11 T. Młynarski, *Polityka i bezpieczeństwo energetyczne Francji*, „Teki Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych – OL PAN” 2014, nr 9, s. 51–62.

6. Zmniejszenie o połowę ilości składowanych odpadów do 2050 roku (w porównaniu z 2012 rokiem).¹²

Ponadto ustawa zakłada między innymi: utrzymanie optymalnych cen energii zarówno dla przedsiębiorstw, jak i gospodarstw domowych, zapewnienie dostępu do informacji i podniesienie świadomości społecznej w zakresie energetyki, wsparcie powstania Europejskiej Unii Energetycznej, pięciokrotny wzrost wykorzystania źródeł odnawialnych do produkcji ciepła do roku 2030, utrzymanie mocy produkcyjnej instalacji jądrowych na obecnym poziomie (63,2 GW), wypuszczenie na francuskie drogi 2,4 miliona samochodów elektrycznych i hybrydowych do roku 2023, zwiększenie elastyczności systemu elektroenergetycznego poprzez realizację projektów hydroelektrycznych magazynów; zamknięcie wszystkich zakładów opalanych węglem do 2023 roku¹³.

Plany rządu francuskiego zawarte w przedmiotowym dokumencie zostały okrzyknięte w mediach „najambitniejszą ustawą energetyczną w Europie”¹⁴, a cele w niej zawarte wydają się trudne do spełnienia. Jednak jak widać z danych przedstawionych w powyższych tabelach, Francji udało się przez ostatnie lata zmniejszyć niektóre wskaźniki. Szczególnie zauważalne są skutki realizowania projektów zwiększających efektywność energetyczną, objawiające się zmniejszaniem zużycia energii. Podobnie widoczne stają się zmiany w strukturze produkcji energii elektrycznej kraju – wzrost udziału źródeł odnawialnych oraz zmniejszanie się udziału energetyki jądrowej.

Podsumowanie i wnioski

Francja, jak każda gospodarka, potrzebuje stałego dostępu do stosunkowo tanich źródeł energii, by móc się rozwijać i efektywnie funkcjonować. Również wzrastająca niezmiennie liczba ludności pociąga za sobą konieczność dostosowania do potrzeb społeczeństwa wielkości produkcji energii oraz zagwarantowania powszechnego dostępu do surowców energetycznych. Pomimo zwalniającego przyrostu naturalnego i promowania zwiększenia efektywności energetycznej, zapotrzebowanie nadal pozostaje wysokie.

Analizując przedstawione w pracy dane statystyczne pochodzące z francuskiego Ministerstwa Ekologii i Zrównoważonego rozwoju oraz Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, wnioskujemy, że Francja jest w dużym stopniu zależna od importu surowców energetycznych, co ma znaczny wpływ na poziom bezpieczeństwa energetycznego państwa. Francja dostrzega jednak te zagrożenia i wprowadza liczne rozwiązania mające na celu ograniczenie negatywnych skutków takiego

¹² *Energy transition*, <https://www.gouvernement.fr/en/energy-transition> [dostęp: 25.03.2019].

¹³ Baza danych Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej: <https://cnpp.iaea.org/countryprofiles/France/France.htm> [dostęp: 25.02.2019].

¹⁴ *Francja – powstaje najambitniejsza ustawa energetyczna w Europie*, <https://ziemianarozdrozu.pl/arttykul/2838/francja-powstaje-najambitniejsza-ustawa-energetyczna-w-europie> [dostęp: 25.02.2019].

uzależnienia zarówno zwiększając liczbę dostawców poszczególnych surowców, ograniczając zużycie energii czy promując wewnętrzne źródła energii.

Wprowadzane w życie nowe plany i projekty oparte na nowo przyjętych przepisach zaczynają już przynosić efekty, choć ich poziom jest jeszcze niezadowalający. Jednakże, jeśli tendencje zaimplementują się na stałe, istnieje realna szansa wypełniania większości założeń ustawy o transformacji energetycznej.

Warto również zaznaczyć, że w zakresie planów odnoszących się do energetyki nuklearnej Francja przyjęła zupełnie inne rozwiązanie niż Niemcy, które zdecydowały się na natychmiastową rezygnację z tej gałęzi przemysłu. Francja zakłada zmniejszenie udziału elektrowni jądrowych w produkcji energii elektrycznej nie poprzez ich likwidację, lecz poprzez zwiększenie produkcji z innych źródeł – nie podjęto żadnych działań mających na celu przedwczesne wyłączenie żadnego z pracujących reaktorów. Wiąże się to głównie z chęcią utrzymania niskich cen energii w państwie.

Należy pamiętać, że w czasach dynamicznego rozwoju technologicznego, gospodarczego i społecznego, zrównoważone i nieprzerwane dostawy energii są jednym z fundamentalnych czynników wyrokujących o suwerenności ekonomicznej państwa, jak też jego miejsca w strukturach międzynarodowych. Francja przy swoich ograniczonych możliwościach stara się jak najlepiej wywiązać ze swoich zobowiązań energetycznych wobec społeczeństwa. Podejmując liczne i bardzo zróżnicowane inicjatywy znajduje się na najlepszej drodze do zminimalizowania potencjalnych zagrożeń dla energetyki państwa, jednakże przy tak dużym stopniu uzależnienia od importu surowców energetycznych trudno uznać ją za kraj o satysfakcjonującym poziomie bezpieczeństwa energetycznego.

Bibliografia

- Baza danych Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej – Francja: <https://cnpp.iaea.org/countryprofiles/France/France.htm>
- Chmielewski A.G., *Rozwój technologiczny w energetyce jądrowej i jego wpływ na zapotrzebowanie energetyczne świata*, „Biuletyn PIG” 2010, nr 430.
- Guzik U., Wojcieszńska D., *Energetyka jądrowa – zagłada czy zachowanie świata?*, „Nauka” 2010, nr 1.
- Jezierski G., *Energia jądrowa wczoraj i dziś*, Wydawnictwa Naukowo Techniczne, Warszawa 2005.
- Mazurek W., *Brudny terroryzm. Zagrożenia terrorystyczne w energetyce jądrowej*, Akademia Ignatianum / Wydawnictwo WAM, Kraków 2017.
- Młynarski T., *Bezpieczeństwo energetyczne w pierwszej dekadzie XXI wieku: mozaika interesów i geostrategii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
- Młynarski T., *Polityka i bezpieczeństwo energetyczne Francji*, „Teki Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych – OL PAN” 2014, nr 9.
- Młynarski T., Tarnawski M., *Źródła energii i ich znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego w XXI wieku*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016.
- Yergin D., *The quest: w poszukiwaniu energii: o energii, bezpieczeństwie i definiowaniu świata na nowo*, Kurhaus Publishing Kurhaus Media, Warszawa 2013.

Transformation of energy policy of France

Abstract

This article describes a very important issue concerning energy safety of France. The worldwide interest in energy safety is increasing nowadays, not only because of energy. The next part of this article is dedicated to structure and solutions used in the energy sector of France. Author analyses statistics data, extracting the view of the energy production in France. The last part is devoted to energy policy during last years to identify the level of energy safety in France.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo energetyczne, energetyka, energia elektryczna, energia jądrowa, Francja

Key words: energy safety, energy, electric power, nuclear energy, France

Joanna Popławska

doktorantka Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie na kierunku Nauki o Polityce, główne zainteresowania naukowe dotyczą bezpieczeństwa energetycznego oraz energetyki nuklearnej, jak również szeroko pojętych zagrożeń terrorystycznych; współautor monografii *Oblicza bezpieczeństwa. Miejsce energetyki nuklearnej w bezpieczeństwie energetycznym krajów Unii Europejskiej*, autor szeregu artykułów naukowych. E-mail: joalka@gmail.com.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9(2) (2019)

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.9.2.9

Jakub Idzik

ORCID ID 0000-0002-1642-0486

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Broń elektromagnetyczna jako znaczący krok w rozwoju artylerii

Wstęp

Na współczesnym pola bitwy artyleria odgrywa dominującą rolę, zapewniając siłę ognia w starciu z udziałem mieszanego uzbrojenia¹. Należy jednak zaznaczyć, że w przeciwieństwie do przeszłych trendów, obecnie liczą się precyzyjne uderzenia o charakterze przeciwwagowym na arenie w strukturze sieciowej, sprzecznej z propektem broni nuklearnej. Pole działań zostaje scharakteryzowane przez przejrzystość pola bitwy, wymagającego wysokiego poziomu nieliniowości do zapewnienia jednoczesnego prowadzenia działań na poziomach taktycznym, operacyjnym i strategicznym. Wojny przyszłości będą krótkie, a teatr działań mógłby znajdować się wzdłuż granic albo występować na różnych kontynentach. Klasycznie artyleria zajmuje się nadzorem, wyznaczaniem celów, ostrzałem wybranych celów oraz szacowaniem wyrządzonych szkód, kształtuje pole bitwy tak, aby zapewnić przejrzystość teatru działań. Co więcej, jest zdolna do odwetowego ostrzału o znacznej sile, miażdżąc trafione cele, co z kolei znacząco ułatwia zadanie piechoty. Mimo, iż od blisko dwóch dekad nie spotkano się z operacyjnym zastosowaniem takiej siły rażenia, nadal ważna jest modernizacja uzbrojenia, jak również sprzętu do nadzorowania i namierzania celów „SATA” [ang. *Surveillance and Target Acquisition*], aby móc dorównać wrogowi w potencjalnym starciu².

Celem artykułu jest nakreślenie głównych uwarunkowań funkcjonowania współczesnej artylerii oraz wyzwań, jakie niesie za sobą przyszłość, zwłaszcza rozwój broni elektromagnetycznej. Opracowanie powstało jako efekt praktycznych zainteresowań autora, w oparciu o polską literaturę przedmiotu, ale także rzadko dostępne i cytowane w polskich pracach publikacje zagraniczne.

1 J. Idzik, *Ołowiany grad: zarys historii rozwoju artylerii do czasów przednapoleońskich*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili” 2018, t. 8, nr 224, s. 35–53.

2 A.H. Sharoin, L.D. Bacon, *The Future Combat System*, „ARMOR” 1997, wrzesień-październik, s. 29–31.

Wyzwania technologiczne

Modernizacja wyposażenia artyleryjskiego stwarza poważne wyzwanie, a dokładniej odnosi się do unowocześniania platform, amunicji czy sprzętu SATA. Ulepszenia w platformach artyleryjskich mają dotyczyć głównie zwiększania efektywnego zasięgu, wprowadzenia możliwości obsługi autonomicznej, podwyższenia szybkostrzelności, umożliwienia szybkiej zmiany rozłokowania po oddaniu strzału, a także możliwości obsługiwanego taktycznego arsenału nuklearnego. Odnośnie amunicji, celem jest zwiększenie pośredniego zasięgu działania na polu bitwy, a co za tym idzie, posiadanie dużej palety różnorodności dysponowanej amunicji, przy połączeniu wielofunkcyjnej, ulepszonej i zmodyfikowanej amunicji. Dodatkowo, pojawiło się zapotrzebowanie na amunicję o wysokim poziomie precyzji trafienia, przez co należy rozumieć poprawę trajektorii, zdalne nakierowywanie lub za pośrednictwem oznaczania – naznaczania celów, a także amunicję z wbudowanymi sensorami³.

Działa są w stanie pokryć zasięg działań taktycznych, ale obecnie istnieje zapotrzebowanie na rakiety przystosowane do misji operacyjnych, a także rakietowe pociski balistyczne zdolne dostarczać niszczącą siłę w zakresie strategicznym, gdy należy zwrócić szczególną uwagę na wyposażenie typu SATA dla zapewnienia nadzoru przy zasięgach tego rzędu. Przy czym obecnie taką właśnie rolę pełnią bezzałogowe pojazdy latające potocznie zwane UAV [ang. *Unmanned Aerial Vehicle*], które są zdolne do przeprowadzania misji obserwacyjnych dalekiego zasięgu (co ciekawe, mając na uwadze szybkość postępu technologicznego, można przypuszczać, że rola i zadania UAV'ów zostaną uzupełnione o obecność satelitów orbitujących sam księżyc). W walce kontaktowej z pewnością zostaną użyte radary, zdolne do wskazywania pozycji wrogiego ostrzału, dźwiękowe systemy pomiaru odległości oraz systemy rozpoznawczo-obszerny dalekiego zasięgu, które dodatkowo zawierają będą wbudowane systemy nawigacyjne, dyferencyjny GPS (DGPS), a także laserowe dalmierze. Podczas wprowadzenia omawianych zmian technologicznych, ważne jest, aby całe wymienione wyposażenie było specjalnie dostosowane w zależności od zapotrzebowania operacyjnego. Aby właściwie dostosować sprzęt artyleryjski należy mieć na uwadze charakterystykę terenu, na którym artyleria będzie rozłokowana, a także rolę formacji, w ramach której będzie funkcjonować. Z układu tych kategorii wynika potrzeba zróżnicowania wyposażenia, takiego jak gąsienicowe działa samobieżne, jak również kołowe, a także ultra lekkie haubice i moździerz. Przedstawione wyposażenie byłoby wykorzystywane w charakterze wsparcia małego zasięgu, dlatego należałoby dodatkowo wzmocnić je bateriami raketowymi i wyrzutniami pocisków raketowych. Takie modernizacyjne przedsięwzięcia są ważne w zachowaniu dużego zasięgu oraz elastyczności działania.

3 B.L. Dastrup, *Artillery Strong. Modernizing the Field Artillery for the 21st Century*, Kansas 2018, s. 203–213.

Stopień modernizacji

Modernizacja artylerii, jaką niesie za sobą współczesność, przebiega w dość wolnym tempie. Dzieje się tak, ponieważ złożone procedury zamówień opóźniają wprowadzanie nowych technologii, zaś drugim problemem jest umieszczanie potencjalnych producentów zbrojeniowych na czarnych listach. Udało się wyznaczyć podstawowy ekwipunek, który obecnie jest już przestarzały, lecz pomimo wszelkich starań, nadal istnieje potrzeba wykonania znaczących postępów w zaopatrywaniu się w broń. Można jednak wskazać, że udało się ulepszyć stare wyposażenie na tyle, aby mogło sprostać wymaganiom dzisiejszego pola bitwy. Niewątpliwie wprowadzenie licznych naziemnych systemów raketowych oraz naddźwiękowych pocisków samosterujących dalekiego zasięgu zostało zauważone jako znaczący punkt w rozwoju uzbrojenia artyleryjskiego⁴.

Postępy w urządzeniach SATA pozwalają na zanotowanie zauważalnego wzrostu w potencjale, a opanowanie konstrukcji urządzeń bezzałogowych pokazało jak wielką rolę są w stanie pełnić w zakresie obserwacji, monitoringu i nadzoru. Radary razem z systemem rozpoznania i obserwacji dalekiego zasięgu zostały zoptymalizowane, a systemy lokalizacji broni otrzymały ulepszenia zwiększające precyzję działania oraz wprowadzone zostały nowe wymagania jakościowe odnośnie dźwiękowych urządzeń pomiarowych, z ogólnym celem globalizacji systemu. Dzięki DGPS, GPS i laserowym dalmierzom, powszechne rozumienie technik obserwacyjnych i ich filozofii zostało zoptymalizowane. Aktualnie rozważane są możliwości poprawy skuteczności pierwszego ostrzału w ramach działań operacyjnych, do czego niezbędnym narzędziem może się okazać system meteorologiczny, który w połączeniu z podzespołami SATA powinien dostarczyć dokładnych danych meteorologicznych, aby zapewnić precyzję trafienia pierwszego pocisku. Największym mnożnikiem sił zaobserwowanym w 2009 było wprowadzenie artyleryjskiego systemu dowodzenia i kontroli bojowej, który zautomatyzował obliczanie i przekazywanie danych w linii obserwator – punkt obserwacyjny – korpus, a obróbką tych danych zajmuje się system nadzoru pola bitwy BSS (ang. *Battlefield Surveillance System*).

Analizując obecnym stan zaopatrywania, można śmiało powiedzieć, że przyszłość artylerii jest jak najbardziej świetlana, a ona sama nie odejdzie do historii przez najbliższe dekady. Potwierdza to proces zaopatrzenia dział, raket oraz pocisków balistycznych, który znajduje się w różnych stanach zaawansowania. W dodatku uzbrajanie bezzałogowców poszerzyło ich dotychczasowe spektrum działania o dodatkowe możliwości rażenia celów, poza ich podstawową funkcją sprawowania nadzoru nad polem bitwy, przy czym można się spodziewać, że jakiegokolwiek problemy ogólne zostaną uproszczone.

Przewiduje się, że udział sektora prywatnego w produkcji na rzecz obronności zwłaszcza dział i raket znacząco się podniesie, zwiększając konkurencję, co też umożliwi łatwe pozyskiwanie i zaoszczędzi czas konieczny na konserwację i utrzymanie supernowoczesnej broni, co z kolei spowoduje, że w razie wojny, nikt nie będzie pozostawiony bez możliwości pozyskania broni – przynajmniej ci zamożni

4 P.K. Chakravorty, *Modernisation and Future Equipment: Profile of Regiment of Artillery*, „Claws Journal” 2010, Winter, s. 147.

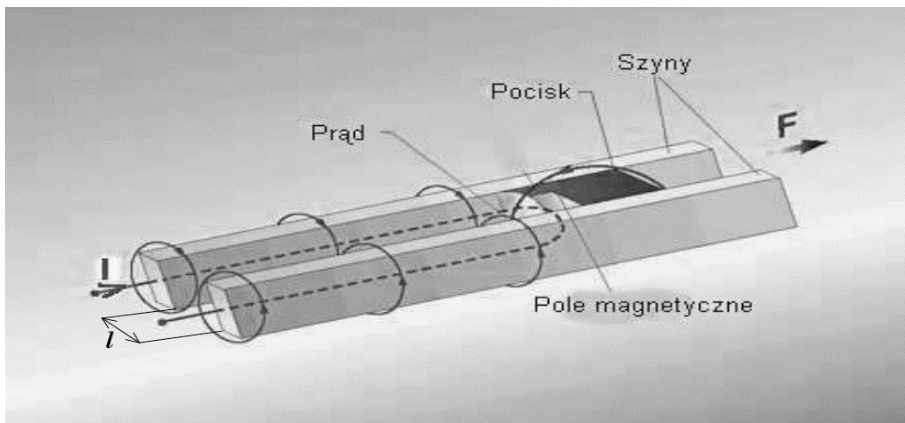
– jednakże należy zwracać szczególną uwagę na umieszczanie firm na czarnych listach. Takie procedury powinny być podejmowane z zachowaniem należytych zasad sprawiedliwości, tak aby sam proces zaopatrywania nie został naruszony.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy podkreślić, że istnieje pewna potrzeba przyspieszenia procesu modernizacji artylerii. Jako że jest to pierwotna siła rażenia, musi być wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt, działa, rakiety i pociski, aby odstraszyć wroga przed podjęciem jakichkolwiek decyzji w teatrze działań. Co więcej, systemy SATA muszą dostarczać wsparcia informacyjnego i namierzania celów, aby zniszczyć możliwości wojenne wroga.

Broń elektromagnetyczna

Nowym istotnym kierunkiem rozwoju współczesnej artylerii jest wykorzystanie broni elektromagnetycznej⁵. Są to urządzenia wykorzystujące zasadę działania siły elektromagnetycznej do „wystrzelenia” pocisku z bardzo dużą prędkością, wykorzystując ruch *twornika* rozpędzonego pomiędzy parą przewodzących elektryczność szyn. Dla broni takiej konstrukcji można uznać za typowe, że amunicja, w przeciwieństwie do amunicji konwencjonalnej, składa się wyłącznie z pocisku, nie posiada i nie potrzebuje ładunku wybuchowego do rozpędzenia, przez co siła rażenia takiego pocisku opiera się wyłącznie na jego prędkości poruszania się. W *dziale szynowym* [ang. *Railgun*] wykorzystuje się parę równoległych przewodników czy też szyn, wzdłuż których porusza się twornik rozpędzany efektem siły elektromagnetycznej, wywoływanej przepływem prądu elektrycznego z jednej szyny do twornika i do drugiej szyny. Zasada działania wygląda podobnie do tej wykorzystanej w silniku prądnicowym⁶.

Rysunek 1. Schemat działania działa elektromagnetycznego (EM)



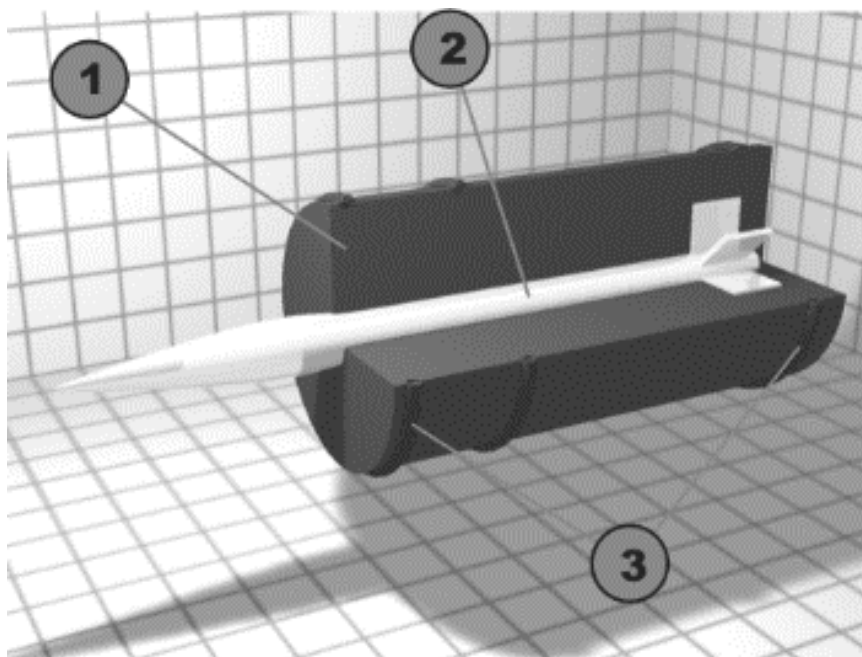
Źródło: H. Knapczyk, Z. Raczyński, *Działo elektromagnetyczne bronią przyszłości*, „Problemy Techniki Uzbrojenia” 2009, nr 38, z. 109, s. 80.

5 B.L. Dastrup, *Artillery Strong...*, s. 217.

6 E.M. Schmidt, *Comparison of the recoil of conventional and electromagnetic cannon*, „Shock and Vibration” 2001, vol. 8, s. 141–144.

Jeszcze przed 2014 rokiem były przeprowadzane badania nad działami szynowymi jako bronią nadającą bardzo dużą energię kinetyczną pociskowi za pośrednictwem sił elektromagnetycznych. Sam pocisk to kawałek twardego stopu o dużej objętości. Należy pamiętać że wszystkie właściwości odnoszą się do wartości materiałowych, nie zaś rozmiarów pocisku. Swoim kształtem bardzo przypomina podkalibrowy pocisk przeciwpancerny w sabocie, stabilizowany lotkami. Należy wspomnieć, że zwykła amunicja artyleryjska nie jest w stanie rozpędzić pocisku do prędkości dochodzącej do 2 km/s, natomiast dział elektromagnetyczne jest w stanie natychmiastowo nadać pociskowi prędkość przekraczającą 3 km/s, co niewyobrażalnie zwiększa skuteczny zasięg, ale eliminuje możliwość prowadzenia ognia pośredniego, bez kontaktu wzrokowego. Niszczący potencjał pocisku zależy od energii kinetycznej w punkcie zderzenia – trafienia, a zważywszy na to że dział EM wyrzuca pociski ze znacznie większą prędkością, to obrażenia spowodowane uderzeniem takiego pocisku są nieporównywalnie większe niż w przypadku pocisków wystrzeliwanych tradycyjnie. Z racji braku ładunku miotającego czy obecności głowic, a także małej ceny za amunicję w porównaniu z bronią konwencjonalną, dział EM ma wiele zalet⁷.

Rysunek 2. Przekrój pocisku podkalibrowego



1. Sabot – dopełnienie kalibru lufy.
2. Rdzeń penetrujący – zakończony czubkiem zwiększający moc „punktowego” uderzenia.
3. Pierścienie wiodące – zapewniają pożądany ruch sabotu z rdzeniem w lufie.

Źródło: I.R. Mcnab, *Launch to space with an electromagnetic railgun*, „IEEE Transaction of Magnetics” 2003, vol. 39, no. 1, s. 299.

⁷ H. Knapczyk, Z. Raczyński, *Dział elektromagnetyczne bronią przyszłości*, „Problemy Techniki Uzbrojenia” 2009, r. 38, z. 109, s. 84.

Nie mniej jednak pomimo wielu zalet, w 2014 działa EM nadal były w fazie badań i nadal nie jest pewne, czy rzeczywiście będą stosowane przez wojsko w bardziej praktycznej postaci. Porównując napęd w działie EM i konwencjonalnym, należy wskazać, że system napędowy w przypadku działa szynowego jest o wiele bardziej skomplikowany z racji na fakt impulsowego źródła energii, potrzebnego do działania.

Poza zastosowaniem militarnym, NASA zaproponowało użycie działa szynowego do wyrzucania klino-podobnych statków z napędem naddźwiękowym na duże wysokości z prędkością 10 Machów (ok. 11 tys. km/h), skąd będzie możliwość wystrzeliwania na orbitę małych ładunków przy użyciu standardowego napędu raketowego. Ekstremalne przeciążenia towarzyszące bezpośrednio wystrzałowi z działa EM, może ograniczyć możliwość wysyłania ładunków do tych najwytrzymalszych. Alternatywą jest wykorzystanie wystarczająco długiego systemu szyn, aby zmniejszyć przyspieszenie potrzebne do wystartowania⁸.

W swojej najprostszej postaci dział EM różni się od tradycyjnego silnika elektrycznego, w którym nie używa się dodatkowych uzwojeń. Prosta konstrukcja jest osiągnięta przy użyciu pojedynczej pętli i przez to wymaga dużej ilości prądu – rzędu miliona amperów – do osiągnięcia właściwego przyspieszenia. W zasadzie dość popularny wariant konstrukcji stanowi rozszerzone dział szynowe, w którym prąd jest przeprowadzany przez dodatkową parę równoległych przewodników, ułożonych w taki sposób, aby zwiększyć („rozszerzyć”) pole elektromagnetyczne oddziałujące na ruchomy twornik. Taka konfiguracja pozwala na takie samo rozpędzenie przy mniejszym zużyciu prądu, a w nomenklaturze silników elektrycznych takie dział posiada bardzo liczne uzwojenia, niektóre działa wykorzystują nawet silne magnesy neodymowe, których pole jest prostopadłe względem kierunku przepływu prądu, co dodatkowo zwiększa moc, z jaką wyrzucany jest pocisk⁹.

Twornik może stanowić integralną część pocisku, lecz może zostać skonfigurowany do oddzielnego przyspieszania pocisku elektrycznie odizolowanego lub pocisku nieprzewodnikowego, a najchętniej stosowane są tworniki wykonane z solidnego stopu metalu, choć istnieją również tworniki plazmowe lub hybrydowe. Plazmowy tworzy się poprzez łuk zjonizowanego gazu, który jest używany do wyrzucenia jednolitego nieprzewodzącego ładunku w podobny sposób, jak w przypadku konwencjonalnych dział. Hybrydowy wykorzystuje parę „plazmowych” kontaktów, aby sprząc metalowy twornik z szynami. Jednolite tworniki mogą także przekształcić się w hybrydowe w wyniku typowego przekroczenia określonego progu prędkości¹⁰.

Dział EM wymaga impulsowego źródła zasilania prądu stałego, ponieważ osiąga znacznie większe prędkości wylotowe niż działa używające chemicznych ładunków miotających. Zwiększone prędkości wylotowe razem z pociskami

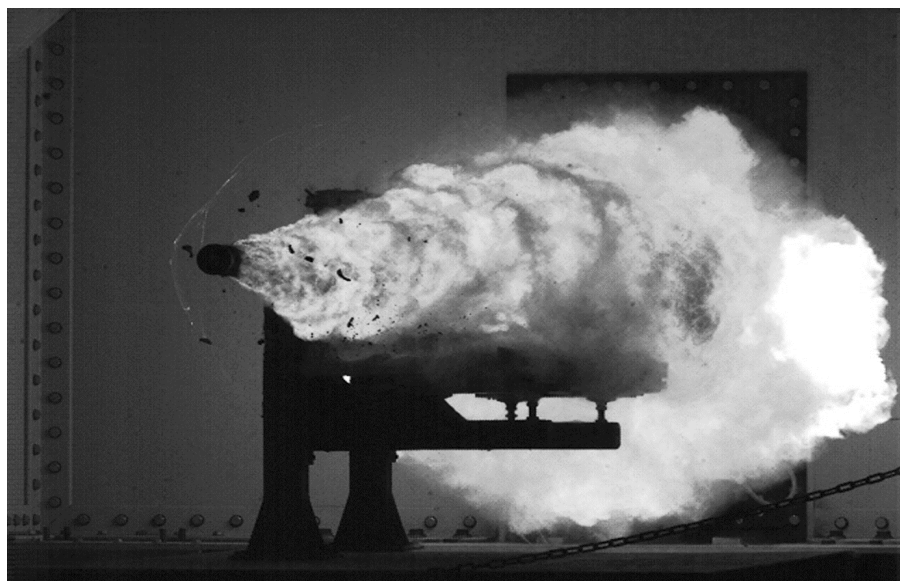
8 M.J. Dougherty, *Artillery and Missiles*, Nowy Jork 2013, s. 44.

9 J. Louth, J. Bronk, *Science, Technology and the Generation of the Military Instrument*, „The RUSI Journal” 2015, vol. 160, no. 2, s. 58–67.

10 I. Whitelegg, R.W.G. Bucknall & B.T. Thorp, *On electric warship power system performance when meeting the energy requirements of electromagnetic railguns*, „Journal of Marine Engineering & Technology” 2015, vol. 14, no. 2, s. 85–90.

aerodynamicznymi mogą pozwolić na zwiększenie zasięgu, a co za tym idzie, mogą zwiększyć efektywność przy dużych prędkościach z użyciem pocisków kinetycznych – siła rażenia określona jest w dostarczanej punktowo energii kinetycznej pocisku – zamiast pocisków odłamkowych. Dlatego też konstrukcja tego typu dla potrzeb wojska jest nastawiona na zasięg rażenia, prędkość wylotową w zakresie 2–3,5 km/s z energią kinetyczną przy lufie w zasięgu 5–50 MJ (Megadżuli). W ramach porównania 50 MJ to odpowiednik wartości energii kinetycznej 5-tonowego autobusu poruszającego się z prędkością 509 km/h. Dla dział EM o pojedynczej pętli takie wymagania operacyjne wymagają prądu o wartości kilku milionów amperów, więc źródło zasilania typowego dział EM może zostać przeprojektowane do dostarczenia 5MA przez kilka milisekund. Siła pola magnetycznego do wyrzutów tego typu będzie wynosić ok. 10 tesli (100 kilogaussów), przy czym większość współczesnych jest konstruowana z „rdzeniem powietrznym”, co oznacza, że nie wykorzystują żadnych materiałów ferromagnetycznych (jak np. żelazo) do wzmocnienia strumienia magnetycznego. Jednakże, jeśli lufa jest wykonana z materiału nieblokującego pola magnetycznego, to siła pola zwiększa się przez zmniejszenie oporu, co automatycznie zwiększa siłę potencjalnego „wyrzutów”¹¹.

Rysunek 3. Test dział elektromagnetycznego w Naziemnym Centrum Wojskowym Marynarki Stanów Zjednoczonych w styczniu 2008 roku



Źródło: http://www.defence24.pl/cache/img/1000_470_matched_p3w30f_283e8be6d6e8301ec-5035262c216e025.jpg, [dostęp: 25.02.2019].

Prędkości dział szynowych w większości przypadków zaliczają się do kategorii zasięgu osiągalnego przez 2 fazowe lekko-gazowe działa, jednakże uważa się, że

¹¹ J. Tzeng, *Electromagnetic and Conventional Guns Comparison from a Mechanics and Material Perspective*, „Materials and Manufacturing Processes” 2012, vol. 27, no. 8, s. 830 i n.

nadają się do użytku laboratoryjnego, aczkolwiek istnieje przekonanie, że działa EM oferują nie lada potencjał dla rozwoju uzbrojenia. Jeśli udałoby się rozwinąć technologię zasilania dział EM do stworzenia bezpiecznej, kompaktowej, niezawodnej, wytrzymałej na warunki bojowe, lekkiej jednostki zasilającej, to gabaryty i masa całkowita systemu zaopatrywanego w tego typu źródło zasilania łącznie z pierwotnym paliwem, stałaby się o wiele lżejsza niż odpowiednik konwencjonalny z taką samą ilością ładunków miotających i amunicji, potrzebnych do wykonania misji. Właśnie taka technologia rozwinęła się z wprowadzeniem Elektromagnetycznego Sytemu Startu Powietrznego. Niestety dział szynowe wymaga znacznie większej ilości energii, ponieważ podobne ładunki elektryczne są dostarczane w kilka milisekund, a nie sekund. Dalszy rozwój tej technologii dawałby dodatkową przewagę, usuwając czynnik wybuchowy z broni, co zmniejszyłoby jej wrażliwość na ostrzał wroga¹².

Konstrukcja dział elektromagnetycznego

Dział szynowe składa się z 2 metalowych szyn (stąd nazwa) podłączonych do elektrycznego źródła zasilania. Kiedy przewodnikowy pocisk zostaje umieszczony pomiędzy szynami, a one podłączone z tyłu do zasilania, zamyka się tym samym obwód, elektrony przepływają z ujemnego bieguna terminalu źródła zasilania do ujemnej szyny, przez pocisk, do dodatniej szyny i z powrotem do źródła.

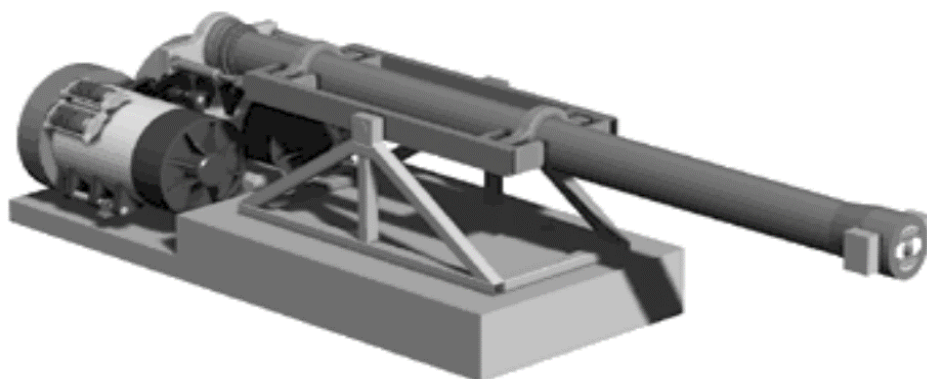
Prąd powoduje, że dział zachowuje się jak elektromagnes, tworząc pole magnetyczne wewnątrz pętli po całej długości szyn, aż do twornika. Zgodnie z regułą prawej ręki, pole magnetyczne krąży wokół każdego przewodnika, a że prąd płynie w przeciwnym kierunku wzdłuż każdej szyny, to pole magnetyczne pomiędzy szynami jest zwrócone pod odpowiednimi kątami do płaszczyzny środkowych osi szyn i twornika. W kombinacji z prądem w tworniku produkowana jest tzw. *siła Lorentza*, która jest odpowiedzialna za rozpędzanie pocisku wzdłuż szyn, zawsze na zewnątrz pętli – bez względu na biegunowość źródła – i w przeciwnym kierunku do źródła zasilania. Siła Lorentza oddziałuje także na szyny, odpychając je od siebie, ale nie stanowi to problemu, gdyż szyny są na stałe przytwierdzone równolegle do siebie na jednolitej platformie, przez co nie mogą się przemieszczać¹³.

Z definicji wynika, że jeśli prąd o wartości 1 A przepływa przez parę jednakowo nieskończonych, równoległych umieszczonych przewodników w odległości 1 m od siebie, to ilość mocy na każdym metrze tych przewodników będzie wynosić 0.2 mikro-newtony. Co więcej, moc będzie proporcjonalna do kwadratu ilości prądu i odwrotnie proporcjonalna do odległości pomiędzy przewodnikami. Pozwala nam to jasno zrozumieć, że działa z pociskami o wadze kilku kilogramów i długości lufy kilku metrów, będą potrzebowały dużej ilości prądu, aby rozpędzić takie pociski do prędkości ponad 1 km/s.

12 I. Whitelegg, R.W.G. Bucknall & B.T. Thorp, *On electric...*, s. 85–90.

13 J. Tzeng, *Electromagnetic and...*, s. 830.

Rysunek 4. Komputerowy model działa elektromagnetycznego



Źródło: H. Knapczyk, Z. Raczyński, *Działo elektromagnetyczne bronią przyszłości*, „Problemy Techniki Uzbrojenia” 2009, nr 38, z. 109, s. 84.

Podsumowanie

Rozwój nowego typu broni rodzi znaczące oczekiwania. Pamiętać jednak należy, że duże źródło energii, zapewniające prąd rzędu miliona amperów, wytwarza olbrzymią siłę oddziałującą na pocisk, przyspieszając go do prędkości wielu km/s, co jest możliwe, jednak ciepło wygenerowane przy takim napędzie byłoby na tyle duże, że przeżarłoby szyny w bardzo szybkim tempie. W warunkach ciągłego użytkowania, obecne stosowane szyny wymagałyby ciągłej wymiany lub zastosowania materiałów odpornych na wysokie temperatury, które byłyby jednocześnie na tyle dobrymi przewodnikami, że dałyby taki sam rezultat. W obecnej sytuacji trzeba przyznać, że potrzebne są wielkie odkrycia w dziedzinach nauki materiałowej oraz powiązanych dziedzin, aby móc wyprodukować potężne działa EM zdolne do wystrzelenia więcej niż kilka razy z jednego zestawu szyn. Lufa musi być w stanie wytrzymać takie warunki, aż do kilku strzałów na minutę przez tysiące strzałów bez usterek bądź znaczących degradacji, a takie właściwości wydają się być poza zasięgiem dzisiejszych nowoczesnych nauk materiałowych. Wielu badaczy, analizując zakres i kierunek rozwoju wysiłków zmierzających do rozwoju EM, wskazuje jednak, że postęp technologiczny już wkrótce może przenieść EM z wizji odległej broni przyszłości do rzeczywistości¹⁴.

Bibliografia

Chakravorty P.K., *Modernisation and Future Equipment: Profile of Regiment of Artillery*, „Claws Journal” 2010, Winter.

Dastrup B.L., *Artillery Strong. Modernizing the Field Artillery for the 21st Century*, Kansas 2018.

¹⁴ Zob. M. Horowitz, *Coming next in military tech*, „Bulletin of the Atomic Scientists” 2014, vol. 70, no. 1, s. 60; W. Wong, *Emerging Military Technologies: A Guide to the Issues*, Santa Barbara, Denver, Oxford 2013, s. 187.

- Dougherty M.J., *Artillery and Missiles*, New York 2013.
- Horowitz M., *Coming next in military tech*, "Bulletin of the Atomic Scientists" 2014, vol. 70, no. 1.
- http://www.defence24.pl/cache/img/1000_470_matched_p3w30f_283e8be6d6e8301ec-5035262c216e025.jpg, [dostęp: 25.02.2019].
- Idzik J., *Ołowiany grad: zarys historii rozwoju artylerii do czasów przednapoleońskich*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili” 2018, t. 8, nr 224.
- Knapczyk H., Raczyński Z., *Działo elektromagnetyczne bronią przyszłości*, „Problemy Techniki Uzbrojenia” 2009, r. 38, z. 109.
- Louth J., Bronk J., *Science, Technology and the Generation of the Military Instrument*, “The RUSI Journal” 2015, vol. 160, no. 2.
- Mcnab I.R., *Launch to space with an electromagnetic railgun*, “IEEE Transaction of Magnetics” 2003, vol. 39, no. 1.
- Schmidt E.M., *Comparison of the recoil of conventional and electromagnetic cannon*, „Shock and Vibration” 2001, vol. 8.
- Sharoin A.H., Bacon L. D., *The Future Combat System*, „ARMOR” 1997, wrzesień–październik.
- Tzeng J., *Electromagnetic and Conventional Guns Comparison from a Mechanics and Material Perspective*, “Materials and Manufacturing Processes” 2012, vol. 27, no. 8.
- Whitelegg I., Bucknall R.W.G., Thorp B.T., *On electric warship power system performance when meeting the energy requirements of electromagnetic railguns*, “Journal of Marine Engineering & Technology” 2015, vol. 14, no. 2.
- Wong W., *Emerging Military Technologies: A Guide to the Issues*, Santa Barbara, Denver, Oxford 2013.

An electromagnetic weapon as a significant step in the development of artillery

Abstract

The aim of the article is to characterize the main determinants of the functioning of modern artillery and the challenges of the future, especially the development of electromagnetic weapons. Needs and imperfections associated with the development of artillery have been pointed out. In the following, the specific features of electromagnetic weapons are discussed, the method of its operation and the possibilities of its application are presented.

Słowa kluczowe: broń elektromagnetyczna, artyleria, uzbrojenie, przyszłość wojskowości

Keywords: electromagnetic weapon, artillery, armament, future of the military

Jakub Idzik

– absolwent studiów z bezpieczeństwa narodowego na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, interesuje się uzbrojeniem, sposobami prowadzenia wojny, a także nowymi technologiami, komunikowaniem masowym oraz możliwościami wykorzystania analizy zawartości w naukach o bezpieczeństwie. Uczestnik krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych, autor i współautor artykułów naukowych, członek komitetu redakcyjnego czasopisma „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”. E-mail: jakub.idzik96@gmail.com.

Klaudia Lewandowska

ORCID ID 0000-0002-4142-3742

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Przemoc i agresja uczniów jako zagrożenie bezpieczeństwa w środowisku szkolnym

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie problemu agresji i przemocy w szkole oraz ich związku z bezpieczeństwem uczniów. Skutki występowania tej patologii społecznej są tak drastyczne, że warto poszukiwać sposobów ich ograniczania. Z codziennej obserwacji zdarzeń dostępnych w osobistym doświadczeniu oraz z doniesień medialnych wynika, że poziom wiedzy na temat przemocy i jej skutków jest bardzo niski. Tragiczne skutki tej niewiedzy najlepiej widać na przykładach przemocy w rodzinach, zwłaszcza tam, gdzie ofiarami są dzieci. Często jest oczywiste, że zanim dojdzie do tragicznego w skutkach aktu przemocy, osoby z otoczenia ofiary tolerują przestępcze zachowania sprawców, czasem przez wiele lat. Warto uświadomić sobie, że niski poziom wiedzy na ten temat dotyczy nie tylko tego zjawiska, ale także innych patologii, które występują w naszym życiu społecznym na co dzień oraz w środowisku szkolnym. Artykuł przybliży w zarysie niektóre aspekty zjawiska przemocy, akcentując skutki tej patologii i potrzebę edukowania społeczeństwa na ten temat.

Charakterystyka agresji

Analizując pojęcie „agresja” w literaturze możemy znaleźć liczne definicje. Termin ten jest jednak trudny do jednoznacznego zdefiniowania. Stanowi przedmiot zainteresowań przedstawicieli wielu różnych dyscyplin naukowych zarówno teoretycznych, jak i badawczych. Niektórzy uważają, że agresja jest wrogim działaniem fizycznym lub słownym, zwykle gwałtownym, będącym reakcją na frustrację i mającym na celu szkodę obiektu¹.

Skorny natomiast uważa za agresywne dzieci te, „u których występują częste i liczne zachowania agresywne, zaś agresywność jest istotnym składnikiem ich osobowości”². Uważa również, że „agresywność jest swoistym odpowiedni-

1 J. Ekel, J. Jaroszyński, J. Ostaszewska, *Mały słownik psychologiczny*, Warszawa 1965.

2 Z. Skorny, *Dziecko agresywne – objawy, przyczyny, przeciwdziałania*, [w] *Vademecum dla rodziców*, red. W. Pomykała, Warszawa 1985, s. 97–88.

kiem ujemnych emocji, takich jak: gniew, lęk, złość, chęć dokuczania i szkodenia innym³.

Termin „agresja” używany jest również w innym znaczeniu. Jak twierdzi Grochulska „nie określa on wtedy tendencji człowieka do zachowań destruktywnych czy wrogich, czynnych lub słownych skierowanych przeciwko komuś albo czemuś – lecz tylko same takie zachowania”⁴.

Słownik *Języka Polskiego PWN* definiuje agresję jako „zachowanie zmierzające do wyładowania niezadowolenia lub gniewu na osobnikach lub rzeczach”,⁵ natomiast w *Słowniku Pedagogicznym* agresja rozumiana jest jako „działanie skierowane przeciwko ludziom lub przedmiotom wywołującym u człowieka niezadowolenie lub gniew. Celem agresji jest wyrządzenie szkody przedmiotowi agresji”⁶.

W ujęciu biologicznym agresja to „zachowanie ograniczające swobodę drugiego osobnika albo skierowanie przeciw jego zachowaniu lub życiu”⁷.

Natomiast według Frączka na gruncie psychologii „agresją nazywa się czynności mające na celu zrobienie szkody i spowodowanie utraty cenionych społecznie wartości, zadanie bólu fizycznego lub spowodowanie cierpienia moralnego innemu człowiekowi”⁸. Ujęcie psychologii społecznej wskazuje na to, że „agresja, czy przemoc interpersonalna to czynności podejmowane intencjonalnie przez ludzi, specyficzne zachowanie się oraz aranżowanie określonej sytuacji, stanowiące zagrożenie bądź powodujące szkody w fizycznym, psychicznym i społecznym dobrostanie innych osób, tj. wywołujące ból, cierpienie, destrukcję, prowadzące do utraty cenionych wartości”⁹.

W powyższych definicjach trudno znaleźć zgodność w tłumaczeniu pojęcia „agresja”, jednak daje się zauważyć dwa główne aspekty: agresywne zachowanie jest intencjonalne oraz niesie negatywne skutki dla ofiary. Natomiast sprawcę określa się mianem osoby, która działa w celu dokonania jakiejś szkody fizycznej lub psychicznej.

Przemoc jako przestępstwo

Zjawisko przemocy od lat jest przedmiotem wzmożonego zainteresowania zarówno osób zawodowo zajmujących się tym zjawiskiem, jak również środków masowego przekazu i społeczeństwa. Opinią publiczną coraz częściej wstrząsają informacje dotyczące aktów przemocy popełnionych wśród uczniów w środowisku szkolnym. Media częściej niż kiedyś ukazują drastyczne opisy okoliczności popełnienia aktów przemocy oraz ich tragicznych skutków. Nie tylko zmuszają do refleksji nad

3 Ibidem, s. 98.

4 J. Grochulska, *Reedukacja dzieci agresywnych*, Warszawa 1982, s. 6.

5 M. Szymczak, *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1988, s. 17.

6 W. Okoń, *Słownik Pedagogiczny*, Warszawa 1984, s. 29.

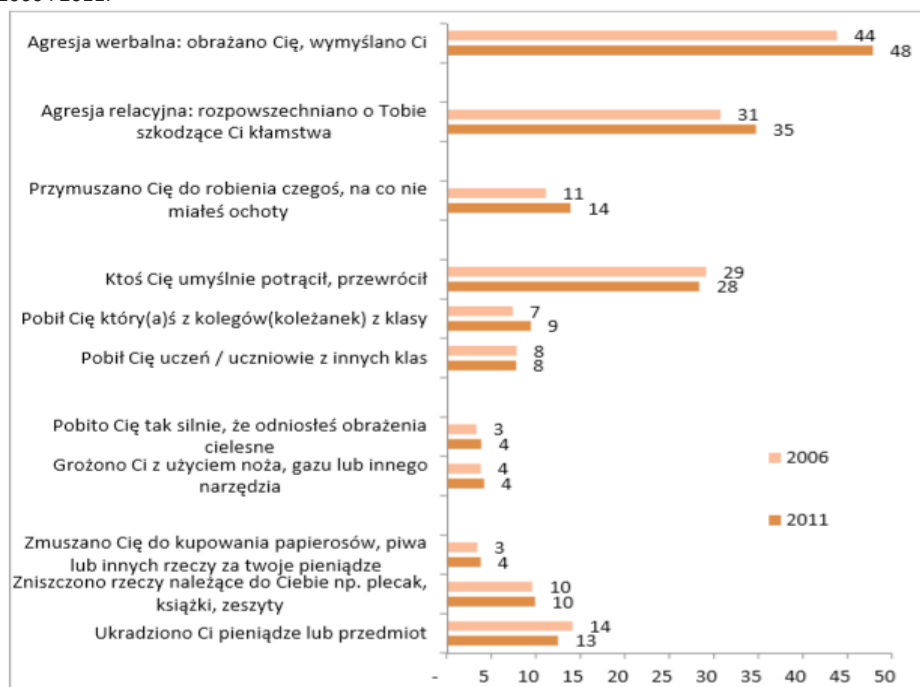
7 B. Sadowski, J. Chmurzyński, *Biologiczne mechanizmy zachowania się*, Warszawa 1989, s. 432.

8 A. Frączek, *Czynności agresywne jako przedmiot studiów eksperymentalnej psychologii społecznej*, Wrocław 1979, s. 13.

9 A. Frączek, P. Struzik, *Agresja wśród dzieci i młodzieży*, Kielce 1986, s. 28.

przyczynami tych zjawisk, ale także skłaniają do zastanawiania się nad sposobami zapobiegania im. W dużej mierze przyczyną tego nagłośnienia jest wzrost wrażliwości społecznej oraz dostęp do nowoczesnych technologii, które umożliwiają nagranie zdarzeń związanych z agresją w środowisku szkolnym. Jednak wyniki badań nie ukazują nasilenia zjawiska przemocy w szkole. Natomiast można zaobserwować nieznacznie zwiększoną skalę agresji werbalnej oraz relacyjnej.

Wykres 1. Odsetek uczniów, którzy doświadczyli wybranych form agresji – porównanie danych z roku 2006 i 2011.



Źródło: A. Komendant-Brodowska, *Agresja i przemoc szkolna. Raport o stanie badań*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2014

Aby lepiej przeciwdziałać przemocy w środowisku szkolnym większość szkół tworzy pewne procedury, które zawierają schematy postępowania np. w przypadku wystąpienia agresywnych zachowań ucznia. Jednak i one mają pewne negatywne strony jak zbyt duża rola schematów, które zakładają wezwanie policji czy zespołu ratownictwa medycznego oraz słabsze skupienie uwagi na przemocy psychicznej, która jest przecież nie mniej istotna niż sama przemoc fizyczna. Działania szkoły wobec sprawcy, które mają zapobiegać kolejnym aktom przemocy skupiają się przede wszystkim na nałożeniu kary (wezwanie policji, zawiadomienie kuratora, sądu rodzinnego, prace społeczne, nagany, kary regulaminowe)¹⁰. Przykładowe czynności karalne, które szkoła powinna zgłaszać Policji to:

¹⁰ J. Przewłocka, *Bezpieczeństwo uczniów i klimat społeczny w polskich szkołach*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015, s. 73.

- spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 k.k.)
- uszkodzenie ciała na okres powyżej 7 dni (art. 157 k.k.)
- pobicia, bójki (art. 158 k.k.)
- przymuszanie do określonego działania (art. 191 k.k.)
- czynności seksualne z małoletnim poniżej 15 r.ż. (art. 200 k.k.)
- znęcanie fizyczne lub/i psychiczne (art. 207 k.k.)
- kradzież (art. 278 k.k./art. 119 k.w.)¹¹.

Pomimo prawnego umocowania przestępstw związanych z przemocą i starań o zaostrenie kar za ich popełnianie, w Polsce nie widać oznak wyraźnego zmniejszenia się ich liczby.

Zasadne wydaje się pytanie o to, czy w ogóle można stawiać sobie za cel wyeliminowanie przemocy z życia szkolnego. Wydaje się, że nie. Agresja i przemoc towarzyszyły człowiekowi od zawsze. Na próżno szukalibyśmy w historii i dziejach rozwoju człowieka takich okresów, w których nie było przemocy. Agresja i przemoc były obecne nie tylko podczas prowadzenia wojen, ale także w życiu rodzinnym, wychowaniu i innych formach funkcjonowania naszych przodków. Czasy nam współczesne także dostarczają wielu dowodów na istnienie tych zjawisk w naszej codziennej egzystencji. Niemal przyzwyczailiśmy się już do doniesień o przemocy w rodzinach, w miejscu pracy i w miejscach publicznych. Od czasu do czasu mamy okazję przekonać się o jej obecności także w polityce. Różnorodność form stosowanej przemocy jest tak duża, że wymienienie ich jest zadaniem z góry skazanym na niepowodzenie. Pomysłowość ludzi stosujących przemoc jest nieograniczona. Z uwagi na zakres i wielość form występowania, przemoc można więc uznać za zjawisko powszechnie spotykane w życiu społecznym.

Ważnym krokiem w kierunku zmiany nastawienia do przemocy mogą być też zmiany w przepisach prawnych. Uregulowania prawne powinny stanowić wyraźny komunikat, że przemoc nie jest tolerowana społecznie i że nie ma społecznego przyzwolenia na żadne przejawy tej patologii. Prawo zakazujące przemocy może stanowić bodziec do ograniczania agresywnych tendencji i być przypomnieniem, że życie bez przemocy jest obiektem zainteresowania państwa.

Przemoc w jakiegokolwiek formie i wobec jakiegokolwiek osoby jest naruszeniem podstawowych praw człowieka, niszczy poczucie godności, szacunku i zaufania do innych ludzi. Przemoc jest przestępstwem. Stereotypy społeczne na temat zjawiska przemocy od wielu lat sankcjonują jej stosowanie w relacjach z bliskimi. Jeżeli nie ma zdecydowanej reakcji i interwencji otoczenia, następuje stabilizacja i eskalacja przemocy¹². Krzywda nie byłaby krzywdą, gdyby nie stanowiła uderzenia w poczucie wartości, godności człowieka, gdyby nie była formą okazania braku szacunku i miłości. Odbiera ona poczucie własnej wartości, a więc powoduje stratę. Naturalną reakcją na stratę są gniew i żal. Każda forma zaprzeczania tym emocjom, zniekształcania ich czy unikania kończy się większymi stratami niż zyskami. Z drugiej strony

11 Skrypt dla uczestników szkolenia Interwencja w przypadku przemocy rówieśniczej, <https://www.edukacja.fdds.pl/fae4533d-7b36-4e71-93a3-f3bae6a78f8e/Extras/skrypt-poszkoleniowy-przemoc-rowiesnicza.pdf>, [dostęp: 28.03.2019].

12 W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Masterhazy, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000, s. 8.

dopuszczanie, przeżywanie i wyrażanie tych emocji stwarza wiele problemów: poczucie wewnętrznego rozbicia, smutek, poczucie niezrozumienia i ogólny dyskomfort. Niemniej jednak gniew i żal to najbardziej naturalne formy radzenia sobie z krzywdą – nie dopuszczają do ucieczki i stwarzają możliwości właściwej obrony. Sposoby reagowania na krzywdę są wypadkową wielu czynników: cech temperamentu, środowiska, w którym się wychowywaliśmy i w którym żyjemy, systemu wartości oraz aktualnej sytuacji życiowej. Ich znaczenie możemy zrozumieć dopiero z perspektywy czasu, a często zmusza nas do tego cierpienie: dokuczliwe objawy somatyczne, lęk przed ludźmi, brak bliskich więzi, wybuchy wściekłości, depresja, myśli samobójcze. Cierpienie jest najlepszą motywacją do poszukiwania zmiany¹³.

I. Pospiszyl podaje następującą definicję przemocy: „Przemoc to wszystkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej lub psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społeczne zasady wzajemnych relacji¹⁴. L. Ganley określa przemoc jako „zespół atakujących, nadzorujących i kontrolujących zachowań, obejmujących przemoc fizyczną, przemoc seksualną i przemoc emocjonalną. Jest to spójna całość, ciąg zachowań o charakterze zamierzonym i instrumentalnym, których celem jest zniewolenie ofiary, wyeliminowanie jej suwerennych myśli i działań, podporządkowanie jej żądaniom i potrzebom sprawcy¹⁵. W. Sztander przez przemoc rozumie takie działania, które niezależnie od formy upośledzają ostatecznie moc kogoś, kto jest obiektem przemocy. Celem przemocy jest zaś uczynienie z człowieka istoty bezwolnej¹⁶. Jerzy Mellibruda podaje, że przemoc jest intencjonalnym naruszeniem mocy oraz wszelkich praw i dóbr osobistych jednostki, w sposób uniemożliwiający jej obronę i powodujący szkody psychiczne, fizyczne, symboliczne i materialne. Definicja ta zawiera intencjonalne działanie sprawcy przemocy powodujące szkody i naruszenie wszelkich dóbr osoby pokrzywdzonej oraz brak możliwości samoobrony¹⁷.

Jednakże najboleśnieszka i mająca największe konsekwencje w życiu dorosłym jest przemoc seksualna, zwłaszcza ta, której ofiara ma mniej niż 12 lat. Według stereotypów przemoc seksualna wobec dziecka występuje tylko w rodzinach patologicznych. Obserwacja życia pokazuje jednak coś innego: nie istnieją dla niej bariery wykształcenia, pozycji społecznej czy zasad moralnych. Przemoc seksualna zdarza się w szanowanych i religijnych rodzinach. Sprawcą, obok ojca i matki, może być ojczym, macocha, dziadek, babcia, wujek, sąsiad, przyjaciel domu itd. Przemocą są więc także wszelkie zachowania seksualne dokonywane przez osoby, z którymi dziecko jest połączone bliskimi więzami emocjonalnymi¹⁸.

13 J. Kołodziej, *Obrona przed krzywdą*, „Charaktery” 2004, nr 4, s. 32.

14 I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994, s. 12.

15 A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, PARPA, Warszawa 1998, s. 12.

16 W. Sztander, *Na czym polega pomaganie ofiarom przemocy*, „Niebieska Linia”, Pismo Ogólnopolskiego Porozumienia Osób, Organizacji i Instytucji Pomagającym Ofiarom Przemocy, nr 5/1999, s. 18.

17 J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2002, s. 20.

18 A. Widera-Wysoczańska, *Zobacz, co on mi robi*, „Style i Charaktery” 2008, nr 3, s. 67.

Przemoc psychiczna zawiera m.in. przymus i groźby, zastraszanie, werbalną agresję, emocjonalne wykorzystywanie w postaci oskarżania, upokarzania, poniżania, obwiniania i manipulowania poczuciem winy, wyzwiska, izolowanie przez kontrolowanie kontaktu z innymi, zabranianie wykonywania potrzebnych czynności, odmawianie kontaktu i zaniebdywanie. Przemoc psychiczna występuje często i jest trudna do udowodnienia. Niszczy poczucie własnej wartości i godności. Dla ofiar często jest bardziej raniąca niż przemoc fizyczna¹⁹. Doświadczają jej zarówno dzieci, jak i dorośli, ale przemoc wobec dzieci pozostawia głębsze i bardziej negatywne ślady w psychice i ma wpływ na całe późniejsze życie.

Do skutków maltretowania psychicznego dzieci można zaliczyć problemy w tworzeniu ufnych relacji z innymi, zaburzenia w rozwoju umiejętności społecznych, skłonności do depresji, niskie poczucie własnej wartości i inne deficyty rozwojowe, które mogą prowadzić do trwałych problemów psychicznych rozciągających się na wiek dorosły²⁰.

Powodem, dla którego warto propagować wiedzę na temat przemocy są tragiczne skutki tej formy patologii zarówno dla samych ofiar, jak i społeczeństwa (zerwanie więzi społecznych, pogorszenie się funkcjonowania w sferze osobistej i zawodowej, wysokie koszty leczenia). Skutki przemocy są tak dramatyczne, że w interesie społecznym leży prowadzenie działań, które przynajmniej częściowo zniwelują negatywne konsekwencje tego zjawiska. Do działań tych należy m.in. edukacja prowadzona na wielu poziomach, obejmująca możliwie szeroką grupę osób.

Przemoc i agresja w polskiej szkole

Wraz z rozwojem nowości technologicznych formy przemocy w środowisku dzieci i młodzieży nieco się zmieniły. Standardowe formy agresji werbalnej czy fizycznej pozostały, lecz pojawił się całkowicie nowy rodzaj przemocy, który zasługuje na większą uwagę ze względu na jego innowacyjny charakter, czyli „cyberprzemoc”. Zjawisko cyberprzemocy najkrócej definiuje się jako przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Owe technologie to głównie Internet oraz telefony komórkowe²¹. Charakterystyczną cechą tego problemu jest anonimowość sprawcy oraz szybkość rozpowszechniania informacji. Poprzez media elektroniczne młodzi ludzie nękają, obrażają, wysyłają kompromitujące innych filmiki czy rozsiewają plotki na różnych blogach. Innymi formami cyberprzemocy są wykluczenie z powszechnych grup internetowych, usunięcie ze znajomych, jak również umieszczanie niechcianych zdjęć w Internecie. Aby ukazać skalę tego negatywnego zjawiska na początku 2007 roku Fundacja Dzieci Niczyje przeprowadziła badania na temat przemocy rówieśniczej związanej z mediami elektronicznymi. Głównymi wnioskami badania były:

19 W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Masterhazy, *Przemoc w rodzinie...*, s. 15.

20 B. Krahe, *Agresja*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 156.

21 Ł. Wojtasik, *Cyberprzemoc – charakterystyka zjawiska, skala problemu, działania profilaktyczne*, <http://zszpnr2.edu.pl/images/Cyberprzemoc.pdf>, [dostęp: 27.03.2019].

- Co drugi młody człowiek (52%) miał do czynienia z przemocą werbalną w Internecie lub poprzez telefon komórkowy. 47% dzieci doświadczyło wulgarnego wyzywania; 21% poniżania, ośmieszania i upokarzania; 16% straszenia i szantażowania.
- 29% zgłasza, że ktoś w sieci podawał się za nie wbrew ich woli.
- Ponad połowa (57%) osób w wieku 12–17 była przynajmniej raz obiektem zdjęć lub filmów wykonanych wbrew ich woli.
- 14% dzieci zgłasza przypadki rozpowszechniania za pośrednictwem Internetu lub GSM kompromitujących je materiałów.
- Akty cyberprzemocy często powodują u ofiar irytację, lęk i zawstydzenie²².

W unikaniu takich zdarzeń kluczową rolę odgrywa środowisko, w którym dziecko żyje. Osoba dorosła np. rodzic lub nauczyciel w przypadku dostrzeżenia sytuacji, w której młoda osoba jest ofiarą agresji w Internecie powinna niezwłocznie zareagować poprzez m.in. podjęcie działań profilaktycznych.

Media systematycznie informują o różnych formach przemocy i agresji dokonywanej zarówno w rodzinach, jak i instytucjach. Toczą się medialne dyskusje na temat możliwych przyczyn i uwarunkowań powstawania tych wyjątkowo niekorzystnych zjawisk. Coraz częściej można usłyszeć o wyrażanych publicznie skargach nauczycieli na wzrost agresji ze strony uczniów oraz swoistej bezradności kadry wobec przejawianych przez uczniów aktów przemocy. Podobne zdarzenia mają miejsce na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych.

Agresywne zachowania w środowisku szkolnym mogą przejawiać się znieważaniem, zmuszaniem do robienia pewnych niechcianych czynności, niszczeniem rzeczy ucznia, lecz również groźbami. Ten rodzaj przemocy głównie opiera się na płaszczyźnie uczeń-uczeń i jest to przemoc rówieśnicza, ale istnieje możliwość sytuacji, w której osoba dorosła np. nauczyciel dopuszcza się agresywnych zachowań lub uczeń dopuszcza się agresywnych zachowań wobec nauczyciela. Im gorsze są relacje uczniów z nauczycielami, tym wyższy poziom przemocy w relacjach między uczniami²³. Poniżej został przedstawiony wykres, który obrazuje procent uczniów, którzy mieli konflikt z nauczycielami.

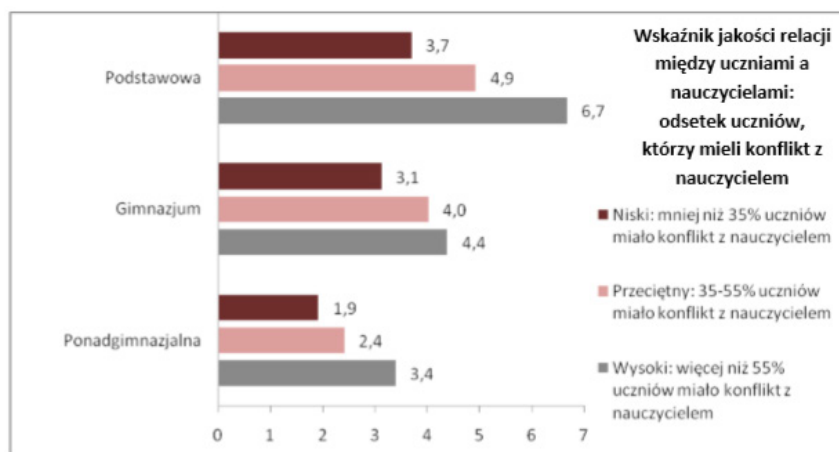
Przemoc i agresja w szkole są problemem szczególnie złożonym i trudnym. Niepowodzenia w radzeniu sobie z tym zjawiskiem na terenie tej instytucji wynikają z różnych przyczyn. Stopień zabezpieczenia szkół przed aktami przemocy jest zazwyczaj minimalny. Szkolenia w zakresie bezpieczeństwa pochłaniają nie tylko czas, ale również pieniądze. Drogie są również środki techniczne, które służą podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa (np. systemy kamer). Względnie ekonomiczne i oszczędnościowe odgrywają rolę pierwszoplanową. Dopiero zdarzenia o szczególnie dramatycznym przebiegu i tragicznych konsekwencjach skłaniają władze szkół do wprowadzania konkretnych decyzji służących poprawie bezpieczeństwa. Incydenty przemocy na terenie szkół spotykają się zazwyczaj z dużym rozgłosem medialnym i zainteresowaniem ze strony różnych instytucji (kuratorium, ministerstwo, policja

²² Ł. Wojtasik, *Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne*, http://webcontrol.pl/art/przemoc_rowiesnicza_a_media_elektroniczne.pdf, [dostęp: 27.03.2019].

²³ A. Komendant-Brodowska, A. Giza-Poleszczuk, A. Baczko-Dombi, *Przemoc w szkole*, https://panoptykon.org/sites/default/files/sbp2-_szkoly_ost_wersjapdf.pdf, [dostęp: 26.03.2019].

itp.). Dla szkół oznacza to zakłócenie normalnego toku pracy i wiele dodatkowych utrudnień (np. zeznania, sprawozdania, kontrole). Dlatego też w szkołach często dochodzi do ukrywania faktów świadczących o dokonaniu przemocy, zwłaszcza gdy ich konsekwencje dotyczą jednostek i nie są drastyczne. Źle wyszkolony i nieprofesjonalny personel jest kolejnym czynnikiem wpływającym na obniżenie się poziomu bezpieczeństwa. Zapobieganie aktom agresji i przemocy wymaga dużej wiedzy i odpowiednich umiejętności kadry pedagogicznej. Pozytywnie wpływa też odpowiednio wysoka motywacja do pracy i predyspozycje osobowościowe. Nie można pominąć faktu, że jednym z najważniejszych czynników motywujących nauczycieli do efektywnej pracy jest wysokość wynagrodzeń.

Wykres 2. Relacje uczniów i nauczycieli a poziom przemocy. Średni wskaźnik poziomu przemocy w szkołach w zależności od odsetka uczniów, którzy mieli konflikty z nauczycielami.



Źródło: A. Komendant-Brodowska, *Przemoc w szkole. Raport z badań*, lipiec 2010

Pojęcie przemocy często kojarzy się z agresją, w której jednym z głównych celów sprawcy jest zaszkodzenie i spowodowanie cierpienia. W *Słowniku psychologicznym* pod redakcją Włodzimierza Szewczuka czytamy, że „agresja to wszelkie działanie, którego celem jest wyrządzenie krzywdy fizycznej lub psychicznej – rzeczywistej bądź symbolicznej – jakiejś osobie lub czemuś co ją zastępuje. Agresja jest zazwyczaj reakcją na frustrację, jest też przejawem wrogości...”. Rozróżniamy agresję fizyczną i agresję słowną, agresję bezpośrednią – skierowaną na osobę lub rzecz wywołującą uczucie wrogości i agresję przemieszczoną – skierowaną na obiekt zastępczy oraz samoagresję – skierowaną na samego siebie²⁴.

Przemoc fizyczna jest intencjonalnym zachowaniem, niosącym ryzyko uszkodzenia ciała, niezależnie czy do tego dochodzi, czy też nie. Przejawami przemocy fizycznej w szkole są m.in.: popychanie, policzkowanie, szarpanie za włosy, uderzanie pięścią, kopanie, przypalanie papierosem, duszenie, rzucanie przedmiotami, drażnienie, plucie, wykręcanie rąk, napaść z użyciem broni, krępowanie lub uwięzienie,

²⁴ W. Szewczuk, *Słownik psychologiczny*, Warszawa 1985, s. 12.

świadome stwarzanie niebezpiecznych sytuacji stanowiących zagrożenie fizyczne. Przy opisie przemocy fizycznej uwzględnia się nie tylko jej przejawy, ale także skutki w postaci uszkodzenia ciała i wskazań do konsultacji i leczenia medycznego. Chodzi nie tylko o bezpośrednie urazy w postaci siniaków, złamań i stłuczeń, ale także o rejestrację odległych skutków zdrowotnych.

Przemoc psychiczna zawiera przymus i groźby, zastraszanie, emocjonalne wykorzystywanie (oskarżanie, upokarzanie, poniżanie, obwinianie i manipulowanie poczuciem winy), wyzwiska, wmawianie choroby psychicznej, izolowanie lub ograniczanie kontaktów z innymi, ograniczanie wolności osobistej w postaci zabrania korzystania z różnych udogodnień (np. telefonu), oskarżanie, zaprzeczanie i minimalizowanie przemocy, wykorzystywanie innych do sprawowania kontroli, wzbudzanie poczucia winy. Przemoc psychiczna może też polegać na niszczeniu przedmiotów mających jakąś wartość dla ofiary i celowej agresji.

Człowiek staje się ofiarą znęcania się kiedy jest narażony w sposób powtarzający się i rozciągnięty w czasie na negatywne działania ze strony jednej osoby lub większej liczby osób. Choć każde dziecko doświadczyło prawdopodobnie jakiejś formy złego traktowania przez starszego lub silniejszego kolegę, jednak pojęcie znęcania się należy ograniczyć do doświadczeń spełniających kryteria częstości, stałości i nierównowagi sił. W odróżnieniu od innych aktów agresji, które polegają na pojedynczych lub krótkotrwałych atakach, znęcanie ma zazwyczaj charakter ciągły i długotrwały, co wywołuje u ofiary stale utrzymujący się stan lęku i zastraszania. Znęcanie się może przybierać formę pośrednią i bezpośrednią. Znęcanie się bezpośrednio polega na jawnym, fizycznym prześladowaniu ofiary, natomiast pośrednie opiera się na strategiach prowadzących do jej wykluczenia i społecznej izolacji. Choć znęcanie się może nie stanowić przestępstwa kryminalnego, jednak potencjalne jego bardzo negatywne efekty decydują o uznaniu go za zachowanie agresywne i niebezpieczne.

Poza samym rozpowszechnianiem się zjawiska znęcania się i jego przejawami częstym przedmiotem badań są czynniki decydujące o tym, kto staje się ofiarą a kto sprawcą. Wiek wydaje się istotny dla wyboru strategii znęcania się. Młodsze dzieci stosują przede wszystkim agresję fizyczną, a starsze wybierają raczej werbalne i pośrednie formy agresji. Jeśli chodzi o różnice między płciami, to dane wskazują na wyraźniejszy udział chłopców w znęcaniu się, zarówno wśród ofiar, jak i sprawców. Poza zmiennymi wieku i płci, badania ukazują wyraźnie typowe właściwości ofiar i sprawców znęcania się, które potwierdzają zdroworozsądkowe wyobrażenia na temat tego zjawiska.

W wielu publikacjach podkreśla się, że agresja wśród dzieci i młodzieży jest w pewnym stopniu normatywna dla wieku. Znaczy to, że zachowania wykonywane z intencją wyrządzenia krzywdy drugiej osobie wykazuje, choćby sporadycznie wielu a może większość członków tych grup wiekowych. Jednak istnieje pewien odsetek dzieci i osób w wieku młodzieńczym, które odbiegają od tego normalnego toku rozwoju. Wykazują one wysoki i trwały poziom agresywnego zachowania, którego nie można już uznać za normatywny. We wczesnych latach szkolnych widoczne się stają różnice w agresywności między płciami – chłopcy wykazują generalnie wyższy poziom agresji niż dziewczęta. Wiele badań wskazuje, że zachowania agresywne

stają się rzadsze w środkowym okresie dzieciństwa, co jest funkcją rosnących umiejętności samoregulacji oraz umiejętności społecznych. Poziom i wzorzec agresywnego zachowania zmienia się w okresie dorastania. Agresywne zachowania stają się wtedy bardziej szkodliwe i przybierają formy bardziej zorganizowane społecznie. Młodzieżowe grupy, często o charakterze gangów, skupiają nastolatków, którzy są odrzucani przez swoich mniej agresywnych rówieśników. Są one atrakcyjne dla uczniów wysoce agresywnych i odpowiedzialne za znaczny odsetek agresji, jakiej dopuszczają się nieletni²⁵.

Na terenie szkoły może mieć miejsce każda forma przemocy. Szkoły zazwyczaj potrafią dobrze radzić sobie z kryzysami rozwojowymi (np. dorastania), ponieważ stykają się z nimi na co dzień. Są dobrze przygotowane do działań interwencyjnych w razie wybuchu pożaru. Nie są natomiast przygotowane do radzenia sobie z kryzysami sytuacyjnymi w postaci drastycznych aktów przemocy, które wybuchają nieoczekiwanie i gwałtownie. Głównym czynnikiem, który wpływa na poziom radzenia sobie z przemocą w szkole jest poziom wyszkolenia personelu w zakresie zjawisk związanych z przemocą.

W obliczu nasilającej się przemocy w polskich szkołach potrzebne wydaje się podejmowanie konkretnych środków zaradczych mających na celu ograniczenie skali problemu. Jednym z takich środków zaradczych mogą być programy ochrony przed przemocą. Niezbędne okazuje się wprowadzanie takich zmian organizacyjnych, które wymuszają konkretne działania służące ograniczaniu tego zjawiska. W działaniach przeciwko przemocy warto propagować i podkreślać znaczenie podstawowych zasad, o których warto pamiętać przy planowaniu działań zapobiegawczych.

Nie jest możliwe przeprowadzenie jakiegokolwiek programu ochrony bez zaangażowania i udziału ścisłego kierownictwa szkoły. To dyrekcja jest czynnikiem wzbudzającym podstawową motywację do takich działań i najskuteczniejszym propagatorem walki z przemocą. Oznaki ignorowania problemu przemocy świadczą jak najgorzej o przydatności osób na stanowiskach kierowniczych do pracy z ludźmi. Dyrektorzy powinni mieć świadomość głębokiego wpływu na kształtowanie postaw nauczycieli i uczniów wobec groźnych zjawisk społecznych. Ich brak zaangażowania może być odbierany jako ciche przyzwolenie na prowadzenie działań szkodzących innym. Zdecydowanie pozytywna postawa dyrekcji w kwestii zapobiegania przemocy powinna być jednym z podstawowych priorytetów.

Jednym z pierwszych poczynań przy budowaniu programów ochrony przed przemocą powinna być dokładna analiza i diagnoza aktualnego stanu bezpieczeństwa i istniejących zagrożeń. Żeby podejmować nowe zadania trzeba zorientować się w bieżącej sytuacji i wiedzieć na czym polega istota zagrożeń przemocą w konkretnej szkole. Warto pamiętać, że szkoły mogą różnić się pod względem nasilenia zjawisk przemocy, ich charakteru i możliwych konsekwencji. Nie można więc bezrefleksyjnie podchodzić do kwestii użyteczności danego programu skonstruowanego dla konkretnej szkoły i mechanicznie stosować go w odniesieniu do problemów innej szkoły. Efektem takiego działania „na skróty” może być zmniejszenie efektywności programu.

25 Ibidem, s. 51–53.

Należy uświadamić absolutnie niezbędną konieczność prowadzenia polityki „zerowej tolerancji wobec przemocy” w odniesieniu do wszystkich, którzy znajdują się lub znajdują na terenie szkoły. Cicha tolerancja na akty agresji jest przyzwoleniem na przemoc i zachętą do kontynuowania tych szkodliwych społecznie działań. Ważnym krokiem w realizacji tego postulatu byłoby jasne określenie ram odpowiedzialności za ignorowanie i ukrywanie aktów przemocy. W przypadku stwierdzenia poważnych zagrożeń wskazane wydaje się ustalenie komisji do spraw bezpieczeństwa i ochrony przed przemocą. Zadaniem takiej komisji byłoby gromadzenie danych na temat dokonanych aktów przemocy, czyli rejestracja wszystkich poważniejszych przypadków agresji na terenie szkoły (napadów, wymuszeń, gróźb itd). Najistotniejszym celem działania takiej komisji powinno być podejmowanie konkretnych i skutecznych działań zaradczych, czyli wczesne reagowanie.

Szkoły są miejscem zagrożenia agresją i przemocą. Wydaje się oczywiste, że powinny się stać terenem realizacji profesjonalnych programów profilaktycznych, które będą zapobiegać tym patologiom, zgodnie z zasadą, że lepiej zapobiegać niż doświadczać skutków działania rozwiniętych patologii. Programy te powinny łączyć różne strategie i działać wielopoziomowo tzn. obejmować swym oddziaływaniem zarówno uczniów, jak i rodziców i nauczycieli. Do ważnych komponentów takich programów zaliczyć można: fachowe szkolenia personelu szkoły, edukację uczniów w zakresie problemu przemocy, wprowadzanie lokalnych regulacji prawnych i szkolnych planów bezpieczeństwa. Warunkiem skuteczności programów profilaktycznych jest powołanie do ich realizacji odpowiednio wykształconych osób. Niestety często zdarza się, że na skutek niewiedzy realizatorów, programy profilaktyczne tracą swoją efektywność i istnieją tylko w teorii.

Na specjalną uwagę zasługują moim zdaniem programy wczesnej interwencji. Działania o charakterze wczesnej interwencji, mają na celu ujawnienie osób lub grup o najwyższym ryzyku dysfunkcyjności oraz pomaganie im w redukcji tego ryzyka. Osoby wysokiego ryzyka to takie osoby, które nie osiągnęły jeszcze pełnej dojrzałości psychicznej, społecznej oraz w których życiu występują m.in. takie zjawiska jak doświadczanie przemocy, stosowanie przemocy i udział w działaniach przestępczych oraz utrzymywanie kontaktów z osobami dysfunkcyjnymi²⁶. Podstawową grupą docelową programów zapobiegania agresji i przemocy powinny być dzieci i młodzież. Powodem tego jest fakt, że:

– zachowanie agresywne pojawia się w rozwoju osobniczym wcześniej i jeżeli jest lekceważone, to z wiekiem umacnia się i nasila; dlatego im wcześniej nastąpi skuteczna interwencja tym większe prawdopodobieństwo powstrzymania ucznia od działań agresywnych;

– wśród dzieci i młodzieży stwierdza się wysoką powszechność takich zjawisk, jak agresja i przemoc oraz dużą liczbę ofiar tego rodzaju działań²⁷.

26 Z.B. Gaś, *Psychoprofilaktyka*, Lublin 2000, s. 32.

27 B. Krahe, *Agresja*, Gdańsk 2000, s. 208.

Źródło przemocy i agresji w środowisku szkolnym

Aby dokładnie zobrazować przyczyny powstawania agresywnych zachowań należy sprecyzować trzy główne źródła – czynniki przemocy wraz z ich wskaźnikami. Pierwszy czynnik to szkoła – jako instytucja może budzić ona agresję poprzez: przymus, ograniczanie samodzielności, anonimowość uczniów, rzeczowe stosunki z nauczycielami, przeciążenie uczniów, niewłaściwy proces oceniania; drugi czynnik stanowią nieprawidłowe relacje między nauczycielami i uczniami, przejawiające się w: braku poszanowania godności uczniów, stosowaniu presji dydaktycznej, ośmieszaniu, krytykowaniu, braku uznania dla osiągnięć uczniów; trzeci czynnik to nieprawidłowe relacje między samymi uczniami, takie jak: manieryzm, agresja fizyczna, słowna, pośrednia, role agresora i ofiary²⁸. Innymi, ale równie ważnymi czynnikami, które mają niemałe znaczenie w wykluwaniu się agresji wśród młodych ludzi są nieprawidłowe działanie szkoły oraz sam proces kształcenia, który jest niewłaściwy. Wskaźnikami agresji pierwszego czynnika jest m.in. stres na lekcjach, nadmiar uczęszczających na zajęcia uczniów czy krzywdzące ocenianie. Natomiast wskaźniki dotyczące systemu kształcenia to m.in. niedobór zajęć dodatkowych oraz wyczerpujące, nużące programy nauczania.

Mechanizmy związane z uruchamianiem agresji wśród dzieci i młodzieży mają również swoje podłoże biologiczne. Wskaźnikami tego są liczne zaburzenia, np. zaburzenia neurologiczne. Istotny aspekt ma także sam temperament dziecka. Dzieci o większym temperamencie (ruchliwe, szybko reagujące itd.) mają większe prawdopodobieństwo wytworzenia i utrwalenia agresywnych wzorców reakcji niż te, które w swojej naturze są spokojniejsze²⁹.

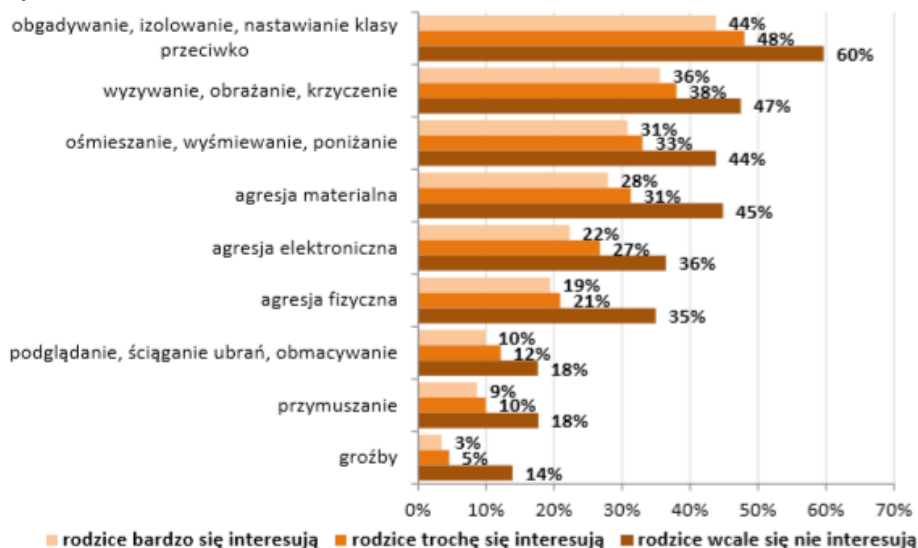
Nie można również pominąć sfery socjalnej związanej z środowiskiem rodzinnym ucznia. Wyniki badań pokazują, że dzieci, których rodzice są bardzo aktywni w ich życiu rzadziej stają się ofiarami przemocy w szkole. Natomiast uczniowie, którzy nie uzyskują żadnego wsparcia ze strony swoich opiekunów na odwrót. Zależność ta utrzymuje się dla różnych miar zaangażowania: doświadczanie agresji kolegów jest powszechniejsze wśród uczniów, których rodzice w niewielkim stopniu interesują się tym, co dzieje się w szkole, a także wśród uczniów, których rodzice rzadziej jedzą z dziećmi wspólne posiłki i rzadziej chodzą na wywiadówki. Dane wyraźnie pokazują też, że dzieci rodziców mniej zainteresowanych częściej stają się ofiarami dręczenia szkolnego³⁰.

28 M. Stachowicz-Piotrowska, *Agresja w szkole. Przyczyny – problemy – zapobieganie*, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/1793/Monika%20Stachowicz%20Piotrowska%20Agresja%20w%20szkole%20Przyczyny%20problemy%20zapobieganie.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [dostęp: 24.03.2019].

29 J. Kołodziejczyk, *Agresja i przemoc w szkole. Konstruowanie programu przeciwdziałania agresji i przemocy w szkole*, NODN „SOPHIA”, Kraków 2004, s. 10.

30 J. Przewłocka, *Bezpieczeństwo uczniów i klimat społeczny w polskich szkołach*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015, s. 36.

Wykres 3. Odsetek uczniów, którzy doświadczyli danej formy agresji co najmniej raz w ciągu 4. tygodni poprzedzających badanie w zależności od zainteresowania ich rodziców lub opiekunów tym, co się dzieje w szkole.



Źródło: J. Przewłocka, *Bezpieczeństwo uczniów i klimat społeczny w polskich szkołach*, Warszawa 2015

Programy profilaktyczne

W szkołach realizowane są programy profilaktyczne, które mają za zadanie zapobieganie agresji i wprowadzenie odpowiednich metod jej zwalczania. Jeden z takich programów opracował Ośrodek Rozwoju Edukacji. Na początku autorzy starają się opisać problem przemocy, dzieląc je na poszczególne formy. Może to być przemoc: fizyczna (bicie, używanie groźnych narzędzi); materialna (niszczenie przedmiotów, wymuszenia finansowe, rabunki, kradzieże); seksualna (podglądanie, dotykanie bez zgody); wymuszenia (przymuszanie do niechcianych działań, szantaż, zastraszanie, groźby); werbalna (poniżanie słowne, wyzwiska, upokarzanie, kpiny); relacyjna (ostentacyjne wykluczanie z grupy, rozpowszechnianie fałszywych informacji/oskarżeń); cyberbulling (stalking, obrażanie, ujawnianie wizerunków bez zgody, ośmieszanie w internecie i/lub e-mailach)³¹.

Program motywuje uczniów, aby lepiej radzili sobie ze złością, a tym samym nie ulegali impulsom popychających ich do agresji i przemocy. Jest kilka sposobów wzmocnienia efektywności potwierdzonych w badaniach psychologicznych. Najważniejsze z nich to:

- trening rozpoznawania złości u innych i u siebie: pomagają rozpoznać pierwsze sygnały wściekłości, która może prowadzić do agresji. Pozwala też lepiej

31 T. Garstka, *Zapobieganie agresji w szkole*, Warszawa 2015, s. 9.

rozpoznawać złość u innych, a tym samym unikać takich sytuacji, które mogą być prowokujące;

- przekierowanie uwagi: skierowanie uwagi na coś innego niż wyzwalacz agresji;
- zajęcie myśli czymś innym;
- zmiana aktywności: warto powiedzieć sobie „stop!” i natychmiast zająć się czymś innym. Jeśli to wypowiedź kolegi denerwuje, lepiej przerwać rozmowę i odejść, niż zaatakować go, bo to prowadzi do eskalacji. Są też aktywności, które pozwalają rozładować napięcie, a nie są skojarzone z agresją (tak jak uderzenie w poduszkę);
- reinterpretacja sytuacji: polega na próbie dopuszczenia innego rozumienia sytuacji, która jest wyzwalaczem złości;
- trening uważności: MBSR (*mindfulness-based stress reduction*) to ćwiczenia wywodzące się z medytacji, pozwalające na niereaktywną świadomość i „uważne nieprzywiązywanie się” do przepływu doświadczeń – zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych;
- odwróżliwienie (desensytyzacja): jest przeznaczona dla osób szczególnie reaktywnych. Pozwoli im nie reagować na te wyzwalacze w sytuacjach naturalnych – na skutek osiągnięcia stanu spokoju i odprężenia wobec wyobrażonych elementów sytuacji wywołujących frustrację i napięcie oraz wyzwalających agresji³².

Programy profilaktyczne są elementem programu wychowawczego szkoły, określają działania psychoedukacyjne podejmowane w celu zapobiegania zachowaniom ryzykownym uczniów i szkodom wynikającym z tych problemów dla nich samych i ich otoczenia. Przy konstruowaniu szkolnego programu profilaktyki uwzględnia się podstawy prawne, program wychowawczy szkoły oraz diagnozę problemów występujących w społeczności szkolnej. Są to działania systemowe, skierowane głównie do świadków agresji i przemocy. Ponieważ jednak powinny obejmować całą społeczność szkolną – nauczycieli, uczniów i rodziców – każda z tych grup musi w nich uczestniczyć w odpowiedni dla siebie sposób. Głównym celem zajęć profilaktycznych jest zdobycie przez wszystkich uczestników szkolnego życia podstawowej wiedzy na temat agresji i przemocy, aby w szkole zapanowało rozumienie istoty tego problemu.

Podsumowanie

Należy spodziewać się, że zjawisko przemocy i agresji w szkołach nadal będzie niepokoiło i przyciągało uwagę uczniów, rodziców i całego społeczeństwa. Rozpowszechnienie tej patologii i jej negatywne konsekwencje zarówno dla poszczególnych jednostek, jak i całego procesu wychowawczego w szkole są powszechnie znane. Przed szkołą jako instytucją stoi trudne zadanie poradzenia sobie z tym problemem. Warto pamiętać, że dysfunkcjonalni uczniowie wyraźnie i w znacznym stopniu wymagają specjalistycznej diagnozy oraz pomocy i leczenia. Natomiast uczniowie wykazujący pierwsze oznaki skłonności do agresji i przemocy powinni

32 Ibidem, s. 12.

być zauważeni i objęci profesjonalnym oddziaływaniem psychoprofilaktycznym, którego celem będzie zminimalizowanie ryzyka rozwoju zaburzeń zachowania.

Bibliografia

- Badura-Madej W., Dobrzyńska-Mesterhazy A., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.
- Ekel J., Jaroszyński J., Ostaszewska J., *Mały słownik psychologiczny*, Warszawa 1965.
- Frączek A., *Czynności agresywne jako przedmiot studiów eksperymentalnej psychologii społecznej*, Wrocław 1979.
- Frączek A., Struzik P., *Agresja wśród dzieci i młodzieży*, Kielce 1986.
- Garstka T., *Zapobieganie agresji w szkole*, Warszawa 2015
- Gaś Z.B., *Psychoprofilaktyka*, Lublin 2000.
- Grochulska J., *Reedukacja dzieci agresywnych*, Warszawa 1982.
- Kołodziej J., *Obrona przed krzywdą*, „Charaktery” 2004, nr 4.
- Kołodziejczyk J., *Agresja i przemoc w szkole. Konstruowanie programu przeciwdziałania agresji i przemocy w szkole*, NODN „SOPHIA”, Kraków 2004.
- Krahe B., *Agresja*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Lipowska-Teutsch A., *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, PARPA, Warszawa 1998.
- Mazur J., *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2002.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1984.
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994.
- Przewłocka J., *Bezpieczeństwo uczniów i klimat społeczny w polskich szkołach*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015.
- Sadowski B., Chmurzyński J., *Biologiczne mechanizmy zachowania się*, Warszawa 1989.
- Skorny Z., *Dziecko agresywne – objawy, przyczyny, przeciwdziałania*, [w] *Vademecum dla rodziców*, red. W. Pomykałło, Warszawa 1985.
- Skrypt dla uczestników szkolenia Interwencja w przypadku przemocy rówieśniczej*, <https://www.edukacja.fdds.pl/fae4533d-7b36-4e71-93a3-f3bae6a78f8e/Extras/skrypt-poszkoleniowy-przemoc-rowiesnicza.pdf>, [dostęp: 28.03.2019].
- Szewczuk W., *Słownik psychologiczny*, Warszawa 1985.
- Stachowicz-Piotrowska A., *Agresja w szkole, Przyczyny – problemy – zapobieganie*, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/1793/Monika%20Stachowicz%20Piotrowska%20Agresja%20w%20szkole%20Przyczyny%20problemy%20zapobieganie.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [dostęp: 24.03.2019].
- Sztander W., *Na czym polega pomaganie ofiarom przemocy*, „Niebieska Linia” Pismo Ogólnopolskiego Porozumienia Osób, Organizacji i Instytucji Pomagającym Ofiarom Przemocy, nr 5/1999.
- Szymczak M., *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1988.
- Widera-Wysoczańska A., *Zobacz, co on mi robi*, „Style i Charaktery” 2008, nr 3.
- Wojtasik Ł., *Cyberprzemoc – charakterystyka zjawiska, skala problemu, działania profilaktyczne*, <http://zszpnr2.edu.pl/images/Cyberprzemoc.pdf>, [dostęp: 27.03.2019].

Wojtasik Ł., *Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne*, http://webcontrol.pl/art/przemoc_rowiesnicza_a_media_elektroniczne.pdf, [dostęp: 27.03.2019].

Violence and aggression of students as a threat to safety in the school environment

Abstract

The aim of the article is to present problem related to violence and aggression in the school environment. Thanks to scientists dealing with this topic, the issue of violence at school is not neglected. However, attention should be focused not only on scientists, but also on the entire population through campaigns and projects against aggression at school.

Słowa kluczowe: przemoc, agresja, szkoła, bezpieczeństwo szkolne

Keywords: violence, aggression, school, school safety

Klaudia Lewandowska

Studentka III roku studiów licencjackich na kierunku bezpieczeństwo narodowe na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. W kręgu jej zainteresowań naukowych znajdują się zagadnienia związane z bezpieczeństwem szkolnym, pierwszą pomocą oraz zwierzętami pracującymi w służbach mundurowych. Wychowawca kolonijny, który styka się w swojej pracy z współczesnymi problemami dzieci i młodzieży. E-mail: klaudia.lewandowska2019@gmail.com.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9(2) (2019)

ISSN 2657-8549

RECENZJE

Liliana Kaczor

Wojciech Königsberg, *AK 75. Brawurowe akcje Armii Krajowej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2017; s. 480.

Przedmiotem niniejszej recenzji jest publikacja pt. *AK 75. Brawurowe akcje Armii Krajowej*, wydana przez wydawnictwo „Znak Horyzont” w listopadzie 2017 r., w 75. rocznicę przemianowania Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową. Polskie Państwo Podziemne (PPP) stanowiło największą strukturę konspiracyjną w okupowanej Europie. Podlegało jednemu ośrodkowi kierowniczemu, jakim był działający legalnie przez cały okres II wojny światowej Rząd RP na uchodźstwie. W ramach PPP funkcjonowała konspiracyjna armia – Związek Walki Zbrojnej, a potem Armia Krajowa. PPP było fenomenem na skalę światową, pomimo odniesionej klęski w wrześniu 1939 roku, wojskowe i administracyjne struktury zeszyły do konspiracji, tworząc cały system nie tylko walki z wrogiem, ale i ochrony polskich obywateli.

Autorem książki jest Wojciech Königsberg, absolwent historii na Uniwersytecie Zielonogórskim, w swych zainteresowaniach skupiający się na problematyce Armii Krajowej i jej akcjach zbrojnych. W 2012 r. za książkę *Droga Ponurego. Rys biograficzny majora Jana Piwnika* zdobył Nagrodę im. prof. Tomasza Strzembosza, przyznawaną młodym autorom książek o tematyce związanej z najnowszą historią Polski. Historyk znany jest ze swych artykułów publikowanych m.in. w „Polityce”, „Polsce Zbrojnej” i „Wirtualnej Polsce” oraz jako współautor *Wielkiej księgi Armii Krajowej*, wcześniejszego projektu Wydawnictwa „Znak” z roku 2016. Königsberg jest również współautorem bloga o tematyce historycznej *Wokół Wykusu*.

W tym miejscu warto przypomnieć, że problematykę dotyczącą militarno-dywersyjnej działalności Armii Krajowej podejmowali już wcześniej w szeregu swych prac wybitni polscy historycy, znawcy tematu, by tylko wymienić Cezarego Chlebowskiego³³, Marka Ney-Krwawicza³⁴, Grzegorza Mazura³⁵ czy Tomasza Strzembosza³⁶.

33 C. Chlebowski, *Bar „Za Kotarą”* cz. 1, 2, Perspektywy. Ilustrowany tygodnik polityczno-informacyjny 1969; idem, *Cztery z tysiąca*, Warszawa 1981; idem, *Pozdrowcie Góry Świętokrzyskie*, 1968; idem, *Reportaż z tamtych dni*, Warszawa 1988; idem, *Saga o bohaterach*, „Wachlarz”, Warszawa 1988; idem, „Wachlarz”. *Monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej*, Warszawa 1990.

34 M. Ney-Krwawicz, *Armia Krajowa. Siła Zbrojna Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 1993; idem, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990.

35 G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939–1945*, Warszawa 1987.

36 T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy 1939–1944*, Warszawa 1983; idem, *Odbijanie więźniów w Warszawie*, Warszawa 1972; idem, *Oddziały szturmowe konspiracyjnej Warszawy 1939–1944*, Warszawa 1983.

Autor swoją książkę podzielił na zagadnienia związane z działalnością militarną Armii Krajowej, w ramach których przedstawił „rocznicowe-tytułowe” 75 akcji podjętych przez żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego. Ukazanie przez autora wybranych działań i akcji, na które zdecydowało się Polskie Podziemie jest syntetycznym ujęciem tematu związanego z działalnością militarną AK na terenie okupowanym. Autor opisuje akcje militarne nie tylko w dużych ośrodkach miejskich jak Warszawa czy Kraków, ale swoimi badaniami objął prawie cały obszar Drugiej Rzeczypospolitej.

We wstępie Königsberg podkreśla swój osobisto-rodzinny stosunek oraz fascynację podejmowaną problematyką, którą pasjonuje się już od lat. Zaznacza rolę swojego mentora, prof. Tomasza Strzembosza, znawcę tematyki Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, w wyborze swoich zainteresowań. Osobisty stosunek do tematu nie wpłynął jednak na obiektywizm przeprowadzonych badań. Königsberg na łamach książki przywołuje podjęte przez członków Podziemia akcje, które zarówno z uwagi na swój charakter, jak i wymiar, niewątpliwie zasługują na nazwę „brawurowe”. Pozostaje jednak zadać pytanie czy ich efekt był wart poniesionych, nader często ogromnych strat wśród ludności cywilnej. Jednak tutaj tej odpowiedzi nie uzyskamy. Wielka szkoda, bo próba odpowiedzi na pytanie, czy ZWZ-AK mogła w jakikolwiek sposób jeszcze na etapie planistycznym próbować zapobiegać niemieckim represjom za wykonane akcje mogłaby wywołać szerszą dyskusję wśród historyków i publicystów. W jaki sposób rzeczywiście chronić interesy ludności cywilnej, realizując jednocześnie zadania konspiracyjne i bojowe? Autor podkreśla, że największy skutek odnosiły akcje wymierzone przeciwko dygnitarzom niemieckim, nawet jeśli kończyły się niepowodzeniem dla organizatorów, jak również skutkowały poważnymi represjami, to jednak miały duży wymiar propagandowy. Niestety czytelnik nie dostaje odpowiedzi, czy były podejmowane przez żołnierzy AK analizy mające na celu zmniejszenie represji w stosunku do ludności cywilnej w odwecie za podejmowane akcje, choć wiadomo, że opracowywano zawsze kilka scenariuszy akcji. Autor nie podjął się również przeanalizowania planu, przebiegu i skutków tych akcji – być może jest to ograniczenie spowodowane przez popularnonaukowy charakter książki, ale nawet czytelnik zaczynający przygodę z historią konspiracji na pewno będzie sobie zadawał podczas lektury pytanie o to, czy wraz z upływem czasu konspiratorzy uczyli się na swoich błędach, aby nie powtórzyć ich w przyszłości i czy było możliwe przeprowadzenie działań „lepiej, efektywniej, efektywniej, sprawniej”. Słowem, jaki wpływ na realizowane zadanie na poszczególnych etapach miały wszelkie uwarunkowania związane z wyszkoleniem, przygotowaniem, stanem uzbrojenia, dyscypliną, itp. Nie chodzi tu wszakże o ocenę, ale o to, co historyk winien zawsze robić: jak najwięcej wyjaśniać, próbować zrozumieć te wydarzenia dla odbiorców opracowania historycznego.

We wstępie autor zaznacza, iż praca nie ma charakteru monografii naukowej, lecz jest próbą syntetycznego ujęcia subiektywnego wyboru dokonanego przez autora, podjętych przez AK działań. Stąd selekcja, jakiej dokonał autor, oscyluje głównie wokół najbardziej znanych w historiografii działań, które ukazane są w bardzo skondensowanej formie. Tak więc kluczem do selekcji dokonanej przez autora jest kryterium popularności. Pojawia się zatem pytanie, jak należy odczytywać ów

zabieg? Czy chodzi o akcje, które jeszcze podczas wojny obrosły legendą, czy zwracamy się w stronę tych tematów, które dosyć szeroko i szczegółowo eksploatowane były przez historyków – czego pokłosiem staje się literatura przedmiotu. Warto zaznaczyć jednak, że w publikacji miejsce znalazły również opisy akcji o mniejszym znaczeniu, znane przede wszystkim lokalnym społecznościom, a przypomniane na kartach książki przez autora, które również uznane zostały za „brawurowe”. Niewątpliwie jest to duży atut publikacji, w której można poznać prócz sztandarych wydarzeń, również te pomniejsze, jednak równie ważne, biorąc pod uwagę inne czynniki. Autor we wstępie tłumaczy metodologię doboru tematów rozdziałów, jak i ich zawartości, wskazuje na konieczność przywołania akcji, które odniosły sukces, jak również tych, które były porażką, a wręcz tragedią dla ludności cywilnej. W opisywanych „brawurowych” akcjach nie ocenia ich roli w szerszym kontekście działań AK, nie podejmuje próby wartościowania zasadności podjętych decyzji, a przede wszystkim i nader często tragicznych skutków jaki osiągały ludność cywilną. Skupia się na faktach, dostępnych źródłach i relacjach świadków, oddając w ręce czytelnika pewnego rodzaju przewodnik.

Głównym celem i założeniem autora było uczczenie 75 rocznicy przemianowania Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową, poprzez przedstawienie sztandarych, a zarazem istotnych historycznie wydarzeń, w sposób syntetyczny, a wręcz „słownikowy”. To niejako katalog największych i bardziej znaczących akcji bojowych Polskiego Podziemia. I zapewne ten cel został zrealizowany.

Autor zapoznaje czytelnika z etapami prowadzonych przez siebie prac badawczych, jak również przedstawia stadia przeprowadzonej kwerendy, w ramach której główny nacisk położył na wykorzystanie relacji świadków, jednocześnie uczestników wydarzeń. Podstawą opracowania jest zarówno literatura przedmiotu, jak, co bardzo istotne, niepublikowane dotąd relacje świadków, które zostały wykorzystane poprzez cytowane wypowiedzi uczestników wydarzeń. Autor zadbał, żeby w rozdziałach znalazły się wypowiedzi bezpośrednich uczestników danych wydarzeń, jak na przykład mieszkającego w Krakowie, 95-letniego kresowianina, generała Tadeusza Bienkowicza ps. „Rączy”, w rozdziale pt. *Bez jednego wystrzału – Akcja w Lidzie 17/18 stycznia 1944 r.*³⁷. Autor skorzystał także z relacji zebranych w ramach Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego oraz z publikowanych wypowiedzi online, gromadzonych przy okazji różnych uroczystości okolicznościowych lub rocznic. Popularna *oralhistory*, w tym przypadku bezcenne relacje świadków, została w publikacji wykorzystana wzorcowo, choć jednak nie zawsze skonfrontowano te wypowiedzi ze źródłami pisаныmi, często z uwagi po prostu na ich brak. W pracy wykorzystano również źródła z epoki, szeroko czerpano z akowskiej prasy konspiracyjnej („Biuletyn Informacyjny”), z tek personalnych dowódców (gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”), relacji pisemnych żołnierzy czy zbioru dokumentów i meldunków, do których autor dotarł podczas kwerendy. Historia mówiona jako narzędzie badawcze (wywiad) i rodzaj źródła jest z jednej strony narzędziem poznawczym bardzo cennym, gdyż pozwala nam uzupełnić informacje, gdy brak innych źródeł, z drugiej zaś strony obciążona jest dużą dawką subiektywizmu

37 W. Königsberg, *AK 75. Brawurowe akcje Armii Krajowej*, Kraków 2017, s. 234–235.

oraz deformacją pamięci o wydarzeniach z racji dystansu czasu. Do takich relacji, jako źródeł wywołanych po wielu latach, zawsze należy podchodzić z ostrożnością.

Königsberg skorzystał z materiałów zgromadzonych w kilkunastu archiwach państwowych, jak również w zbiorach prywatnych. W zamieszczonej na końcu książki bibliografii, autor udostępnia czytelnikowi zakres wykorzystanych źródeł, jak również literatury przedmiotu, co w publikacjach popularno-naukowych nie jest zwykle praktykowane. Tak przeprowadzone badania i wykorzystanie zasobu źródłowego stanowią największą wartość publikacji, pomimo, przypomnijmy, że nie jest to monografia naukowa. W publikacji skorzystano ze zbiorów instytucji państwowych takich jak Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowego w oddziałach Bydgoszczy, Kielcach, Lublinie i Łodzi, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej – Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu, Gabinetu Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Wojskowego Biura Badań Historycznych, Ośrodka Dokumentacji i Zbiorów Programowych Telewizji Polskiej. Wykorzystano również zasób Archiwum Studium Polski Podziemnej w Londynie oraz zbiory prywatne Szczepana Mroza, jak również bogate zbiory autora. Atutem publikacji jest uwzględnienie przez autora tak obfitej i szerokiej oraz zróżnicowanej bazy źródłowej, zarówno archiwaliów, jak również relacji świadków, wspomnień, pamiętników czy nagrań. Königsberg przeprowadził kwerendy w periodykach z okresu Drugiej Rzeczypospolitej m.in. takich jak: „Gazeta Gdańska”, „Głos Poranny. Dziennik społeczny, polityczny i literacki”, „Kurier Zachodni. Pismo narodowe, bezpartyjne, dla rodzin polskich na kresach zachodnich”, „Łódzkie Echo Wieczorne” oraz wielu innych z okresu okupacji: prasy podziemnej: „Biuletyn Informacyjny”, „Rzeczpospolita Polska”, „Niepodległość. Organ Ziemi Wileńskiej”, jak i prasy niemieckiej „Ostdeutcher Beobachter”.

Kolejnym atutem książki jest oprawa graficzna. Publikacja zawiera bogaty materiał ikonograficzny, ponad 200 fotografii, w postaci zdjęć z epoki, które są cennym uzupełnieniem opisywanych wydarzeń. Są to zarówno zdjęcia bohaterów akcji, tych pierwszoplanowych, jak Jan Piwnik ps. „Ponury” czy Antoni Heda ps. „Szary” oraz szeregowych żołnierzy. Zamieszczono również fotografie sytuacyjne, jak np. zdjęcie pociągu wykolejonego podczas akcji „Wieniec” w rejonie Warszawy³⁸ czy fotografie samych miejsc i współczesnych pomników upamiętniających omawiane wydarzenia. Należy podkreślić, iż wykorzystany przez autora materiał ikonograficzny w sporej części jest po raz pierwszy publikowany, głównie jeśli dotyczy miejsc pamięci. Zapewne dla uatrakcyjnienia publikacji, autor zamieścił również fotografie z klasyki powojennej kinematografii podejmującej temat Armii Krajowej. W publikacji znalazły się kadry z takich filmów jak „Kolumbowie” w reżyserii Janusza Morgensterna³⁹ czy umieszczony na okładce kadr z filmu „Zamach” w reżyserii Jerzego Passendofera⁴⁰.

38 Ibidem, s. 127.

39 Ibidem, s. 57.

40 Ibidem, s. 4.

Konstrukcja pracy oparta jest na układzie problemowym. Każdy z rozdziałów dotyczy innego zagadnienia, które niestety nie jest wsparte poprzez ogólny opis czy analizę tematu, lecz poprzez wydarzenia przytoczone w układzie chronologicznym. Tutaj należałoby wspomnieć właśnie o tym mankamencie opracowania, czyli braku charakterystyki kontekstowej, wprowadzającej do zagadnień każdego z rozdziałów. Podejmowana przez autora tematyka w poszczególnych rozdziałach zmusza od razu do głębszego kontaktu ze szczegółami, a brak wyjaśnienia szerszego horyzontu wydarzeń czy choćby krótkiego opisu na wstępie każdego z rozdziałów może stanowić problem dla czytelnika początkującego w tej tematyce – rzucony na „głębką wodę” może od razu zatonać w odmętach szczegółów.

Książka na 380 stronach mieści dziewięć rozdziałów, w ramach których sprawnie ujęto podejmowaną problematykę poprzez opis konkretnie wybranych akcji Podziemia. W poszczególnych rozdziałach autor umieszcza opisy wojskowych operacji m.in. takie jak likwidacja konfidentów, kolaborantów i przedstawicieli niemieckiego terroru, następnie „instruktażową” dywersję kolejową, po spektakularne uwalnianie swoich kolegów z więzień czy działalność wywiadu, a całość utrzymana jest w toku żywej narracji i barwnego języka.

W I rozdziale pt. *Likwidacja przedstawicieli niemieckiego aparatu terroru* autor omówił czternaście brawurowych akcji żołnierzy Armii Krajowej, których celem było usunięcie wyższych oficerów SS i policji Generalnego Gubernatorstwa odpowiedzialnych za zbrodnie na ludności cywilnej. To jeden z rozdziałów, który zapewne budzi dużo emocji, gdyż ukazuje oddanie żołnierzy AK w walce z okupantem, metody ich działania, poświęcenia życia swojego i bliskich oraz wiarę, że podjęcie każdej próby działania na szkodę okupanta przybliży do odzyskania, tak upragnionej wolności. W tym rozdziale autor opisuje najbardziej spektakularne akcje i próby zabicia czołowych przedstawicieli niemieckiej administracji: Hansa Franka, Franka Kutscherę czy Wilhelma Koppego oraz szereg akcji skierowanych przeciwko przedstawicielom władz okupacyjnych niższego szczebla. Wydarzenia przedstawione są rzetelnie, w sposób faktograficzny bez zbędnego patosu, autor nie przemilcza konsekwencji w postaci rzezi i mordów, jakie po przeprowadzonych akcjach spotkały społeczeństwo polskie w odwecie od władz okupacyjnych. Nie ocenia podjętych decyzji i rozkazów, postaw ani zachowań, pokazuje rzeczywistość i fakty, takimi jakimi są w rzeczywistości czasu wojny. Nie zadaje pytania: czy warto było? Ukazuje wydarzenia i ich konsekwencje – nagie fakty i ich skutki.

Rozdział II publikacji zawiera dziewięć opisów akcji związanych tematycznie z niszczeniem sprzętu wojskowego, infrastruktury oraz dokumentacji przez akowców od lutego 1942 roku do września 1944 roku. Ten rozdział przybliży czytelnikowi specyfikę działalności AK w obszarze zaopatrzenia w sprzęt i charakter dywersji i sabotażu. Kontynuację tego tematu znajdujemy również w kolejnym rozdziale pt. *Dywersja na kolei*, który opisuje charakter i sposoby prowadzenia akcji sabotażowo-dywersyjnych poprzez celowe uszkodzanie i niszczenie wszystkiego, co służyło okupantowi do prowadzenia działań wojennych.

W kolejnym rozdziale autor podejmuje tematykę równie kontrowersyjną, co bolesną, mianowicie: likwidacje agentów gestapo, konfidentów, kolaborantów. Opisane w publikacji przykładowe akcje potwierdzają, iż tak samo Niemcy

skutecznie wnikali w struktury Armii Krajowej dekonspirując jej członków, jak kontrwywiad Polskiego Państwa Podziemnego z powodzeniem rozpracowywał zdrajców i chronił własne szeregi przed wrogą infiltracją.

Niewątpliwie do brawurowych i spektakularnych akcji należy zaliczyć osiem opisanych wydarzeń z okresu od stycznia 1943 roku do lipca 1944 roku, opisanych w rozdziale piątym pt. *Uwalnianie więźniów*. Te akcje to apoteoza młodości oraz heroicznej odwagi żołnierzy Armii Krajowej, którzy dla swoich kolegów uwięzionych w katowniach okupanta ryzykowali nie tylko własne życie, lecz świadomie życie niewinnych ludzi, których w odwecie mordowano. Akcje odważne, bezkompromisowe, wręcz bezczelne, tylko takie mogły gwarantować ratunek przyjaciół. Narracja autora, zwięzła i bezpośrednia, przeplata się ze wspomnieniami uczestników i relacjami świadków, co w całości daje obraz syntetyczny, bez zbędnych informacji. Ostatnie rozdziały zawierają opisy wydarzeń związanych z zaopatrzeniem oddziałów partyzanckich w sprzęt i wyposażenie zdobyte na okupantach, rozbijanie posterunków, pracę wywiadu oraz inne działania. Są dopełnieniem publikacji i obrazu żołnierzy Armii Krajowej, jaki się z niej wyłania.

Rozdziały skonstruowane są w jednorodnym charakterze i formie, zawierają tytuł, który pozwala na identyfikację omawianej akcji oraz jej ramy czasowe, a jej opis zajmuje nie więcej niż kilka stron. Każdy z rozdziałów uzupełniony jest o ikonografię w postaci zdjęć, jak i dokumentów czy prasy, a zakończeniem każdego z rozdziałów jest element występujący pod wspólną nazwą pt. *Współczesne ślady*, gdzie autor informuje o pomnikach, tablicach memoratywnych, nagrobkach i miejscach pamięci związanych z omawianą akcją. Takie zakończenie każdej z omawianych akcji jest dużym atutem publikacji, a jednocześnie zaskoczeniem dla czytelnika, który niejednokrotnie może stwierdzić, że wydarzenia miały miejsce często za rogiem. Zapewne zabieg ten w założeniu autora ma jeszcze jedną rolę do spełnienia, wręcz zadanie dla czytelnika. Ów powinien po przeczytaniu książki czuć się w obowiązku, by nie mijać miejsc pamięci bezrefleksyjnie, lecz jak sam autor sugeruje, zapalić znicz na grobie, jeśli nie fizycznie, to przynajmniej mentalnie – pamiętać o tych wydarzeniach⁴¹. Jeżeli choć w części taki efekt zostanie uzyskany, to należy uznać, że rola edukacyjna publikacji została spełniona.

Publikacja zawiera, jak już wspomniano, bogatą bibliografię, indeks osób oraz przypisy, również bardzo dobrze zredagowane, zawierające często cytaty z dokumentów, a nie tylko odwołania do nich. Przypisy umieszczone są na końcu publikacji z podziałem na rozdziały a następnie numerycznie; taki układ stanowi jednak pewne utrudnienie dla wnikliwego czytelnika.

Reasumując, książka Wojciecha Königsberga jest publikacją ważną i potrzebną, stanowi swoisty katalog wydarzeń, do których z łatwością można teraz sięgnąć. Wprawdzie jest to książka rocznicowa, jednak jest ona przemyślana, oparta o stosowany przez autora jeden klucz doboru wydarzeń i sposobu ich przedstawienia. Należy podkreślić dużą rolę wykorzystanych archiwaliów i ikonografii oraz najważniejszy atut publikacji, czyli bezcenne relacje świadków historii.

41 Ibidem, s. 381

Liliana Kaczor

historyk, archiwista, muzealnik, absolwentka Instytutu Historii UJ i Podyplomowego Studium Muzealnictwa UJ, doktorantka w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Członek Fundacji Historii Armii Krajowej, Stowarzyszenia Archiwistów Polskich oraz Stowarzyszenia Muzealników Polskich, kierownik Archiwum Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. E-mail: liliana.kaczor@up.krakow.pl

DLA AUTORÓW

Artykuły i inne materiały zgłaszane do publikacji należy w formie załącznika przesyłać pod adres: studiadesecuritate@up.krakow.pl. W treści e-maila prosimy podać swój tytuł lub stopień naukowy oraz dokładny adres korespondencyjny. Do e-maila należy dołączyć także wypełnione i podpisane Oświadczenie Autora.

Przyjmowane do Redakcji teksty w pierwszej kolejności podlegają analizie przez Kolegium Redakcyjne, które ustala czy nadesłany materiał spełnia wymogi techniczne, jego tematyka jest adekwatna do profilu czasopisma „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate” oraz czy tekst powstał zgodnie z zasadami etycznymi opisanymi w sekcji „procedury i dobre praktyki”. W przypadku gdy artykuł spełnia powyższe kryteria przekazywany jest do Recenzentów.

Wymogi techniczne:

Minimalna objętość artykułu to 0,5 arkusza wydawniczego, czyli 20 tysięcy znaków (znaki liczone łącznie ze spacjami oraz przypisami). Maksymalna objętość artykułu to 1 arkusz wydawniczy. W przypadku recenzji książek, biogramów, informacji o publikacjach i konferencjach oraz innych komunikatów z życia naukowego maksymalna objętość tekstu to 20 tysięcy znaków (łącznie ze spacjami).

Tekst powinien być sformatowany w edytorze tekstu Word, czcionka Times New Roman, marginesy 2,5 cm, brak odstępów pomiędzy akapitami. Układ tekstu:

1. Imię i nazwisko Autora bez stopnia lub tytułu naukowego (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5).
2. Afiliacja (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5).
3. ORCID ID (Times New Roman, rozmiar 10, wyjustowane, interlinia 1,5).
4. Tytuł artykułu (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5).
5. Tekst właściwy artykułu (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5), powinien być podzielony na części opatrzone nienumerowanymi podtytułami (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5), przed i po podtytule pusta linia, cytaty w cudzysłowie (bez kursywy), kursywą w tekście tytuły książek, artykułów, zwroty, nazwy obcojęzyczne, tekst właściwy powinien kończyć się wnioskami.
6. Bibliografia (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5) powinna rozpoczynać się słowem „Bibliografia” (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5, przed i po słowie „Bibliografia” pusta linia). Wykaz powinien być uporządkowany alfabetycznie według nazwisk autorów lub w razie braku autora pierwszej litery tytułu, kolejność poszczególnych elementów powinna być taka sama jak w przypadku przypisów z jednym wyjątkiem, w bibliografii najpierw występuje nazwisko, a za nim inicjał imienia, ponadto w bibliografii nie podajemy numerów stron.

7. Tytuł artykułu w języku angielskim (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5, przed i po pusta linia).
8. Abstrakt w języku angielskim (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5) powinien rozpoczynać się słowem „Abstract” (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5, przed i po słowie „Abstract” pusta linia). Abstrakt powinien zawierać krótki zarys przedmiotu badań, cele i pytania badawcze, określenie metodologii, główne wyniki i wnioski z badań.
9. Słowa kluczowe w języku polskim (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5), powinien poprzedzać je zapis „Słowa kluczowe:” (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5), po nim zaś w tej samej linijce 3–5 słów kluczowych w języku polskim.
10. Słowa kluczowe w języku angielskim (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5), powinien poprzedzać je zapis „Key words:” (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5), po nim zaś w tej samej linijce 3–5 słów kluczowych w języku angielskim.
11. Biogram autora (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5) poprzedzony imieniem i nazwiskiem (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5), sama treść biogramu w kolejnej linijce pod nazwiskiem, w treści biogramu powinien znaleźć się także adres e-mail autora.

Przypisy (czcionka Times New Roman, rozmiar 10, wyjustowane, interlinia 1) tworzone w systemie przypisów dolnych. Układ przypisów:

- monografia: J. Kowalski, *Bezpieczeństwo współczesne*, Wydawnictwo Małopolskie, Kraków 2018, s. 43.
- rozdział w monografii: J. Kowalski, *Bezpieczeństwo w państwie*, [w:] *Dylematy bezpieczeństwa*, M. Nowak (red.), Wydawnictwo Małopolskie, Kraków 2018, s. 112.
- artykuł w czasopiśmie: J. Kowalski, *Bezpieczeństwo narodowe – podstawowe dylematy*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate” 2018, nr 8, s. 112.
- źródło internetowe: M. Nowak. *Cele i metody działań terrorystycznych*, <http://celeterrorystow.pl/meotdy.pdf> [dostęp: 25.07.2018].
- akt prawny: Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, Dz.U. 2013, poz. 628.

W przypisach stosować należy skróty łacińskie, *op. cit*, *ibid.*, etc.

Każdy wykres, tabela, rysunek itp. powinien być opisany z podaniem tytułu (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1) oraz wskazaniem źródła (czcionka Times New Roman, rozmiar 10, wyjustowane, interlinia 1). Tytuł powinien być zamieszczony nad, a informacja o źródle – pod prezentowanym wykresem, tabelą lub rysunkiem.